POWIEŚ TABLICZKĘ NA SWOJEJ FURTCE

Promujemy tych, którzy nie trują nam powietrza. Niech będą przykładem dla innych. Jeśli w swoim domu palisz w piecu nie zanieczyszczając powietrza, zapraszamy do naszych Redakcji. Dostaniesz od nas specjalną tabliczkę, którą będziesz mógł powiesić na furtce. Twoi sąsiedzi, przechodnie, goście dowiedzą się, że należysz do tych mieszkańców Podhala, Orawy, Spisza, Tatr i Pienin, którzy kochają środowisko i nie palą w piecach byle czym. Rozdaliśmy już ponad 600 tabliczek.

AKCJA TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO „NIE PALIMY BYLE CZYM"

Oto adresy, gdzie możesz zgłaszać się po naszą tabliczkę.
Redakcje Tygodnika Podhalańskiego:
Zakopane ul. Zwierzyniecka 14, Krupówki 54,
Nowy Targ Rynek 11,
Szczawnica ul. Główna 28.

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE 1909

TEL. ALARMOWY 601 100 300

Informator dla turystów **str. 24-25**

TYGODNIK Podhalański

ROK XXX NR 18/1517
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3.00 2 maja 2019 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

REKLAMA



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

BĘDZIE WIELKA ROZBIÓRKA POD WIELKĄ KROKWIĄ

Wyburzenia, wywłaszczenia, likwidacja. Grozą powiało wśród handlujących pod Wielką Krokwią.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W ciągu kilkunastu lat nikt nie panował nad dziką zabudową prowadzoną przez handlarzy pod Krokwią.

Rafał Gratkowski

Na straganach przy Bronka Czecha - trwoga. Właśnie huknęła wieść, że 11 straganów idzie do rozbiórki. Ale nie tylko. - *Różnie ludzie gadają, raz, że będą nas wyburzać, potem uspokajają, że tylko budy nam przesuną, ale ponoć jest też opcja wywłaszczeń terenu pod pas drogowy* - właściciel małej budki wylicza kolejne zagrożenia, które mają spaść na handlujących. Są dla nich niczym kolejne plagi egipskie. Przyznaje jednak, że niektóre stragany wyglądem wołają o pomstę do nieba. O tym, że kwartał u zbiegu ulic Piłsudskiego i Bronisława Czecha trzeba uporządkować, głośno w Zakopanem od dłuższego czasu. Mieszkańcy nieraz interweniowali w tej sprawie w naszej redakcji, na posiedzeniach miejskich komisji czy na sesjach rady miasta. Często na bałagan narzekają przyjezdni. Turyści wspominają czasy, gdy teren naprzeciw Wielkiej Krokwi kojarzył się wyłącznie z campingiem, skokami narciarskimi i trasami biegowymi. Dziś wszystko przysłonił handel ciupagami, pluszakami, pamiątkami wszelkiej maści.

dokończenie str. 7

Złodzieje i zapominalscy

Stacje paliwowe mają problem. 100 tysięcy problemów.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Samoobsługa na stacjach benzynowych w połączeniu z wysokimi cenami paliw i pobłażliwością prawa wodzi na pokuszenie. Podjechać pod dystrybutor, zatankować do pełna i nie fatygując się do kasy, odjechać w siną dal... Z piskiem opon albo przeciwnie - dyskretnie. Zanim się zorientują, zadzwonią po policję, ja będę już daleko. Według niektórych statystyk liczba tego rodzaju kradzieży przekracza 100.000 rocznie. Sto tysięcy!

dokończenie str. 13



Fot.: Rafał Gratkowski

Ciężko żyć między betoniarnią a bazą, nad okolicą unosi się pył - mówi pani Antonina.

Koszmar gruzowiska

Na granicy Poronina i Zakopanego żyć się nie da - dzieci i dorośli wdychają pył, a przed oknami rośnie im budowlane wysypisko.

Do ostatnich budynków przy ul. Kościuszki w Poroninie z Zakopanego można dojechać okrężną drogą przez Misiagi lub krócej, skręcając z zakopianki na betoniarnię „Wilk". Mijamy pracujące koparki, góry żwiru, piasku, od firmowej budki w lewo, na znak zakazu wjazdu, i już jesteśmy w Poroninie. - *Żyć się nie da, całą noc maszyna idzie i my to też słyszymy, cały pył wiatr pcha w naszą stronę* - podkreśla Natalia Bachleda. Mieszka tu od 11 lat. Ma chore 6-letnie dziecko z wadą wrodzoną i alergią.

dokończenie str. 5

SZAFLARY

Mniej niż bałwan

W szaflarskiej aferze śniegowej sam bałwan jest najmniej istotny. str. 5

NOWY TARG



Cudowna moc Milusioków

Zespół regionalny złożony z dzieci niepełnosprawnych intelektualnie to fenomen w skali Polski. str. 22

ZAKOPANE

Tragedia na placu zabaw

3-letni chłopczyk do końca życia będzie miał wadę wzroku. str. 6

ZAKOPANE

Licytują dom biznesmena

Przed nami czwarta próba sprzedaży zajętego za długi domu przy ul. Grunwaldzkiej. str. 3

SKOMIELNA BIAŁA

Chciał spalić własne dziecko

Jest wyrok za podpalenie domu z siedmioosobową rodziną w środku. str. 3

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484

Portrety polskich góralek



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Anna Madeja
- historia góralki ze Szczawnicy, str. 27

Silna jak halny

LISTY

Dwie telewizje, dwa światy

Zdarzyło mi się niedawno zobaczyć dwa główne wydania wiadomości w dwóch dużych stacjach telewizyjnych. To przykład, jak jeden wywiad można przedstawić w dwóch różnych rzeczywistościach politycznych. Chodzi o rozmowę Jeana Claude`a Junckera, przewodniczącego Komisji Europejskiej, z dziennikarzami „Rzeczpospolitej".

Dwie najważniejsze sprawy poruszone przez niego to fakt, że Jarosław Kaczyński nie chciał spotkać się z politykiem z Brukseli oraz to, że zdaniem Junckera po zwycięstwie w wyborach PiS nie wyprowadzi Polski z Unii Europejskiej.

I zgadnijcie, na których z tych dwóch elementów skupiają się owe stacje - chodzi o TVP i TVN. Oczywiście z TVP dowiadujemy się tylko wyłącznie o tym, że po zwycięstwie PiS partia ta nie będzie dążyć do „polexitu". Nawet słowem nie zająknęli się na temat tego, że prezes Kaczyński nie odpowiada na zaproszenia Junckera. W TVN tymczasem głównie słyszymy o tej drugiej sprawie. I jak tu żyć? Skąd czerpać informacje?

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

Sprostowanie

W tekście „Wypłynęli" nr 17/2019 TP wymieniając delegacje pominęłam uczestniczących w uroczystej inauguracji otwarcia sezonu flisaków z Czorsztyna - za niepamięć bardzo serdecznie przepraszam i wszystkich pozdrawiam.

Aneta Dusik

Telefon zadzwonił

Jeśli coś Cię zaniepokoiło, wywołało Twoje zdziwienie lub złość – zadzwoń. Telefon nr 2 000 000 istnieje specjalnie dla Ciebie.

■ Super, że ulice w Zakopanem są regularnie sprzątane przez firmę Tesko. Przejeżdża taki samochód i czyści jezdnię dokumentnie. Tyle, że cały zalegający na ulicy żwir przerzucany jest na chodnik i my, właściciele posesji, musimy z tego, co było na jezdni, czyścić chodniki.

■ Kiedy w Zakopanem zacznie się malowanie znaków poziomych na jezdniach? Na przykład na Alejach 3 Maja nic nie widać. I przydałoby się, aby została do malowania użyta lepsza farba, która przetrwa dłużej niż parę miesięcy.

pp

Liczba tygodnia –

100

obrazów przedstawiających Giewont uzbierał przez 25 lat Andrzej Kubasiewicz. Przedsiębiorca chce przekazać kolekcję na stałą wystawę w Zakopanem.

ROZDAJEMY BILETY

KINO „GIEWONT" DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kościuszki 4

4.05 (sobota), godz. 16.40
IRON SKY. INWAZJA
PREMIERA!



4.05 (sobota), godz. 18.30
SMĘTARZ DLA ZWIERZAKÓW
PREMIERA!



KINO „SOKÓŁ" DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

4.05 (sobota), godz. 14
AVENGERS. KONIEC GRY



KINO „ŚNIEŻKA" 3D
Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

4.05 (sobota), godz. 13.20
AVENGERS. KONIEC GRY
PREMIERA!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w czwartek 2.05, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. WAŻNE, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



Cosik płony z naszego Jaśka astronóm!
Myślołek, ze nie wiedzieć jakom gwiozde odkrył,
ale mi sie widzi, ze to ino corno dziura!

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22

eprasa.pl fb87e32484

Skomielna Biała

Chciał spalić własne dziecko

25-latek, który podpalił dom z siedmioosobową rodziną w środku, spędzi w więzieniu 15 lat.

Do podpalenia doszło nocą z 14 na 15 kwietnia ubiegłego roku w Skomielnej. Jak ustalili śledczy, podpalacz Artur M., mieszkaniec pobliskiej Rabki, zakradł się do domu rodzinnego swej konkubiny i podłożył ogień.

Wewnątrz domu przebywało siedem osób, w tym dwuletni syn podpalacza. Cały budynek niemal natychmiast stanął w płomieniach. Ludzie cudem zdołali się wydostać. Pomimo natychmiastowej akcji strażaków - zabudowań nie udało się ocalić - spłonęły doszczętnie.

Prokuratorzy nie mieli wątpliwości, że podpalacz działał z zamiarem pozbawienia życia własnego dziecka, swej konkubiny i jej rodziny. Powodem furii 25-latka był konflikt z rodziną kobiety.

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie zapadł nieprawomocny wyrok. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 15 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna będzie się mógł ubiegać o przedterminowe zwolnienie dopiero po odsiedzeniu 13 lat. Podczas pobytu w więzieniu Artur M. ma się poddać - obowiązkowej - terapii psychologicznej. Sąd zdecydował też, że mężczyzna będzie musiał wypłacić każdemu z poszkodowanych po 20 tysięcy złotych zadośćuczynienia. W przypadku jednego z poszkodowanych sąd nakazał też wypłatę nawiązki - 50 tysięcy złotych. Wyrok jest nieprawomocny.

mk

Nowy Targ

Afera rozwojowa

Prezes dużej firmy budowlanej to kolejna osoba podejrzana o wręczanie łapówek osobom z kierownictwa Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu.

To już 21. podejrzany w głośnym śledztwie prowadzonym przez prokuraturę Regionalną w Krakowie. - *W toku śledztwa 16 kwietnia zatrzymano kolejną osobę - prezesa zarządu spółki realizującej zamówienia na rzecz Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu. Prokurator przedstawił podejrzanemu osiem zarzutów udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne w kwocie ponad 110 tysięcy złotych* - informuje Elżbieta Potoczek-Bara, rzecznik prokuratury regionalnej w Krakowie. - *Wobec podejrzanego prokurator zastosował poręczenie majątkowe (100 tysięcy złotych) i zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu* - dodaje.

Jak dotąd w związku ze sprawą zarzuty usłyszało między innymi czterech byłych urzędników z kierownictwa PZD. Pozostali podejrzani to przedsiębiorcy realizujący inwestycje na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg.

mk

Biały Dunajec

Stoimy w korkach

Sielanka w Białym Dunajcu trwała tylko kilka miesięcy. Teraz znowu stoimy w korkach.

W dni powszednie bywa tak, że 15 minut szybciej niż zakopianką przejedziemy z Nowego Targu do Zakopanego górą - przez Ząb. Wszystko przez remont drogi przy nowym moście na zakopiance. Gdy kilka miesięcy temu ruch przez most został puszczony w obie strony, wydawało się, że koszmar kierowców się skończył.

Nic bardziej mylnego. Kilka tygodni temu rozpoczął się remont nawierzchni i chodnika na drodze dojazdowej do mostu. W ciągu dnia ruchem kierują drogowcy, w nocy działa sygnalizacja świetlna. Skutkuje to wielkimi korkami.

- *Nie rozumiem, dlaczego tych prac nie można było wykonywać wtedy, gdy wahadło działało też na moście. Gdyby ustawić wahadło nieco dalej, można było wszystko zrobić za jednym zamachem, a tak to znowu męczymy się w korkach. Inna sprawa, że prace idą tam teraz bardzo powoli* - skarży się jeden z kierowców.

Jak tłumaczy wykonawca, zamknięcie od razu odcinka o długości 500 metrów skutkowałoby gigantycznymi korkami. Jak zapewnia, roboty zakończone zostaną w czerwcu i w wakacje przez Biały Dunajec przejedziemy bez korków.

pp

Licytują dom biznesmena

Przed nami czwarta próba sprzedaży zajętego za długi domu przy ul. Grunwaldzkiej w Zakopanem.



Fot.: Maciej Jonek

Cena wywoławcza to tym razem 11 milionów złotych.

Chodzi o nieruchomość i budynek, w którym przed laty mieściła się siedziba komitetu miejskiego PZPR. Po roku 1989 kupił ją biznesmen Andrzej Stoch, ale nigdy nie dokończył remontu i przebudowy domu. W 2014 roku przedsiębiorca zbankrutował.

Kilka lat temu Andrzej Stoch odstąpił teren małżonce, ale transakcję zablokował sąd i majątek zajął syndyk. Wartość nieruchomości oszacowano na 15 mln zł.

Od paru lat syndyk próbuje sprzedać nieruchomość, aby zaspokoić wierzycieli biznesmena. Przeszło rok temu wydawało się, że sprawa jest rozstrzygnięta. Za przeszło 11 mln zł nieruchomość na licytacji kupiła firma z Podhala. Ostatecznie jednak nie wpłaciła pieniędzy. W związku z tym przepadło jej wadium w wysokości 300 tys. zł.

W międzyczasie w domu wybuchły trzy dziwne pożary. Strażacy wszystkie ugasili. Policjantom nie udało się zatrzymać podpalaczy. Dysponujący nieruchomością syndyk zapowiadał założenie systemu monitoringu. Teraz - już po raz czwarty - dom i działka wystawione są na sprzedaż. Cena wywoławcza jest obniżona o pół miliona i wynosi 11 mln zł. - *Aby zapobiec sytuacjom, że ktoś wygrywa przetarg, ale ostatecznie odstępuje od kupna, podnieśliśmy znacznie wadium. Teraz wynosi ono 3 mln zł. Jeśli ponownie zajdzie taka sytuacja i zwycięzca licytacji nie kupi działki, to i tak wadium idzie na zaspokojenie roszczeń dłużników* - zaznacza Marcin Piekarz z biura syndyka.

Dodaje, że ostatecznie nie udało się zainstalować w budynku monitoringu. Byłoby to zbyt kosztowne, trzeba byłoby m.in. wyrównać teren dookoła domu. Budynek i tak jest ubezpieczony. Termin składania ofert kupna upływa 28 czerwca. Całkowita powierzchnia zabudowań to ponad 1200 metrów kwadratowych. Cała działka ma powierzchnię ponad 0,5 hektara. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego na działce może stać również budynek mieszkalno-usługowy. Dodajmy, że jest on zlokalizowany ledwie kilkaset metrów od Krupówek.

Andrzej Stoch jak zawsze nie traci dobrego humoru. Twierdzi, że do licytacji w ogóle nie dojdzie i odzyska wcześniej nieruchomość. - *Tak naprawdę do zapłacenia pozostały tylko koszty. Spłacimy to i wszystko będzie załatwione* - mówi biznesmen.

Paweł Pełka

Ludźmierz



Do ołtarza górale zanieśli w darze jagnię.

Nadeszła pora wypasów

W strugach deszczu przebiegało tegoroczne Święto Bacowskie, które było połączone z obchodami Dni Produktu Górskiego.

Początek sezonu wypasowego przypada na 23 kwietnia, dzień świętego Wojciecha, patrona pasterzy. Wtedy zaczyna się sezon pasterski i bacowie z owcami mogą wyruszyć na hale. W tym roku Święto Bacowskie było obchodzone 5 dni później. Tradycyjnie przed nabożeństwem kierdel owiec przeszedł spod Domu Podhalańskiego pod bazylikę Matki Boskiej Ludźmierskiej, gdzie została odprawiona uroczysta Msza św. z udziałem baców, juhasów, gazdów i producentów produktów górskich od Beskidu Śląskiego po Sądecczyznę. Podczas nabożeństwa okolicznościową homilię wygłosił ks. Józef Bednarczyk, proboszcz parafii w Niedzicy. Bacowie i juhasi zabrali szczapki drewna z poświęconego w Wigilię Paschalną ognia do zapalenia pierwszej watry w baćówce, kalendarze z wizerunkiem Matki Boskiej Ludźmierskiej i wodę święconą.

W darach przyniesionych do ołtarza nie zabrakło tradycyjnie jagnięcia i produktów regionalnych. Oscypki i redykołki niósł Stanisław Rychtarczyk, baca z Rusinowej Polany. Przy owcach pracuje od 6. roku życia, a dziś ma 67 lat. Ze strony matki pochodzi ze znanej bacowskiej rodziny Murzańskich z Gronia. Baca przekonuje, że na przestrzeni tych lat bacowanie trochę się zmieniło, ale niedużo. - *Robota ta sama. Odpowiedzialność ta sama. Do pracy przy owcach musi być chęć, ale i powołanie* - podkreśla Rychtarczyk. - *Niektórzy by tego nie wytrzymali. Dzień w dzień ta sama robota. Przy owcach trzeba być już o czwartej rano, niezależnie od tego, czy leje, czy grzeje, czy święto. Tak całe boże lato* - zaznacza. Na Rusince wypasa 120 własnych owiec, bo tyle mu wolno w ramach kulturowego wypasu owiec na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

- *Bacowie są współczesnymi strażnikami bioróżnorodności i piękna Karpat* - mówił Andrzej Gąsienica Makowski, prezes Towarzystwa Produktu Górskiego.

Bacowie, których bacówki znajdują się na Szlaku Oscypkowym, zabrali ze sobą specjalnie przygotowane opakowania na sery. Odbyła się też prezentacja produktów górskich.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

eprasa.pl fb87e32484

TYGODNIK Podhalański

Maciej Pinkwart



Grill konstytucyjny

Kilka cieplejszych dni obudziło nasze przywiązanie do natury i środowiska, które kochamy, lubimy, szanujemy i chronimy. Gdzie nie lało, tam ludność przysiadywała nad rzekami i potokami, w których płynęły roztwory wodne wytworów naszej cywilizacji, zapalała stosiki odpadków i wznosiła rytualne toasty przy pomocy wyrobów pochodzących z browarów i gorzelni zawłaszczonych przez okupacyjne koncerny z krajów Unii Europejskiej. Cóż - 1 maja minęło 15 lat od momentu, kiedy Polska doznała piątego rozbioru, skutkiem którego przyłączono nas do zawsze nam wrogich Niemiec, Belgii, Francji, Portugalii czy Luksemburga, wraz z Maltą, Słowacją, Cyprem, a wcześniej nieuświadomiona politycznie większość obywateli naszego kraju dała się zwieść obłudnej propagandzie i w referendum zagłosowała za likwidacją naszej niezależności, którą dotąd zapewniała nam przynależność do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układu Warszawskiego. Warszawskiego, a nie Brukselskiego. W efekcie w okolicach ognisk nie było żadnych pozostałości rodzimej berbeluchy, księżycówki, barlejówki czy innego prawdziwie patriotycznego bimbru, pijanego nawet przez żołnierzy wyklętych. Patriotyzm w odwrocie, whisky w natarciu! W pozostałościach ognisk były resztki drzew, desek z pobliskiej budowy i odpadków z mebli, ale ani jednej książki. Ja wiem, że w najbliższej okolicy trudno znaleźć wiele osób, które miałyby w domu więcej niż dwie książki, no a palenie książeczek do nabożeństwa czy broszur z instrukcjami do mebli z Ikei byłoby nietaktem. Można by co prawda oczekiwać, że część rządowej dotacji prokreacyjnej czy zasiłków przedpogrzebowych zostanie przeznaczona na zakup wszystkich tomów *Harrego Pottera*, jakiejś maski afrykańskiej lub może nawet kukły Żyda z przeznaczeniem na *auto da fe*, ale jeszcze ktoś mógłby zobaczyć takie produkty w naszych rękach i potem trzeba by się z tego spowiadać, więc poprzestano na paleniu okolicznych drzew i traw, z „Tygodnikiem Podhalańskim" na podpałkę. Do listy bezbożnych lektur, które w czasie majówkowych grillów (maj był niegdyś miesiącem książki i prasy!) mogłyby zostać podłożone pod karkóweczkę, trzeba koniecznie dorzucić opowieści o krasnoludkach i sierotce Marysi, sagę *Pieśń lodu i ognia*, powieść *Cham* oraz przynajmniej jeden egzemplarz aktualnej Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej. Byłby to świetny sposób na upamiętnienie Trzeciomajowego Święta. Książki owe powinny być owinięte w tzw. szmatę, jak pani poseł profesor prawa Krystyna Pawłowicz nazywa flagę Unii Europejskiej. Popiół, uzyskany z tego stosu, powinniśmy wykorzystać nie tylko do upieczenia kiełbasek - najlepiej, moim zdaniem, smakuje toruńska - ale także prawdziwych polskich ziemniaków, w myśl sugestii pana premiera oznaczonych w sklepach biało-czerwoną flagą, której święto prawdziwi patrioci obchodzą 2 maja. Inicjatywa premiera wydaje się szczególnie godna uwagi wobec faktu, że w sklepach sprzedają czasem ziemniaki greckie, a nawet - o zgrozo! - izraelskie, zaś niemieckie konteksty kartoflane kiedyś były wykorzystywane do obrażania polskich postaci pomnikowych. A przecież to w polskim Biesiekierzu jest największy na świecie pomnik ziemniaka. Polskiego.

Maciej Pinkwart

Wanda Czubernat



Ozwozania filozoficne

Telo nom zostało tu i teroz, oprócz wiary w sprawiedliwość boskom i grzychów odpuscenie, to nase małe filozoficne ozmyślanio. Cy do uprawianio filozofije trzeba być najedzonym, a przynojmniej nasyconym witaminkami, cy sie to robi na głodno? Księdzu Tischnerowi tłukła poza usy, ze „do uprawianio filozofie nojbardziyj potrzebny jest nóz". Pukoł sie po głowie, uśmiychowoł sie, ale casem przytaknył - no pewnie, filozofijom kucharki - hej. Bo jak mos nóz, to zawse cosik pokrajos i zjys i drugiemu dos zakąsić. No i zawse mozes zarżnąć mniyjsego brata, niewinnom gęś, cy...

Dziś juz ni ma głodnych filozofów i dalej nie wiym, cy w ogóle jacy som. Po co filozofować, kie wszystko jest w masinkach uswijanych w sieci. Rządzi ujek Gogel, moze jesce ogłupiac telewizyjny, zolezy, cyich programów słuchos, rozumiys i wyznajes. Casem kumoter zajrzy i opowiy, jak on widzi tyn świat teraźniyjsy. I do cego doprowadziło nos filozoficne ozmyślanie zamiast zwycajnyj wiary - ze to, co jest, to być musi. Niy! Cłek wszystko by zmiynioł, ulepsoł, dorobioł, przeinacoł, wybiyroł królów, obaloł władze, wymyśloł nowe partyje i partyjki, nie licąc bitek, wojen, sarpacek i strasnych mordowń wzajemnie za co? O co? Za tyn dziyń powsedni, o to słonko, co świeci i zycie daje? Niyyy... I tak naokoło. Wymyślali dzidy, karabiny, bomby do dziś wymyślajom, wymyślomy! Wszyscy my dobrzy!

No, hej, kumoterku, ale tyz te ludzkie głowy i głowicki wymyślały duzo dobrego i przydatnego. Naucyli sie stawiać cyste domy, pić wode z rułek, a nie z potoka, lyki na boleści, antybiotyki i nojwoźniyjse, kie nie było w Polsce papiyru, nie było ani skrowka! Troche mieli na gazety, ale juz na inse torbecki ni ma, i juz. Wtej pojawiły sie plastykowe lekramówki, niezniscalne, pewnie juz downo na świecie wynalezione, ale u nos teroz! Ale my sie z kumoskom paradziły, idęcy bez wieś z takimi torbami w kwiotki. W peweksie sie kupowało za dulary, cyli za bony.

Jednego razu, kie duło we wsi, tyn nieprzyjazny wiater porwoł nom 3 takie torbecki z usami, co sie susyły na snurku w sadzie, ładnie ubarwione! Leciały bez wieś, a my za nimi! Starse, poważne gaździny! Za nami i przed nami mniyjse i większe dzieci! Lekramówki zawisły na jarząbku u stryka i trza było Józkowi postawić pół literka, coby wysed i pozdejmowoł. No, hej, hej, hejze, hej.

A teroz, przecie nie usło dużo casu, powiadajom, ze to nojwiększe przekleństwo świata - plastyki! I co teroz? To jest niezniscalne! Ciesyć sie, cy niescotać? Cego sie teroz nie pomacos, to sie przewraco - antybiotyk skodzi, azotoks truje nie ino trutniów, ale i pscoły, a do uprawianio filozofii wystarcom głosy wyborców, pytlorka smyrkownica i jedyn palec, duzy, moze być od lewyj ręki. No to, kumoter, idziemy na pokoje pozywać pańskie jodło w spokoju i filozoficnym, zawse świątecnym nastroju, w majowym, zielonym, przyjaznym podholańskim świecie. Reśte ozmyślań nieskorzy. Pozdrówkom.

babka Krzysia

Krzysztof Trebunia Tutka



Puste lasy

Kiedy niespodziewanie, po latach względnej beztroski i stabilizacji, pierwszy raz w życiu rozważasz emigrację wewnętrzną, bo na tę prawdziwą jesteś już za stary i coraz mniej miejsc, gdzie chciałoby się emigrować, a tu - te góry, ta historia, te zapachy i muzyka są twoje... Wielu znajomych już od dawna koczuje w swoich nyżach, inni chodzą „po górach, po chmurach", wszędzie tam, gdzie pusto i wieje, wściekle grają lub malują, medytują, modlą się, niektórzy piją. Wszyscy emigranci wewnętrzni czytają. Zwykle takich samych jak oni emigrantów, którzy umieli literacko ująć, podzielić się swoją samotnością i rojeniami idealisty. Ich książki, często o bolesnych sprawach, mimo wszystko niosą nadzieję i otuchę. I w takiej emigranckiej, ale... spójnej wspólnocie spotkaliśmy się w ostatni piątek na spotkaniu autorskim i promocji najnowszej książki Moniki Sznajderman „Pusty las". Rzecz o Beskidzie Niskim, przepięknej krainie Łemków, Bojków i Żydów, którym odmówiono prawa do życia na swoim i po swojemu.

Ale w książce Sznajderman nie ma goryczy i uporczywego szukania winnych. To jej własna historia, pisana z miłością do miejsca, wrażliwością osadniczki z wyboru, z szacunkiem do tych, których miejsce zajęła. Ma ich błogosławieństwo, wypowiedziane w domu, który stoi na śladach ich dawnego życia. Łącznikiem między tymi światami są owce, dla których zielone beskidzkie zbocza są jak niebiańskie pastwiska. Nazwane przed wiekami, a więc wedle mitologii aborygeńskiej - stworzone przez pasterzy. Paśli tam od zawsze Wołosi, Rusini, Łemkowie, a dzisiaj pasą i górale podhalańscy, i pewna, znana skądinąd inteligencka rodzina z Warszawy. Mąż Moniki, Andrzej Stasiuk, literat, któremu zawdzięczamy książki przełomowe w postrzeganiu mieszkańców nie tylko tej strony Karpat, jest od lat uczestnikiem i towarzyszem życia, nawet w pionierskich czasach bez prądu. Najpierw w Czarnej, potem w Wołowcu, w krajobrazach, które Martin Pollack nazywa „skażonymi", a Monika Sznajderman traktuje z czułością, opatrując jego rany.

Wiecznie tlący się płomień antysemityzmu wcześnie dał o sobie znać. Najpierw zniknęli stąd Żydzi, bo - jak mówi autorka - mają to do siebie, że zawsze znikają pierwsi i całkowicie, bez śladu. Wyjechali, zniknęli, tubylcy, zwani urzędowo starorusinami, unici - zwani Ukraińcami - blisko ośmiuset mieszkańców przed wojną. Tych kilkunastu obecnie, mniej lub bardziej świadomych przeszłości, tak jak my, wierni czytelnicy, dostaje do ręki książkę, która może być początkiem ich własnej historii, własnych poszukiwań. Może być też potwierdzeniem i przypieczętowaniem losu.

Wydawnictwo Czarne jest jak wyrzut sumienia - nie tylko z powodu tematów książek, ich jakości i ciężaru gatunkowego, ale również dlatego, że nigdy nie starcza czasu na przeczytanie wszystkich. Po każdej jesteśmy bardziej uważni, więcej wiemy i piękniej wątpimy. Wielu z nas, a może każdy, po lekturze Sznajderman zastanawia się razem z autorką: co ja tu robię, tu, w swoich stronach? Nie dlatego, że jesteśmy tu nowi. Nasi przodkowie leżą w naszej ziemi, opatrzeni krzyżem i nazwiskiem, mieliśmy więcej szczęścia. Co można zrobić dla pamięci nieznajomych i czy te działania w jakikolwiek sposób zagrażają nam, którzy przetrwaliśmy? Czego boją się ci, którzy nie chcą upamiętnienia? Czy wiatr historii będzie łaskawy dla pamiątek po nas, byśmy nie podzielili losu tych zapomnianych? Żebyśmy nie byli jak ten pusty las, puste pole, gdzie już nic nowego nie urośnie, nikt nie zawoła przeciągle, w ludowym, karpackim esperanto „uuuhuuu!" i nikt mu nie odpowie.

Krzysztof Trebunia-Tutka



Kultowa Tatra wzbudza zainteresowanie.

Dźwięki trąbek i saksofonów

Trwa muzyczna uczta w Zakopanem, które niczym Nowy Orlean tętni jazzowymi rytmami.

Wiosna Jazzowa w Zakopanem miała być upamiętnieniem wejścia Polski do Unii Europejskiej i na początku była pomyślana jako festiwal głównie jazzu tradycyjnego, później doszło trochę bluesa, a dziś jest po prostu przeglądem jazzowych gatunków. Impreza stała się częścią United Europe Jazz Festival.

Zakopane znów na długi weekend stało się stolicą jazzu. W tym roku to już 16. edycja festiwalu, 27 koncertów, 10 miejsc koncertowych i 10 przystanków muzycznych.

Pod Giewont zjechały gwiazdy muzyki jazz, gospel, blues i fusion z różnych zakątków świata. Nie brakuje też wielu polskich, dobrze znanych nie tylko w naszym kraju muzyków. Opanowali Krupówki, kameralne sale hotelu Aries, kino Sokół, plac pod Gubałówką, Miejską Galerię Sztuki, zakopiańskie lokale i wiele innych miejsc.

Od strony artystycznej za imprezę odpowiada Tolek Lisiecki, znany kontrabasista. - *Kolejka chętnych do pokazania się w Zakopanem jest długa i niektórzy są już przesunięci na kolejną imprezę. W tym roku jednym z najbardziej cenionych artystów jest wybitny amerykański saksofonista Chico Freeman* - przekonuje Tolek Lisiecki.

We wtorek w strugach deszczu ulicami Zakopanego przejechała Zakopiańska Parada Jazzowa, która oficjalnie otworzyła imprezę, bezpośrednio nawiązując do nowoorleańskich parad. Zagrała słowacka grupa Funny Fellows, która w swoim repertuarze ma najpopularniejsze tematy jazzu nowoorleańskiego i swingu oraz słowackie zapomniane szlagiery z lat 40. ubiegłego wieku. Muzycy grają na oryginalnych instrumentach z tamtych lat.

Wcześniej odbyły się już koncerty plenerowe w różnych miejscach Zakopanego, koncert w Czerwonym Dworze i warsztaty wokalne. We wtorkowy wieczór na scenie hotelu Aries wystąpił Stanley Breckenridge, amerykański wokalista, pianista, kompozytor, któremu towarzyszyli kontrabasista Tolek Lisiecki i perkusista Krzysztof Dziedzic. Późnym wieczorem na inauguracji Wiosny Jazzowej w kinie Sokół wystąpili Mike Russell, wybitny amerykański gitarzysta i wokalista, oraz Józef Eliasz Funky Group i Chico Freeman Trio.

23 kwietnia minęła 50. rocznica tragicznej śmierci Krzysztofa Komedy, więc tegoroczny festiwal nie może się obyć bez przypomnienia tego twórcy znanych na całym świecie standardów jazzowych. Będzie to 3 maja, podczas koncertu Folk&Jazz pod Tatrami. Wystąpią Leszek Kułakowski w programie „Komeda" oraz Hania Rybka Folk Band.

Finał Wiosny Jazzowej został zaplanowany 4 maja w kinie Sokół. Wystąpią Wojtek Staroniewicz i Ilona Damięcka.

- *Podobnie jak w ubiegłym roku to muzyczne święto poszerzamy o Jazzowe Zakopane. W różnych miejscach miasta, nawet oddalonych od centrum, odbywają się koncerty* - mówi Beata Majcher, dyrektorka Zakopiańskiego Centrum Kultury. W ramach Jazzowego Zakopanego 3 maja w kawiarni Kmicic szlagiery w klimacie old fashion zaśpiewa kubańska wokalistka Mili Morena, a 4 maja w Karczmie pod Gontem wystąpią Jorgos Skolias & Oleś Brothers - Sefardix (ethno jazz).

O prologu Wiosny Jazzowej piszemy na str. 20.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach



Na paradzie zagrała słowacka grupa Funny Fellows.

eprasa.pl fb87e32484

Mniej niż bałwan

To kłamliwe i krwiożercze media wykreowały bałwana. W szaflarskiej aferze śniegowej sam bałwan jest najmniej istotny.

Media nigdy nie mówią prawdy albo manipulują tak, żeby powstała sensacja - twierdzi stanowczo szef nowotarskiej delegatury Urzędu Ochrony Zabytków, komentując głośną sprawę nałożenia na samorząd Szaflar kary za zbudowanie gigantycznego bałwana. Ogromna śniegowa postać została zbudowana w sąsiedztwie urzędu gminy i miała być rodzajem hołdu dla Dawida Kubackiego, który wywalczył mistrzostwo świata. Pech chciał, że budowla ze śniegu stanęła na terenie dawnego dworu, który spłonął w latach dwudziestych ubiegłego stulecia. Do budowy bałwana był używany ciężki sprzęt. Zdaniem Pawła Dziubana, szefa delegatury, ciężkie pojazdy mogły uszkodzić ukryte w ziemi artefakty. - *Ten teren jest objęty ochroną jako zabytek. Nie można tam - bez pozwolenia konserwatora - wprowadzać ciężkiego sprzętu. Tymczasem gmina podjęła działanie bez żadnych uzgodnień. Pozostałości dworu zostały zniszczone* - twierdzi stanowczo Paweł Dziuban. Zaznacza jednocześnie, że powielane w mediach uproszczenie sugerujące, że gmina zostanie ukarana finansowo za zbudowanie bałwana, jest zbyt daleko idące. - *Nie był istotą śnieg, tylko użyty ciężki sprzęt* - podsumowuje.

mk

Biały Dunajec

Więcej kontroli, zero kar

Kto zanieczyścił ujęcia wody pitnej w Białym Dunajcu?

Dlaczego ponad 200 gospodarstw przez ponad tydzień skazanych było na wodę dowożoną z cysterny? Tego nie wie nikt, mimo że gmina Biały Dunajec przez ostatnie lata prowadzi coraz więcej kontroli poszczególnych gospodarstw. Tak pod względem utrzymania czystości i porządku, jak dotyczących gospodarki ściekowej i gospodarki odpadami.

Gdy cztery lata temu kontrole policzyć można było na palcach jednej ręki, to w kolejnych latach liczyć je trzeba w dziesiątkach. W roku 2015 gmina sprawdziła 3 gospodarstwa, jeśli chodzi o porządek i utrzymanie czystości, natomiast jeśli chodzi o wywóz szamba - tylko jedną posesję. Rok później liczba kontroli wzrosła lawinowo, osiągając odpowiednio 48 (czystość) i 46 (ścieki). W roku 2017 kontroli było mniej, bo 16 (czystość) i 14 (ścieki). Natomiast w roku 2018 ich liczbę podwojono do 32 (czystość) i 30 (ścieki).

Każdego roku gmina przeprowadza też dwie zbiorcze kontrole wywozu śmieci. Obejmują one teren całej gminy. Przez minione 4 lata wójt gminy nie nałożył ani jednej kary za dzikie wysypiska czy zalewanie pól szambem.

Niedawno pisaliśmy o kolejnych awaryjnych zamknięciach poszczególnych ujęć czy to przez gminę, czy przez sanepid. Do źródeł i wodociągów przedostawała się bakteria kałowa. Po ostatnim zanieczyszczeniu wody wodociągowej na ujęciach dla ponad 200 gospodarstw w centrum Białego Dunajca mieszkańcy wystąpili do urzędu z pytaniami o liczbę kontroli, a także o kwestie związane z dostarczoną w trybie awaryjnym wodą.

Przypomnijmy, że przez ponad tydzień przed urzędem gminy stała cysterna z wodą dla mieszkańców, którzy nie mogli korzystać ze źródła Syposia Uboc i Kopeć. Wójt Jacek Nowak wyjaśnił, że cysterna miała atest wymagany do przewozu wody pitnej. Wcześniej przewożone w niej było mleko oraz woda. Jednak przed dostarczeniem wody dla Białego Dunajca cysterna została dokładnie wyczyszczona z użyciem odpowiednich środków.

Woda w cysternie była wymieniana co dwa dni. Pochodziła ze stacji uzdatniana wody w Rabce-Zdroju. Wójt przypomina, że gmina stara się zapobiegać tego typu awariom. A to przez rozbudowę sieci kanalizacji. W roku 2018 wykonano ponad 500 metrów sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Krajowe i Generała Galicy. - *Trwają prace projektowe dla dalszej rozbudowy sieci w ul. Krajowe, chodzi o ok. 1,5 km sieci. Spółka planuje jeszcze w tym roku podpisać umowę na wykonanie projektu budowy sieci kanalizacji sanitarnej przy ul. Za Torem* - dodaje wójt Jacek Nowak.

Czy gminie udało się ustalić, co było przyczyną skażeń, do jakich często dochodziło na źródłach ujęć wody Syposia Uboc, Kopeć, Biały Dunajec Dolny? Niestety sprawcy pozostaną bezkarni. Jak wyjaśnia wójt Jacek Nowak, są to ujęcia zarządzane przez spółki wodne, które mają swoją osobowość prawną i swoje władze. Dlatego gmina nie badała przyczyn skażenia na zarządzanych przez spółki wodne ujęciach. - *W okolicy tych ujęć wody pitnej znajduje się ogromna liczba działek rolnych i leśnych, z których zlewiska wody mogą być źródłem potencjalnych zanieczyszczeń* - podsumowuje wójt Białego Dunajca.

rav

Zakopane

Miasto utwardza prywatną drogę?

Radny Jacek Kalata za pieniądze podatników chce sobie utwardzić drogę, która jest moją prywatną własnością - twierdzi Andrzej Polak z Furmanowej i blokuje ruch na drodze swoim samochodem.

We wtorek rano na drodze na Furmanowej pojawił się sprzęt i pracownicy firmy Tesko. Prace, które zaczęli tam przeprowadzać, polegały na utwardzeniu drogi. Właściciel terenu, po którym przebiega droga, zablokował wyjazd, ustawiając na niej swoje auto. - *Ta droga jest moją prywatną własnością. Potwierdził to wojewoda w piśmie skierowanym do mnie w 2018 roku, a dziś pan radny Jacek Kalata chce sobie ją utwardzić. Droga prowadzi wprost do jego domu* - tłumaczy swoje postępowanie Andrzej Polak. - *Ja bym zapytał burmistrza Dorulę, dlaczego materiał kupiony za publiczne pieniędze jest wysypywany na prywatnym terenie* - dodaje zięć właściciela działki Andrzej Stachoń-Haziak. Na miejsce wezwano policję i straż miejską. - *Na wezwanie radnego pana Jacka Kalaty przyjechaliśmy tu, żeby sprawdzić, czy sytuacja, która została w zgłoszeniu podana, ma miejsce. Kwestia rozstrzygnięcia, kto tutaj ma rację, nie leży obecnie po naszej stronie* - powiedział Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej. Problem drogi na Furmanowej trwa od wielu lat. Odcinek Furmanowa - Ciągłówka prowadzi do kilku domów. Poniżej spornego traktu znajduje się zarośnięta droga publiczna, bezspornie należąca do miasta, nikt jednak z niej nie korzysta. To wzdłuż tej drogi poprowadzono między innymi kanalizację. Pan Andrzej Polak starał się o odszkodowanie wynikające z użytkowania jego terenu przez mieszkańców Furmanowej. Dostał jednak odpowiedź, że takie odszkodowanie nie jest możliwe, ponieważ droga nie jest drogą publiczną. W piśmie, które nam pokazał, miejscy urzędnicy zapewniają wojewodę, że wspomniany trakt „nigdy nie posiadał statutu drogi publicznej, a remontowane czynem społecznym, przy udziale środków finansowych miasta Zakopanego (w latach 50.) jej odcinki leżą obecnie poza ciągiem użytkowanej przez mieszkańców drogi i nie nadają się do wykorzystania w celach komunikacyjnych. Droga ta nigdy nie stanowiła własności samorządowej" - *Służby miejskie jak do tej pory nigdy się tą droga nie interesowały. Dopiero jakiś rok temu zaczęto ją odśnieżać* - dodaje Andrzej Polak. Mimo jasnych stwierdzeń w piśmie do wojewody z 2009 roku radny Jacek Kalata twierdzi, że droga jest publiczna ma jedynie nieuregulowany stan prawny. Podkreśla, że trakt prowadzi nie tylko do jego domu, ale również do 9 innych siedzib. Jego zdaniem już sam fakt, że właściciel terenu, po którym przebiega droga, starał się o odszkodowanie za jej użytkowanie, wskazuje na to, że droga jest publiczna. Przyznaje jednak, że pan Polak na razie takiego odszkodowania nie otrzymał. - *Większość dróg na terenie Zakopanego to drogi publiczne z nieuregulowanym stanem prawnym. Mimo to przeprowadzamy remonty tych dróg oraz utrzymujemy je zimą. Chodzi o to, żeby mieszkańcy i służby takie jak straż pożarna czy pogotowie ratunkowe mogły dojechać do domów* - tłumaczy Wojciech Filar, który po raz ostatni wystąpił przed kamerą TVTP jako naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego. Od północy pierwszego maja objął funkcję zastępcy burmistrza po ustępującym Wiktorze Łukaszczyku.

Więcej na temat konfliktu o drogę na Furmanowej w reportażu na stronie 24tp.pl

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska



Auto pana Andrzeja Polaka blokuje drogę, która – jak twierdzi – jest jego prywatną własnością.

Koszmar gruzowiska

dokończenie ze str. 1

Jest podwójnie narażone na pyłowe wyziewy. Wraz z sąsiadami w miniony czwartek wezwali na pomoc straż miejską. Z Zakopanego, bo choć ich domy stoją w Poroninie, to bita polna droga dojazdowa z terenem, na której pracuje uciążliwa betoniarnia, należy do Zakopanego. Strażnicy przyjechali, ale pouczyli mieszkańców Poronina, że nie mogą podejmować interwencji na ich terenie. Tyle że sprawa dotyczy uciążliwości, które generuje zakopiański biznes. Po jednej stronie bitej drogi jest Poronin, a po drugiej aż do torów kolejowych - Zakopane. Strażnicy posłuchali skarg i odjechali.

- *Tyle lat tu mieszkamy, ale teraz już jesteśmy okrążeni* - nie ukrywa złości Halina Laskowska. - *Nasze domy z jednej strony mają betoniarnię, a z drugiej bazę na Ustupie. Mieszkamy na kamieniołomach, jak na wysypisku. Kwater nie wynajmujemy, bo żaden turysta by tu do nas nie przyjechał.* Jakub Laskowski zwraca uwagę, że tak uciążliwe działalności gospodarcze nie powinny być lokowane między domami. A jeśli już, to przynajmniej powinny być zabezpieczone wysokimi płytami, żeby hałd nie było widać. No i żeby zatrzymywać choć część unoszących się wokół pyłów. - *Mamy tu młyn, jak ciężarówki zaczynają zjeżdżać przed 18 na bazę, to w suche dni nie da się oddychać. Jak nie ciężarówka, to TIR, do tego koparka pracuje* - dodaje Natalia Bachleda.

Jakby tych wszystkich uciążliwości było mało, od pewnego czasu firma budowlana radnego powiatowego Andrzeja Guta-Kantka składuje przed oknami mieszkańców góry odpadów. Zasłaniają cały widok na Tatry. I nie są piękną wizytówką ani dla Zakopanego, ani tym bardziej dla Poronina. - *Pytaliśmy się robotników, mówili, że w tym miejscu stawiane będą jakieś magazyny. To już całkiem nas zabudują. My byśmy woleli domki letniskowe. My tu piersi byli, a dziś nie mamy nic do gadania, tylko nas zasypują śmieciami* - woła Antonina Bachleda z Poronina. - *50 roków tu mieszkam, tu były rolne gospodarstwa, a dziś śmietnisko nam robią.*

Pani Antonina przypomina, że tu, gdzie dziś biegnie bita droga dojazdowa do domów, przed laty płynął potok. Dziś na Ustupie pracują dwie betoniarnie. Jedna starsza i druga, którą przed 5 laty usytuowano bliżej Poronina. Jej właściciel podkreśla, że wszystkie odległości od domów są zachowane i zgodne z obowiązującymi dla tego typu działalności przepisami. W przeciwnym razie nie dostałby pozwolenia na budowę swojego zakładu. - *O pozwolenie w starostwie powiatowym 10 lat się starałem, już myślałem machnąć ręką, ale w końcu dali, to pięć lat temu uruchomiłem produkcję* - wyjaśnia Stanisław Stachoń. Właściciel betoniarni „Wilk" zaznacza, że o żadnym groźnym zapyleniu ze strony jego betoniarni nie może być mowy. - *Wszystko było sprawdzane, tych zarzutów nikt nie potwierdził, odległości od domów są zgodne z parametrami. Z betoniarni pył nie leci, bo mamy nowe filtry zabezpieczające na naszych maszynach* - podkreśla Stanisław Stachoń. Przyznaje, że gruzów składowanych przy drodze dojazdowej do domów jest za dużo, bo urosły z tych odpadów już wielkie góry. Ale to nie jego sprawa. Podobnie jak masy kurzu po przejeździe ciężarówek. - *Prawda, że zza gruzowiska świata nie widać, ale to nie ja zwożę te odpady. A kurz leci z drogi, asfalt powinna położyć gmina* - odbija piłeczkę właściciel betoniarni.

Radny Andrzej Gut-Kantek zaprzeczył, by jego firma zwoziła odpady budowlane. Wyjaśnia, że to ziemia, która zostanie użyta właśnie do budowy upragnionej przez mieszkańców drogi. - *Droga musi mieć podbudowę, na to idzie kliniec i dopiero asfalt* - zaznacza Andrzej Gut-Kantek. - *Tu nie powstaną żadne magazyny, to jest nasz magazyn ziemi, składujemy tu materiały na budowę drogi.*

Nowa nawierzchnia powstanie we współpracy gminy Poronin i miasta Zakopanego. Z początkiem maja przedstawiciele samorządu wybierają się też na rozmowy z dyrekcją PKP, jako że inwestycja w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej musi mieć uzgodnienia kolei. Trudno dokładnie określić, kiedy ruszą prace. Pewne jest, że gdy powstanie droga z prawdziwego zdarzenia, okoliczni mieszkańcy odetchną nieco mniej zanieczyszczonym powietrzem.

Rafał Gratkowski

eprasa.pl fb87e32484

Tragedia na placu zabaw

Na placu zabaw na Równi Krupowej w Zakopanem 3-letni chłopczyk zranił się w oko kolcem z krzewu. Do końca życia będzie miał wadę wzroku.

Pani Weronika z narzeczonym i dwójką małych dzieci 16 kwietnia wybrała się na spacer na Równię Krupową. Na placu zabaw nie spędzili nawet 5 minut. 3 i pół letni synek mieszkanki Zakopanego w czasie zabawy z koleżankami wpadł na kolczaste krzewy rosnące na placu. - *Kiedy podbiegłam i zobaczyłam rozcięte oko i rozlaną tęczówkę synka, nogi mi się ugięły. Biegłam z synkiem na rękach do narzeczonego. Wybiegliśmy z wózkami z placu zabaw. Narzeczony dzwonił na pogotowie. Postanowiłam, że biegniemy do okulisty. Pani doktor od razu skierowała nas do Krakowa, do Specjalistycznego Szpitala na Skarpie* - relacjonuje matka chłopca.

Dziecko ma rozlaną tęczówkę, uszkodzoną rogówkę, wypadła też siatkówka. Niezbędna jest szybka operacja.

- *Kierowałam autem. Modliłam się. Synek wymiotował z tyłu. Narzeczony zajmował się raz synkiem, raz córeczką, która ma 10 miesięcy, i szczerze powiem, drogi nie pamiętam za bardzo - to był szok* - opowiada zakopianka. Jak relacjonuje, odmówiono jej transportu do Krakowa karetką.

Operacja odbyła się po godzinie od przyjęcia. Doktor uratował oko synka. Czy jednak będzie widział, okaże się w najbliższych miesiącach. Na pewno do końca życia będzie miał wadę wzroku.

- *Czy na placu zabaw powinny rosnąć niczym niezabezpieczone cierniste krzewy? Wiele dzieci się o nie rani, rosną przy niemal każdej ławce. Dreszcz mnie przechodzi, kiedy mijamy ten plac. Synek ma zdjęcie szwów za trzy miesiące, nie wolno mu skakać, biegać, korzystać z basenu ani piaskownicy. Może ktoś zajmie się tymi krzakami, zanim zdarzy się kolejny wypadek* - dodaje matka chłopca.

Placem zabaw zarządza Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Dyrektor Leszek Behounek zaznacza, że jest mu bardzo przykro z powodu tego, co stało się na placu. Zaraz po ukazaniu się informacji o wypadku na stronie internetowej Tygodnika sprawdził, jak wygląda sytuacja na Równi Krupowej. - *Rzeczywiście po jesiennej pielęgnacji z krzewu na placu wystają kolce. Trudno było jednak przypuszczać, że dojdzie do tego wypadku* - tłumaczy dyrektor Behounek.

Jak dodaje, być może nie będzie przeprowadzana jesienna pielęgnacja i przycinanie krzewów. Najprawdopodobniej - aby uniknąć takich wypadków w przyszłości - krzewy zostaną po prostu wycięte.

pp

Uderzył w znak

Spacer Drogą na Bystre zakończył się dla mężczyzny poważną raną głowy.

Przechodzień uderzył w tabliczkę zamontowaną pod znakiem informującym o parkingu. Mocno rozciął sobie głowę. Na miejsce przyjechało pogotowie ratunkowe. Tabliczka znajdowała się nad chodnikiem, na tyle nisko, że przechodzące osoby mogły o nią zahaczyć.

- *Przekazaliśmy sprawę firmie Tesko, która odpowiada za ustawianie znaków. Powiadomiliśmy też urząd miasta. Urzędnicy sprawdzają wszelkie tego typu znaki i tablice. Jeżeli będą one zagrażać przechodniom, zostaną przestawione* - informuje Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej.

Komendant dodaje, że te tablice przykręcili sami dzierżawcy parkingów. Dwa dni po tym incydencie tablica zniknęła.

pp



Dzieci w miniony weekend występowały w zakopiańskim kinie „Giewont".

Kierpce rozdane

Zespoły „Majeranki" z Chabówki i „Mały Zbójnicek" z Zębu zdobyły główne trofeum - „Złote Kierpce".

Tatrzański Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Złote Kierpce" obchodził jubileusz, ponieważ odbył się już po raz dziesiąty. Dzieci w miniony weekend występowały w zakopiańskim kinie „Giewont". Były to równocześnie eliminacje do 43. Karpackiego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce-Zdroju.

Zespoły zaprezentowały programy ukazujące podhalańską tradycję, obrzędowość, zabawy, dawne stroje i rekwizyty. Niektóre grupy przygotowały bogatą scenografię.

Na scenie wystąpiło 9 zespołów. Kierownicy grup wciąż poszukują nowych tematów, które dzieci mogą przedstawić na scenie. W tym roku pokazały programy związane z majówką, wypasaniem bydła, zabawą na polanie, pracą w gospodarstwie, grępłowaniem wełny.

Jury pod przewodnictwem Benedykta Kafla przyznało nagrody. „Złote Kierpce" trafiły do zespołów „Majeranki" z Chabówki i „Mały Zbójnicek" z Zębu, a „Srebrne Kierpce" do Zespołu Regionalnego „Małe Regle" im. Jana Jędrola z Poronina i „Małych Witowian" z Witowa. „Brązowe Kierpce" przypadły zespołowi „Mali Maniowianie" z Maniów.

Do udziału w tegorocznym Karpackim Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych zakwalifikowano laureatów głównych nagród: grupy „Majeranki" i „Mały Zbójnicek".

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484

Szymoszkowa zagrożona

Awantura na trasie narciarskiej - ludzie chcą dojeżdżać do domów po stoku.

Tu, na Szymoszkowej, stoją trzy domy, a droga istnieje od ponad 20 lat. Spółka Dorado postawiła znak „teren prywatny" i zabrania nam dojeżdżać do posesji - zaalarmował nas mieszkaniec Kościeliska. - *Na dodatek wysypali na drogę 5 ciężarówek ziemi. Tak nie da się żyć niestety, to są jaja żeby ludzie nie mogli dojechać czy dojść do własnych domów.*

Oburzeni ludzie zamieścili kilka zdjęć znaku na profilu społecznościowym. Podkreślają przy tym, że władze spółki Dorado nakazały postawienie znaku na gminnej działce. Zarzucają wójtowi gminy Kościelisko bezczynność.

Jak wyjaśnia Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko, sporny dojazd przebiega przez teren, który jest dzierżawiony przez Spółkę Dorado od lat. I nie jest to, jak sugerują mieszkańcy, działka gminna. - *Przedmiotem dzierżawy spółce ze strony gminy jest około 1/3 nieruchomości, natomiast w większości jest to działka Skarbu Państwa, który reprezentowany jest przez Starostwo Powiatowe w Zakopanem* - mówi Roman Krupa. Wójt przypomina, że przez ostatnie lata mieszkańcy mogli korzystać z dojazdu do swoich posesji w sposób uzgodniony z wydzierżawiającym. - *Do tej pory to się udawało, teraz, zwłaszcza po ostatnim sezonie zimowym, pojawił się problem* - podkreśla Roman Krupa.

Przypomnijmy, że od chwili wybudowania w 1994 roku operatorem stoku jest spółka Dorado. Prezesem spółki był Waldemar Sobański, który dał teren pod budowę stacji i dysponował pakietem 25% akcji. Reszta należała do austriackiego inwestora. Od 2010 roku spółka prowadziła rozmowy z PKL na temat sprzedaży stacji. W 2011 roku jednak negocjacje w tej sprawie zawieszono.

Obecnie prezesem Spółki Dorado jest Jan Walkosz Jambor. Wyjaśnia, że mieszkańcy uzurpują sobie prawo do całorocznego dojazdu do domów po cudzym terenie, dlatego sprawę musi rozstrzygnąć sąd. - *Gdzie byli ci państwo, jak budowano stację narciarską? Do tej pory korzystali z terenów przez nas dzierżawionych w sposób bezumowny, nie mają żadnych podstaw, by jeździć po stoku narciarskim* - podkreśla Jan Walkosz Jambor. Przestrzega, że ewentualna zgoda na taki całoroczny dojazd stanowiłaby zagrożenie dla pracy stacji i funkcjonowania trasy narciarskiej. Straszy nawet zamknięciem stacji.

W starostwie tatrzańskim przypominają, że spółka Dorado dzierżawi część udziałów w działce Skarbu Państwa na podstawie umowy z 2016 roku. - *Poza tą działką spółka jest właścicielem nieruchomości sąsiedniej, co do której upoważniona jest do korzystania z pełni praw przysługujących właścicielowi nieruchomości, w tym również praw związanych z ochroną własności* - zaznacza Jacek Kuchta, naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami starostwa tatrzańskiego.

Z uwagi na brak inwentaryzacji geodezyjnej trudno jednak o dokładną lokalizację znaku „teren prywatny". Starosta nie ma możliwości w tej chwili jednoznacznie potwierdzić, czy postawiony przez Dorado znak stoi na działce Skarbu Państwa czy na działce spółki Dorado. Naczelnik Jacek Kuchta przyznaje, że dwie zabudowane domami działki (nr ewid. 1170 i 1171) nie mają dostępu do drogi publicznej. Dlatego właśnie Sąd Rejonowy w Zakopanem rozpatruje obecnie kwestię ustanowienia służebności drogi koniecznej, czyli drogi dojazdowej do posesji. Może uznać głosy mieszkańców, a może też wyznaczyć dojazd w innej lokalizacji. - *Starosta nie może być mediatorem w tej sprawie z uwagi na fakt, że jako reprezentant Skarbu Państwa jest uczestnikiem postępowania o ustanowienie drogi koniecznej* - podsumowuje Jacek Kuchta.

Roman Krupa, wójt Kościeliska, dodaje, że robi wszystko, by konflikt między obu stronami się nie zaostrzał, by nie doszło do eskalacji. Sprawa jest już jednak w sądzie. Na październik zaplanowana została rozprawa sądowa w terenie, która ma na celu ustalenie możliwości dojazdu do zabudowań.

Rafał Gratkowski

Parkometry za parkingowego

Władze Zakopanego szykują się do zamontowania parkometrów na wszystkich zarządzanych przez miasto parkingach.

Ma to zapobiec oszustwom parkingowym, które zdarzają się w wielu miejscach. Na początek parkometry będą zainstalowane na parkingach, które przynoszą największe zyski, czyli na ulicach Bronisława Czecha, Witkiewicza, Karłowicza, al. 3 Maja. Będzie przygotowana specjalna uchwała, która umożliwi objęcie m.in. parkingu przy al. 3 Maja strefą płatnego parkowania.

Radni komisji komunalnej zakopiańskiej rady miasta zaproponowali, aby wprowadzić minutowe naliczanie płatności za parkowanie powyżej pół godziny. Za pozostawienie samochodu maksymalnie 30 minut zapłacimy tak jak dotychczas, czyli 50 gr. Opłaty będą pobierane w godz. 8-21.

Tomasz Filar, naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego, na spotkaniu z radnymi przedstawił 3 propozycje nabycia parkometrów: zakup, dzierżawa i dzierżawa z możliwością wykupienia. - *Potrzebujemy ponad 40 parkometrów* - wylicza Tomasz Filar. Uważa też, że najkorzystniejsza byłaby dzierżawa, która obejmowałaby serwis, oprogramowanie, a także obsługę bankową. Koszty kształtowałyby się w granicach 1200 zł za miesiąc.

Radni mają obawy przed zakupem parkometrów, ponieważ po okresie gwarancji może się okazać, że urządzenia będą przestarzałe i trzeba będzie je wymienić. Trzeba też będzie dodatkowo zatrudnić serwisantów i obsługę.

Pozostaje problem z odśnieżaniem i utrzymywaniem czystości na parkingach. - *Za dopłatą zajęłaby się tym firma Tesko* - uważa Tomasz Filar. - *Na pewno koszty związane z zamontowaniem parkometrów szybko nam się zwrócą* - nie ma wątpliwości naczelnik.

Pierwsze parkometry powinny stanąć jeszcze przed letnim sezonem.

jof

Będzie wielka rozbiórka

dokończenie ze str. 1

Są oscypki, burgery, placki ziemniaczane, szaszłyki i Bóg wie co jeszcze. Stragany pączkują we wszystkie strony. Nawet w górę, w stronę nieba. Nie tak dawno powstał tu piętrowy taras widokowy. Pierwszą próbę zapanowania nad straganowym chaosem podjął kilka kadencji temu burmistrz Janusz Majcher. To był ostatni moment, bo turyści narzekali, że nie da się przejść chodnikiem, na który wkraczają z towarem handlujący. Wyremontowano chodnik, położono nowe płytki i postawiono drewniane ogrodzenie, by stragany odsunąć od miejskiego trotuaru. Dziś jeszcze w kilku miejscach widać butwiejące resztki drewnianej zapory. A budek ciągle przybywa.

- *Rośniemy w siłę, straganów jest już kilkadziesiąt, sami już nie wiemy, ile* - śmieje się jeden z kupców, prosi o anonimowość. - *Wie pan, chodzimy do urzędu, ale tam nam nic pan Filar nie chciał powiedzieć. Ani jaki będzie scenariusz, jakie zmiany nas czekają, ani nic nie wiemy o terminie tej rewolucji.* Obok skromnej budki długi na kilkadziesiąt metrów stragan z ubraniami, czapkami, rękawiczkami. - *Mnie niech pan nie pyta. Ja nic nie wiem, sam jestem ciekaw, bo pojęcia nie mam, co z tymi wyburzeniami, ja nawet nie jestem stąd* - mówi kolejny pytany przez nas handlarz z ul. Bronka Czecha. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie ukrywa, że szykuje decyzje rozbiórkowe. Jak udało nam się potwierdzić, chodzi rzeczywiście o jedną działkę, na której postawionych jest 11 kramów. Inspektor Jan Kęsek nie chce jednak zdradzać szczegółów operacji. Naszą ekipę telewizyjną poprosił o kontakt w tej sprawie za miesiąc.

- *To moje jedyne miejsce pracy, jakby mi budę zlikwidowali, to nie mam z czego żyć* - mówi zaniepokojony sprzedawca. Jego sąsiad wydaje się bardziej zorientowany. Mówi, że oprócz wyburzeń, handlujących czekać może zupełnie inny scenariusz. Opowiada, że gdy niedawno był w urzędzie, dostał nieoficjalną informację o nowych planach. - *Z jednej strony prowadzone były rozmowy o kolejnym przesunięciu ze skarpy w głąb prywatnych działek, tak żeby zwolnić trzymetrowej szerokości pas drogowy licząc od krawężnika* - mówi nasz rozmówca. - *Dostaliśmy też nieoficjalne informacje, że będą tu chcieli zrobić takie kioski jak pod Granitem, miasto będzie je wynajmować i narzucać ceny. Dla nas to byłaby tragedia. Bo mamy dobre umowy z właścicielami działek, są dla nas tolerancyjni.*

Straganiarze boją się, że urząd faktycznie wywłaszczy właścicieli terenu, by uzyskać trzymetrowy pas i postawić swoje budki. Następnie wydzierżawi je w przetargu temu, kto da więcej. Drobni kupcy, którzy żyją z jednego kramu, nie będą mieć szans w rywalizacji. Budy wydzierżawi np. właściciel sieci hoteli, ktoś, kto ma jakieś inne dochodowe biznesy. A straganiarze, którzy tu handlują od lat, zostaną bezrobotni. Przypominają, że chodzi przecież o kilkadziesiąt rodzin. A licząc z producentami i dostawcami towarów - okolica Wielkiej Krokwi daje utrzymanie setkom ludzi, nie tylko z Zakopanego.

Rafał Gratkowski



Fot.: Maciej Jonek

Na budowie apartamentowca na Szymonach w Zakopanem robotnik spadł z wysokości 8 metrów. 27-letni mieszkaniec Leśnicy trafił do szpitala. Jest ciężko ranny. Policja bada, co było przyczyną wypadku.

Filar za Łukaszczyka

Nowym wiceburmistrzem Zakopanego został Tomasz Filar.

Na tym stanowisku Tomasz Filar zastąpi Wiktora Łukaszczyka, który już dwa miesiące temu zapowiedział swoje odejście. Uzasadniał to względami osobistymi. Tomasz Filar wcześniej pełnił funkcję naczelnika wydziału geodezji, ostatnio szefował wydziałowi mienia i nadzoru właścicielskiego. Był odpowiedzialny m.in. za wprowadzenie parku kulturowego.

pp

REKLAMA



Roboty koszące Stiga już od 4699 zł

Kosiarki akumulatorowe już od 1149 zł

Elmal
www.elmal.com.pl

Zakopane
TETMAJERA 2A
wjazd od ulicy Krupówki
tel. 182014669,
mail sklep@elmal.com.pl

Bukowina Tatrzańska
UL. DŁUGA - obok nr 164
tel. 182077008,
mail: bukowina@elmal.com.pl

PLOTKA

● Stary mówi, że do urzędu bojno wchodzić. Poszedł zapłacić za śmieci, a tam w korytarzu echo. Nadstawił ucha, a echo mu śpiewa „Góralu, czy ci nie żal" i „Sto lat!" i inne piosenki. Myślał, że dla niego. Jak do okienka podszedł, to o echo zapytał. I się okazało, że urzędnicy pożegnalną witackę zrobili. Witali naczelnika Filara jako wiceburmistrza i jednocześnie żegnali wiceburmistrza Łukaszczyka, który do tej pory nie zdradził, gdzie idzie. Na koniec w korytarzu starego minął roztańczony burmistrz Dorula, który śpiewał „Niech żyje wolność, wolność i swoboda". Bojno.

Bojcorka

KONDOLENCJE

Naszej koleżance
Zofii Kurańdzie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składa
Zarząd oraz Pracownicy Lotniska Warszawa/Modlin

REKLAMA

3W System
Systemy klucza centralnego ASSA ABLOY
realizowane na atestowanych wkładkach z indywidualnym projektowaniem zapewniają bezpieczeństwo i wygodę.
Szeroka gama produktów:
ASSA, Abloy, FAB, PERK, IKON, LOB, Mul-T-Lock + depozytory kluczy.
3W SYSTEM - Dystrybucja ASSA ABLOY
uczestnik programu Rzetelna Firma
tel. 601 219 112
e-mail: 3wsystem@3wsystem.pl

eprasa.pl fb87e32484

Krótko

Koniec ze skiturami. Od 29 kwietnia szlaki turystyczne w całych Tatrach (z wyjątkiem szlaku na Rysy) są zamknięte dla turystyki skiturowej. Również tereny taternickie nie są już dostępne dla tej działalności. Decyzje o zamykaniu szlaków są podejmowane corocznie na podstawie monitoringu przyrodniczego.

Pod Tatrami. Koncert z okazji 15-lecia Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej i Festiwal „Złote Kierpce" w programie „Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 4 maja o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 5 maja o godz. 10.05, w czwartek 9 maja o godz. 18.05 i w piątek 10 maja o godz. 19.45. „Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i w czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 16.10.

Seniorzy tworzą. Spotkania artystyczne dla dorosłych i seniorów odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 16 w Babiogórskim Centrum Kultury w Zawoi.

Zaczęło się od Tatr. Konferencja nt. ochrony polskiej przyrody jest planowana na 22 i 23 listopada na Wydziale Biologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W tym roku mija 150 lat od wprowadzenia ochrony gatunkowej kozic i świstaków oraz 100 lat od ustanowienia Państwowej Komisji Ochrony Przyrody.

Czyste Tatry. W dniach 28-29 czerwca już po raz 9. zostanie przeprowadzona akcja pod hasłem „Czyste Tatry". Wolontariusze mogą się już rejestrować na stronie internetowej wwww.czystetatry.pl.

Piosenka angielska. I Babiogórski Przegląd Piosenki Angielskiej 2019 odbędzie się 26 maja w amfiteatrze w Lipnicy Wielkiej, podczas I Orawskiego Dnia Wolontariusza, który będzie przebiegał pod hasłem „Pomagam, bo kocham". Regulamin na stronie: www.lipnicawielka.pl. Zgłoszenia do 17 maja.

Strefa tlenu. Powstanie ona w Lipnicy Wielkiej i będzie się składała z placu zabaw dla dzieci, a dla młodzieży i starszych urządzeń do ćwiczeń, stołu do szachów i stołu do tenisa stołowego.

Najlepsza praca doktorska. Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie ogłosił konkurs im. Walerego Goetla na najlepszą pracę doktorską o tematyce górskiej. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach: nauk humanistycznych i nauk o Ziemi. Zgłoszenia przyjmowane są do 2 września. Więcej informacji na: www.cotg.pttk.

Rowerem przez granicę. Na czas długiego majowego weekendu zostaje otwarte przejście graniczne pieszo-rowerowe Wołosate - Łubna w Bieszczadach. Niezbędny jest paszport.

Szlaki Małopolski. Jest już dostępna zaktualizowana wersja portalu Szlaki Turystyczne Małopolski. Można odwiedzić stronę, zainstalować aplikację lub zaktualizować jej starszą wersję. Wszystkie informacje na stronie: https://malopolska.szlaki.pttk.pl.

Sesja w Ochotnicy. Sesja Rady Gminy Ochotnica Dolna odbędzie się w poniedziałek 6 maja o godz. 11. W programie m.in. aktualna sytuacja w oświacie na terenie gminy, podjęcie uchwał w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego i ustalenia planu sieci szkół podstawowych.

jof

Kupcy przyjdą po pieniądze

Równie szybko jak rząd ustawę o maturach - nowotarscy radni przyjęli nową uchwałę o opłatach targowych.



– Nie boimy się płacić, ale za rok okaże się, że w mieście jest kolejna droga do poprowadzenia i trzeba będzie znów podnieść nam opłatę – irytuje się Roman Kurańda ze Stowarzyszenia Kupców na Nowej Targowicy. A przed nim siedzą adresaci tych słów – burmistrzowie oraz skarbnik miasta.

W poniedziałek nowotarscy radni otrzymali wezwanie na nadzwyczajną sesję. Jednym z dwóch punktów porządku obrad czwartkowej sesji była zmiana uchwały o opłacie targowej. To konsekwencja przegranego przed Naczelnym Sądem Administracyjnym procesu, który wytoczyli miastu kupcy z Nowej Targowicy.

Sąd w swym wyroku nie kwestionuje wysokości stawek, ale brak zapisu w niektórych rubrykach tabeli. Stąd nowa uchwała wprowadza w odpowiednie pola formułkę: „przeliczona kwota opłaty nie może być wyższa od ustawowej maksymalnej stawki opłaty targowej w wysokości 778,20 zł." Dodatkowo znalazły się tu nazwiska inkasentów, gdyż z pobierania należności do miejskiej kasy przed rokiem wycofała się Nowa Targowica.

Najważniejsze dla kupców punkty dotyczące podwyższonej opłaty targowej pozostają bez zmian. Uchwała wejdzie w życie po 14 dniach.

Radny Paweł Liszka zauważa, że kupcy mogą teraz dochodzić zwrotu opłat. Jednak jego pytanie o ich ewentualną wysokość pozostało w zawieszeniu. - *Jeśli wpłynie wniosek od któregoś z kupców o stwierdzeniu nadpłaty, będziemy podejmować decyzje* - przekonuje Barbara Kryj-Mozdyniewicz, naczelnik wydziału podatków i opłat.

- *Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał swój wyrok we wrześniu, można było wtedy reagować. Teraz, po 7 miesiącach, trzeba będzie więcej zwracać* - zauważa Liszka, który nie otrzymał także odpowiedzi na pytanie, jaka była wysokość honorarium, jakie otrzymała kancelaria prawna prowadząca tę sprawę.

Tymczasem handlujący na nowotarskich targowiskach kupcy już zapowiedzieli, że będą domagać się zwrotu opłaty pobranej przez rok na podstawie unieważnionej przez sąd uchwały. - *Obiecano nam, że opłata będzie na poziomie 50 groszy, aż sytuacja się unormuje. Teraz okazuje się, że kasa miasta potrzebuje pieniędzy, więc najlepiej sięgnąć do kieszeni kupców. Nie boimy się płacić, ale za rok okaże się, że w mieście jest kolejna droga do poprowadzenia i trzeba będzie znów podnieść nam opłatę. Kupcy płacą, dopóki mogą* - przekonuje Roman Kurańda ze Stowarzyszenia Kupców na Nowej Targowicy.

Odpowiadając handlującym, burmistrz Grzegorz Watycha przypomina, że wyrok nie dotyczy wysokości opłat. Przekonuje przy tym, że sąd nie zakwestionował samej uchwały, tylko jeden jej kluczowy ustęp. - *Trudno polemizować z wyrokami, choć trzeba powiedzieć, że trudno mi się nie zgodzić z opinią, że zmiany w sądownictwie są potrzebne. W wielu przypadkach nie kopiuje się do zapisów wszystkiego i nikt tego nie kwestionuje* - zauważa burmistrz.

A odpowiedzialność za wysokie koszty handlu na targowisku burmistrz zrzuca na właścicieli Nowej Targowicy. - *Ktoś obiecał kupcom, że będzie opłata 2,5 zł na rozruch i też tego nie dotrzymał. Czy stowarzyszenie wystąpi do właścicieli w tej sprawie? Uchwała 1 zł to najniższa stawka w Małopolsce, jaką udało mi się znaleźć* - przekonuje Watycha.

Ostatecznie proponowana uchwała została przyjęta 12 głosami „za" przy 2 „przeciw". 8 radnych wstrzymało się od głosu.

Tekst i fot.: **Józef Figura**

Foto-Cykliści na Szlaku wokół Tatr

To hasło konkursu dla rowerzystów, który został rozstrzygnięty w Nowym Targu.

Udział mógł wziąć w nim każdy, stąd w sumie wpłynęło 170 prac 58 fotografików. Prace miały prezentować Szlak wokół Tatr, rowerzystów, przyrodę, okoliczne atrakcje, zabytki, ciekawe miejsca i sposoby spędzania czasu.

Ostatecznie do finału zakwalifikowały się 22 prace, z których internauci w głosowaniu wybrali 3 najlepsze. Ich autorzy w piątek w nowotarskim hotelu Casa odebrali nagrody rzeczowe przydatne na rower, których wartość sięga 200 euro.

1. miejsce zajął Matúš Godala, kolejne: Urszula Jaskierska i Apolonia Bogusiak.

Prace konkursowe zostały wykorzystane do przygotowania ściennego kalendarza na 2019 rok.

Tekst i fot.: **Józef Figura**



Matúš Godala, zwycięzca konkursu, a w tle nagrodzone prace.

Jak trzeba, to damy

Radni dorzucili pół miliona na budowę drogi z Grela na Niwę.

Nowa droga ma kosztować 9,8 mln zł. Jak się okazało po otwarciu wszystkich ofert przetargowych - żadna z nich nie mieści się w zakładanym przedziale cenowym. Za to miasto pozyskało większe rządowe dofinansowanie - z zakładanych wstępnie 3 mln urosło ono do 4,5 mln zł. Brakujące pół miliona złotych dołożyli radni podczas ubiegłotygodniowej nadzwyczajnej sesji. Tym samym nie trzeba będzie powtarzać przetargu. Najkorzystniejszą ofertę złożył Strabag i to właśnie ta firma została poproszona o uzupełnienie dokumentacji. Prace mają się zakończyć jeszcze w tym roku.

Na dofinansowanie czekają za to remonty kolejnych dróg. Razem z powiatem miasto ma wyremontować górny odcinek ul. Szaflarskiej. - *Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie z rządowego programu rozwoju dróg lokalnych budowy ul. Bohaterów Tobruku, wiodącej od zakopianki przez środek osiedla. Liczymy także na środki na remont ul. Ogrodowej* - wymienia wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek.

fig

OGŁOSZENIA PŁATNE

Zaproszenie na wykład
ks. Marcina Kostki
dnia 7.05.2019 o godz. 19.30
W Spółdzielczym Domu Kulury
ul. Mikołaja Kopernika 12
Temat wykładu:
MSZA ŚWIĘTA A DUCHOWOŚĆ KATOLICKA
Wstęp wolny.
NA MIEJSCU DO NABYCIA KSIĄŻKI O TREŚCI KATOLICKIEJ I NARODOWEJ!
Zaprasza
Nowotarskie Stowarzyszenie Tradycji Katolickiej

W piątek
3.05.2019 r.
o godz. 8.30
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM RYCIE RZYMSKIM

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484



Fot.: Jan Głąbiński

W altance w Parku Miejskim w niedzielę po południu – pomimo zimna i deszczu – panowała gorąca atmosfera. A twszystko za sprawą koncertu wielkanocnego. Altanka w Parku Miejskim zamieniła się w scenę, na której zagościli wokaliści związani z Dziewiczym Orszakiem Baranka, towarzyszyli im także muzycy. Pomimo deszczowej pogody i niskiej temperatury w sercach sporej grupy osób zagościło ciepło. Było nawet dziękczynienie za padający deszcz, wszak był on wyczekiwany od dawna. Stwórca w końcu się nad nami zlitował.

Zawieszenie strajku to nie porażka

- Wygrała jedność, solidarność, skonsolidowanie środowiska. Sprawy płac odsunęliśmy na dalszy plan, co nie oznacza, że przeszły w niebyt
- przekonuje Romualda Prośniak, prezes nowotarskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, z którą rozmawia Józef Figura.



Fot.: Józef Figura

Romualda Prośniak, prezes nowotarskiego oddziału ZNP.

– Warto było strajkować?

- Warto. Wbrew niektórym opiniom - środowisko nauczycielskie się skonsolidowało. Nauczyciele zobaczyli, że razem można więcej. Nigdy wcześniej nie było tyle dyskusji o edukacji. To zrobił się temat społeczny.

– Ale w świat poszła wiadomość, że to strajk o podwyżki, pieniądze, nie o dobrą edukację.

- To była jedyna możliwość, by przeprowadzić protest. W ustawie o sporach zbiorowych jest wyraźnie napisane, że spór z pracodawcą może dotyczyć wyłącznie spraw bytowych. Nie można podnosić spraw dotyczących ustawy oświatowej, podstawy programowej, całej tej obudowy, która jest zła, skostniała i wywodzi się z minionej epoki. Zresztą 50 lat temu w Finlandii też wszystko zaczęło się od strajku i jego efektem były rozmowy, analizy, zmiany i w efekcie jest tam najlepszy system edukacji w całej Europie.

– Ale u nas dialogu nie widać.

- Strona rządowa nie wykazuje chęci do rozmów. Pokazują, że wszystko mogą, przygotowując rozporządzenia i ustawy pisane na kolanie. Zetknęliśmy się ze ścianą, więc zdecydowaliśmy, by teraz odpuścić. Ktoś musi być mądrzejszy.

– Ale jest okrągły stół.

- Nie zgadzamy się na proponowaną „stadionową" formułę rozmów o edukacji. Jaki okrągły stół? Przecież tam siedzi z jednej strony rząd, a reszta to petenci. To są działania pozorowane. My chcemy doprowadzić do prawdziwej, ogólnonarodowej debaty. Są już pomysły, projekty zgłaszane przez internet - to zaczyna być ciekawy materiał do analizy.

– Jest jednak poczucie, że przegraliście ten strajk?

- Tu nie ma wygranych i przegranych. Nie traktuję zawieszenia strajku jako porażki. Wygrała jedność, solidarność, skonsolidowanie środowiska. Sprawy płac odsunęliśmy na dalszy plan, co nie oznacza, że przeszły w niebyt.

– W rozmowie z jedną z dyrektorek usłyszałem, że potrzeba lat, by podreperować nadszarpnięty autorytet nauczycieli.

- Taka postawa pojawiła się w niektórych szkołach średnich, w podstawówkach tego nie było. Wszystko zależy od tego, jak ta sytuacja zafunkcjonowała, nie tylko jak zachowywali się nauczyciele, ale i rodzice i jakie było zachowanie dyrektora. Nieliczni dążyli do konfrontacji, większość do współpracy. Czasem w szkole były ukryte konflikty, które uwydatniały się w czasie strajku. Ta sytuacja obnażyła wszelkie emocje i pokazała, jacy rzeczywiście są ludzie. Ale szkół, gdzie w wyniku protestu pojawiły się rozłamy, było niewiele. W większości przypadków poszło w dobrą stronę, pojawiły się ciekawe dyskusje.

– Ale była też presja środowiska, które na Podhalu w dużej mierze popiera stronę rządową.

- Presja była rzeczywiście duża i chylę czoła przed nauczycielami, którzy trwali i poradzili sobie z tymi emocjami. To naprawdę sytuacja stresogenna, gdy siedzi się, nie mając nic do roboty. Dzień, dwa jeszcze jest w porządku, ale im dłużej, tym robi się gorzej. Stąd ta agresja, uwidaczniająca się czasem w obie strony. Bo człowiek zagoniony w kąt, zaszczuty może sam zacząć się bronić, gryźć. Takich sytuacji na szczęście nie było wiele. Ale się zdarzały.

– Uda się tam zabliźnić te rany i zniwelować podziały?

- Tu jest ogromna rola dyrektora i tego, jak do sprawy podejdzie. Jeśli będzie atakować problem, nie człowieka, to wszystko będzie dobrze. Musi postawić wspólne zadania, bo ludzie są zmobilizowani i zjednoczeni, trzeba to mądrze wykorzystać. Jeśli pozostanie podział na dobrych niestrajkujących i złych strajkujących - to nie doprowadzi to do niczego. A przypominam - dyrektor jest ustawowo zobowiązany do dbania o dobrą atmosferę w szkole.

– Strajk jest wciąż zawieszony – co będzie we wrześniu? Powtórka?

- Nie chcę prorokować, ani prowokować. Czas pokaże. Mamy kilka miesięcy, by się przekonać, czy rząd uzna, że warto z nauczycielami rozmawiać. Życzyłabym sobie i wszystkim nauczycielom, żebyśmy już drugi raz przez to nie musieli przechodzić

Co z rozbiórką starego basenu

W tym przypadku burmistrz może jedynie poprosić.

Dawny basen na os. Na Skarpie coraz bardziej popada w ruinę i nic nie wskazuje na to, że może się tu coś zmienić. Obiekt jest w gestii prywatnego właściciela i od lat niszczeje.

Były pomysły, by basen zburzyć i wybudować w jego miejsce boisko potrzebne pobliskim szkołom, jednak pozostały one w sferze życzeń.

Burmistrz Grzegorz Watycha, odpowiadając na kolejną interpelację Ewy Pawlikowskiej, przyznaje jedynie, że obiekt należy do Skarbu Państwa i jest w użytkowaniu wieczystym jednego z miejscowych przedsiębiorców.

W lutym radni zatwierdzili zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego. Teraz teren ten przeznaczony jest pod usługi publiczne oraz sport i rekreację.

Watycha dodaje, że zwrócił się do przedsiębiorcy, by podjąć negocjacje w sprawie odkupienia basenu przez miasto, ale odpowiedzi wciąż nie uzyskał.

Tymczasem w świetle prawa to jedynie on może przystąpić do rozbiórki czy ewentualnego remontu starego basenu. Póki co więc nic nie wskazuje na to, by miejsce to odwiedzał kto inny niż miłośnicy tanich trunków.

fig

REKLAMA



Peron zapomniany

Wydawało się, że rewitalizacja linii kolejowej Chabówka - Zakopane to idealny pretekst, by wyremontować perony.

Tymczasem wszystko wskazuje na to, że rewitalizacja będzie częściowa. Sam budynek dworca, przejęty przez miasto, przechodzi gruntowny remont. Udało się na ten cel pozyskać unijne pieniądze, więc praca wre, a wszystko ma być gotowe już jesienią.

Inaczej jest z jego otoczeniem. Tu co prawda pojawiła się duża dawka optymizmu, ale do pełni zadowolenia zabrakło... jednego peronu. - *PKP PLK wykonuje rewitalizację linii Chabówka - Nowy Targ - Zakopane. Oczywiście wymienia wszystkie tory, podkłady itp. Na stacji oprócz wymiany torów planowane jest też odnowienie kładki nad torami i peronu. Peronu, a nie peronów, bo uwaga! - w PKP PLK uznali, że odnowienie środkowego peronu wystarczy* - zauważa Karol Walczak, działający na rzecz poprawy komunikacji w mieście.

Tymczasem peron od strony miasta, sąsiadujący bezpośrednio z odnawianym budynkiem, z którego jeżdżą popularne pociągi do Zakopanego, ma pozostać w opłakanym stanie.

Na pytanie, jakie Karol Walczak wysłał do PKP PLK, przyszła zdawkowa odpowiedź:

„W ramach podpisanej umowy przewidziano modernizację peronu nr 2 na stacji Nowy Targ. Obecnie analizowana jest możliwość ewentualnej modernizacji peronu nr 1 we wskazanej lokalizacji". Powiało więc przynajmniej nadzieją na to, że uda się położyć także nową nawierzchnię w miejsce spękanego starego asfaltu. Tym sposobem pojawia się szansa, że w przyszłości do odnowionej kładki z nowoczesnymi windami nie trzeba będzie docierać, potykając się o dziury w nawierzchni starego peronu nr 1.

fig

eprasa.pl fb87e32484

TYGODNIK Podhalański

REDAKCJA

■ **ZAKOPANE 34-500**
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000,
18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl
ODDZIAŁY:

■ **NOWY TARG, ul. Rynek 11**
tel. 18 26 699 34

■ **CHICAGO, 6500 S. Archer Ave. Chicago ILL 60638,**
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY
Paweł Pełka p.pelka@24tp.pl
SEKRETARZ REDAKCJI
Beata Zalot b.zalot@24tp.pl
DYREKTOR ARTYSTYCZNY
Andrzej Jurecki
aloszajurecki@gmail.com
DZIENNIKARZE
Aneta Dusik (Pieniny)
a.dusik@24tp.pl
Jolanta Flach j.flach@24tp.pl
Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl
Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl
Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl
Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl
Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Czarny Dunajec)
m.para@24tp.pl
Miłosz Sowa (Chicago)
tpameryka@yahoo.com
KULTURA, PUBLICYSTYKA
Beata Zalot b.zalot@24tp.pl
GÓRY
Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl
Łukasz Kosut
SPORT
Paweł Pełka
sport@24tp.pl
ROZMAITOŚCI
Agnieszka Nowelli
a.nowelli@24tp.pl
FOTO
Maciej Jonek
Bartek Jurecki
Zofia Szwajnos
RYSUNEK
Zygmunt Pytlik
DZIAŁ GRAFICZNY
Zofia Szwajnos
Andrzej Larkowski
KOREKTA
Małgorzata Rybak
Mirosława Borowicz
Monika Para-Miśkowiec
BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ
Zakopane
- ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogloszenia@24tp.pl
- ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01
sekretariat@24tp.pl
Nowy Targ
Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl
Czarny Dunajec
Rynek 7, tel. 18 26 57 204
Chicago
Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934
SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU
Katarzyna Starczowska
k.starczowska@24tp.pl
tel. 508 380 383
Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl
tel. 608 377 217
SEKRETARIAT
Beata Momot (Zakopane)
sekretariat@24tp.pl
WYDAWCA
Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.
DRUK
Agora Poligrafia, 43-110 Tychy, ul. Towarowa 4

Wydanie internetowe:
www.24tp.pl

Materiały do informatora kulturalnego można wysyłać pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna (Europa)	kwartalna	150 zł
	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO
PKO BP ZAKOPANE
33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Gronków

Ludzie nie chcą donosić na sąsiadów

- Kto odpowiada za to, że mieszkańcy, którzy nie posiadają kanalizacji, mimo że mogliby ją mieć, wypuszczają w nocy nielegalnie szambo? - pyta jeden z mieszkańców podczas zebrania wiejskiego w Gronkowie.



Sprawozdanie z działalności spółki leśnej.

Marcin Kolasa, wicewójt w gminie Nowy Targ, radził, by takie przypadki zgłaszać do straży gminnej albo do Podhalańskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. - *Ludzie nie chcą donosić na sąsiadów. Przecież wiadomo, kto nie ma przyłącza. Co to za problem, żeby sprawdzać takie domy, niech pokażą kwity na wywóz ścieków* - domaga się mieszkaniec Gronkowa.

Kolasa zapewniał, że straż gminna i PPK prowadzi rutynowe kontrole, poinformował też, że gmina ma kilka spraw w sądzie z mieszkańcami, którzy nie chcą przyłączyć się do kanalizacji.

Wicewójt przywiózł też na wiejskie zebranie dobrą informację: osoby, które czekają na montaż solarów (z dofinansowaniem), będą mogły korzystać z ekologicznej inwestycji w czwartym kwartale tego roku albo najpóźniej w przyszłym roku. Gmina właśnie przygotowuje się do przetargu na montaż.

Podczas zebrania wiejskiego w Gronkowie mieszkańcy wysłuchali sprawozdania sołtysa z działalności w 2018 r. Raport za ubiegły rok złożyła też spółka leśna, a także klub sportowy LKS „Gronik Gronków". Gronkowianie jednogłośnie uchwalili budżet sołecki na ten rok. Dowiedzieli się również, że sukcesem w sądzie zakończyła się sprawa dotycząca lasu w Migroncie, który przez zasiedzenie stał się własnością Gronkowa.

Jak bumerang wraca sprawa chodników wzdłuż ruchliwej drogi w stronę Leśnicy. W uchwalonym na rok 2019 budżecie mieszkańcy zabezpieczyli kwotę 50 tys. zł na prace projektowe. Sołtys Stanisław Kaliszewski otrzymał zapewnienie Powiatowego Zarządu Dróg, że prace nad projektem zaczną się jeszcze w tym roku. Kiedy będzie gotowa tak ważna dla bezpieczeństwa wsi inwestycja, na razie nie wiadomo. Obecny na zebraniu wicewójt Marcin Kolasa mówił też o problemach związanych z finansowaniem oświaty w gminie. Do otrzymanej z budżetu państwa subwencji gmina dopłaca w tym roku aż 4,5 mln zł. Nawet w takich dużych szkołach jak w Gronkowie subwencja nie wystarcza, utrzymanie szkoły kosztuje w tym roku 1,86 mln zł, z czego gmina musi dopłacić 268 tys. zł. Dzieje się to kosztem innych inwestycji w gminie. Wicewójt mówił także o dwóch kredytach spłacanych przez gminę w związku z inwestycjami w Gronkowie. Do spłaty zostało jeszcze - 300 tys. zł zaciągniętych na budowę sali gimnastycznej i 315 tys. zł na boisko sportowe.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

Gmina Szaflary

Pozbądź się eternitu

Jeśli na dachu wciąż jeszcze masz eternit, albo składujesz ten szkodliwy materiał przy domu, możesz skorzystać z szansy na dotację i pozbyć się go za darmo.

Na to zadanie gmina Szaflary otrzymała dotację. W ramach programu skorzystać można ze 100% dofinansowania do demontażu i wywozu lub odbioru wcześniej zdemontowanego azbestu.

Program kierowany jest do osób fizycznych, niebędących przedsiębiorcami. Aby skorzystać z dofinansowania na zbiórkę azbestu zalegającego na posesji, wystarczy złożyć wniosek w sekretariacie Urzędu Gminy Szaflary. Jeżeli chcemy, aby w ramach projektu azbest został również zdjęty z dachu budynku, to do wniosku należy dołączyć zgłoszenie robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę. Zgłoszenia robót należy dokonać w Starostwie Powiatowym w Nowym Targu.

Dofinansowanie obejmuje demontaż i usunięcie azbestu z posesji lub tylko samo usunięcie wyrobów azbestowych. Dofinansowanie nie dotyczy kosztów zakupu nowego pokrycia dachowego.

Pomoc w wypełnianiu wniosku otrzymać można w pokoju nr 12 w Urzędzie Gminy Szaflary. Wzór wypełnionego wniosku znajduje się na stronie internetowej gminy.

„Zachęcamy wszystkich mieszkańców, u których wyroby azbestowe wciąż znajdują się na dachach budynków, a w szczególności tych, u których azbest zalega na posesji, do zgłoszenia swojego udziału w projekcie. Liczba miejsc w programie jest ograniczona, jeśli chcą Państwo pozbyć się azbestu ze swoich posesji, należy nie zwlekać i jak najszybciej złożyć wniosek" - informuje gmina Szaflary.

opr. **mon**

Gmina Bukowina Tatrzańska



Fot.: Monika Para-Miśkowiec

W całej gminie Bukowina Tatrzańska w ubiegłą środę odbywała się wielka akcja sprzątania. O godz. 10 do akcji przyłączyli się uczniowie i sprzątali teren wokół szkół. Po południu, o godzinie 17, we wszystkich miejscowościach gminy Bukowina na ulice wyruszyli mieszkańcy, strażacy, radni. Każdy, kto tylko mógł, zaangażował się w sprzątanie. A na zakończenie akcji było wspólne ognisko przy boisku sportowym w Brzegach. **mon**

Czarny Dunajec

Więcej terenów budowlanych

Wszystko wskazuje na to, że już we wrześniu będzie gotowy projekt uchwały zmieniającej plan zagospodarowania przestrzennego w Czarnym Dunajcu.

Dzięki nowej uchwale w gminie przybędzie w sumie 1100 hektarów terenów budowlanych. Wójt Marcin Ratułowski poinformował o tym w swoim sprawozdaniu podczas poniedziałkowej sesji rady gminy. - *To bardzo ważna dla mieszkańców uchwała. Terenów budowlanych przybędzie w każdej wsi. Projekt uchwały powinien być gotowy we wrześniu, w najgorszym wypadku uchwała zostanie podjęta zimą* - zapowiada wójt.

Poniedziałkowe obrady rozpoczęły się od podziękowań dla sołtysów, którzy zakończyli swoją kadencję. - *To praca trudna, niewdzięczna, ale bardzo ważna* - podkreślał wójt, dodając jednocześnie, że tytuł sołtysa często bywa dożywotni. Sołtysi wybrani na kadencję 2019-2024 otrzymali listy gratulacyjne.

Ratułowski podczas swojego sprawozdania mówił też o dofinansowaniu przez gminę oczyszczalni przydomowych. To program wieloletni realizowany przez gminę, która tylko w 20% jest skanalizowana. W 11 miejscowościach w ogóle nie ma sieci, więc oczyszczalnie przydomowe są jedynym rozwiązaniem.

W tym roku gmina podpisała 43 umowy z mieszkańcami na dofinansowanie ich ekologicznej inwestycji (na kwotę 300 tys. zł). Wniosków zostało złożonych aż 103. Jak zapewnia wójt, będą one realizowane w pierwszej kolejności w przyszłym roku. Gmina dopłaca 60-70% do budowy takiej oczyszczalni.

Kolejna uchwała podjęta przez czarnodunajeckich radnych jednogłośnie podniosła diety sołtysów. Do tej pory wynosiły one 770 zł miesięcznie, teraz wynoszą - 900 zł. Jak jednak przypomniał przy tej okazji Józef Bobak, sołtys Odrowąża, sołtysom powiększył się także znacznie zakres obowiązków. - *Wszyscy jesteśmy społecznikami. Te pieniądze nie są adekwatne do wykonywanej przez nas pracy* - mówił w imieniu swoich kolegów. **bz**

Czarny Dunajec

Ślepa ucieczka

Uciekał przed policją, uderzył w dom - policyjny pościg zakończony kraksą w Kluszkowcach.

Sceny rozegrały się w ub. poniedziałek przed północą na głównej drodze w Kluszkowcach. - *Kierujący seatem nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Na widok radiowozu znacznie przyspieszył, nie reagując na sygnały polecenia zatrzymania się. Mundurowi natychmiast pojechali za uciekinierem, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierujący seatem podczas ucieczki nadal nie reagował na polecenia zatrzymania się, w konsekwencji stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bramę wjazdową, a następnie w budynek na posesji* - relacjonuje Dorota Garbacz, rzecznik prasowa nowotarskiej policji. Za kierownicą auta siedział 20-latek, a towarzyszyła mu o 4 lata starsza koleżanka. Kierowca uciekał, bo jego auto nie było ubezpieczone i nie posiadało badania technicznego. Poza tym kierowca nie miał prawa prowadzić pojazdu bez okularów, a podczas ucieczki nie miał na nosie szkieł korekcyjnych. - *Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności* - przypomina rzecznik. **mk**

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA"
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

eprasa.pl fb87e32484

Motocyklem pod samochód

Zderzenie motocykla z samochodem - 17-letni kierowca jednośladu nie miał uprawnień.

Wypadek zdarzył się 24 kwietnia przed godz. 22 w centrum Spytkowic, na krajowej siódemce. W zderzeniu brał udział motocykl yamaha i osobowe audi. Ucierpiał motocyklista, który trafił do szpitala. - *Jak się okazało, 17-letni kierujący yamahą nie posiadał uprawnień do kierowania. Kierujący samochodem i motocyklista byli trzeźwi. Na miejscu policjanci wykonali oględziny pojazdów, oględziny miejsca zdarzenia, szkic oraz dokumentację fotograficzną* - informuje Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

Policjanci ustalają, jakie były przyczyny niebezpiecznego zdarzenia. W grę wchodzą dwa scenariusze: nadmierna prędkość oraz nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Jak na razie jednoznaczny sprawca wypadku nie został wskazany. Rozstrzygnie to opinia biegłego z zakresu wypadków drogowych.

Tekst i fot.: **Marek Kalinowski**



W centrum Spytkowic doszło do zderzenia motocyklisty i osobowego audi.

Burmistrz na dziewiątkę

Leszek Świder nie jest już jednym z najsłabiej opłacanych samorządowców w kraju.



Leszek Świder będzie zarabiał 9,5 tysiąca złotych brutto.

Tuż po objęciu stanowiska rabczańscy radni postanowili wyregulować zarobki burmistrza, uwzględniając jego niewielki staż na tym stanowisku. Kwota wynagrodzenia brutto nieznacznie przekroczyła 7 tysięcy złotych, co oznacza, że na rękę włodarz inkasował około 5 tysięcy. Pensja była dużo niższa niż w wypadku poprzedniczki Leszka Świdra, wyraźnie też odbiegała od wynagrodzeń szefów okolicznych samorządów. Jednocześnie jednak radni zapowiedzieli, że gdy burmistrz się „wykaże", zostanie przez radę doceniony finansowo.

Przez pół roku radni przypatrywali się działaniom władz i w końcu doszli do wniosku, że przyszedł czas, by burmistrza docenić. Inicjatorem podwyżki był szef rady Józef Michał Skowron. Podwyżkę poparła w głosowaniu znakomita większość radnych. Tylko dwóch rajców się sprzeciwiło. Po regulacji Leszek Świder będzie zarabiał około 9500 złotych brutto.

Tekst i fot.: **Marek Kalinowski**

Budzenie szpitala

Rabczański samorząd wspomoże miejską lecznicę. Szpital dostanie 500 tysięcy złotych krótkoterminowej pożyczki.

O pożyczce poinformowali we wspólnym oświadczeniu burmistrz i radni. W piśmie można przeczytać, że spółka Szpital Miejski balansuje na granicy utraty płynności finansowej. *„Od ponad 6 miesięcy nie są regulowane zobowiązania za dostarczone media (w tym za wodę i kanalizację od 2014 r.) oraz kontrakty lekarskie. Struktura organizacyjna i przyjęty system wynagradzania generuje niepotrzebne koszty. Bieżące koszty obsługi długu i wymuszonych kredytów kupieckich przekraczają kwotę 15 tysięcy złotych miesięcznie."*

Do końca maja zarząd przygotuje szczegółowy dwuletni program naprawczy. Wcześniej spółka zamierza zaciągnąć kredyt na bieżącą działalność, a także kredyt konsolidacyjny dla „uporządkowania polityki zarządzania długiem". Zanim jednak spółka uzyska finansowy oddech dzięki kredytom - postanowił ją wesprzeć samorząd. *„Połączone komisje Rady Miejskiej Rabki-Zdroju na wniosek nowego prezesa jednogłośnie przegłosowały wniosek o udzielenie Spółce krótkoterminowej pożyczki w wysokości 500 tys. złotych"* - można przeczytać w „oświadczeniu". **mk**

Tylko nie mów radnemu

Prezes Zakładów Komunalnych opatruje korespondencję z magistratem klauzulą „tylko do wiadomości burmistrza".

Rabczańscy radni są oburzeni. Powód: szefowa miejskiej spółki koresponduje z burmistrzem poza plecami rady. - *Otrzymałem od pani prezes informację z zapisem „tylko do wiadomości burmistrza"* - potwierdza Leszek Świder. Burmistrz uważa, że utajnienie korespondencji przed radnymi jest niedopuszczalne. - *Musimy wprowadzić taki standard, że żadna umowa, którą zawierają spółki gminne, nie może być opatrywana klauzulą poufności czy tajności. Ja sobie tego nie wyobrażam, żeby radni, którzy są przedstawicielami społeczności, nie mieli dostępu do wszystkich dokumentów* - zaznacza burmistrz. Radny Marek Ciepliński twierdzi z kolei, że wprowadzanie tego rodzaju klauzuli jest po prostu nielegalne. - *To jest łamanie prawa i próba gry na czas. Radni mają prawo dostępu do wszystkich informacji dotyczących spółek podległych samorządowi. Mamy prawo wiedzieć, dlaczego cena śmieci poszła w górę, dlaczego ZK poszły w konsorcjum z prywatną firmą. Naprawdę nie wiem, dlaczego pani prezes nam próbuje tych informacji nie udzielić* - komentuje radny.

mk

Zabytki specjalnej troski

Historyczne budynki na terenie Rabki są w fatalnym stanie technicznym - alarmuje konserwator zabytków.

Zdaniem Pawła Dziubana, szefa nowotarskiej delegatury Urzędu Ochrony Zabytków, zabytkowe budynki, pamiętające czasy działającego w Rabce przed wojną Zakładu Uzdrowiskowego, podlegają postępującej dewastacji. Większość obiektów jest administrowana przez samorząd za pośrednictwem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Zabytkowe budowle zostały zaadaptowane na mieszkania socjalne i komunalne. To zaś sprzyja ich degradacji. - *Zobowiązaliśmy władze Rabki do sporządzenia dokumentacji konserwatorskiej* - zaznacza Paweł Dziuban. Dodaje, że o ile z poprzednią ekipą rządzącą w uzdrowisku rozmawiało się bardzo trudno, o tyle nowe władze wydają się być bardziej otwarte na problem podupadających zabytków. Małym sukcesem jest choćby przykład Willi Anioł. Obiekt spłonął w ubiegłym roku. Władze Rabki postanowiły go wyremontować. Prace mają się zakończyć jeszcze w tym roku.



Historyczna willa Gwiazda jest w fatalnym stanie.

Tekst i fot.: **Marek Kalinowski**

Prawnik musiał odejść

Nowe szefostwo szpitala miejskiego rozwiązało współpracę z dotychczasowym prawnikiem.

W ubiegłym tygodniu mecenas Paweł Kukla przestał reprezentować szpital miejski, umowa z jego kancelarią została rozwiązana.

W ostatnich tygodniach doszło do jeszcze dwóch dymisji w kierownictwie placówki medycznej. Zaczęło się od wymiany prezesa. 11 kwietnia - decyzją Rady Nadzorczej - Małgorzatę Skwarek zastąpił Witold Latusek. Później zakończył współpracę z placówką główny księgowy.

mk

Stadion u kosmetyczki

Stadion miejski w Rabce czeka gruntowana przebudowa - roboty zakończą się jeszcze przed zimą.

Rabczański magistrat ogłosił przetarg, który wyłoni wykonawcę przebudowy. *„Zakres prac obejmuje budowę i przebudowę zewnętrznych obiektów lekkoatletycznych stadionu przy ul. Jana Pawła II.*

Zadanie obejmuje budowę bieżni, rzutni do pchnięcia kulą, skoczni do skoku wzwyż, skoczni do skoków w dal, wykonanie chodnika, ogrodzenia i uporządkowanie terenu wraz z zagospodarowaniem zieleni" - informuje urząd miasta. Termin zakończenia robót: wrzesień tego roku.

mk

eprasa.pl fb87e32484

Velo(nie)wiadoma

Miała być gotowa wiosną zeszłego roku, tymczasem na placu budowy zamiast koparek słyszy się o nowym wykonawcy.

Według pierwszych zapowiedzi z części trasy VeloDunajec na odcinku Krościenko - Tylmanowa rowerzyści mieli korzystać w czerwcu ubiegłego roku. Tymczasem przedłużające się wykupy i przejmowanie prywatnych gruntów opóźniły rozpoczęcie robót o sześć miesięcy. Po nich nastąpił kolejny zastój. Nadzieja na przyspieszenie inwestycji pojawiła się w lutym tego roku, po spotkaniu marszałka z wójtami z Pienin, gdzie głównie omawiana była lokalizacja kładki między Krościenkiem a Tylmanową. Pojawiły się dwa rozwiązania - pierwsze zakładało budowę kładki przy ulicy Zdrojowej w Krościenku, a drugie w Królowie w Tylmanowej. Co do tej ostatniej lokalizacji (gdzie obie gminy w 2017 roku przygotowały pod inwestycję drogę zrywkową) marszałek postawił wójtowi Ochotnicy Dolnej ultimatum: pozyskanie zgód dwóch właścicieli działek, na których miałaby stanąć priorytetowa kładka. Włodarz Ochotnicy w ciągu kilku tygodni dopełnił formalności, a nawet zabezpieczył w budżecie gminy środki na wykup gruntu.

W marcu po raz kolejny wykonawca pojawił się na placu budowy i wyasfaltował część trasy, ale tylko w Krościenku, po czym przerwał prace. O to, kiedy na dobre rozpocznie się inwestycja i gdzie ostatecznie zlokalizowana zostanie kładka, zapytaliśmy inwestora - Zarząd Dróg Wojewódzkich. - *Zgodnie z ostatnimi ustaleniami firma Eurovia nie będzie realizowała prac związanych z budową trasy rowerowej na odcinku drogi żwirowej przez odcinek leśny do osiedla Królowo* - wyjaśnia Dawid Gleń ds. kontaktów z mediami i informacji publicznej ZDW. - *Nie jest jeszcze znany ostateczny wariant przebiegu trasy, trwa analiza różnych wariantów w celu zapewnienia ciągłości trasy VeloDunajec* - dodaje. Kiedy ostatecznie zapadną decyzje - nie wiadomo. - *Po rozwiązaniu umowy z obecnym wykonawcą i rozstrzygnięciu nowego postępowania przetargowego kontynuacja prac planowana jest w latach 2019/2020* - zapewnia rzecznik.

Ostatecznych decyzji nie ma, tymczasem mieszkańcy Tylmanowej od kilku dni podpisują się pod petycją skierowaną do marszałka województwa małopolskiego w sprawie przebiegu trasy VeloDunajec, w której podkreślają, jak ważne jest podjęcie decyzji o budowie kładki rowerowej w osiedlu Królowo w Tylmanowej. *„Będzie to korzystne zarówno dla mieszkańców osiedla, pozbawionych już jedynego dostępu do DW969 i skazanych na przepływy łodzią, ale i dla turystów, mogących jechać z Krościenka n.D. do Królowa prawą, ładniejszą i spokojniejszą stroną Dunajca, nie zaś trasą wzdłuż drogi wojewódzkiej o dużym natężeniu ruchu samochodowego, zagrożonej dodatkowo przez osuwiska w Łąkcicy..”* - czytamy w piśmie.

W petycji poruszona jest także kwestia modernizacji planowanego odcinka VeloDunajec biegnącego wzdłuż drogi gminnej prawym brzegiem Dunajca, pomiędzy osiedlami Brzegi i Paluchy. *„Wyznaczony odcinek jest zbyt wąski, aby obsługiwać i ruch lokalny, i wzmożony ruch rowerowy, jaki wygeneruje VeloDunajec”* - podkreślają piszący. Jednocześnie zwracają uwagę, że mieszkańcy prawobrzeżnej Tylmanowej dysponują tylko tą jedną drogą dojazdową i jest ona niewystarczająca nawet przy małym jeszcze natężeniu turystyki rowerowej.

Pismo odnosi się także do budowy kolejnych kładek rowerowych w kontekście możliwej modernizacji istniejących mostów w Tylmanowej. *„Trasy rowerowe powinny być tak pomyślane, aby zapewniać bezkolizyjny ruch na drogach gminnych. Kładki powinny być zamienione na ciągi pieszo-jezdne zbudowane w ramach modernizacji mostów na Rzece i Brzegach”* - czytamy.

Wójt gminy Ochotnica nie chce oceniać realizacji inwestycji. - *Potwierdzam, że docierają do nas niepokojące informacje dotyczące nowych scenariuszy przebiegu VeloDunajec, które są skrajnie niesprawiedliwe dla mieszkańców Tylmanowej. Mówiąc wprost, jestem tym rozgoryczony, bo ciężko się napracowaliśmy, aby w trybie superekspresowym nadrobić wszystkie zaległości z minionej kadencji i dostarczyć wszystkie wymagane dokumenty dotyczące prawa dysponowania terenem* - mówi wójt Tadeusz Królczyk. - *Oczekujemy sprawiedliwej propozycji, którą mogliby zaakceptować mieszkańcy Tylmanowej, bo trudno sobie wyobrazić realizację projektu wbrew ich woli* - dodaje.

7 maja władze gminy Ochotnica mają się spotkać w sprawie projektu z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Aneta Dusik



Fot.: Anna Niezgoda

Ten piękny okaz widziany był nad potokiem Grajcarek w Pieninach.

Ciconia nigra w Pieninach

Nie wiele osób miało okazje go widzieć, a jeszcze mniej „ustrzelić" aparatem.

Ciconia nigra to nazwa naukowa czarnego bociana. Zazwyczaj waży nie więcej niż 3 kilogramy, a rozpiętość jego skrzydeł sięgać może nawet 2 metrów. W przeciwieństwie do swojego białego kuzyna buduje gniazda na terenie lasów mieszanych i liściastych w pobliżu podmokłych łąk, rzek i stawów. Podobno te wyjątkowe ptaki są bardzo sentymentalne - jedno gniazdo może im służyć nawet przez kilkanaście lat.

Tego pięknego czarnego bociana w ubiegłym tygodniu sfotografowała Anna Niezgoda nad potokiem Grajcarek w Pieninach. Serdecznie dziękujemy za zdjęcia. **ad**

Cicha z petycją

Ma być komfortowo, ale przez jakiś czas nie będzie. Mieszkańcy Krościenka obawiają się przebudowy ulicy Jagiellońskiej w pełni sezonu turystycznego.

Pod koniec stycznia Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie ogłosił przetarg na modernizację dwóch odcinków drogi wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz. Do przebudowy i położenia cichej nawierzchni inwestor wybrał dwa fragmenty ulicy Jagiellońskiej. Pierwszy odcinek krótszy - 240-metrowy, a drugi dłuższy - 760-metrowy. - *Władze gminy Krościenko zabiegały o wykonanie robót, a na naradzie technicznej 2 kwietnia wspólnie ustalono, że roboty rozpoczną się nie wcześniej niż po 6 maja* - mówi Dawid Gleń, rzecznik prasowy ZDW w Krakowie. Podkreśla, że w związku z tym, że pozyskane na inwestycję środki pochodzą z funduszy europejskich, wykonawca musi prowadzić roboty w sezonie turystycznym.

Przed rozpoczęciem budowy wybrana w przetargu firma Strabag, po opracowaniu i uzgodnieniach, ma zapewnić na czas robót tymczasową organizację ruchu. Według informacji, jakie na ostatniej sesji przekazał wójt, kierowcy jadący do Nowego Targu na odcinku około 70 metrów będą poruszać się drogą jednokierunkową. Dodatkowo w chwili wykonywania nawierzchni przy ulicy Trzech Koron na kilka dni będzie wstrzymany ruch, a przejazd odbywać się będzie ulicą Grotowskiego.

Tuż po informacji dotyczącej inwestycji mieszkańcy alei Wędkarzy, placu Targowego i ulicy Kościuszki złożyli do wójta Krościenka oraz przewodniczącego rady gminy petycję, w której zwrócili się z prośbą o zmianę koncepcji dotyczącej wyznaczenia dla wykonawcy inwestycji terenu „Park maszyn - skład materiałów".

„Przy wyborze terenu pominięto fakt, iż obszar ten jest bardzo gęsto zabudowany i zamieszkany. W bezpośrednim sąsiedztwie placu targowego i alei Wędkarzy znajduje się kilkanaście domów jednorodzinnych oraz sześć domów/pensjonatów prowadzących usługi noclegowe. Dopuszczenie do powstania zaplecza technicznego budowy w centrum Krościenka na długie miesiące znacznie obniży komfort życia mieszkańców oraz uniemożliwi odpoczynek odwiedzającym nas turystom.(...) Dodatkowo to rozwiązanie utrudni ruch w projektowanych objazdach dla samochodów do 3,5 t.” - czytamy w petycji.

Mieszkańcy w piśmie do władz gminy sugerują, by zaplecze dla wykonawcy zmienić na teren mniej zamieszkany, choćby przy oczyszczalni ścieków, w pobliżu przystani flisackiej lub w rejonie karczmy „Waluś".

Co na to władze gminy i wykonawca? Choć inwestycja - jak zapewniają obie strony - ma się rozpocząć za dwa tygodnie, do tej chwili szczegółowych informacji co do reorganizacji ruchu nie ma. - *Organizacja ruchu drogowego jest w opracowaniu. Więcej informacji na temat remontu drogi może udzielić Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, który jest inwestorem* - tłumaczy zastępca wójta Tadeusz Topolski.

- *Obecnie projekt jest na etapie uzgodnień, po jego zatwierdzeniu zostanie przedstawiony* - zapewnia Dawid Gleń.

ad

Gramy w zielone

Zabierzcie rodzinę, znajomych i dobry humor - tak w sobotę do sprzątania brzegów Dunajca w Krościenku zachęcali organizatorzy.

Wefekcie mimo niepogody w ciągu kilku godzin uczestnikom udało się nazbierać około 70 worków śmieci. Część wielkogabarytowych odpadów - opony, zużyty sprzęt i krzesła - przygotowana została przez ochotników do odbioru przez Zakład Gospodarki Komunalnej. W akcji oprócz mieszkańców Krościenka - Zawodzia uczestniczyły również grupy z Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Podstawowej nr 1 w Krościenku. - *To pierwsza tego typu akcja na tym obszarze Krościenka* - mówi organizator akcji Natalia Kubik. - *Celem tej inicjatywy jest kształtowanie postaw proekologicznych wśród dzieci i młodzieży. Bulwary nad Dunajcem są atutem Krościenka, trzeba o nie zadbać* - podkreśla. Po wspólnym sprzątaniu był czas na grillowanie i smaczny poczęstunek. Ekipy, które nazbierały najwięcej śmieci, otrzymały vouchery do parku linowego, na rafting po Dunajcu, a także pyszną zapiekaną pizzę. Bilety dla zwycięzców zostały ufundowane przez lokalnych przedsiębiorców. Inicjatorami „Gry w zielone" byli radni z Krościenka: Natalia Kubik i Gerwazy Skubisz. Do akcji przyłączył się wójt Jan Dyda i jego zastępca Tadeusz Topolski, a także sołtys Krościenka - Zawodzia Katarzyna Leśniak.

Tekst i fot.: **Aneta Dusik**



W akcji „Gra w zielone" oprócz dorosłych chętnie uczestniczyły także dzieci.

Wójt zastąpi sołtysa

Powtórki wyborów nie będzie.

We wszystkich sołectwach gminy Krościenko na początku kwietnia mieszkańcy wybierali sołtysów i rady sołeckie. Wyjątkiem jest Grywałd, gdzie nie było kandydatów. Co w tej sytuacji? - *Żyjemy w demokracji, taka była decyzja mieszkańców, nie będzie powtórki wyborów* - mówi wójt Jan Dyda. Włodarz gminy zapewnia, że przez najbliższe lata zarządzać będzie funduszem sołeckim i - tak jak do tej pory - spotykać się z mieszkańcami Grywałdu. - *Nie wiem, dlaczego społeczeństwo Grywałdu tak podeszło do tych wyborów* - dodaje.

Przez kilka kadencji w Grywałdzie funkcję sołtysa pełnił Edward Ponicki.

ad

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484

Złodzieje i zapominalscy

dokończenie ze str. 1

Oczywiście na wielu stacjach jest monitoring, ale nie każdy wie o jego istnieniu. Zresztą przed wścibstwem kamer można się ustrzec. Na samochodzie mocujemy trytytkami lewe blachy, na głowę naciągamy kaptur i... szukaj wiatru w polu.

Dla niektórych jest to jednorazowy wyskok, inni uczynili sobie z wizyt na „cepeenach" stałe źródło dochodu. Tak jak 26-letni Marcin S., który po zatrzymaniu w grudniu ubiegłego roku wyjaśnił policjantom, że pracował na tytuł „barona paliwowego". Dokonał ponad 70 kradzieży, odwiedzając stacje zawsze tej samej sieci dystrybucyjnej. Działał na zamówienie. Korzystał z samochodów użyczanych mu przez klientów i zaopatrzonych w kradzione lub podrobione tablice rejestracyjne. Za swoje usługi inkasował połowę wartości „pozyskanego" paliwa.

Zawodowcy i co bystrzejsi amatorzy pilnują się, by nie przekroczyć granicy, która dzieli wykroczenie od przestępstwa. Do niedawna wyznaczała ją jedna czwarta minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dokonana w listopadzie ubiegłego roku nowelizacja przepisów ustaliła limit kwotowy: 500 zł (złośliwcy od razu zaczęli mówić o „programie 500 plus dla złodziei"). Zasada jest prosta: kradniesz przedmiot czy towar o wartości 499 zł - popełniasz tylko wykroczenie. Przywłaszczasz sobie cudzą własność kosztującą 501 zł - zostajesz uznany za przestępcę, narażasz się na surowszą karę, nie dostaniesz roboty, przy której wymaga się zaświadczenia o niekaralności, itp.

Przy okazji tej samej nowelizacji zdecydowano też o utworzeniu elektronicznego rejestru sprawców wykroczeń przeciwko mieniu, osób podejrzanych o popełnienie takich czynów, obwinionych i ukaranych. Ma on ułatwiać wyłapywanie sprytciarzy, którzy dokonują drobnych, acz licznych kradzieży w różnych miastach. Każda nich była wykroczeniem, lecz odtąd po zsumowaniu wszystkich tego rodzaju czynów rejestr umożliwi postawienie zarzutu popełnienia przestępstwa. Odtąd, a konkretnie dopiero za kilka miesięcy, bowiem przepis o rejestrze ma wejść po roku od jego uchwalenia.

Czy wspomniane zmiany w prawie ukrócą plagę kradzieży paliwa na stacjach? Nie bylibyśmy tu nadmiernymi optymistami. Najgorsze jednak, że przy okazji rykoszetem obrywają ludzie roztargnieni i zapominalscy. Dodajmy - roztargnieni i zapominalscy bez żadnego cudzysłowu, puszczania oka itp. Oto historia, która powinna być dla takich osób przestrogą.

Przed dystrybutorem w Krakowie na jednej ze stacji benzynowych zatrzymuje się samochód firmowy, oklejony tak, jak bywają oklejone tego rodzaju pojazdy, do tego z dużym, dobrze widocznym numerem telefonicznym. Kierowca wlewa do baku paliwo za 195 zł i zmierza do kasy. Po drodze wpada na pomysł, że napije się kawy. Zamawia ją, spokojnie wypija i za nią płaci. I tylko za nią. Odjeżdża nie niepokojony, nikt z pracowników stacji nie upomina się o pieniądze za paliwo.

Dwa miesiące później zostaje wezwany na policję. Jego sprawa trafia do sądu. Pierwsza rozprawa odbywa się bez udziału stron. Policyjny oskarżyciel żąda 900 zł grzywny. Sąd wymierza karę 1000 zł.

Podczas drugiej rozprawy obwiniony jest już obecny na sali sądowej. Opowiada, jak było. Zaprzecza, jakoby podczas przesłuchania przez policję przyznał się do kradzieży. Przecież potwierdził jedynie, że zapomniał zapłacić za paliwo. Sąd przegląda zapis monitoringu, z którego wynika, że tylko głupiec mógłby dokonywać kradzieży w tak naiwny sposób: posługując się wyraźnie oznakowanym, łatwym do zidentyfikowania pojazdem, spędzając czas przy kawie na miejscu przestępstwa. Zapada wyrok uniewinniający. Koszty sądowe pokryje skarb państwa.

Według policji takie sytuacje, jak opisana powyżej, wcale nie należą do rzadkości. - *U nas jest chyba więcej zapominalskich niż prawdziwych złodziei. Nieoficjalnie mogę powiedzieć, że jeśli to miejscowy klient, często go rozpoznajemy i dajemy mu znać, że o czymś zapomniał* - słyszę na jednej ze stacji w Zakopanem. - *Gorzej, gdy potem przyjeżdża i wmawia nam, że przecież zapłacił. Robi się wtedy sytuacja niemiła i żałujemy, że nie powiadomiliśmy policji.*

Kronika TOPR



Fot.: Zofia Szwajnos

Przed wyjściem w Tatry, pamiętajmy,że tam panują warunki zimowe.

Bardzo wietrzny był miniony tydzień. Na kilka dni wiatr unieruchomił kolejkę na Kasprowy. Gdy wiatr nieco ustał, nad Tatry i Podhale nadciągnęło z północy zimne powietrze. I opady - na Podhalu deszczu, a w Tatrach śniegu. Takie warunki utrudniały wędrowanie. Doszło do kilku interwencji ratowników.

● **CZWARTEK 25 KWIETNIA.** Po godz. 12 z Doliny Kościeliskiej do szpitala przewieziono młodą turystkę z krwotokiem z nosa, którego nie była w stanie zatamować.

● **PIĄTEK 26 KWIETNIA.** Tuż po 15 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz z kolegą schodzili z Ciemniaka w kierunku Doliny Tomanowej. Poniżej Chudej Przełączki u kolegi wystąpiła blokada psychomotoryczna i nie jest w stanie dalej się poruszać. Poproszono, by trochę odpoczęli i gdy to nie pomoże, ponownie zadzwonili do TOPR. Chwilę po tym do TOPR dotarła informacja, że podczas zejścia letnim trawersem z Pięciu Stawów w kierunku Doliny Roztoki turystka zsunęła się po stromym śniegu w kierunku Litworowego Żlebu, uderzając po drodze w drzewa i kosówki. Ze schroniska w Stawach na miejsce zdarzenia udał się pełniący tam dyżur ratownik. Na miejscu stwierdził, że kobieta doznała urazu kręgosłupa i ran głowy. Po udzieleniu rannej pierwszej pomocy śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala. Przed godz. 16 telefon od turystów z okolic Chudej Przełączki z informacją, że jednak potrzebują pomocy, gdyż jeden z nich nie jest w stanie o własnych siłach zejść stromym odcinkiem szlaku. Turystów śmigłowcem przetransportowano do Zakopanego.

● **NIEDZIELA 28 KWIETNIA.** Po godz. 15 z Drogi do Morskiego Oka, powyżej Włosienicy, zwieziono na Palenicę Białczańską i tam przekazano karetce pogotowia turystkę ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich w 7. miesiącu ciąży, która bardzo źle się poczuła.

Na najbliższy tydzień w Tatrach przewidywane są dalsze opady śniegu, pod koniec tygodnia deszczu ze śniegiem, a poniżej 1500 m n.p.m. deszczu. Opady spowodują wzrost zagrożenia lawinowego. Prosimy o rozsądne wybieranie celów wycieczek.

Adam Marasek

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Ostatnie dni to w górach istna pogodowa huśtawka. Święta wielkanocne były wiosenne, później zrobiło się upalne lato, żeby na koniec pogoda przypominała deszczową i mglistą jesień.

Już nawet w wyższych partiach gór śniegu jest mało i zazwyczaj leży w płatach. Po ostatnich intensywnych opadach deszczu jest w wielu miejscach bardzo ślisko.

● **CZWARTEK 25 KWIETNIA.** Około godziny 14.40 zespół ratowników GOPR dyżurujący w Stacji Ratunkowej w Szczawnicy wyjechał do schroniska pod Durbaszką, gdzie na pomoc oczekiwał turysta, który z powodu urazu nie mógł dalej kontynuować wycieczki. Po zabezpieczeniu został przez GOPR ewakuowany w dolinę.

● **PIĄTEK 26 KWIETNIA.** Do centrali GOPR około godz. 12.25 dotarło zgłoszenie od Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej, że w rejonie miejscowości Męcina znajduje się mężczyzna przygnieciony przez ciągnik. Z centrali natychmiast wyjechał pierwszy zespół ratowników, natomiast drugi organizował się w Limanowej. W trakcie dojazdu GOPR został odwołany. Niestety mężczyzna został znaleziony bez oznak życia.

● **SOBOTA 27 KWIETNIA.** Około godz. 13.25 ratownicy zabezpieczający imprezę biegową w Szczawnicy otrzymali informacje, że w rejonie szczytu Wysoka w Małych Pieninach znajduje się uczestniczący w biegu mężczyzna po utracie przytomności, z niepamięcią wsteczną. Na quadzie wyruszył w jego kierunku zespół ratowników. W tym czasie ratownik dyżurny w stacji centralnej sprawdzał możliwość wykorzystania do ewakuacji śmigłowca LPR lub TOPR. Niestety z uwagi na warunki pogodowe nie było to możliwe. Ratownicy po dotarciu do biegacza, przebadaniu i termicznym zabezpieczeniu ewakuowali go do oczekującej w Jaworkach karetki pogotowia. O godz. 18 do centrali GOPR przyszło zgłoszenie z CPR Kraków o mniej więcej 60-letnim turyście, który na stoku Polczakówka w Rabce-Zarytem doznał poważnego urazu stawu skokowego. Z Rabki samochodem terenowym wyjechał zespół ratowników, który dotarł do poszkodowanego. Mężczyzna został przetransportowany do Szpitala Miejskiego w Rabce.

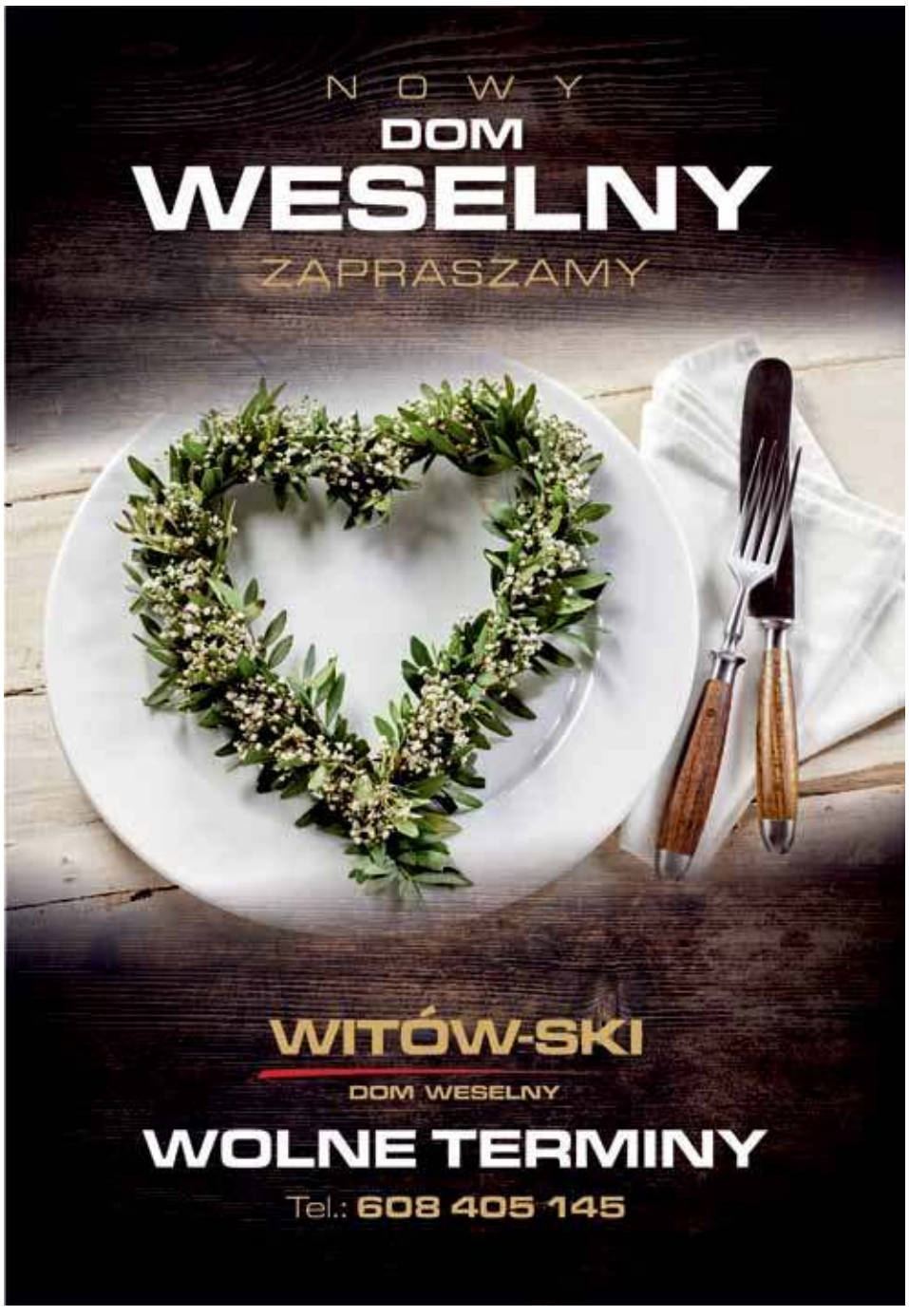
● **NIEDZIELA 28 KWIETNIA.** Do GOPR dotarła informacja, że na Dunajcu zatonęła słowacka tratwa flisacka, w której znajdowali się litewscy turyści. Na miejsce natychmiast udali się ratownicy GOPR ze Szczawnicy. Szczęśliwie wypadek wydarzył się w miejscu, gdzie Dunajec nie jest głęboki i wszyscy turyści i flisacy wyszli z wody o własnych siłach. Ratownicy GOPR pomogli przemoczonych i zziębniętych turystów transportować do Leśnicy. Było to kolejne działanie prowadzone wspólnie z ratownikami Horskiej služby Pieninského národného parku.

Poza działalnością ratowniczą w Stacji Centralnej Grupy Podhalańskiej GOPR przeprowadzono tzw. szkolenie BHP, czyli pierwsze szkolenie, jakie przechodzą kandydaci na ratowników, którzy zostali przyjęci do naszej grupy podczas ostatniego egzaminu kandydackiego. Ponadto w weekend ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR zabezpieczali biegi górskie w Szczawnicy, w których udział wzięło ponad dwa tysiące osób. Natomiast w sobotę ratownicy z Krościenka zabezpieczali Mszę św. na szczycie Marszałka.

Zbliża się długi weekend. Apelujemy do turystów, aby świadomie wybierali cele swoich górskich wycieczek, z uwzględnieniem warunków pogodowych i warunków na szlakach. Prosimy również, aby przed wyjściem w góry zainstalować na swoich telefonach aplikację Ratunek.

Rafał Zmarz

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484



Z bukietami kwiatów do duchownego pośpieszyli przedstawiciele rodzinnej parafii.

Dyskretna posługa

W swojej rodzinnej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. prałat Andrzej Fryźlewicz 28 kwietnia świętował 40 lat drogi kapłańskiej.

Na swojej drodze spotykałeś ludzi potrzebujących miłosierdzia. Twoja posługa zawsze była bardzo życzliwa i dyskretna - zaznaczył ks. wikary Mirosław Niewiedział. Jubilata pozdrowił także ks. Stanisław Strojek, proboszcz parafii i dziekan nowotarski. Z życzeniami jubileuszowymi i bukietami kwiatów pospieszyli do księdza jubilata przedstawiciele nowotarskiej parafii NSPJ. W Eucharystii uczestniczyli członkowie najbliższej rodziny kapłana, przyjaciele z Krakowa, m.in. bratanek kard. Franciszka Macharskiego, siostry zakonne. Przyjechał także ks. Jan Fryźlewicz, brat księdza Andrzeja, który jest proboszczem parafii w Naprawie. Na zakończenie Mszy św. nowotarżanie dostali od ks. Andrzeja okolicznościowe obrazki. Rodzina i przyjaciele świętowali potem w jednej z nowotarskich restauracji.

Ksiądz prałat Fryźlewicz podkreśla, że posługa u boku kard. Macharskiego była zawsze wyjątkową służbą i szukaniem tego, co obok. - *Kardynał postanowił wejść do pomieszczeń gospodarczych w klasztorze, a tam pracowała jedna z sióstr. Ksiądz kardynał zamienił z nią kilka zdań i wręczył jej kwiaty. Dla tej siostry było to zapewne ogromne przeżycie. A dla mnie na początku mojej posługi przy boku kardynała - wskazanie kierunku, szukania tego, co „obok" drogi, zapomniane, zaniedbane* - wspomina ze wzruszeniem ks. prał. Fryźlewicz.

Ks. Andrzej Fryźlewicz jest kapelanem honorowym Ojca Świętego, kanonikiem Krakowskiej Kapituły Katedralnej. Od kilkudziesięciu lat nieprzerwanie mieszka przy Franciszkańskiej 3. W pokoju obok mieszkało aż trzech papieży: Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek. Ciekawostką jest fakt, że - jako jedna z niewielu osób - ks. Andrzej ma dowód osobisty, w którym widnieje adres Franciszkańska 3.

Tekst i fot.: **Jan Głąbiński**

Rowerem wokół Tatr, i nie tylko

Szymon Nitka ze swoim rowerem zawitał tym razem na 9. piętro nowotarskiego hotelu Casa, by roztaczać szerokie perspektywy Szlaku wokół Tatr.

O sobie mówi po prostu: turysta rowerowy. Przekonuje, że nie jest profesjonalnym podróżnikiem ani miłośnikiem ekstremalnych wyzwań. A, że na rowerze pokonuje tysiące kilometrów, widać na jego blogu www.znajkraj.pl. Tu można poszukać inspiracji, by zaplanować swoje rowerowe wakacje.

Szymon przyjechał na zaproszenie Euroregionu Tatry, który realizuje Szlak wokół Tatr. Na niedzielę zaplanowano wiosenną inaugurację trasy, a w sobotę rozstrzygnięto konkurs fotograficzny. A jak na najsłynniejszą polską trasę rowerową zapatruje się bloger z Gdańska? - *To pierwszy w Polsce szlak budowany w europejskim standardzie. Od niego wszystko się zaczęło* - podkreśla.

Niewiele brakowało, a trasa nigdy by nie powstała. Jak przypomina Lesław Jędrysko, pomysł jej utworzenia pojawił się z obawy o to, że tereny, przez które przebiegała dawna linia kolejowa, zostaną rozprzedane. By nie utracić bezpowrotnie możliwości powrotu kolei, wymyślili budowę ścieżki rowerowej. Jej pierwszy odcinek powstał w 2004 roku w czynie społecznym, siłami blisko 100 wolontariuszy, którzy w majówkę chwycili za łopaty. - *Chcieliśmy zachować kolej do Wiednia, a wyszło, jak wyszło. I wyszło dobrze* - cieszy się Lesław Jędrysko, ówczesny radny i inicjator czynu społecznego.

Oceniając finalny efekt w postaci Szlaku wokół Tatr, Szymon Nitka wylicza warunki, jakie powinna spełniać dobra trasa rowerowa, a które udało się dopełnić właśnie pod Tatrami. Musi ona być przede wszystkim bezpieczna, wygodna, ale i ciekawa krajoznawczo. Musi być spójna i nie za krótka - przynajmniej 100-120 km, by opłaciło się tu przyjechać na weekend. Musi być dobrze oznakowana, ale i dostępna dla przyjeżdżających. Najlepiej, by dało się tu dotrzeć pociągiem, a właśnie kolejowe połączenie z Nowym Targiem powróci po zakończeniu remontu torów. - *Nie jest łatwo stworzyć taki produkt. Podobają mi się wiaty stylizowane na lokalną architekturę. Mosty pokazują, jak fantastycznie można nadać drugie życie takim obiektom. Jest tu jednak jeden minus* - przyznaje rowerzysta. - *To „bariera", choroba, na którą cierpi wiele polskich tras. Stawiacie szpetne, stalowe, biało-czerwone bariery, gdzie tylko można. A w wielu miejscach one są niepotrzebne.* I podaje przykłady nie tylko z krajów europejskich, ale choćby polskiego Blue Velo, gdzie zamiast typowych barier drogowych tam, gdzie to rzeczywiście niezbędne, stawia się drewniane, nierzucające się w oczy i nawiązujące do wiejskiego ogrodzenia płoty.

Jak przekonuje - Szlak wokół Tatr wkrótce zostanie zepchnięty z pierwszego miejsca wśród najpiękniejszych szlaków Polski. Jego miejsce zajmie kończony w tym roku Velo Dunajec, który również poprawi atrakcyjność Podhala. Szlak bowiem ma początek w Zakopanem, wiedzie przez Nowy Targ, nad brzegiem Jeziora Czorsztyńskiego, wzdłuż Przełomu Dunajca dalej przez Szczawnicę, Nowy Sącz do ujścia Dunajca do Wisły, gdzie łączy się z Wiślaną Trasą Rowerową. W większości szlak jest już gotowy, całość ma być przejezdna jeszcze w tym roku. Jego największym atutem - jak przekonuje Nitka - jest bogactwo i zmienność krajobrazów.

Szymon Nitka namawia do zwiedzania na dwóch kółkach nie tylko rodzimych tras. Tym bardziej że, gdy my mamy zaledwie 6 szlaków, które można uznać za spełniające dziś europejskie standardy, to w Niemczech jest ich kilkaset. Wśród najciekawszych rowerzysta wymienia szlaki Brandenburgii czy Frankonii, ciągnące się wzdłuż Menu. Niesamowitych doznań dostarczy także włoskie Trentino, gdzie mamy do dyspozycji 400 km tras wiodących dolinami Dolomitów. Trzeba jednak pamiętać, że o ile trasy wzdłuż potoków są w miarę łagodne, to pomiędzy dolinami trzeba pokonywać górskie przełęcze, a to wymaga lepszej kondycji.

Wśród polskich tras wartych odwiedzenia bloger wymienia Kaszubską Marszrutę - blisko 170 km wiodących często drogami przeciwpożarowymi Borów Tucholskich. Warte odwiedzenia jest także wspomniane Blue Velo, które ma wieść wzdłuż Odry, ale na razie gotowy jest fragment na terenie Pomorza Zachodniego - od Kostrzyna do Szczecina. Szlak łączy się z Trasą Pojezierzy Zachodnich.

Warto więc obserwować zaawansowanie prac i planować wyprawy po kraju na rowerze. Wybór mamy coraz większy, ale pamiętajmy - te najpiękniejsze trasy mamy tuż za oknem.

Tekst i fot.: **Józef Figura**



Szymon Nitka, jego rower, a na ekranie – wspomnienia ze Szlaku wokół Tatr.

PLEBISCYT OSP



Ostatnie tygodnie głosowania

Nasz plebiscyt na najlepszą strażacką jednostkę OSP dobiega końca.Teraz czekamy wyłącznie na głosy na kuponach, a głosowanie zakończy się za kilka tygodni.



Zakończyła się walka SMS-owa. Kolejność w tym głosowaniu wygląda następująco:

1. Koniówka 31,4%
2. Ratułów Dolny 29,3%
3. Ząb 9,6%
4. Gliczarów Dolny 7,6%
5. Olcza 4,1%
6. Gliczarów Górny 3,2 %

Dziś prezentujemy kolejną drużynę w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej.

JAK GŁOSOWAĆ

Teraz głosować można już tylko z pomocą kuponów:

Wystarczy wypełnić kupon obok, wpisać nazwę jednostki, na którą chcemy oddać głos, i wysłać go lub przynieść do naszych redakcji: **34-500 Zakopane, ul. Zwierzyniecka 14, lub 34-400 Nowy Targ, Rynek 11**. Taki głos liczy się podwójnie.

O tym, kto wygra, kto zajmie miejsce na podium, zadecyduje liczba SMS-ów i kuponów.

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w naszych redakcjach w Zakopanem i Nowym Targu. **pp**

Ze słowackiej Orawy

- 21 kwietnia zmarł w wieku 94 lat Peter Colodka, polityk i wieloletni słowacki premier, który urodził się na Orawie, w Sedlaczce Dubowej.
- W ostatni weekend kwietnia w słowackich Pieninach otwarto letni sezon turystyczny. Symbolem tego wydarzenia było otwarcie kluczami Czerwonego Klasztoru, a potem zatopienie kluczy w wodach Dunajca. Letni sezon został też otwarty na zamku Streczno.
- W Tatrzańskiej Galerii w Popradzie czynna jest wystawa Odile Deco, francuskiej architektki i urbanistki, którą można zwiedzać do 18 maja. Na wystawie można zobaczyć 9 projektów jej autorstwa w projekcji 3D.
- 4 maja o godz. 16 zostanie rozegrane w Popradzie towarzyskie spotkanie w hokeju na lodzie Słowacja - Wielka Brytania.
- Do 9 maja w rejonie Previdzy trwać będą międzynarodowe zawody szybowcowe z udziałem polskich pilotów szybowcowych.
- W dniach 10-12 maja w Orawicach odbędzie się turniej szachowy, do którego zgłosiło się 40 szachistów, również z Polski.
- Do ciekawostek turystycznych należy położona w rejonie Nitry Svoradova jaskyňa, która była znana i osiedlona od prawieków. Według legendy mieszkał w niej pustelnik św. Svorad (Świerad) na początku XI wieku. Jaskinia znajduje się pod wierzchołkiem wzniesienia Zabora, na wysokości 355 metrów i jest obiektem chronionym.

Ján Buloň, Sucha Góra

eprasa.pl fb87e32484



ZACHWYĆ MAMĘ PREZENTEM

PODARUJ KULINARNĄ PRZYJEMNOŚĆ

Cena vouchera: 150 pln

SPECJALNE MENU DEGUSTACYJNE SZEFA KUCHNI
DLA 2 OSÓB SKOMPONOWANE Z 5 DAŃ

Termin ważności vouchera: 31.07.2019

VOUCHER MOŻNA ZAKUPIĆ W RESTAURACJI, TELEFONICZNIE LUB MAILOWO

GT@BACHLEDA.PL, TEL.: 18 200 03 74
ul. Krupówki 29, Zakopane

eprasa.pl fb87e32484

Czarny Dunajec

Duchowe Nuty nigdy nie zaginą

Muzykanci i śpiewacy ludowi z całego Podhala zawitali do Czarnego Dunajca, żeby wspominać osobę i twórczość Andrzeja Knapczyka-Ducha z Cichego.

Pretekstem do spotkania był XXXV Konkurs „Muzykowanie na Duchową Nutę", który odbył się w dniach 27-28 kwietnia w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji Gminy.

Śpiewki i nuty, które grał i tworzył Andrzej Knapczyk-Duch, zabrzmiały w wykonaniu dzieci, młodzieży i dorosłych uczestniczących w konkursie na przemian z tradycyjnymi, starodawnymi nutami góralskimi. Z roku na rok powiększa się liczba uczestników konkursu. W tym roku wystąpiło ponad 300 osób.

Jury w składzie: Bartłomiej Kudasik - przewodniczący, Tadeusz Watycha i Krzysztof Trebunia-Tutka oceniło prezentacje w następujących kategoriach: muzyki, instrumentaliści, grupy śpiewacze i śpiewacy soliści w trzech grupach wiekowych.

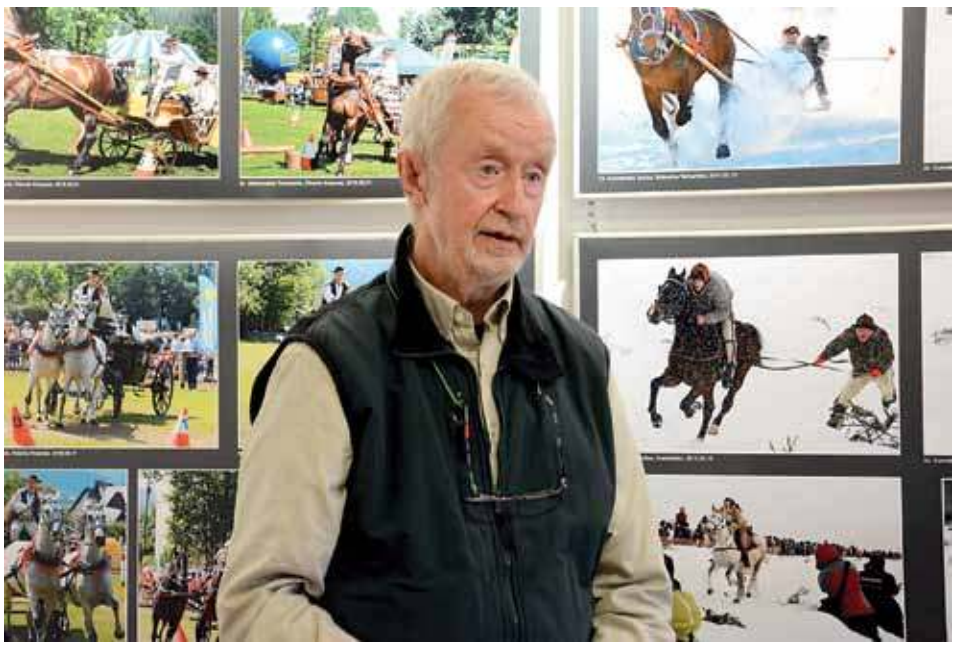
Laureaci 1. miejsc w kategorii dziecięcej, młodzieżowej i dorosłej: Instrumentaliści, Soliści i Grupy Śpiewacze są rekomendowani na Festiwal Folkloru Polskiego „Sabałowe Bajania" Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Drużbów i Starostów Weselnych w Bukowinie Tatrzańskiej.

Tekst i fot.: **Jan Głąbiński**

Szczegółowe wyniki zamieszczamy na 24tp.pl



Muzykowanie na Duchową Nutę odbywało się w Czarnym Dunajcu już 25. raz.



Jerzy Z. Kosiuczenko z ogromną pasją dokumentuje folklor Podhala.

Gońba za sztuką

Wyścigi kumoterek, zawody w powożeniu i Wielkanocne Jajo na fotografiach Jerzego Z. Kosiuczenki w Gminnym Ośrodku Kultury Regionalnej w Kościelisku.

Z zawodu jest fizykiem, a z zamiłowania fotografikiem i dokumentalistą podhalańskiej kultury. Od lat przy użyciu aparatu fotograficznego z pasją dokumentuje folklor Podhala, ludzi gór i świata muzyki. Uwiecznia też rzeźby z okresu europejskiego Średniowiecza. - *Pan Jerzy miał szereg pięknych wystaw, prezentował m.in. rzeźby europejskich Madonn, freski Władysława Trebuni-Tutki, muzyków grających na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich* - wyliczała Małgorzata Karpiel-Bzdyk, kierownik GOKR w Kościelisku.

Dzięki zdjęciom Jerzego Z. Kosiuczenki możemy w Kościelisku podziwiać wyścigi kumoterek, rywalizację w powożeniu i zawody na starym sprzęcie narciarskim o Wielkanocne Jajo. - *Ulubionym tematem moich zdjęć byli i są ludzie, a w szczególności ich twarze, na których maluje się radość* - przekonuje autor fotografii.

Jerzy Kosiuczenko używa zarówno aparatu cyfrowego, jak i analogowego. Bardzo oszczędnie stosuje komputerowe opracowanie plików. Jako absolwent Politechniki Warszawskiej na zajęciach ze studentami wykłada fizykę. Na temat swej pracy doktorskiej wybrał elektrofotografię. - *Wykonując fotografie, zaobserwowałem 4 zjawiska fizyczne, które wystąpiły przy zetknięciu światła słonecznego z powierzchnią witraża - dyspersję, dyfrakcję, polaryzację i interferencję* - tłumaczył Kosiuczenko. - *Piękne efekty daje np. rozszczepienie światła na barwy tęczy. Na szkło pada białe światło, załamuje się, w zależności od długości fali nakłada, tworząc nowe punkty świetlne. To istne malowanie światłem* - twierdzi fotografik. Ewa Ross-Baczyńska z zakopiańskiego okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków zwraca uwagę, że prace Jerzego Kosiuczenki pokazują, jak ważne w fotografii jest światło. Podobnie jest w malarstwie.



Jedna z grafik Jerzego Z. Kosiuczenki.

Wernisaż w Kościelisku był okazją do wspomnień. O koniach w tradycji góralskiej opowiadał Jan Karpiel Bułecka. O zawodach w kumoterkach mówili Józefa Majerczyk Chromik i Jan Galica Teremulka z Poronina, którzy od wielu lat uczestniczą w zimowych Paradach Gazdowskich.

W trakcie studiów Jerzy Kosiuczenko realizował swoje artystyczne zamiłowania w ogniskach plastycznych, m.in. przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dlatego obok fotografii znalazło się kilka jego grafik.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

Jedyna taka kolekcja na świecie

Elżbieta i Andrzej Kubasiewiczowie od 25 lat kolekcjonują obrazy przedstawiające Giewont. Uzbierali ich ponad sto i teraz chcą przekazać Zakopanemu na stałą wystawę.

Giewont. Kolekcja nadzwyczajna - tak nazywa się jedyny w swoim rodzaju zbiór obrazów.

- *Pierwszy raz przyjechałem do Zakopanego w 1949 roku. Tatry od razu podbiły moje serce, a szczególne miejsce zajmuje w nim Giewont, który można powiedzieć jest drugim godłem Polski* - opowiada Andrzej Kubasiewicz. Razem z małżonką - panią Elżbietą cały czas odwiedzają Zakopane. Mają tu dom, przyjeżdżali tu z dziećmi, teraz z wnukami.

- *Obecnie nasze pobyty są nieco krótsze, bo ze względu na wiek nie możemy zapuszczać się już daleko w góry, ale zawsze jesteśmy tu na Wielkanoc* - tłumaczy pan Andrzej. Po przemianach w 1989 roku założył działalność gospodarczą, sprzedał założoną przez siebie spółkę i miał pieniądze, aby zacząć zbierać dzieła sztuki. Wśród tych dzieł bardzo ważne miejsce zajmują właśnie obrazy Giewontu. - *To zaczęło się dokładnie 25 lat temu. Niestety nie mogę sobie przypomnieć, który obraz Giewontu był pierwszy. Minęło zbyt dużo czasu. Początkowo wzbogacanie kolekcji nie szło łatwo. Tych obrazów nie było dużo, ale gdy marszandzi dowiedzieli się o naszej pasji, teraz sami podsyłają propozycje kupna* - zaznacza Andrzej Kubasiewicz.

Wśród ponad setki obrazów przedstawiających Giewont są bardzo różne dzieła, różne techniki malarskie, jest też wielu znanych malarzy. Najstarszy z nich pochodzi z 1860 roku.

- *Niesamowite jest to, że chociaż obrazów jest ponad 100, każdy jest inny, niepowtarzalny. Przedstawiają Giewont o różnych porach roku, różnych porach dnia, z różnych stron* - dodaje Elżbieta Kubasiewicz.

Teraz państwo Kubasiewiczowie chcą przekazać całą swoją kolekcję na stałą wystawę w Zakopanem. - *Bo przecież nie w Gdańsku, Warszawie czy Łodzi, tylko pod Tatrami taka wystawa ma rację bytu* - podsumowuje pan Andrzej.

Państwo Kubasiewiczowie rozmawiali już na ten temat z Muzeum Tatrzańskim, chcą się też spotkać z władzami miasta. Jeśli uda się zrealizować ten plan, zakopiański świat sztuki wzbogaci się o kolejny klejnot.

pp

uwaga konkurs

Co parę lat sumptem biznesmena ukazuje się także pięknie wydany album przedstawiający reprodukcje większości obrazów z kolekcji.
Dla naszych Czytelników mamy w prezencie właśnie taki album. Aby go otrzymać, trzeba napisać mail na adres: p.pelka@24tp.pl i odpowiedzieć na pytanie, w którym roku stanął krzyż na Giewoncie?



Fot.: Zofia Szwajnos

Państwo Kubasiewiczowie są właścicielami ponad setki obrazów przedstawiających Giewont. Chcą, aby pod Giewontem otwarto stałą wystawę z ich kolekcją.

eprasa.pl fb87e32484

250 000 POLAKÓW SPRAWDZIŁO:

OPASKA BONDA NAPRAWIA ZNISZCZONE STAWY W 7 DNI

Jakbym dostała nowe stawy! Biegam, tańczę – bez bólu i trzeszczenia kolan



Pani Zofia (58l.) *uniknęła operacji i długiej rekonwalescencji dzięki opasce magnetycznej PROF. BONDA*

„Miesiąc temu nie mogłam zginać kolana, a dziś wygrywam konkursy tańca i ruszam się sprawniej, niż niejeden 30-latek na naszych zajęciach" - pani Zofia jest jedną z 250 tysięcy osób, które dzięki innowacyjnej opasce pozbyły się zwyrodnień stawów, uwalniając się od bólu, sztywności i chrupania kolan w mniej niż tydzień. Jak to możliwe?

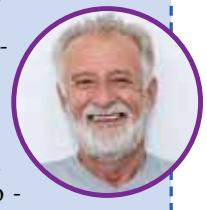
„Zdarzały się poranki, gdy nie mogłam wstać z łóżka bez półgodzinnego rozgrzewania i rozprostowywania kości. Ból był nie do wytrzymania, a sztywne stawy sprawiały, że kuśtykałam jakbym była sparaliżowana... Nie chciałm zgodzić się na wszczepienie żadnych metalowych elementów w kolana, dlatego zaczęłam szukać alternatywnych metod regeneracji stawów. Dziś jestem przeszczęśliwa, że trafiłam na tę opaskę i nie muszę chodzić na żadne wielomiesięczne rehabilitacje.

Okazało się, że nawet przed sześćdziesiątką można szaleć na parkiecie bez żadnego bólu i trzeszczenia w kolanach". Pani Zofia z dumą przyznaje, że dzięki innowacyjnej opasce błyskawicznie wróciła do aktywności ruchowej i pokonuje w konkursach tanecznych znacznie młodszych przeciwników. To nic dziwnego, jeśli uświadomimy sobie, jak potężną siłę przeciw zwyrodnieniom stawów generują polaryzatory magnetyczne zastosowane w ferrytowo- magnetycznej opasce Bonda. Jeśli Ty lub ktoś z Twoich bliskich cierpi z powodu bólu pleców, kolan, stawu biodrowego, czy bólu reumatycznego, to nie ma na co czekać. Ta innowacyjna opaska naprawia uszkodzone stawy przed upływem 7 dni, dzięki czemu już wkrótce możesz odzyskać pełną sprawność ruchową bez żadnych operacji i męczącej rekonwalescencji.

Stawy jak nowe- zero bólu i dyskomfortu

„Do tej pory nie mogę wyjść z podziwu, jak wiele potrafi zdziałać ta opaska. Zakładam ją na kilka godzin dziennie i zawsze na noc, a ból kolan całkowicie ustąpił i nie dokucza mi już to nieprzyjemne chrupanie w stawach. Nie muszę rozgrzewać się po nocy, ani przystawać co chwię podczas spacerów. Kolana pracują dokładnie tak, jak za młodu - nie sztywnieją, nie trzeszczą, nie bolą". Słowa pani Zofii może potwierdzić już co 2. osoba zmagająca się ze zwyrodnieniami stawów. Badania potwierdzają bowiem, że ponad 50% Polaków po urazach i kontuzjach korzysta z nowatorskiej opaski magnetycznej Bonda, by zregenerować uszkodzone i przeciążone stawy. O wyjaśnienie jej spektakularnego działania poprosiliśmy eksperta - ortopedę Marcina Iwańskiego:

To najlepsze, co możesz zrobić dla swoich stawów



Dzięki zastosowaniu inteligentych polaryzatorów, opaska Bonda precyzyjnie usuwa źródło bólu i błyskawicznie odnawia tkankę stawu kolanowego - bez względu na przyczynę i stopnień nasilenia zwyrodnień. Pole magnetyczne wytwarzane przez specjalnie zaprojektowane magnesy usprawnia cyrkulację krwi, a do tego zwiększa produkcję kolageu i kreatyny, stymulując odnowę stawu kolanowego już w 45 minut po założeniu opaski.

Marcin Iwański, ortopeda

Jak to działa?

Fenomen innowacyjnej opaski Bonda tkwi w zastosowaniu niebywale silnych magnesów terapeutycznych, które naprawiają zaburzone pole elektromagnetyczne miejsca dotkniętego zwyrodnieniem. Wykorzystując efekt przenikalności fal, docierają do każdego fragmentu tkanki w organizmie, **regenerując stawy na nieosiągalnym dotychczas poziomie.**

REKOMENDOWANY PRZEZ SPORTOWCÓW PO KONTUZJACH

Już nie kuśtykam jak kaleka



Dzięki tej opasce moje stawy dostały drugie życie. Po 6. dniach kuracji kolana stały się jakby bardziej naoliwione - mogę ruszać się bez bólu, bez żadnych trzasków, uczucia tarcia i dyskomfortu. Z każdym dniem czuję się coraz lepiej, znów wróciłam na ukochane zajęcia tańca towarzyskiego, a ostatnio wygrałam kokurs tańca dla seniorów! Nie muszę łykać żadnych tabletek, smarować się żadnymi klejącymi maściami - po prostu zakładam opaskę i już. Ta opaska odmłodziła moje stawy o 30 lat!

Zofia, 58 lat, Kraków

Co zyskasz, zakładając opaskę na 8 godzin dziennie?

- **Poprawa nawilżenia stawów i brak „tarcia"**
- **Błyskawiczna likwidacja bólu i odciążenie stawów**
- **Zwiększenie produkcji mazi stawowej aż 4-krotnie**
- **Eliminacja obrzęków i stanów zapalnych**
- **Odbudowany kręgosłup, naprawione stawy kolanowe i biodrowe**

DZIAŁA W 3 FAZACH:

1. Unikalna konstrukcja stabilizuje rzepkę oraz usztywnia ścięgna kolanowe
2. Fale magnetyczne tworzą efekt cieplny w tkankach, pobudzają krążenie krwi i usuwają obrzęk oraz stany zapalne
3. Magnesy natleniają tkanki skóry, wnikają do stawu kolanowego i prowadzą do naprawy zniszczonych fragmentów na poziomie komókowym- bioenergetyczny system ciała ulega regulacji, a uszkodzone tkanki zaczynają się automatycznie regenerować



Możesz nosić ją w dzień i w nocy

PASUJE NA LEWE I PRAWE KOLANO

Wygodne zapięcie na rzepy

HIT! Nowoczesne polaryzatory magnetyczne o mocy 1600 Gaussów!

Ruch znowu jest przyjemnością

Badania potwierdzają, że u 98% osób stosujących opaskę Bonda, ból, drętwienie i uczucie starcia stawów ustępują już w ciągu pierwszych 2. dni kuracji. Powrót do pełnej sprawności bez napadów paraliżującego bólu jest więc teraz na wyciągnięcie ręki dla każdego- bez względu na wiek, tryb życia, a także rodzaj i przyczynę zwyrodnień.

Wszystko, co trzeba zrobić, to założyć opaskę na kilka godzin dziennie - stawy zregenerują się same w mgnieniu oka - potwierdzają eksperci. Kolana są jak nowe, ja przestałam czuć się kaleką i znów na 100% korzystam z życia - dodaje pani Zofia. A Ty? Dlaczego godzisz się na bolesne zwyrodnienia i sztywność stawów, skoro ferrytowo- magnetyczna opaska Bonda może dosłownie **postawić Cię na nogi** w mniej niż 7 dni?



Po 60-tce śmigam na rowerze aż miło

Uwielbiam prace w ogródku, długie spacery i przejażdżki rowerowe. Parę miesięcy temu przez ból kolan i problemy ze stawami, musiałam zrezygnować niemal ze wszystkich aktywności - to był dla mnie koszmar! Lekarze straszyli operacją i wszczepieniem endoprotezy, ale naszczęście najpierw wypróbowałam opaskę Bonda. Zakładam ją na kilka godzin, a ból i sztywność stawów natychmiast ustępują. Po 3 tygodniach kuracji moje kolana nie trzeszczą, nie bolą, mogę swobodnie jeździć na rowerze i kopać w ogrodzie. Polecam.

Aldona, 62 lata, Augustów

SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych 150 osób! By otrzymać oryginalne plastry ze zniżką -70%, zadzwoń:

81 300 36 57

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do 10.05.2019

Liczba opakowań jest ograniczona!

97zł

~~317zł~~

+wysyłka GRATIS!

eprasa.pl fb87e32484

A WSZYSTKO PO TO, BY POCIĄGIEM Z KRAKOWA DO KATOWIC JECHAĆ GODZINĘ

Marzenia podróżnych, koszmar mieszkańców

Z prędkością nawet 160 km/h mknąć będą pociągi osobowe na trasie Katowice – Kraków. A to za sprawą jednej z największych inwestycji kolejowych w ostatnich latach. Kiedy jedni czekają na szybkie pociągi, drudzy od dwóch lat są „uwięzieni" przez trwającą inwestycję.

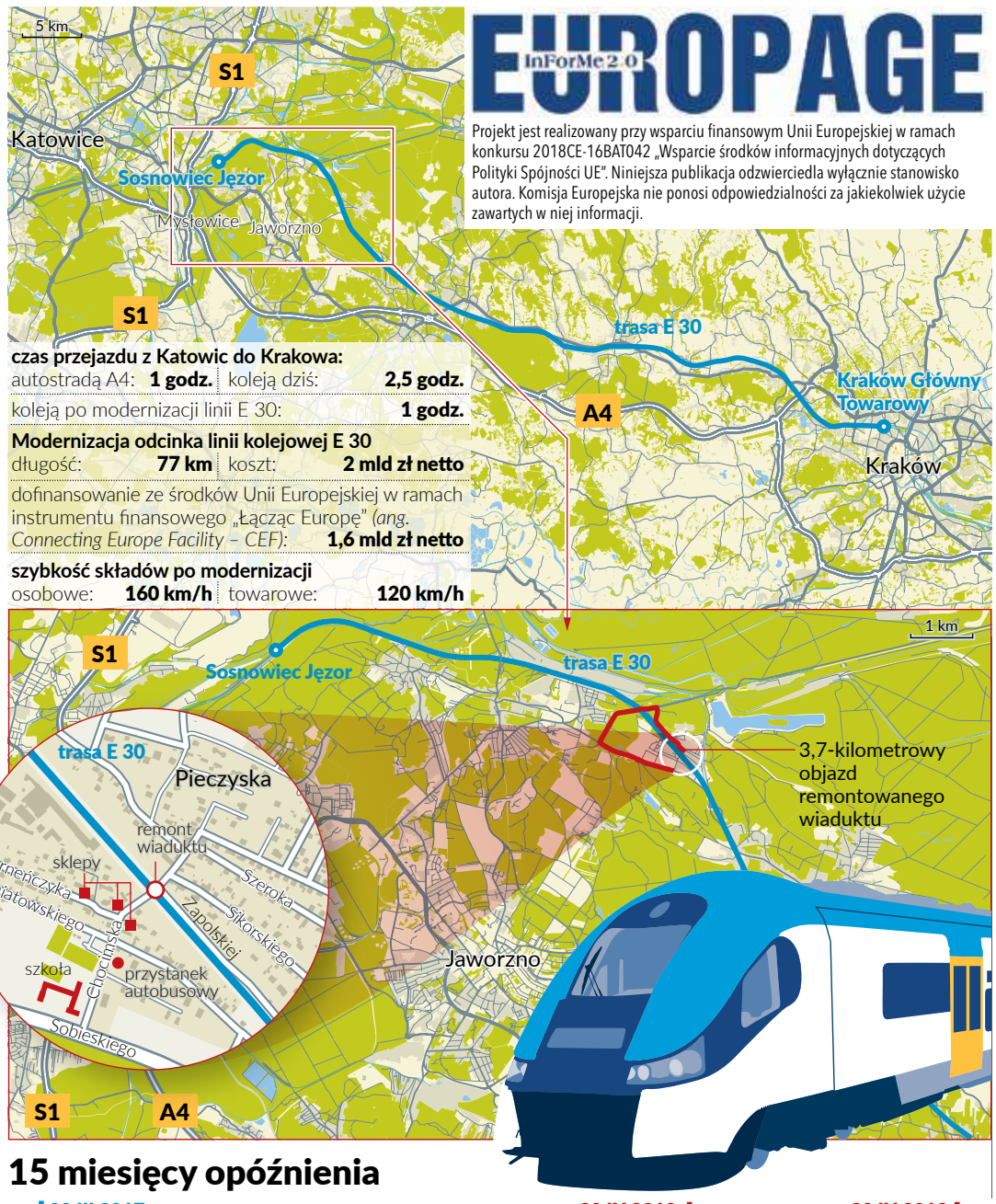
TEKST: NATALIA URODA, INFOGRAFIKA: LECH MAZURCZYK

Każdy mieszkaniec Śląska doskonale wie, jak wleką się pociągi jadące chociażby z Katowic do Krakowa. Trwa modernizacja linii kolejowej E 30 Kraków – Katowice. Są też jednak – i będą – utrudnienia. Mieszkańcy Pieczysk (jednej z dzielnic Jaworzna) na dwa lata zostali odcięci od głównych szlaków komunikacyjnych. Wiadukt został zamknięty i podzielił 1,4-tysięczne Pieczyska na dwie części. Osoby mieszkające po jego północnej stronie zaczęły z konieczności omijać główny szlak komunikacyjny. – Jakoś to przetrwamy – mówią, kiedy pytam ich o inwestycję. Wraz z rozpoczęciem wstępnych prac pojawiły się pierwsze problemy. Droga pod wiaduktem podczas większych opadów była zalewana, co uniemożliwiało podróżnym korzystanie z jedynego w tej części dzielnicy przystanku autobusowego, sklepów oraz dojścia do szkoły. Często nie pomagały nawet gumowce, aby przejść przez rozlewisko. Termin zakończenia prac nad wiaduktem wyznaczono na 30 września tego roku. – Weszliśmy na budowę później, dlatego czas się przesunął – tłumaczył Jerzy Ślusarz, kierownik budowy. Przeciągający się remont spowodowany był zmianą nieprawidłowej dokumentacji oraz koniecznością przeprojektowania murków oporowych. Później, aby rozpocząć kolejną część prac, wymagane było uzyskanie pozwolenia od PKP PLK. – Musieliśmy zakończyć prace na jednym torze, wydać pozwolenie na otwarcie gotowego toru i przystąpić do prac na sąsiednim torze – wyjaśniła Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PKP PLK. Naprawa linii kolejowej to wielkie wyzwanie. Po zakończeniu prac podróżni dzięki pieniądzom z Unii Europejskiej, finansującej inwestycję, szybciej pojadą pociągami, powstaną nowe drogi, bezkolizyjne skrzyżowania, oświetlenie. Wcześniej było niebezpiecznie. Teraz to się zmieni. Trzeba tylko poczekać. Mieszkańcy mówią: poczekamy, ale pamiętajcie o nas i dotrzymujcie terminów!

NASZA AKCJA

„Dotrzymujcie terminów"

Zorganizujemy akcję społeczną, która zaapeluje do inwestorów o zakończenie budowy w terminie, czyli 30 września tego roku. Mieszkańcy najbardziej obawiają się tego, że termin znowu się przesunie. Razem z komitetem, który będą tworzyć przedstawiciele osób mieszkających w tej dzielnicy, napiszemy petycję, którą przekażemy wykonawcy robót. Aby pamiętał, że mieszka tu 1400 osób, które są odcięte od świata



15 miesięcy opóźnienia



EUROPAGE InForMe 2.0

Projekt jest realizowany przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach konkursu 2018CE-16BAT042 „Wsparcie środków informacyjnych dotyczących Polityki Spójności UE". Niniejsza publikacja odzwierciedla wyłącznie stanowisko autora. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek użycie zawartych w niej informacji.

Bruksela – zobacz to sam!

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej i Stowarzyszenie Gazet Lokalnych ogłaszają rekrutację na wyjazd studyjny dla czytelników gazet lokalnych

Interesuje Cię praca Komisji Europejskiej, chcesz dowiedzieć się od urzędników instytucji europejskich, w jaki sposób realizowana jest polityka spójności i co nam daje w Polsce, np. jakie środki przeznacza się na modernizację kolei? Masz okazję!

Zgłoś się

na trzydniowy wyjazd studyjny do Brukseli (12-15 września 2019 r.) w ramach projektu „InForMe 2.0 – Działania informacyjne na rzecz promocji polityki spójności w polskich mediach lokalnych". Dziesięcioro pełnoletnich czytelników gazet lokalnych wspólnie z dziennikarzami przygotuje relację z pobytu w stolicy UE.

Do 10 czerwca 2019 r.

prześlij swoje zgłoszenie na kuponie wyciętym z Twojej gazety lokalnej pod adresem: Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, ul. Foksal 3/5, pok. nr 19, 00-366 Warszawa, z dopiskiem: InForMe 2.0.

Wyniki rekrutacji ogłosimy **do 15 lipca 2019 r.** na **www.gazetylokalne.pl**. Tam też znajdziesz regulamin rekrutacji. Dostarczone w terminie i spełniające kryterium rekrutacyjne aplikacje oceni komisja powołana przez organizatora wyjazdu.

ZGŁOSZENIE NA WYJAZD STUDYJNY DO BRUKSELI

1. Moje hasło promujące politykę spójności Unii Europejskiej:

2. Moje uzasadnienie chęci wyjazdu do stolicy UE. „Chcę pojechać do Brukseli, bo...

Imię i nazwisko kandydata

e-mail | telefon

miejscowość | województwo

tytuł Twojej gazety lokalnej

Oświadczam, że zapoznałam/em się z regulaminem rekrutacji na wyjazd studyjny do Brukseli organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej i Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, akceptuję jego warunki i wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu przeprowadzenia rekrutacji. Jestem autorem hasła promocyjnego i oświadczam, że nie narusza ono praw osób trzecich. **Imię, nazwisko, data, miejscowość**.....

eprasa.pl fb87e32484

Ratujmy Ziemię

Uczniowie Polskiej Szkoły Millenijnej im. Mikołaja Reja w Chicago uczą się odpowiedzialności za naszą planetę.

Z okazji Dnia Ziemi 27 kwietnia uczniowie Polskiej Szkoły Millenijnej im. Mikołaja Reja w Chicago pod opieką nauczycielki Adeli Tischler byli na wycieczce w European American Association. Przy okazji posprzątali i posadzili rośliny w ogrodzie, który jest przecież naszym środowiskiem.

W tej szkole obchody Dnia Ziemi są wpisane na stałe w kalendarz imprez. Wycieczka miała na celu przypomnieć każdemu uczniowi szkoły, że trzeba dbać o swoją planetę, Ziemię, chroniąc ją nie tylko przed zaśmiecaniem, ale pamiętając też o sadzeniu roślin. Jednym z punktów obchodów Dnia Ziemi była prelekcja Adeli Tischler „Współczesne zagrożenia, jakie niesie gospodarcza działalność człowieka". Prelekcja miała zachęcić dzieci do tego, by przeciwdziałały zanieczyszczaniu środowiska naturalnego. Głos zabrała też Christina z ramienia EAA. Mówiła o tym, jak skażone środowisko wpływa na zwierzęta. Opowiedziała o kocie, którego przygarnięto do Stowarzyszenia. Ten kot był chory z powodu jedzenia zanieczyszczonej żywności. Dzieci szybko zaprzyjaźniły się z kotem i zwierzak towarzyszył im do końca dnia. Uczniowie zostali poczęstowani „pizzą", sokiem oraz innymi smakołykami. Kolejnym punktem wycieczki było przygotowanie kwiatków do obsadzenia rejonu agencji. Uczniowie w prezencie od EAA otrzymali również kwiaty do posadzenia przy swoich domach.

Mimo iż pogoda w tym roku nie dopisała, dzieci były bardzo zadowolone z wycieczki. Świadczy o tym ładne podziękowanie uczniów dla EAA w formie zapisu na ich tablicy.

Wszystkie przedsięwzięcia zrealizowane podczas wycieczki z pewnością uświadomiły naszym dzieciom zagrożenia, jakie niesie cywilizacja, a także potrzebę zapobiegania jej dewastacji. Dzieci rozumieją, że od tego zależy życie ludzi i zwierząt na naszej planecie.

at



Polonijni uczniowie z nauczycielką Adelą Tischler.

Góralskie kolonie

Fundacja Kultury Tatrzańskiej „Tatry" w Chicago zaprasza wszystkie dzieci w wieku od 6 do14 lat na Góralskie Kolonie, które odbędą się w dniach 2-7 czerwca w Camp Vista w stanie Wisconsin.

Przewidzianych jest bardzo dużo atrakcji: zajęcia rekreacyjno-sportowe, codzienne ćwiczenia, nauka tańca i śpiewu góralskiego, nauka żeglowania.

Zapisy przyjmujemy do 10 maja w biurze fundacji - 7434 West 61 Place, Summit Chicago, IL 60501 (koło kościoła św. Błażeja - 61 W. Pl./75 Avenue). Całkowity koszt pobytu dziecka to $425, drugie dziecko z rodziny - 25% zniżki i $50 za każde następne dziecko.

Informacje pod nr. tel. 708 772 6600.

ms

Dzień Matki z kołem Szaflary

Zarząd Koła nr 24 Szaflary serdecznie zaprasza na Dzień Matki w niedzielę 12 maja do Alpine Banquets 8230 S.Cass Ave., Darien (u Kosów). Rozpoczniemy Mszą św. o godz. 10.30 rano.

Donacja $35 dorośli, $15 dzieci od 7 do 12 lat, poniżej 6 lat bezpłatnie. W cenę donacji są wliczone: pełny obiad, słodki stół oraz upominek dla każdej mamy. Program artystyczny przedstawi zespół „Mali Szaflarzanie".

W sprawie rezerwacji prosimy dzwonić: Beata (708) 323 7180, Monika (773) 593 2773. Serdecznie zaprasza prezes Katarzyna Kalata wraz z zarządem.

ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

Szukam DZIEWCZYNY
do pomocy przy sprzątaniu domków
w okolicy Lemont.
Po więcej informacji proszę dzwonić
- 708 262 0209, Małgorzata.



Królowa ZPPA i „Najświetniejsza Góralecka" z Polski w otoczeniu zespołu „Siumni".

Bal królowej ZPPA

Jak każda Królowa ZPPA, Dorota Mniszak wydała bal charytatywny.

W chicagowskim Domu Podhalan odbył się Wielki Bal Królowej Związku Podhalan w Ameryce Północnej Doroty Mniszak. Było wielu gości, a wśród nich Marysia Karpiel - „Noświarniejso Górolecka Związku Podhalan", która specjalnie na ten bal przybyła z Polski. Były występy reprezentacyjnego zespołu „Siumni", do tańca grała muzyka góralska, ale były też najnowsze przeboje. Jednym z punktów programu balu była loteria fantowa, a na gości czekało smaczne jedzenie i napoje. Bal prowadzili Katarzyna Walkosz-Strzelec (kierowniczka zespołu Siumni) oraz Zdzisław Miernicki (jeden z założycieli zespołu).

Dochód z Balu Królowej ZPPA przeznaczony jest na pomoc potrzebującym.

Matka miłościwie nam panującej Królowej ZPPA, pani Maria, wywodzi się ze starego góralskiego rodu Pitoniów z Kościeliska, a tata Wojciech pochodzi z Witowa. Królowa Dorota Mniszak urodziła się w USA, obecnie studiuje na uniwersytecie w Illinois.

ms

Fundacja „Tatry"

Fundacja Kultury Tatrzańskiej „Tatry" w Chicago prowadzi bardzo szeroką działalność edukacyjną i kulturalną.

Dzieci uczą się tu góralskiego tańca i muzyki. Zespół Fundacji występował już m.in. w takich stanach jak Indiana, Wisconsin, Virginia, Waszyngton i inne. To też wycieczki dla dzieci z fundacji po USA (Biały Dom, Muzeum Wioska Indian, parki narodowe USA). To wycieczki do europejskich rejonów, skąd wywodzi się tradycja pasterska (m.in. Słowacja, Bułgaria, Rumunia, Ukraina). Była wycieczka Łukiem Karpat, gdzie redyki owiec wpisały się w górski krajobraz.

Budynek Fundacji to także dom kultury. Tutaj rodzice mogą przyprowadzić swoje pociechy na zajęcia plastyczne, na tak zwany art program. Dzieci poznają różne techniki malowania, wykonują ozdoby z różnych materiałów, malują na szkle i robią „wypalanki". Art program to także różne prace techniczne, łącznie z elektroniką.

Fundacja to miejsce, gdzie postawiono na patriotyzm. Kilku- czy kilkunastoletnie dzieci wykonują figury orłów dowolną techniką i malują je na biało-czerwono. Dzieci biorą udział w patriotycznych akademiach z okazji polskich świąt, spotykają się z polskimi żołnierzami. Już po raz czwarty odbył się Konkurs Poezji im. Michała Cieśli - ludowego poety z Podhala. Ale w programie konkursu są nie tylko wiersze czy gawędy z Podhala, są też patriotyczne wiersze Gałczyńskiego, Baczyńskiego, Miłosza i innych. Wiersz Bełzy „Katechizm polskiego dziecka", zaczynający się słowami: „Kto ty jesteś? Polak mały", pojawia się obowiązkowo. Uczestnicy konkursu jadą na pobliski cmentarz, gdzie znajduje się mogiła patrona, i składają wiązanki kwiatów.

Fundacja to także sport, bo wiadomo, „w zdrowym ciele zdrowy duch". Od kilku lat na rozległych terenach rekreacyjnych jest organizowany „Dzień Sportu". Biorą w nim udział całe polonijne rodziny: dzieci, mamy, ojcowie, babcie i dziadkowie. Są biegi przełajowe, tor przeszkód, wyścigi rowerowe. Jest piłka nożna, ręczna, siatkowa, strzelnica sportowa, a nawet rzut do celu „zbójnicką ciupagą - siekierką" i wiele innych atrakcji, z dobrym podhalańskim jedzeniem i napojami włącznie.

Fundacja „Tatry" posiada dwupiętrowy budynek z salą kominkową, salami do ćwiczeń fizycznych, zajęć plastycznych, nauki. Jest też dobrze wyposażona kuchnia, są pokoje hotelowe i miejsca, gdzie mogą się zatrzymać osoby doświadczone przez los. W części hotelowej często mieszkają przyjeżdżający z Polski członkowie regionalnych zespołów tanecznych, muzycznych czy wycieczki, najczęściej z Podhala, Spisza i Orawy.

ms

Amerykańska wycieczka do Polski

Członkowie zespołu „Tatry" z Phoenix pięknie zaprezentowali Podhale.

W prezbiteriańskim kościele w miasteczku Scottsdale w stanie Arizona zebrała się grupa amerykańskich turystów. Byli to m.in. amerykańscy i malezyjscy Indianie, udający się na kilkunastodniową wycieczkę do Polski. Wśród Amerykanów była też jedna osoba o polskich korzeniach, było kilka osób znających pobieżnie polską historię i geografię.

Chcąc się dowiedzieć czegoś więcej o kraju, do którego się wybierają, zaprosili na swoją mszę działający w Phoenix, stolicy stanu Arizona, góralski zespół Tatry. Po mszy zespół dał występ, a Amerykanki w przykościelnej sali przygotowały smakołyki według polskich przepisów, m.in. gołąbki i pierogi. Na stołach przykrytych biało-czerwonymi obrusami stały polskie flagi z karteczkami w języku polskim: „Dziękuję Ci" lub „Dziękujemy". Polaków poproszono o przetłumaczenie modlitwy „Ojcze nasz", którą już po polsku odmówiono na zakończenie obiadu.

ms



Patrząc na taki stół, nietrudno odgadnąć cel wycieczki.

eprasa.pl fb87e32484

Prolog Jazzowego Zakopanego

Na pięterku w Czerwonym Dworze wystąpiło trio Andrzeja Bachledy-Curusia, rozpoczynając francusko-góralską przygrywką Wiosnę Jazzową Zakopane 2019.

Cieszę się, że mogę zagrać wśród tych wiekowych desek, co wyrosły z tej zakopiańskiej ziemi, bo tu są moje korzenie - zaznaczył Andrzej Bachleda-Curuś. Wraz z nim zagrał na trąbce Jacques Kuba Seguin, a na kontrabasie Michał Kapczuk. Trio dało wspaniały koncert na dobry początek Jazzowego Zakopanego.

Andrzej Bachleda-Curuś III, były olimpijczyk, narciarz alpejski, dziś skupiony jest na gitarze, komponuje swe utwory i pisze teksty. Pod Giewontem zaśpiewał swe piosenki pisane głównie po francusku. Koncert rozpoczął utwór z tekstem „Underground" napisanym dla artysty przez Jacka Cygana. Były też teksty w języku angielskim, polskim, a i na góralską nutę po góralsku śpiewanych nie mogło zabraknąć. Były teksty o starym psie, który wraz z upływem czasu coraz bardziej kocha swojego pana łajdaka. Były o pędzonym z pestek po winie alkoholu, były utwory o miłości i rozstaniu. Muzyk zaśpiewał też piosenkę napisaną przez bardzo ładną dziewczynę, obecną zresztą na sali - jak tajemniczo zapowiedział jedną ze swych kompozycji artysta. Była piosenka o bezdomności, ale i o domu, z którego okien widać podwójny świat. Świat Alp i świat tatrzańskich ścieżek. Bo między tymi dwoma bytami porusza się uzdolniony zakopiańczyk. Muzyczny podwieczorek zakończył jazzowy kawałek na góralską nutę „Kruca fix". Sylwetki muzyków z jazzowego trio zaprezentowała Małgorzata Wonuczka Wnuk, szefowa Czerwonego Dworu. Andre Bachleda mieszka we Francji, lecz często odwiedza rodzinne strony. Wokalista, gitarzysta, kompozytor, autor tekstów, aranżer. Grał z grupami The Moonflowers, Sansara i Technicolor Orchestra. W 1998 roku ukazał się jego pierwszy krążek „The Thaw", a w kolejnych latach następne: „Od Gibraltaru do Tatr" (2005), „Time Ruines" (2008), „Balanga" (2012), „Bitter Tears" (2012), „Andre Bachleda i Billy Cioffi" (2017). Wykonuje muzykę zróżnicowaną stylistycznie, łącząc jazz z folkiem, rockiem lat 60. i fusion.

Jacques Kuba Seguin to kanadyjski trębacz jazzowy o polskich korzeniach. Kompozytor, producent wytwórni ODDSound, lider formacji Litania Project. Współpracuje z muzykami z kręgu jazzu i popu. Występował w spektaklu „Delirium", prezentowanym przez słynny kanadyjski show Cirque du Soleil. Otrzymał nagrodę Odkrycie Roku 2012-2013 w kategorii „jazz", w 2015 roku był nominowany do nagrody przemysłu muzycznego prowincji Quebec ADISQ w kategorii Aranżer Roku i Album Jazzowy Roku („L`Élevation du point de chute"). Występował w Polsce, nagrał płytę z Adamem Bałdychem.

Michał Kapczuk to absolwent klasy kontrabasu na Wydziale Jazzu w ZPSM w Warszawie oraz Akademii Muzycznej w Katowicach. Współtworzy wiele projektów muzycznych o różnorodnych stylistykach (jazz, pop, rock). Kilkunastokrotnie zdobywał grand prix zespołowe na najważniejszych konkursach w Polsce i za granicą. Indywidualnie wyróżniony na Tarnów Jazz Contest 2008, Krokus Jazz Festiwal 2009 w Jeleniej Górze, „Jazz nad Odrą 2010 we Wrocławiu oraz Gnesin Jazz Festival 2012 w Moskwie. W 2012 r. nagrodzony przez ministra kultury za osiągnięcia w twórczości artystycznej, zdobywca stypendium ministra kultury i szkolnictwa wyższego, laureat programu „Młoda Polska".



Gitarzysta Andrzej Bachleda-Curuś III w Czerwonym Dworze śpiewa na dobry początek Wiosny Jazzowej Zakopane 2019, a towarzyszą mu kanadyjski trębacz Jacques Kuba Seguin i na kontrabasie Michał Kapczuk.

- Tu, w Czerwonym Dworze, przed laty koncertował Artur Rubinstein. Myślę, że nie mielibyśmy nic przeciw temu, by od tego roku narodził się nowy zwyczaj i każdorazowo Festiwal Jazzowy w Zakopanem rozpoczynał się w Czerwonym Dworze - podsumowała Małgorzata Wonuczka Wnuk.

Udany prolog tegorocznego Jazzowego Zakopanego zapowiedział muzyczne wydarzenie o charakterze międzynarodowym. Melomani na wielu scenach w hotelach i restauracjach w okresie od 26 kwietnia do 5 maja mają szansę korzystać z jazzowej oferty. W tym roku przed festiwalową publicznością występują podczas 16. Wiosny Jazzowej Zakopane wykonawcy z USA, Czech, Węgier, Słowacji, Włoch, Francji, Niemiec, Szwecji i Kuby. W ramach 16th United Europe Jazz Festival przygotowano 27 koncertów w 10 miejscach koncertowych i na 10 przystankach muzycznych. Nie zabraknie artystów jazzowych z całej Polski, którzy chętnie grają pod Giewontem.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Teatr zamieszkał z nimi

- Tak bardzo pokochali teatr, że zaprosili go do siebie, żeby zamieszkał z nimi - tak pięknie o twórcach Teatru Rozrywki RZT Szymaszkowa mówił w sobotę aktor Paweł Izdebski.



Fot.: Maciej Jonek

Hanka Zbyryt i Stanisław Rzankowski, twórcy Teatru Rozrywki RZT Szymaszkowa, który świętuje właśnie swoje drugie urodziny.

Aż trudno uwierzyć, ale zakopiańska scena RZT świętowała właśnie drugie urodziny. Uczcili oczywiście jubileusz spektaklem - publiczność obejrzała ich najnowszą produkcję - „Tangolina & Flying Circus Show". Był też tort, toasty, życzenia i gratulacje od fanów, których serca skradli w ciągu 2-letniej intensywnej pracy. Przygotowali 10 spektakli, które można było obejrzeć nie tylko na ich scenie w Zakopanem, gościnnie występowali m.in. w Krakowie, Częstochowie, Warszawie.

Życzenia i kwiaty były też w sobotę od władz miasta i powiatu - oby za słowami uznania poszły także konkrety, bo - jak na razie - lokalne władze sprawiają wrażenie, jakby nowej sceny na mapie Zakopanego nie zauważały.

Teatr wymyślili, stworzyli i z sukcesem prowadzą; **Hanka Zbyryt,** która gra we wszystkich spektaklach, reżyseruje je, a także **Stanisław Rzankowski,** dyrektor Teatru Rozrywki RZT, często scenograf.

- Tak bardzo pokochali teatr, że zaprosili go do siebie, żeby zamieszkał z nimi - mówił pięknie o nich Paweł Izdebski, na co dzień aktor Teatru Roma w Warszawie, współpracujący także z zakopiańskim teatrem RZT, czego efekty mogła publiczność zobaczyć właśnie w sobotę. W spektaklu „Tangolina" Izdebski gra postać Lino (obok Hanki Zbyryt, która gra „Kicię").

bz

Przerwa-Tetmajer z gitarą

Michał Przerwa-Tetmajer dał koncert w zakopiańskim hotelu Aries.

Było to po konferencji prasowej poświęconej tegorocznej Wiośnie Jazzowej w Zakopanem. Michał Przerwa-Tetmajer po sukcesie, jaki odniósł z zespołem Jazzpospolita i wydaniu dwóch uznanych przez krytyków płyt, zagrał pod Giewontem. To był jego pierwszy koncert tutaj. Zaprezentował m.in. utwory ze swojego ostatniego krążka „EP Dwa czy jeden?", który ukazuje nowy kierunek jego muzycznych zainteresowań. Znalazły się na nim bezpretensjonalne, nastrojowe piosenki napisane do własnych tekstów.

Michał Przerwa-Tetmajer jest gitarzystą, wokalistą, twórcą muzyki i autorem tekstów. Jego twórczość nawiązuje do jazzu, post-rocka, folku, bluesa i ragtime`u. Pochodzi z Brzeska, ale mieszka i tworzy w Warszawie.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach



Michał Przerwa-Tetmajer wprowadził sentymentalny nastrój.

Weekend w Krakowie

■ Czym może się skończyć nocleg w rzekomo nawiedzanej przez duchy zamkowej wieży? Powracający z wojny dwaj bracia składają przyrzeczenie pozostania w kawalerskim stanie, ale kiedy poznają piękne panny z sąsiedniego dworu, trudno im będzie dotrzymać obietnicy... Premierowe wykonanie ***Strasznego dworu*** odbyło się w Warszawie we wrześniu 1865 r. i nic dziwnego, że ta, będąca syntezą staropolskiej kultury, przywołująca temat świetności XVIII-wiecznej Polski opera wywołała wtedy prawdziwą manifestację patriotyczną wśród zgromadzonej publiczności. Na *Straszny dwór* zaprasza **Opera Krakowska** w sobotę 4.05 i niedz. 5.05 o godz. 18.30.

■ Ella, terapeutka, jest samotną matką nastoletniego autystycznego chłopca. Czas dzieli między dom i pracę. W obu miejscach musi być profesjonalnym psychologiem. Pewnego dnia odbiera telefon zrozpaczonego mężczyzny, który prosi o natychmiastowe rozpoczęcie terapii. W przeciwnym razie, uprzedza mężczyzna, może stać się coś strasznego. Ella zgadza się przyjąć go po godzinach pracy, w swoim domu. W drzwiach pojawia się tajemniczy Pan B. Czy to, że zostaliśmy stworzeni na Boży obraz i podobieństwo oznacza, że Bóg jest podobny do nas? Komedia ***„Boże mój!"*** to niezwykle zabawne rozwinięcie takiej myśli. Anat Gov, izraelska dramatopisarka, dowcipnie odwraca relację Stwórca-stworzenie, humorystycznie komentuje znane z Biblii historie. Powraca przy tym do najważniejszych kwestii związanych z naszym losem, stawia na nowo fundamentalne pytania. W sytuacji „bez wyjścia", w osamotnieniu i rutynie - może zdarzyć się cud. Nieoczekiwane spotkanie, które zmieni wszystko i stanie się początkiem dalszych cudów. Spotkanie z Panem B. **Krakowski Teatr Scena STU**, pt. 3.05 i sob. 4.05 - godz. 19.

■ Bogata, acz nieco znudzona grupa przyjaciół z paryskiej socjety ma nietypową zabawę: regularnie co wtorek organizuje kolacje, na które przyprowadza życiowych nieudaczników. Wygrywa ten, kto przedstawi największą niedojdę. Majętny wydawca Pierre Brochant zaprasza niezbyt rozgarniętego księgowego, który wydaje się idealnym obiektem towarzyskich manipulacji i żartów. Niestety fatalna kontuzja sprawia, że sam Pierre wpada w upiorny wir nieprzewidywanych wydarzeń, których katalizatorem staje się poczciwy księgowy... ***Kolacja dla głupca*** Francisa Vebera to wyśmienita komedia z misternie utkaną intrygą i przewrotnym przesłaniem. Zobaczymy ją w reżyserii Tadeusza Łomnickiego w **Teatrze Ludowym** w pt. 3.05, sob. 4.05 i niedz. 5.05 o godz. 19.

opr. **mon**

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

eprasa.pl fb87e32484



Wiersze Jurka Tawłowicza czytają przyjaciele ze Sceny A2.

Na imieninach u Jurka

Dokładnie w imieniny Jurka Tawłowicza odbyło się spotkanie z jego poezją w zakopiańskiej Astorii.

Choć niedawno minęła 7. rocznica od jego śmierci, pamięć o zakopiańskim bardzie i przewodniku tatrzańskim jest wciąż żywa. Wtorkowe spotkanie w Astorii, które wypadło dokładnie w imieniny Jerzego, było zdominowane przez wiersze z najnowszego tomiku „Wiersze z zapamięci", wydanego w zeszłym roku. Zabrzmiały też już dobrze znane, a także trudno już dostępne z tomiku „Oswajanie żywiołów". Czytali je aktorzy ze Sceny A2, którą Jerzy Tawłowicz współtworzył. Oprawę muzyczną zapewnili przyjaciele z Nowego Sącza - Joanna Babiarz i Janusz Szot. Swój wiersz „Jesteśmy tu tylko na chwilę" zaśpiewała solenizantowi Beata Skulska-Papp.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

Wiersz jest kobietą

- taką tezę udowadniały w niedzielę w nowotarskim ratuszu dwie krakowskie aktorki - Marta Waldera i Zuzanna Skolias podczas 108. już Salonu Poezji.



Marta Waldera (z prawej) i Zuzanna Skolias przed publicznością w nowotarskim ratuszu.

Waldera od ukończenia studiów w 1999 roku związana jest z Teatrem Słowackiego, współpracuje z Teatrem Łaźnia Nowa, należy do grupy improwizacyjnej ImproKRK, złożonej w większości z aktorów zawodowych, absolwentów krakowskiej PWST. Prowadzi warsztaty teatralne dla młodzieży, zagrała też w wielu filmach, m.in. w „Klerze" Smarzowskiego.

Towarzysząca jej Zuzanna Skolias to z kolei aktorka, wokalistka, autorka muzyki teatralnej, absolwentka krakowskiej Akademii Sztuk Teatralnych, którą ukończyła w roku 2008. Współpracowała m.in. z krakowskimi teatrami: Starym i STU, a także Teatrem im. Żeromskiego w Kielcach i Teatrem Studio Hrdinu w Pradze, aktualnie związana jest z krakowskim Teatrem Łaźnia Nowa oraz - tak jak Marta Waldera - z grupą teatru improwizowanego ImproKRK. Współtworzyła zespoły „Time For Funk" i „Lord Bemol", na swoim koncie ma kilka płyt i role słuchowiskowe. Jest stypendystką miasta Krakowa i laureatką Nagrody Ludwika za muzykę do spektaklu „Wieloryb The Globe", skomponowaną w duecie z bratem, Antonisem Skoliasem.

Zgodnie z tytułem programu w nowotarskim ratuszu obie panie wzięły na tapetę poezję kobiecą, jeszcze mało znaną szerokiej publiczności, choć na pewno poznania wartą. Co prawda nie zabrakło „wielkiej Szymborskiej", ale oprócz utworów noblistki poranek zdominowały teksty autorek młodego pokolenia - Julii Szychowiak (rocznik `86), Julii Fiedorczuk (`75), Justyny Bargielskiej (`77) i Małgorzaty Lebdy (`85). Świetnie przez obie aktorki czytane, z pewnością zmobilizują - zwłaszcza interesujące się poezją panie - do sięgnięcia po tomiki. Warto, zwłaszcza że teksty młodych autorek są doceniane przez krytyków, zdobywają dziś poważne nagrody i najwyższe poetyckie laury.

Muzyczne przerywniki między wierszami - jakże by inaczej - również były kobiece. Autorki programu wybrały utwory pań o wyrazistym, własnym stylu. Z głośników popłynęły utwory Laurie Anderson, Bjork, Kate Bush i Anohni.

Kolejny Salon Poezji w nowotarskim ratuszu - w niedzielę 26 maja. Z programem „Dancing", opartym na tekstach Gałczyńskiego, wystąpią Maja i Piotr Cyrwusowie.

Tekst i fot.: **Piotr Dobosz**

Uciekając przed hipokryzją

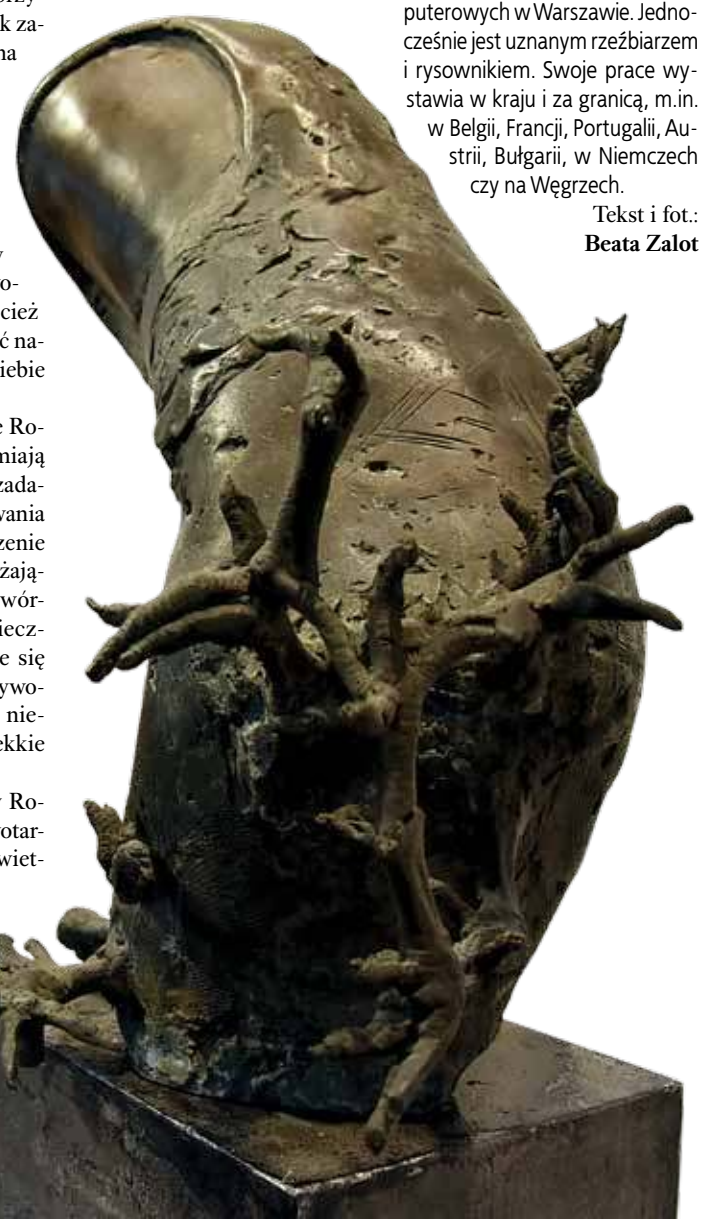
Roman Pietrzak to artysta, który notuje momenty patrzenia w gwiazdy.

A kiedy patrzy w gwiazdy - marzy o lepszych światach, medytuje, zastanawia się nad ludzką kondycją, rozmawia z samym sobą, widzi baśniowe, czasem surrealne krajobrazy oczyma swojej wyobraźni, które potem przetwarza artystycznie. Jak sam podkreśla: *„traktuje twórczość jako formę ucieczki przed hipokryzją i relatywizmem współczesności"*. Akt męski odwrócony do góry nogami zamienia się w drzewo. Na torsie wyrasta klatka, która mogłaby być więzieniem dla ludzkiego umysłu, ale głowy tam już dawno nie ma. O czym opowiada rzeźba przedstawiająca nagą skrzypaczkę stojącą na olbrzymim nosorożcu? Gdyby tak zapomnieć o Freudzie, można by pomyśleć, że to zwycięstwo piękna, sztuki, czegoś, co nieuchwytne, nad światem siły, gruboskórności. A może to opowieść o jedności nieokiełzanej, dzikiej natury i człowieka z jego duchowością, potrzebą sztuki? Przecież człowiek nie może pokonać natury. Niszcząc ją, skazuje siebie na zagładę.

Takie właśnie są prace Romana Pietrzaka. Uruchamiają wyobraźnię, zmuszają do zadawania pytań, do odnajdywania własnej interpretacji. Patrzenie na gwiazdy przez „przybliżające szkiełko", jakim jest twórczość Pietrzaka, niekoniecznie pozwala na zatopienie się w marzeniach, częściej wywołuje lekki niepokój, takie niezbyt drapieżne, raczej lekkie poruszenie duszy.

Choć rysunki i rzeźby Romana Pietrzaka są w nowotarskich Jatkach już od 10 kwietnia, dopiero w piątek 26 kwietnia odbył się finisaż wystawy. - *Moje prace to próba oderwania się od rzeczywistości. Każdemu marzy się lepszy świat, szlachetne idee. Ja chciałbym właśnie zanotować ten moment patrzenia w gwiazdy. O tym są moje prace* - mówił Andrzej Pietrzak podczas spotkania. Artysta przekonuje, że ciągle poszukuje, że tworząc, ma jeszcze wiele wątpliwości i nie brakuje mu pokory. - *Kiedy już rzeźbienie mi się znudzi, kiedy zacznę być z siebie zadowolony, to zacznę robić coś innego, może tańczyć* - mówi.

Uczy rzeźby na ASP w Warszawie. Twierdzi jednak, że i on wiele uczy się od swoich studentów. Praca pedagoga, ciągłe korekty prac innych dały mu umiejętność korekty własnych prac. Młodzi artyści na początku swojej pracy twórczej czasem go inspirują, zaskakują swoimi pomysłami.



Rzeźby Romana Pietrzaka uruchamiają wyobraźnię, zmuszają do zadawania pytań, do odnajdywania własnej interpretacji. Na zdjęciu praca w brązie „Fetysz I".

Artysta zdradził, że prezentowane w Jatkach prace pochodzą sprzed ok. 20 lat. - *Bardzo je lubię i cenię, dlatego postanowiłem je po latach pokazać. To są takie rzeźby „porządne" warsztatowo. Potem nie zależało mi już tak na tym, mam mnóstwo pomysłów, potrzebuję materiału, który pozwala mi na szybką realizację, teraz pracuję w gipsie* - opowiada. Podobnie przyjemnym i miłym zaskoczeniem było odkrycie na nowo zapomnianych przez lata rysunków.

◆

ROMAN PIETRZAK - artysta pochodzący z Nowego Targu, absolwent PLSP im. Antoniego Kenara w Zakopanem, absolwent Wydziału Rzeźby w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Studiował również w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Brukseli. Obecnie pracuje jako profesor nadzwyczajny w ASP i w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Jednocześnie jest uznanym rzeźbiarzem i rysownikiem. Swoje prace wystawia w kraju i za granicą, m.in. w Belgii, Francji, Portugalii, Austrii, Bułgarii, w Niemczech czy na Węgrzech.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

Polecamy:

Wystawa



Cover awArts 2018 Zako

Zakopane jest czwartym miastem, które odwiedza wystawa najlepszych okładek roku Cover awArts 2018.

Ekspozycja jest zwieńczeniem konkursu, w ramach którego internauci i eksperci wybrali 30 najlepszych spośród 242 zgłoszonych projektów. Poza finałową trzydziestką prezentowanych jest również 10 najlepszych opraw graficznych wybranych przez jury, w skład którego weszli m.in.: Patryk Hardziej, Edgar Bąk, Przemysław Dębowski, Dawid Ryski, Dawid Korzekwa, Andrzej Leraczyk, Wilhelm Sasnal, Norman Leto, Olga Drenda, Agnieszka Szydłowska i Agnieszka Obszańska.

Przed wami szerokie spojrzenie na muzyczny dizajn z wielu perspektyw. Odwiedźcie zatem Dworzec przy ul. Krupówki 12, gdzie wystawa prezentowana jest do 19.05.

opr. **an**

Warsztaty



Literki w Muzeum Drukarstwa

Muzeum Drukarstwa w Nowym Targu przy ul. Sobieskiego 4 i Wydawnictwo Dwie Siostry zapraszają na warsztaty typograficzne „Literki" na podstawie książki Jana Bajtlika „Typogryzmol".

Typogryzmol to książka aktywnościowa, wspomagająca naukę liter. Pozycja doceniona w kraju i za granicą, wyróżniona m.in. przez BolognaRagazzi Award 2015 w kategorii „non fiction".

Na warsztatach czeka was nauka pisania poprzez zabawę. Będziecie bazgrolić, drukować i rysować świat liter, które udają wieżowce i zamieniają się w zwierzęta, zakopują się w śniegu i zjeżdżają na nartach. Wygłupiają się i zapraszają was do zabawy.

Warsztaty przeznaczone są zarówno dla osób indywidualnych, jak i rodziców z dziećmi. Odbędą się we wtorek 7.05 o godzinie 15. Zapisy: 18 26 412 42, muzeum_drukarstwa@mok.nowytarg.pl.

an

Koncert



Muzyka dla Janka

Mała Armia Janosika zagra koncert charytatywny dla Janka Moskały.

Janek to 20-letni student z Rabki-Zdroju, który na początku tego roku miał wypadek w Krakowie. Z ciężkim urazem głowy trafił na oddział intensywnej terapii w krakowskim CUMRIK. Jest w śpiączce, a jego bliscy walczą o fundusze potrzebne do tego, by się wybudził i wyzdrowiał.

Z kolei Mała Armia Janosika z Raby Wyżnej to największy na Podhalu dziecięcy zespół regionalny prowadzony przez Damiana Pałasza. To równocześnie bardzo wiele wrażliwych serc, które dzięki płynącej z nich muzyce chcą zrobić coś dobrego. W trakcie rabczańskiej majówki zagrają więc dla Janka, a was na ten koncert zapraszają w niedzielę 5.05 o godz. 16 do amfiteatru. W trakcie występu zbierane będą wolne datki.

an

eprasa.pl fb87e32484

TYGODNIK Podhalański

Cudowna moc Milus

Nie ma chyba drugiego zespołu regionalnego, który wywoływałby takie emocje jak „Milusioki" – u samych występujących i tych, którzy ich na scenie oglądają.



Milusioki na szaflarzańskiej scenie.

Bo - jak już kiedyś napisałam - tylko Dominik potrafi na wózku inwalidzkim tańczyć zbója, tylko Ola zamienia się podczas śpiewu w anioła, a Gabryś recytowanym słowem potrafi wzruszać do łez. Tylko Justyna nie może doczekać się występu na scenie i trzeba ją mocno pilnować, żeby nie wkroczyła, zanim przyjdzie czas na „Milusioków". I tylko tu każdy występ i każda próba to wielkie święto, ogromne emocje. Tylko tu brzmienie muzyki góralskiej czy założenie stroju góralskiego czyni cuda - otwiera najbardziej zamknięte w sobie dzieci, powoduje, że śpiewają ci, którzy na co dzień nie potrafią wydobyć z siebie słowa, uśmiechają się i cieszą. Tylko tu pod brzmieniem góralskiej muzyki, tańca i śpiewu kryje się tak wielka siła autentyzmu, spontaniczności i niezburzonej niczym radości, która udziela się publiczności i wzrusza do łez.

Zespół „Milusioki" działa przy Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczo Opiekuńczych w Nowym Targu od 10 lat. Wszystkie dzieci, które do niego należą, są niepełnosprawne intelektualnie. Niektóre z nich mają dodatkowo zespół Downa, autyzm czy porażenie mózgowe. Praca z nimi nie jest łatwa, ale jej efekty zadziwiające. Nic więc dziwnego, że „Milusioki" to ewenement na skalę Polski.

Na pomysł stworzenia takiego zespołu wpadła Małgorzata Chowaniec, ówczesna wicedyrektor szkoły w Nowym Targu. Od lat nosiła w głowie nie tylko pomysł, ale nawet nazwę dla szkolnego zespołu. Jej marzenie mogło się spełnić, kiedy 11 lat temu w szkole zaczęła pracę Renata Knap, która oprócz pracy zawodowej była instruktorką kilku zespołów regionalnych na Podhalu, znaną ze swojego zaangażowania i sukcesów. I tak w 2009 r. powstał zespół. - *Myślałam, że to będzie mała grupka, która będzie czasem występować na potrzeby szkoły* - wspomina Renata Knap, która od początku kieruje zespołem. W prowadzeniu zespołu wspierają ją Anna

Radioaktywna rocznica

Dokładnie 33 lata temu wielka radioaktywna smuga znad Czarnobyla dotarła nad Podhale.

Wracałem z kortów tenisowych. Droga do domu prowadziła koło naszej stacji. Kolega, który był na dyżurze, zobaczył mnie przez okno i zawołał. Był wyraźnie zaniepokojony - wspomina Michał Furmanek, pracownik zakopiańskiej Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Placówka, położona malowniczo pośrodku Równi Krupowej, była jednym z ośrodków posiadających aparaturę do pomiaru radiacji. Zwykle wskazania oscylowały na poziomie tak zwanego „tła". Jednak 28 kwietnia około czternastej leniwe wskazówki aparatów wystrzeliły ostro w górę i utrzymywały się w tej pozycji przez dłuższy czas. - *Kolega zapytał, co z tym robimy. Był pewien, że nawaliła aparatura. Powiedziałem, że trzeba natychmiast przesłać raport do CLOR (Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej). W Warszawie już jednak wiedzieli, że doszło do skażenia. Stacja w Mikołajkach odnotowała podwyższone wskazania już około drugiej w nocy* - wspomina pan Michał.



Wystarczy wznieść się ponad pułap drzew, by wypatrzeć charakterystyczny kształt nowego sarkofagu czarnobylskiej elektrowni.

Smuga wypełniona radionuklidami, gnana zmiennymi wiatrami, kilkakrotnie wracała nad Polskę. Z każdym dniem była mniej niebezpieczna, jednak wysoka radiacja się utrzymywała. Obrazują to mapki z tajnego opracowania Komisji Rządowej do spraw Oceny Promieniowania Jądrowego i Działań Profilaktycznych, działającej pod przewodnictwem ówczesnego wicepremiera Zbigniewa Szałajdy. Dokument powstał w czerwcu 1986 roku i bardzo długo był opatrzony klauzulą „tajne".

- *Czy się bałem? Raczej nie. Prawdę mówiąc, nie mieliśmy świadomości, czym to tak naprawdę może grozić* - zaznacza Michał Furmanek. Zdawkowe informacje o awarii czwartego bloku w elektrowni czarnobylskiej pojawiły się dopiero parę dni później i były bardzo zdawkowe. Wielki brat nie chciał robić paniki, która mogłaby zakłócić przebieg kolarskiego Wyścigu Pokoju - jednej z największych imprez sportowych i propagandowych zarazem, organizowanych w Krajach Demokracji Ludowej. Poziom niepokoju podskoczył, kiedy władza postanowiła wszystkim młodym ludziom (poniżej 17. roku życia) zaaplikować płyn Lugola, który miał uchronić młodzież przed przyjęciem szkodliwej dawki radioaktywnych izotopów.

◆

Co się działo w tym samym czasie w okolicach Czarnobyla? Nocą 26 kwietnia 1986 roku mieszkańcy Prypeci, położonej zaledwie parę kilometrów od miejsca katastrofy, wychodzili na wyższe kondygnacje bloków, żeby obserwować osobliwą łunę nad rozerwanym wybuchem czwartym energoblokiem. W nocy widok musiał być wręcz bajkowy. Ku niebu wznosił się rozświetlony słup promieniotwórczego pyłu, wyrzuconego wprost z rozerwanego reaktora. Miejscowi, podobnie jak zakopiańczycy, nie do końca zdawali sobie sprawę, że nocny wybuch w elektrowni jądrowej skutkował straszliwym zagrożeniem i śmiertelnym skażeniem promieniotwórczym. Władze przez wiele godzin zwlekały z ewakuacją 50-tysięcznego miasta. W tym czasie mieszkańcy dostali potężną dawkę promieniowania.

Dopiero po południu 26 kwietnia do Prypeci wkroczyło wojsko, a na ulice podjechało tysiąc autobusów. W ciągu niespełna trzech godzin ludzie spakowali najpotrzebniejsze rzeczy i odjechali. Władza tłumaczyła, że wrócą najpóźniej za trzy dni. Niektórzy nawet uwierzyli w te zapewnienia i cieszyli się na nieplanowany krótki urlop. W mieszkaniu na trzecim piętrze jednego z bloków w centrum ktoś zostawił pieska. Pani albo troskliwy pan zostawił zwierzakowi miskę jedzenia. A żeby psiak nie nabrudził w mieszkaniu, został przywiązany do kaloryfera. Mumię czworonoga można oglądać do dziś. Psiak wygląda, jakby spał. Pysk ukryty między łapami. Na szyi wciąż ma obrożę i przypiętą do niej smycz. Tylko kaloryfer jakiś złomiarz wyniósł dawno temu...

◆

Wesołe miasteczko z diabelskim młynem to nieformalny symbol Prypeci. Motyw ogromnej karuzeli pojawia się na każdym niemal zdjęciu z wycieczki do „strefy wykluczenia". Asfalt przestronnego placu mocno już popękany. Cały skwer ogarnia zieleń drzew. Życie do Prypeci nie wróciło. Pewnie nigdy już nie wróci. Miasto jest kompletnie martwe. Szerokie „prospekty" zarosły drzewa. Główna, dwupasmowa aleja Lenina jest nieprzejezdna, od czasu gdy

eprasa.pl fb87e32484

sioków



Szewczyk i Teresa Jagoda.

Tymczasem zespół bardzo szybko rósł w siłę, liczba dzieci chętnych zaskoczyła wszystkich. „Milusioki" zaczęły robić furorę poza szkołą, zaczęły też zdobywać laury na ogólnopolskich festiwalach. Dziś zespół liczy 42 członków i 20 już absolwentów. Najmłodszy „Milusiok" ma 5 lat, najstarszy 30.

- *Nie traktujemy tych dzieci jak chorych, nie ma żadnych ulg, prowadzę ten zespół dokładnie tak jak inne* - podkreśla Renata Knap. Twierdzi, że dzieci to czują i doceniają. Oczywiście praca instruktorów jest tu o wiele trudniejsza i dłuższa, ale - jak podkreśla pani kierownik - w żadnym innym zespole nie ma takiego zaangażowania dzieci, takich emocji i satysfakcji. - *Dla tych dzieci podczas prób nie ma innego świata. Mamy dziewczynkę, która podczas lekcji jest bardzo zamknięta, nie uczestniczy praktycznie w zajęciach, jest bardzo wycofana. Na naszych próbach ożywa. Wystarczy, że założy strój góralski, to już głowa idzie do góry i pojawia się uśmiech. Te dzieci nagle przez muzykę góralską, taniec i śpiew ożywiają się i otwierają, zaskakują nauczycieli i rodziców* - opowiada Anna Szewczyk.

Instruktorki nie kryją wzruszenia, gdy opowiadają o uczuciach, jakimi obdarzają je mali podopieczni. Nie wszyscy już mali, niektórzy opuścili szkołę, ale do zespołu wracają, przychodzą na próby, uczestniczą w występach. - *Dbają o nasze interesy* - śmieje się Renata Knap na wspomnienie występu „Milusioków" w Warszawie. - *Krzysiek Kąkol, który jest już naszym absolwentem, w pewnym momencie - ku mojemu przerażeniu - dorwał się do mikrofonu i zaczął: „Ja tu przyjechałem w konkretnym celu, żeby załatwić podwyżki moim nauczycielom..."* - opowiada.

Wokół „Milusioków" jest spora grupa przyjaciół, osób, które na różny sposób wspierają zespół. To profesjonalni muzycy, którzy przygrywają im podczas występów; artyści, którzy z nimi występują czy przyjeżdżają na coroczne Święto Milusioków - Hanka Rybka, Trebunie-Tutki, Gronicki, A`wiśta, Baciary czy Megitza. Zespół współpracuje też ze Związkiem Podhalan Północnej Ameryki, szczególnie z zespołem Wanta. Bardzo angażują się też w pomoc rodzice dzieci należących do zespołu.

Długa jest lista ich sukcesów. Warto przypomnieć choćby 1. miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Śpiewaj z nami" w 2009 r. czy Grand Prix za taniec zbójnicki na tej samej imprezie w 2015. Laury zbierają też indywidualnie członkowie zespołu - m.in. Ola Chlipała, która ujmuje jurorów i publiczność swoim pięknym śpiewem.

„Milusioki" mają też sporą rzeszę swoich prawdziwych i wiernych fanów, ceniących ich za otwartość, autentyczność, spontaniczność i emocje, których dostarczają przy każdym występie.

Ci, którzy nie mieli jeszcze okazji usłyszeć „Milusioków", będą ją mieli w najbliższym czasie. Już **we wtorek 14 maja o godz. 13** będzie ich można zobaczyć na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Targu, a okazją będą obchody jubileuszu 10-lecia zespołu. Wystąpią też podczas III Ogólnopolskiego Festiwalu Artystycznego Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Tanecznym krokiem ku integracji", który odbędzie się w nowotarskim MOK -u **w dniach 15-16 maja.**

wierna fanka „Milusioków"

Beata Zalot



Jedna z sal szkoły podstawowej w Prypeci usłana maskami przeciwgazowymi.

przegrodziły ją powalone przez burzę pnie. W mieście panuje śmiertelna, przerażająca wręcz cisza. Po zmroku wszystko opanowują egipskie ciemności.

◆

Strefa wykluczona paradoksalnie najbardziej przypomina dziś wielki rezerwat przyrody. W lasach wokół Czarnobyla zadomowiły się wilki, łosie i do niedawna uważane za wymarłe konie Przewalskiego. We wnętrzach gigantycznych i wciąż mocno radioaktywnych chłodni kominowych stojących w sąsiedztwie elektrowni gnieżdżą się sokoły. W czarnobylskim jeziorze zadomowiły się sumy. Osiągają gigantyczne rozmiary. Na brzegach gnieżdżą się czarne bociany i bieliki. A na zarośniętych i ledwie już widocznych dawnych asfaltowych dróżkach wiosek zagubionych w strefie wykluczonej wygrzewają się żmije i najróżniejsze jaszczurki. Co zaskakujące - poziom promieniowania w większości miejsc strefy nie odbiega od tego, jaki można zmierzyć w Kijowie czy nawet Warszawie. Żeby skłonić dozymetr do żywszej reakcji, trzeba troszkę poszukać. Bywalcy strefy wykluczonej znają takie miejsca dokładnie i nazywają żartobliwie „hotspotami". Jeden z punktów o naprawdę wysokiej radiacji to podziemia szpitala w Prypeci, gdzie do dziś są składowane ubrania ściągnięte ze strażaków, którzy jako pierwsi pojechali gasić pożar reaktora. Wszyscy otrzymali śmiertelną dawkę promieniowania. Większość z nich nie żyła już kilka dni po awarii. Kolejny znany „hotspot" to tak zwany Czerwony Las", kompleks leśny, nad który skierował się wyrzucony przez eksplozję radioaktywny pył z reaktora. Radiacja zabiła większość drzew. Do dziś las straszy martwymi pniami, a ustawione dość gęsto znaki ostrzegają przed groźną dla zdrowia radiacją.

◆

Fudżijamy - tak bywalcy „zony" mówią o kilku najwyższych, 16-piętrowych blokach w Prypeci. Z dachu wieżowców rozpościera się niesamowity widok. Z lasu, który w ciągu ostatnich trzech dekad wziął w posiadanie nowoczesne 50-tysięczne miasto, wyłaniają się dachy co większych budynków. Na skraju tej sielskiej pocztówki błyszczy nowy sarkofag, który 3 lata temu nakrył rozerwany eksplozją czwarty reaktor czarnobylskiej elektrowni. Ze względu na architekturę nawiązującą do marketów znanej sieci - turyści z Polski nazywają go „biedronką". W sieci można znaleźć mnóstwo memów uśmiechniętych turystów, fotografujących się przy pomniku „Bohaterów, którzy uratowali świat" z gigantyczną „biedronką" w tle. Miejsce największej katastrofy nuklearnej stało się po prostu kolejną atrakcją turystyczną. Do zony wjeżdża się dziś jak do lunaparku. Tylko broniące dostępu do strefy bramki dozymetryczne i ochrona z przewieszonymi przez ramię automatami kałasznikowa nieco psują nastrój beztroski.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Portrety polskich góralek

Milczeć, nie ranić

Dawać siebie innym trzeba dobrze, od serca. Po stokroć warto przebaczać. Lepiej uczyć tolerancji, niż tonąć w złości – podkreśla Silna jak Halny ze Szczawnicy.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Hanka z różnych stron patrzy na górali w Pieninach. Raz anielskimi oczami spogląda spod powały domu. Innym razem wodzi smutnym wzrokiem Madonny ze ściany. Zdarza się także, że rzuca ślepiami pełnymi iskier w sypialni. Takie są jej obrazy. Te niejeden dom w Szczawnicy ozdobiły, podobnie zresztą jak w Zakopanem czy w Warszawie. Są tacy, co jej sztukę podziwiają w Niemczech, we Francji, w Izraelu, a nawet w Stanach.

Gdyby Hanka nie malowała, pewnie byłaby utytułowaną szczypiornistką. Do piłki ręcznej miała zacięcie, w szkolnej drużynie była kapitanem. Ta historia wywołuje uśmiech na twarzy górali. - *Byłam dzieckiem wolności, urodziłam się w 1945 roku, parę dni przed końcem wojny* - opowiada. Rodzice, którzy bardzo ją kochali, wychowywali ją w myśl zasady: „Bóg, Honor, Ojczyzna". Uczyli sprawiedliwości, choć czasy nie były łatwe dla rolników i ich dzieci. - *Mieliśmy w Mszanie Dolnej dom i bardzo duże gospodarstwo. Gdy grabiliśmy pole, stawało na nim prawie dwieście kopek. Było nas w domu czworo, wszyscy pomagaliśmy rodzicom. To były ciężkie czasy, ale miały swój urok. Zabawy było niewiele, czasami tylko w niedzielę przed domem, gdzie była łąka, mogliśmy uprawiać sport.* Zimą można było jeździć na nartach, a w lecie grać w piłkę lub ćwiczyć kolejne elementy układów akrobatycznych.

- *Pani Czesia, nasza trenerka, była niesamowita, często po treningach z nami chłopcy płakali, tak byłyśmy dobrze przygotowane* - wspomina. Drużyna wywalczyła nawet mistrzostwo województwa. - *Krakowianki, które przegrały z nami decydujący mecz, były bardzo załamane. Byłam jako kapitan pilnowana na boisku, jedna z dziewczyn podczas meczu chyba z bezradności kopnęła mnie w żołądek, ale się nie dałam, choć do dziś czuję ten ból* - żartuje. Oprócz gry w piłkę była także akrobatyka, na swoich barkach, gdy przyszła pora na ustawienie piramidy, potrafiła utrzymać niejedną koleżankę.

Uczyła się dobrze. Podobnie jak i rodzeństwo, które skończyło studia. - *Mama Helutka, tak do niej mówiliśmy, bardzo dbała o naszą naukę. Kiedyś mówiło się, że jak się dzieci chce wykształcić, trzeba kontyngent mleka oddawać do mleczarni. To nie było takie proste. W domu nas było sporo, a apetyty mieliśmy niemałe, ale mama zawsze z niczego potrafiła wymyślić coś do jedzenia* - dodaje. Gdy skończyła studium i była dyplomowaną opiekunką dziecięcą, myślała, że spełniają się jej marzenia. Po szkole od razu trafiła do pracy w domu dziecka w Nowej Hucie. - *Wtedy nie było wyboru, dostawało się nakaz pracy. Spędziłam tam dwa lata. To było straszne. Co noc śniły mi się dzieci z naszego domu, że się topią w rzece, a ja je łapię...* Ta lekcja życia mocno wpisała się w jej serce. Teraz, gdy nieraz uczy dzieci i młodzież malarstwa na szkle, wie, jak ważny jest spokój w wychowaniu, akceptacja i tolerancja. Słowa, które budują, a nie niszczą poczucie wartości. Po domu dziecka Hanka przez 25 lat była opiekunką dyplomowaną w Rabce, w czym doskonale się realizowała.

Męża, Józefa, geodetę, poznała w Rabce. W restauracji „Pod Gwiazdą" przetańczyli niejeden wieczór. Po dobrych chwilach przyszły te złe, diagnoza: gościec postępujący. - *Józkowi groził wózek inwalidzki. To były czasy, gdy o leki było naprawdę trudno* - wspomina. Mąż wrócił do rodzinnego domu w Szczawnicy, gdzie powoli zaczął dochodzić do zdrowia. - *Sztuka nas bardzo związała. Mąż rzeźbił, ja malowałam. Za dwa lata będziemy świętować 50-lecie naszego związku* - zaznacza.

W Szczawnicy Hanka razem z Józefem stworzyła wyjątkowe, artystyczne miejsce. Cały czas otwarte na przybyszów i sztukę, którą zachwycać się można od samego progu, wchodząc na werandę, gdzie chętnie przesiadują i tworzą swoje prace. Zachwycają się wyjątkowymi wschodami i zachodami słońca, słuchając opowieści różnych gości... bo tu czas wolniej płynie, a problemy przestają być takie wielkie. Tu także powstaje najlepszy żurek na świecie, podawany od serca, tak jak wszystko, w co angażuje się Hanka. Przepis na niego nie jest pilnie strzeżoną tajemnicą. Kiedyś zupy według receptury góralki można było spróbować w barze „Gawra" w Szczawnicy. Tym przysmakiem od czasu do czasu, przy okazji wernisaży organizowanych obok domu Madejów, w Galerii „Krzywa Jabłonka", raczą się również goście. Miejsce nad Grajcarkiem w sezonie turystycznym tętni życiem. Można tu obejrzeć pracę Madejów i usłyszeć o ich twórczości, pasjach oraz wyróżnieniach. Góralski zakątek z pasją od pięciu lat prowadzi siostrzenica Madejów Joanna Dziubińska, która także spełnia się twórczo. - *Takim moim skrytym marzeniem jest to, by Asia mogła jeszcze bardziej rozbudować tę galerię i za to, co udało się jej stworzyć tu, w Szczawnicy, została wyróżniona Perłą Pienin* - dodaje. Czym warto się kierować. Według Hanki najważniejsze jest żyć bez nienawiści. - *Ważna jest tolerancja, lepiej ustąpić, odczekać, niż brnąć w złości, bo z czasem wyjdzie się na cało. Trzeba też umieć milczeć, nie ranić, bo czasem złe słowa na długo zostają* - dodaje.

Aneta Dusik

eprasa.pl fb87e32484

Wydarzenia pod patronatem TP

Jazz wiosną w Zakopanem



Jeszcze tylko do soboty 4.05 trwać będzie w Zakopanem Wiosna Jazzowa. Jest to zatem okazja, by wybrać się na jeden z planowanych w tym czasie koncertów.

Miłośników pięknych głosów, jazzującej piosenki i syntez jazzu z folkiem zapraszamy na koncerty z udziałem Hani Rybki z grupą Folk Band oraz Ewy Urygi, która wykona songi legendarnej Mahalii Jackson. Z kolei śpiewająca pianistka Ilona Damięcka przedstawi projekt, na który złożą się najbardziej znane tematy giganta jazzowego fortepianu Theloniousa Monka. Interesująco zapowiada się koncert pianisty Krzysztofa Kobylińskiego i włoskiego wirtuoza bandoneonu Daniele di Bonaventury.

Ostatniego dnia Festiwalu wystąpi czołowy przedstawiciel Trójmiejskiej sceny jazzowej, saksofonista Wojtek Staroniewicz. Ten wszechstronny artysta zagra z własnym kwartetem North Park, wykonującym jazz akustyczny, w którym idealnie koegzystują elementy współczesne i solidna tradycja.

Szczegółowy program w informatorze obok (str. 25). opr. **an**

Majówka w Muzycznej Owczarni



W czwartek 2.05 w Muzycznej Owczarni w Jaworkach drugi z majowych koncertów zagra Piotr Wyleżoł. Tym razem wystąpi z kwintetem.

W piątek i sobotę (3-4.05) odbędą się w Jaworkach dwa koncerty z okazji 20-lecia istnienia Muzycznej Owczarni. Muzycy, wokaliści oraz zespoły, które wystąpią, są silnie związane z warsztatami od wielu lat organizowanymi w Jaworkach. Większość występujących to kiedyś ich uczestnicy, dziś już aktywni muzycy. Na okoliczność jubileuszu artyści zaprezentują swój autorski materiał. W koncercie udział weźmie również Wojtek Pilichowski, dyrektor artystyczny tychże warsztatów. **an**

Muzyka w Kmicicu

W zakopiańskiej kawiarni Kmicic przy ul. Staszica 11 a w piątek 3.05 o godz. 19 odbędzie się jeden z koncertów Wiosny Jazzowej.



Koncert zatytułowany „Summertime" wypełnią przeboje Louisa Armstronga, Billie Holiday, Elli Fitzgerald, Evy Cassidy, Franka Sinatry, Duke`a Ellingtona, Lizy Minnelli, Peggy Lee oraz piosenki z największych hollywoodzkich produkcji filmowych i musicalowych, w których królował jazz. Szlagiery jazzowe w stylu i klimacie old fashion zaśpiewa gwiazda Teatru VIS a VIS, rodowita Kubanka Mili Morena.



Z kolei wszystkim, którzy chcą spędzić wieczór w niebanalnej i rozrywkowej atmosferze, polecamy w sobotę 4.05 o godz. 19 recital kabaretowy w wykonaniu Rafała Jędrzejczyka z zespołem. Posłuchacie utworów kompozytorów piwnicy pod Baranami: Zygmunta Koniecznego, Grzegorza Turnaua, Andrzeja Zaryckiego, Stanisława Radwana i Jana Kantego Pawluśkiewicza.

an

Rajd Doliną Dunajca



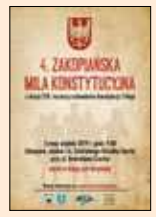
Rajd rowerowy Doliną Dunajca to impreza rekreacyjna dla każdego pasjonata „dwóch kółek".

Trasa startuje z Krościenka n. Dunajcem z Pienin, prowadzi obok Jeziora Czorsztyńskiego, w okolicy zamków w Czorsztynie i Niedzicy, dalej na Spisz i w Gorce. Będziecie przejeżdżać obok stacji narciarskiej Czorsztyn Ski, początkowej przystani spływu Dunajcem i wschodniej części Szlaku wokół Tatr. Pojedziecie również wyjątkową drogą na Przełęcz Knurowską, gdzie na odcinku 5 km czeka na was aż 49 zakrętów. Gwarantuje to piękne widoki z Dunajcem, Jeziorem Czorsztyńskim i Tatrami w tle. Dystans to ok. 95 km i ok. 1400 metrów przewyższenia.

Rajd odbędzie się w piątek 3.05. Start przy amfiteatrze w Krościenku n. D. o godz. 11. Biuro rajdu usytuowano w budynku galerii (Rynek 32). Czynne będzie od 8 do 10.40. Zakończenie rajdu zaplanowano również przy amfiteatrze, o godz. 16.40.

Przy okazji odbędą się też zawody rowerowe dla dzieci z rocznika 2004-2012. Więcej informacji na: rajddolinadunajca.pl opr. **an**

Zakopiańska Mila Konstytucyjna



Z okazji 228. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Bieg odbędzie się w piątek 3.05 na stadionie lekkoatletycznym Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem (przy rondzie Jana Pawła II). Zawodnicy przebiegną dystans jednej mili (1609 metrów).

Uczestnikiem biegu może zostać każdy, kto 3.05 w godzinach 8-8.45 zapisze się w biurze zawodów. Zawodnicy wystartują w seriach 15-osobowych wg prognozowanego czasu biegu. Będą klasyfikowani w kategoriach open kobiet i mężczyzn oraz w kategoriach wiekowych.

Wydawanie numerów startowych w godz. 8-8.45; start pierwszej serii biegu o godz. 9. Zapraszamy.

an

Przednówek w Polanach



Zapraszamy 4–5.05 do Domu Ludowego i na scenę plenerową w Kościelisku na XXVII Przednówek w Polanach.

To coroczna impreza o charakterze regionalnym, obfitująca w ciekawe wydarzenia. Głównym punktem Przednówka są przeglądy, w tym grup rodzinnych, muzyk rodzinnych, gry na instrumentach pasterskich, śpiewu pasterskiego i muzyk góralskich, które mają charakter konkursu. Malowniczym elementem jest przejazd przez Kościelisko zaprzęgów konnych z uczestnikami. Odbywają się też występy folklorystyczne.

Szczegółowy program Przednówka podajemy w informatorze na str. 25. **an**

Sefardix Trio pod Gontem



W sobotę 4.05 o godz. 21 zapraszamy do karczmy pod Gontem w Zakopanem na koncert w ramach projektu Jazzowe Zakopane.

Będzie to Sefardix Trio, czyli Jorgos Skolias/śpiew, Marcin Oleś/kontrabas i Bartłomiej Oleś/perkusja. Muzycznie zaś - klimatyczna fuzja śpiewanej po grecku muzyki żydowskiej, jazzu, metafizycznych wokaliz rodem z Azji oraz instrumentalnej wirtuozerii pełnej kulturowych odniesień. Po świetnie przyjętym pierwszym albumie trio kontynuuje swoją muzyczną podróż nowymi szlakami. Artyści nie ograniczają się do tradycyjnych pieśni i motywów sefardyjskich, rozszerzając swoje poszukiwania na inne tereny basenu Morza Śródziemnego. opr. **an**

Otwarcie sezonu turystycznego w Gminie Czorsztyn

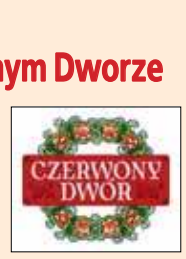


Jak co roku gmina Czorsztyn zaprasza na Festyn Majowy i otwarcie sezonu turystycznego.

Impreza odbędzie się w sobotę 4.05 w amfiteatrze obok remizy OSP w Czorsztynie. Rozpocznie się o godz. 16. Wśród atrakcji przewidzianych na ten dzień znalazły się m.in. koncerty. Wystąpią: zespół i muzyka Lubań z Kluszkowiec, orkiestra dęta OSP i Domu Kultury w Maniowach, zespół Hajnica z gminy Ochotnica Dolna, oraz zespół rockowy Glasspop z Poznania. Będzie też koncert warsztatowy Kudłaty & Wiesiek i spółka. W planach także animacje, gry i zabawy, a wieczorem zabawa taneczna.

an

Wieczór w Czerwonym Dworze



Zakopiańskie Centrum Kultury zaprasza na Wieczór w Czerwonym Dworze.

W poniedziałek 6.05 o godz. 18 (ul. Kasprusie 27, 34-500 Zakopane). Bohaterem spotkania będzie Tadeusz Gąsienica-Giewont, przewodnik, ratownik, muzykant, którego w 20. rocznicę śmierci wspominał będzie Józef Pitoń.

an

kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „SOKÓŁ" DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
● **2-4.05, 14.00/dubb.** Avengers. Koniec gry
● **5.05, 13.00/dubb., 17.00/dubb. 3d, 21.00/nap.** Avengers. Koniec gry
● **7.05 i ● 9.05, 13.30/dubb., 17.15/dubb. 3d, 21.00/nap.** Avengers. Koniec gry
● **8.05, 12.45/dubb., 16.00/dubb. 3d** Avengers. Koniec gry
■ **KINO „MIEJSCE" (sala studyjna kina „Sokół)**, ul. Orkana 2. Bilety na „Avengers" do nabycia w kasie kina „Sokół".
● **2-4.05, 18.00/nap.** Avengers. Koniec gry
● **6.05, 16.00/dubb., 20.00/nap.** Avengers. Koniec gry
● **8.05, 21.00/nap.** Avengers. Koniec gry
■ **KINO „GIEWONT" 4K REAL 3D**, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
● **2.05, 14.15/2d dubb.** Robaczki z Zaginionej Doliny, **16.00/2d dubb.** Manu! Bądź sobą, **18.00** Miłość i miłosierdzie, **20.00** Green Book
● **3-9.05, 13.15/2d dubb.** Robaczki z Zaginionej Doliny, **15.00/2d dubb.** Manu! Bądź sobą, **16.40 PREMIERA!** Iron Sky. Inwazja, **18.30, 20.30 PREMIERA!** Smętarz dla zwierzaków
■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
● **2.05, 19.15** METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIELĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego
● **3.05, 19.15** OPERETKA Witold Gombrowicz/Scena Witkacego
● **4.05, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część III: SPISKI - Hej! wg Wojciecha Kuczoka/Scena Witkacego
● **8.05, 21.15** Scena Propozycji Aktorskich - PSOKOT Łukasz Krzemiński/Cafe Tygodnik Podhalański, ul. Kościuszki 3
● **9.05, 19.15** TAKIE MAŁE NIC - variétés! czyli szlagiery z polskich filmów międzywojennych/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

Spotkanie w świecie Jacka Pałkiewicza



Jedną z atrakcji tegorocznego weekendu majowego w Szczawnicy będzie spotkanie z Jackiem Pałkiewiczem – znanym eksploratorem, odkrywcą źródła Amazonki oraz twórcą europejskiego survivalu.

Jacek Pałkiewicz od ponad 40 lat przemierza peryferie świata. Jest autorem ponad 30 książek. W 1998 r. otrzymał główną nagrodę Bursztynowego Motyla za najlepszą książkę podróżniczą roku - *„Terra incognita"*. W 2014 r. znalazł się na czwartym miejscu w rankingu magazynu Press wśród polskich autorów książek, którzy mają na koncie najwięcej przekładów swojej twórczości. Publikuje swoje reportaże na łamach poczytnych periodyków europejskich, w Polsce w dzienniku *„Rzeczpospolita"*.

Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej hotelu Nawigator w Szczawnicy przy ul. Zdrojowej 28 w sobotę 4.05 o godz. 19. W trakcie obejrzycie też kolekcję unikatowych zdjęć tego wybitnego podróżnika.

opr. **an**

Tajemnica biblioteki



To tytuł kolejnego spotkania z cyklu „Zajęcia dla dzieci w bibliotece".

Tym razem świętować będziecie Tydzień Bibliotek i na tę okoliczność spotkacie się na zajęciach literacko-plastycznych na podstawie książki autorstwa Martina Widmarka.

Zapraszamy zatem w czwartek 9.05 o godz. 16 do Oddziału dla Dzieci i Młodzieży MBP w Zakopanem przy ul. Zborowskiego 1.

an

Prace Dominiki Tomczewskiej-Iskrzyckiej



W pierwszą środę po weekendzie majowym, czyli 9.05, zapraszamy o godz. 18 na wernisaż do głównego holu Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Targu.

Otwarta zostanie tu wystawa rysunków i komiksów młodej nowotarżanki Dominiki Tomczewskiej-Iskrzyckiej, studentki dyplomowego roku Wydziału Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Ekspozycja nosi tytuł „Przekrój". W trakcie wernisażu wystąpi zespół regionalny Hyrni.

an

muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny; 18 2015205, 18 2012935 (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 2-4 maja 9-17, 5 maja 9-15; od 6.05: wt.-sob. 9-17, niedz. 9-15), muzeumtatrzanskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny). Wystawy stałe: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna.
■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie"** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.
■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 2-3 maja 9-16; od 4.05: pon.-pt. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka", gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNE - REMONT). Chałupa, położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
■ **Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie**, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczowa.
■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
■ **Zespół Dworsko-Parkowy**, Kuźnice 1. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamoyscy i ich dzieło. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocyana.
■ **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma"**, ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.
■ **Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa,** ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.
■ **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace" - Katownia Podhala**, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
■ **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich,** willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 2-5 maja 10-14; od 6.05: śr.-niedz. 10-16). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafii. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego (znaczący w dziejach Chochołowa epizod 1846 r. zwany „poruseństwem" chochołowskim) z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.
■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna.

CZARNA GÓRA

■ **Zagroda Korkoszów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNA - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkoszów.

JURGÓW

■ **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNA-REMONT). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

ŁOPUSZNA

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 2-5 maja 10-16; od 6.05: śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
■ **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u** (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY"**, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytarg.pl
● **2.05, 12.15/2d dubb., 17.15/3d dubb., 20.30/2d nap.** Avengers. Koniec gry, **15.30** Praziomek
● **3.05, 12.00/2d dubb., 17.00/3d dubb., 20.15/2d nap.** Avengers. Koniec gry
● **4-9.05, 17.00/3d dubb., 20.15/2d nap.** Avengers. Koniec gry

RABKA-ZDRÓJ

■ **TEATR LALEK „RABCIO"**, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl
● **2.05, 16.00** O krasnoludkach i sierotce Marysi
● **4.05, 11.00** Pchła Szachrajka
■ **KINO ŚNIEŻKA 3D**, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
● **2.05, 11.45** Robaczki z zaginionej dżungli, **13.30/2d dubb., 16.45/3d dubb.** Avengers. Koniec gry, **20.00** Wystawa na ekranie: Rembrandt (The national Gallery w Londynie i Rijksmuseum w Amsterdamie), **21.45** Miszmasz czyli Kogel Mogel 3
● **3-5.05, 11.45** Robaczki z zaginionej dżungli, **13.30/2d dubb., 16.45/3d dubb., 20.00/3d nap.** Avengers. Koniec gry
● **6-9.05, 15.00** Robaczki z zaginionej dżungli, **16.45/3d dubb., 20.00/3d nap.** Avengers. Koniec gry

CZORSZTYN

■ **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: *Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Krościenka. Pieniny na dawnej widokówce*. Codziennie 9-18.

NOWY TARG

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą soboty 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: *Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma* - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, garncarstwo, kuśnierstwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo. Na parterze wystawa: *Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność*. Wystawa czasowa: „Bardejov - światowe dziedzictwo UNESCO".
● ***3.05, ok. 13.00 Wernisaż wystawy historycznej*** „Koń a sprawa polska" w 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę



■ **Muzeum Drukarstwa**, ul. Sobieskiego 4. Pon.-pt. 8-16 (również 3.05) Muzeum Drukarstwa będzie czynne od 8.00 - 16.00. Na ekspozycją składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni - są szczotki, czcionki, można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera. Wystawa filatelistyczna ze zbiorów Marka Borowicza „100 lat niepodległości... i co dalej?".
● ***7.05, 15.00 Warsztaty typograficzne „Literki!"*** - we współpracy z wydawnictwem Dwie Siostry i na podstawie książki Jana Bajtlika „Typogryzmol"/zapisy
■ **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis"**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

NIEDZICA

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie 9-19, ostatnie wejście 18.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, biblioteka z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
■ **Wozownia**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
■ **Spichlerz w Niedzicy** (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Eksponaty etnograficzne związane ze Spiszem: meble, obrazy, stroje, przedmioty codziennego użytku z XIX w., lat 20. i 30. XX w. Kolekcja zegarów szwarcwaldzkich XIX-XX w. Przed budynkiem łodzie flisackie (tzw. dłubanki) wykonane z jednego pnia drzewa.

ZUBRZYCA GÓRNA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (maj 9-17). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spilśniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkówce. Wt.-pt. 9-17, sob. 10-18, niedz. 14-18; skansen. bystra-sidzina.net. Eksponaty związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - sezon turystyczny od 1.05 do 30.09: czw.-sob. 9.30-18, niedz. 12-17; 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: Ikony Małgorzaty Stańdo.
■ **Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali**, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.
■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** („Rabkoland", Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (maj-sierpień 10-18).

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl (w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-18). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, pługi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

eprasa.pl fb87e32484

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica**, Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: *Stadniccy w Szczawnicy*, *Jak do Szczawnic podróżowano*, *Z historii Uzdrowiska Szczawnica*.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-17.30 (ostatnie wejście 16.45). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy**, ul. Jagiellońska 107B. Pn.-sob. 8-16. Wystawa: *Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy* i makieta Pienin.

ČERVENY KLÁŠTOR/Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenyklastor.sk. Kompleks klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne. 8-19.30 (ostatnie wejście o godz. 18.30).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN**, ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego**/przy dyrekcji BPN, Zawoja Barańcowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: codziennie oprócz poniedziałków 9-17. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Rówienkach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, skansenzawoja.republika.pl, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa" z 1840 r.

galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Sztuki im. Włodzimierza i Jerzego Kulczyckich** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Koziniec 8 (NIECZYNNA). Budynek w stylu dworkowym, wybudowany we wczesnych latach dwudziestych XX w. przez rodzinę Koziańskich.

■ **Galeria Władysława Hasiora** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 1-4 maja 10-18, 5 maja 9-15; od 6.05: wt.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorakich materiałów. Poszerzona wystawa asamblaży Hasiora.

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (CZYNNE W WEEKEND MAJOWY: 2-4 maja 10-18, 5 maja 11-16; od 6.05: śr.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa stała: *Artyści i sztuka w Zakopanem. Twórczość zakopiańskiej kolonii artystycznej oraz artystów, dla których Tatry były inspiracją. Lata 1880-1939*. **Wystawa czasowa:** „Zakopane zaprasza. Plakaty 1906-1948" - większość to prace z okresu dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939) drukowane z okazji licznych imprez sportowych; swoją reprezentację ma także plakat turystyczny reklamujący uroki zimowego Zakopanego, również nieliczne plakaty wydane z okazji imprez folklorystycznych oraz jeden plakat filmowy. **Wystawa czasowa:** „Olga Wojakowa - Miss Zakopanego 1925. Portrety Witkacego".

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt.10-18, sob. -niedz. 10-16). Salon Marcowy 2019. Józef Gielniak, Stanisław Kulisiewicz, Władysław Skoczylas - rysunek, grafika - Pomiędzy inspiracją a improwizacją (do 5.05).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM"**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora"**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).

■ **TCKiS „Jutrzenka"**, ul. Grunwaldzka 3. Galeria „ARTPARK" (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki".

■ **Galeria „Strug"** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart"**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria „Pod Makiem"**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11L (od 11). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątora, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatry w malarstwie: Zygmunt Kłosowki, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. Pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: „Przyjaciele w życiu i w sztuce" - Bronisław Kłosowski i Władysław Trzebunia.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Lilianną"**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych. Swoje prace wystawiają tu m.in. rzeźbiarze; Kazimierz Kwatyra, Jacek Skawiańczyk i Zygmunt Wójtowicz, wyroby ceramiczne i garncarskie Edward Gacek, Adam Kościelniak i Dawid Wędziarz, obrazy malowane na szkle i na płótnie Agnieszka Wańkowicz-Marczak, Wiktoria Handzel i Andrzej Handzel, pergamano Ewa Piechota, hafty i wyszywanki Ewa Kisiel i Janina Gil, metaloplastykę Waldemar Kuniczuk.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa czasowa: Marek Raczkowski w Szczawnicy.

■ **Galeria „Krzywa Jabłonka"**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143. Wystawa: „Powroty" - rysunek i grafika Anny Glińskiej-Kupczyk.



■ **Mała Galeria - Eglander Caffe**, ul. Zdrojowa 1.

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki"**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa: Roman Pietrzak - rzeźba i rysunek (do 6.05).

■ **Galeria „Ruczaj"**/Restauracja „Ruczaj", ul. Ludźmierska 32. Wystawa prac Heleny Jacyno.

galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.- pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba**, ul. Kasprowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery**, galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świątki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria „Seba"**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej,** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt- śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika,** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz.16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonzówka". Galeria autorska Jarosława Jamroza**. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁAPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluśkiewicza,** ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łaczek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów,** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka,** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzby,** ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów,** ul. Połoniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego zawodu w Polsce.

ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej,** ul. Nędzy-Kubińca 76, pon.-pt. 9-16, 182070051. Wystawa: „Gońba za sztuką" - grafiki i fotografie Jerzego Kosiuczenko.

■ **Dom Ludowy**, Chotarz 453. **XXVII Przednówek w Polanach:**

● ***4.05 W Domu Ludowym:*** Przeglądy w kategorii wiekowej do 18 lat; 14.00 oficjalne otwarcie przednówka w polanach, 14.15 występ zespołu Polany, 14.30 przeglądy regulaminowe, 20.00 zabawa góralska z muzyką Szymka Stopki Cianka

● ***5.05 Na scenie plenerowej:*** Przeglądy w kategorii wiekowej powyżej 18 lat i grupy wielopokoleniowe; 11.00 msza w kościele parafialnym w Kościelisku, 12.00 parady przejazd zaprzęgów konnych wraz z uczestnikami do Domu Ludowego, 13.15 uroczyste otwarcie drugiego dnia, 13.20 występ zespołu Polaniorze, 13.40 przeglądy regulaminowe grup rodzinnych, muzyk rodzinnych, gry na instrumentach pasterskich, śpiewu pasterskiego i muzyk góralskich, 15.00 wręczenie nagród za całokształt działalności w dziedzinie kultury i nagród „Zasłużony dla Związku Podhalan w Kościelisku:, 16.00 przeglądy regulaminowe, 18.00 występ dziecięcego zespołu folklorystycznego z Macedonii, 18.30 występ zespołu Muzykancko Siyła, 19.30 ogłoszenie wyników, wręczenie nagród

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy**, ul. Kościuszki 87

● ***2.05 Małe Bajania - 34. Przegląd Gminnych Zespołów Regionalnych:*** 10.00 otwarcie, 10.15 prezentacje konkursowe zespołów regionalnych z terenu gminy Bukowina Tatrzańska; również dzień otwarty Szkoły Ginących Zawodów Folkloru i Sztuki Ludowej - warsztaty: malarstwa na szkle, malarstwa na płótnie, bibułkarstwa, ceramiki i snycerki

● ***4.05, 20.00 Występ zespołu regionalnego*** Wiyrchowianie z Bukowiny Tatrzańskiej

NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytarg.pl. „nieMOC" - wystawa br. Jacka Hajnosa OP/hol główny (do 5.05).

■ **Miejska Biblioteka Publiczna,** Filia nr 1, ul. Kopernika 12

● ***8.05, 10.00 XVI Ogólnopolski Tydzień Bibliotek:*** #Lekcja biblioteczna #Przedszkole terapeutyczne „Niebieska Kokardka"

■ **Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej,** al. Tysiąclecia 37 (budynek MOK)

● ***8.05, 16.00 XVI Ogólnopolski Tydzień Bibliotek:*** #pokolenia #nasze miasto #warsztaty multimedialne



● ***9.05, 17.00 XVI Ogólnopolski Tydzień Bibliotek:*** #Sycenie Nieznanym #Kazimierz Burnat #promocja książki

RABKA-ZDRÓJ

■ **Miejska Biblioteka Publiczna**, Budynek Dworca Kolejowego, ul. Wł. Orkana 27, biblioteka.rabka.pl. **Teatr Chrząszcz w Trzcinie:**

● ***1.05, 15.00 Paluszek***/spektakl 5+; 16.15 Teatr Paluszkowy/warsztaty lalkarskie 6+

● ***2.05, 16.00 Bam-Bam***/spektakl 0,8+

LIMANOWA

■ **Sala kinowa**, ul. Łososińska 23

● ***7.05, 10.00 III etap konkursu „Dziecięca Triada Artystyczna"*** dla szkół i przedszkoli z terenu miasta Limanowa

● ***9.05, 12.00 Kino Seniora:*** Przypływ wiary

ZAWOJA

■ **Babiogórskie Centrum Kultury**, Zawoja Centrum

● ***2.05, 14.00 Etnopodróże w łupinie orzecha*** - warsztaty dla dzieci, młodzieży, rodziców, dziadków

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek,** ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek. Muzeum Miejskie.

kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.

■ **STRH Cafe&Galery,** ul. Krupówki 4a. „Entropia"- wystaw prac Mai Adamiak (do 9.05).

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a

● ***3.05, 19.00 Wiosna Jazzowa:*** „Summertime" Mili Morena - koncert jazzowy z muzyką na żywo, największe przeboje jazzu w stylu old fashion

● ***4.05, 19.00 Recital kabaretowy*** - piosenki kompozytorów Piwnicy pod Baranami - Rafał Jędrzejczyk z zespołem

■ **Karczma „Pod Gontem"**, ul. Kasprowicza 1A

● ***4.05, 21.00 Sefardix Trio:*** Oleś Brothers & Jorgos Skolias

■ **Dworzec**, ul. Krupówki 12. Wystawa: Cover awArts 2018 Zako - najlepsze okładki płytowe (do 19.05).

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● ***2.05, 20.00*** Piotr Wyleżoł z kwintetem

● ***3-5.05, 20.00*** Koncert z okazji 20-lecia Muzycznej Owczarni - muzycy, wokaliści oraz zespoły związane z warsztatami, które od wielu lat odbywają się w Jaworkach + Koncert Wojtka Pilichowskiego

spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **Wiosna Jazzowa:**

● ***2.05, 17.00*** Storyville Jazz Band (H)/Hotel Aries & Spa, ul. Zaruskiego 5; **19.00 *Jazz & Latin Day*/**Krzysztof Kobyliński & Daniele di Bonaventura (PL, I), Let`s sing for Mahalia - Ewa Uryga and New York Jazz Collective/Kino Sokół, ul. Orkana 2/Koncert biletowany; **22.00** Jam Session (Klub Festiwalowy)/Hotel Aries & Spa, ul. Zaruskiego 5

● ***3.05, 17.00*** Five O`Clock Orchestra/Hotel Aries & Spa, ul. Zaruskiego 5; **19.00 *Folk & Jazz pod Tatrami/***Hania Rybka Folk Band, Leszek Kułakowski Komeda/Kino Sokół, ul. Orkana 2/Koncert biletowany; **22.00** Jam Session (Klub Festiwalowy)/Hotel Aries & Spa, ul. Zaruskiego 5

● ***4.05, 17.00 Zakopane Meets Partner Cities/***SI FOUR Band (D)/Hotel Aries & Spa, ul. Zaruskiego 5; **19.00 *Zakopane Meets Partner Cities - Finał Wiosny Jazzowej/***Staroniewicz NORTH PARK Feat. Erik Johannessen, Ilona Damięcka & Francesca Bertazzo Hart Kwartet/Kino Sokół, ul. Orkana 2/Koncert biletowany

■ **Jazzowe Zakopane - wydarzenia towarzyszące Wiośnie Jazzowej Zakopane:**

● ***3.05, 19.00*** Teatr VIS A VIS „SUMMERTIME" Mili Morena/Willa Kmicic, ul. St. Staszica 11 a/Informacje & Rezerwacje: 798 082 274

● ***4.05, 21.00*** Jorgos Skolias & Oleś Brothers - Sefardix (ethno jazz)/Karczma Pod Gontem, ul. J. Kasprowicza 1 a

■ **Urząd Miasta**, ul. Kościuszki 13

● ***6.05, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku:*** „Nikozja - miasto za murami" Andrzej Pasławski/fotograf, podróżnik

■ **MBP, Oddział dla Dzieci i Młodzieży,** ul. Zborowskiego 1

● ***9.05, 16.00 Zajęcia dla dzieci w bibliotece:*** „Tajemnica biblioteki" zajęcia literacko-plastyczne na podstawie książki autorstwa Martina Widmarka/w ramach Tygodnia Bibliotek

SZCZAWNICA

■ **Hotel Nawigator**, ul. Zdrojowa 28, sala konferencyjna

● ***4.05, 19.00 Spotkanie z Jackiem Pałkiewiczem*** - podróżnikiem, odkrywcą, twórcą i trenerem survivalu, reporterem i pisarzem

imprezy różne

TATRY

■ **Kasprowy Wierch**

● ***5.05 XII Spotkanie Przyjaciół Kasprowego Wierchu:*** 9.00 pokaz filmów archiwalnych ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego, 11.30 msza, 13.00 zdjęcie grupowe, 131.0 poczęstunek, 14.00 występ kapeli góralskiej Piotra Majerczyka „Siwy Dym", 15.00 prezentacja Agnieszki Szymaszek „Bohaterowie Tatr", 16.00 projekcja filmu - wspomnienia z ubiegłych lat

KROŚCIENKO N.D.

■ **Amfiteatr**

● ***3.05 Rajd Doliną Dunajca*** - start o godz. 11 przy amfiteatrze, trasa 95 km + zawody rowerowe dla dzieci z rocznika 2004-2012

RABKA-ZDRÓJ

■ **Amfiteatr,** ul. Chopina 17

● ***8.05, 11.00 24. Ogólnopolski Konkurs Piosenki*** „Wygraj sukces"/wystąpi 48 solistów

ZAWOJA

■ **Stadion sportowy BCS**, Zawoja Centrum

● ***5.05, 15.00 Festiwal Alleluja:*** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży w Zawoi, Chór Gopsel z Mszany Dolnej, zespół Cieślica z Zawoi, zespół Let Him Run, animacje dla dzieci ze Stowarzyszeniem Klubu Aktywnych Mam, inne atrakcje

majówka

RABKA-ZDRÓJ

■ **Rabczańska Majówka:**

● ***2.05, 15.00*** XIX Tatrzański Zlot Samochodów Zabytkowych/amfiteatr, ul. Chopina 17; 20.00 Wystawa na ekranie - Rembrandt/Kino Śnieżka

● ***3.05, 12.00*** msza w intencji ojczyzny z udziałem pocztów sztandarowych/kościół św. Marii Magdaleny, ul. Orkana 8; 13.30 „Wiwat maj, 3 maj" - koncert orkiestry OSP Rabka-Zdrój/deptak; 15.00 Rodzinny Piknik Majowy/amfiteatr, ul. Chopina 17 - w programie: „Witaj majowa jutrzenko" - lekcja śpiewania z uniwersyteckim chórem Cantabile, gotowanie na mega patelni z Piotrem Cyrwusem - degustacja, animacje dla dzieci, konkursy z nagrodami, pokaz mega baniek mydlanych, show z kolorami, animacje sceniczne, wizyta Kubusia Puchatka, zjeżdżalnie, dyskoteka i wiele innych

● ***4.05, 13.00*** Gminny Dzień Strażaka; 15.00 „Ogień schodzi z gór" - rekonstrukcja historyczna; 20.00 Rock Majówka z zespołem No Line/amfiteatr, ul. Chopina 17

● ***5.05, 16.00*** Mała Armia Janosika - koncert charytatywny dla Janka Moskały/amfiteatr, ul. Chopina 17

SZAFLARY

■ **Błonia Szaflarzańskie**

● ***3.05, 13.00 Majówka w Sercu Podhala:*** rozgrywki sportowe dla dzieci i dorosłych, Turniej Sołecki, quiz z nagrodami, strefa gastronomiczna, atrakcje dla dzieci, zespół Terne Chawe; 18.00 zespół Bartki; 19.00 Gwiazda wieczoru: Czadoman; 20.00 zabawa taneczna

NOWY TARG

● ***3.05 Obchody 228. Rocznicy Uchwalenia Konstytucji:*** 11.00 msza z udziałem Miejskiego Nauczycielskiego Chóru „Gorce"/ogrody kościoła świętej Katarzyny; 12.00 Rynek: przemarsz delegacji, pocztów sztandarowych z udziałem Miejskiej Orkiestry Dętej, wystąpienie okolicznościowe starosty nowotarskiego, złożenie kwiatów przy tablicy pamiątkowej; Muzeum Podhalańskie - wernisaż wystawy „Koń a sprawa polska" w 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę

CZORSZTYN

■ **Amfiteatr obok remizy OSP**

● ***4.05, 16.00 Festyn Majowy - Otwarcie Sezonu Turystycznego***: występ zespołu i muzyki Lubań z Kluszkowiec, orkiestra dęta OSP i Domu Kultury w Maniowach, animacje, gry i zabawy, koncert warsztatowy Kudłaty & Wiesiek i spółka, zespół Hajnica/Gmina Ochotnica Dolna, zespół rockowy Glasspop/Poznań; 20.30 zabawa taneczna

KROŚCIENKO N.D.

■ **Amfiteatr „Pod Wierzbą". Majówka w Pieninach:**

● ***2.05, 12.00-14.00 XIX Tatrzański Zlot*** Pojazdów Zabytkowych, przygrywa DJ Balzac

● ***3.05 Święto Konstytucji 3. Maja:*** 9.00-16.00 Rowerowy Rajd Doliną Dunajca, 11.00-14.00 zawody dla dzieci, 16.30 koncert patriotyczny uczniów SP nr 2 w Krościenku n.D., 17.15 Kapela Jaśka Kubika z zespołem Małe Pieniny, 18.00 koncert orkiestry dętej OSP, 19.00 gwiazda wieczoru: Kordian

● ***4.05, 15.00*** animacje dla dzieci - ART Cinema, 18.00 DJ Balzac, 19.30 gwiazda wieczoru: Pozytywnie Nakręceni

● ***5.05 Dzień Strażaka:*** 9.30 msza w kościele parafialnym, przemarsz jednostek OSP ulicami Krościenka, 16.00 pokaz grupy FromGym2Street, pokazy straży pożarnej, ścianka wspinaczkowa GOPR, 18.00 gwiazda wieczoru: Pozytywnie Nakręceni

SZCZAWNICA

■ **Majówka:**

● ***1.05 Scena przy kolejce PKL:*** Wieczór folkowy - 18.00 Syćko Gro i przyjaciele, 19.30 Mirka Zaręba - zespół Tryptyk

● ***2.05 Scena przy kolejce PKL:*** Wieczór regionalny - 18.00 Kapela Zbójnicka - Weronika Sproch, 19.00 Szlachtowanie, 20.00 Warsztaty muzyczne - Wiesiek Majerczak i Kudłaty Sound System, prezentacja potraw ZP w ramach projektu „Pamiętajmy o ogrodach - zachowanie bogatego dorobku kulturowego Pienin"

● ***3.05 Przysłop:*** 12.15 msza patriotyczna przy kapliczce

● ***4.05 Scena przy kolejce PKL:*** Wieczór rockowy - 17.00 Glasspop/Poznań, 18.15 F.B.T./Nowy Sącz, 19.15 Chip Tobacco/Warszawa

OCHOTNICA GÓRNA

● ***2.05 VIII Spotkanie na Szlaku Kultury Wołoskiej Artystów i Twórców Ludowych Łuku Karpat:*** 14.30-19.00 Impreza w WOK oraz w amfiteatrze Centrum „Artyści dzieciom": kiermasz sztuki ludowej, warsztaty dla dzieci, prezentacja ginących zawodów, otwarte zajęcia w WOK dla każdego, lodowy poczęstunek, strefa gier i zabaw (boisko szkolne), konkurencje i potyczki rodzinne, stoisko „Dawna kuchnia górali gorczańskich", występy zespołów regionalnych, „Ostatni Górale" - film

SUCHA BESKIDZKA

■ **Suska Majówka:**

● ***1.05, 8.30*** pokaz umiejętności pływackich/kryta pływalnia; 9.00 XXI Wystawa ogrodnicza/plac obok zamku; 9.00 akcja Nadleśnictwa Sucha „Drzewko za makulaturę"/plac przy nadleśnictwie; 9.00 Turniej Piłki Siatkowej dla dzieci i młodzieży/hala sportowa SP nr 1; 11.00 Wernisaż wystawy środowiskowej/Galeria Sztuki Zamek; 12.00 VI Otwarte Mistrzostwa w Scrabble/Biblioteka Suska; 17.00 Mecz piłki nożnej Babia Góra - Halniak Targanice/stadion sportowy

● ***2.05, 9.00*** Turniej Open Piłki Siatkowej dla dorosłych/hala sportowa SP nr 1; 10.00 Wiosenne biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży/miejski stadion sportowy; 10.00 XIX Turniej Łuczniczy „Liga Robin Hooda dla dzieci i młodzieży"/park zamkowy; 14.00 Turniej piłki nożnej zakładów pracy o Puchar Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka/kompleks sportowy Orlik 2012

● ***3.05, 11.00*** msza za Ojczyznę/kaplica na górze Jasień; 14.00 Otwarte zawody Strzeleckie z broni kulkowej o Puchar Burmistrza/strzelnica LOK ul. Makowska

● ***4.05, 10.00*** Otwarcie wystawy plenerowej „Zamek Suski w ikonografii 1554-2019"/dziedziniec zamkowy; 10.00 Zwiedzanie zespołu zamkowo-parkowego oraz spacer na platformę widokową na stoku Mioduszyny (zbiórka na suskim Rynku i przejście z przewodnikiem PTTK); 11.00 Amatorski Rajd Rowerowy Ziemi Suskiej dla dzieci i młodzieży /miejski stadion sportowy; 12.00 Pokaz ratownictwa medycznego i wysokościowego/rynek suski

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Makowska Majówka:**

● ***1.05 Rockowa Majówka/Rockowa Wirówka:*** Casma, Anielski Orszak, 11 Steps, Soultaker/Estrada Makowska; 17.00 Turniej Badmintona o Puchar Orlika/Orlik

● ***2.05, 16.30 Turniej*** Ringo o Puchar Orlika/Orlik

● ***3.05, 9.30 Msza*** za ojczyznę w makowskim Sanktuarium, przemarsz do Miejsca pamięci Narodowej, 16.30 Wiosenny Turbokozak dla dzieci (kl. III-VI)/Orlik

● ***4.05, 16.30 Turniej*** Rzutowy w Piłce Koszykowej/Orlik

● ***5.05, 16.30 Turbokozak*** dla młodzieży (kl. VI i wyżej)/Orlik

SKAWICA

■ **Plac św. Jana Pawła II przy pomniku Pamięci Pokoleń**

● ***3.05 Gminne obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja:*** 10.15 występ orkiestry dętej, 10.20 część artystyczna w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkół w Skawicy, 10.30 przemówienie wójta gminy Zawoja, 10.35 przemówienie senatora RP, 10.40 złożenie kwiatów, 11.00 msza w kościele parafialnym

SKAWA

■ **Szkoła Podstawowa nr 1**

● ***7.05, 10.00 Gminne obchody*** rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Redakcja nie odpowiada za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili.

eprasa.pl fb87e32484



Fot.: Ben Herndon

Jess Roskelly



Fot.: www.klettern.de

Hansjörg Auer



Fot.: www.climbing.com

David Lama

Zginęli w lawinie śnieżnej

Dwaj austriaccy alpiniści – David Lama i Hansjörg Auer, zaliczani do czołówki światowej, oraz Amerykanin Jess Roskelley zginęli w czasie wspinaczki w lawinie śnieżnej, która zeszła z 3-tysięcznika Howse Peak w kanadyjskich Górach Skalistych.

Nie jest wykluczone, że szczyt zdobyli, gdyż w odnalezionym w lawinisku aparacie jest zdjęcie uśmiechniętej trójki wspinaczy, wykonane przez Jessa Roskelley`a 16 kwietnia o godz. 12.30. Być może do tragedii doszło w czasie zejścia z wierzchołka. Celem wspinaczkowym tego zespołu było drugie przejście drogi na wschodniej ścianie Howse Peak (3295 m), wytyczonej przed 20 laty. W dniach 23-27 marca 1999 roku poprowadzili ją Steve House, Barry Blanchard i Scott Backes. Wycenili jej trudności na A2, a lodowe na WI7. Od 20 lat droga ta nie miała powtórzenia, zatem David Lama, Hansjörg Auer i Jess Roskelly postanowili dokonać jej przejścia, tym bardziej że autorzy pierwszego nie weszli wówczas na szczyt.

Howse Peak ma dwie imponujące ściany skalno-lodowe - wschodnią i północną, które rozdziela wybitny filar. Szczyt znajduje się w Banff National Park, kanadyjskiej części Gór Skalistych w stanie Alberta, w odległości około 70 mil od miasteczka Banff, znanego z festiwali filmów górskich, i 120 km na zachód od Calgary, ośrodka narciarskiego, w którym odbyły się w 1988 roku Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Do zejścia dużej lawiny doszło prawdopodobnie 16 kwietnia, gdyż w tym dniu zespół nie przesłał żadnej wiadomości. Zaniepokojony tym faktem ojciec Jessego - John Roskelley zawiadomił służby ratownicze, by wszczęły poszukiwania. W czasie lotów zwiadowczych dostrzeżono w tym rejonie wiele lawin, w tym dużą, oraz rozrzucony sprzęt alpinistyczny i częściowo przysypane śniegiem ciało jednego z alpinistów. Służby ratunkowe uznały, że cała trójka zginęła w lawinie, dlatego ze względu na duże zagrożenie lawinowe, jakie wówczas było, nie podejmowano prób przeszukiwania lawiniska. Dopiero w pierwszy dzień świąt wielkanocnych odnaleziono w lawinie ciała trójki alpinistów. Przypuszczenia, że zginęli w lawinie, potwierdziły się. Jest to ogromna strata dla środowiska alpinistycznego. Ich wybitne dokonania były w środowisku górskim doskonale znane, a David i Hansjörge byli uważani za jednych z najlepszych obecnie wpinaczy na świecie. Warto w skrócie przypomnieć ich górskie sylwetki.

Ogromną sympatią wielu cieszył się 28-letni David Lama, który urodził się 4 sierpnia 1990 roku w Innsbrucku. Ojcem był nepalski przewodnik górski Rinzi Lama, a matką Austriaczka Claudia Werglef. David wspinał się od dziecka. Na jego talent wspinaczkowy zwrócił uwagę Peter Habeler, który polecił go trenerowi Reinholdowi Schererowi. Swój życiorys górski rozpoczął od wspinaczki sportowej. W wieku 15 lat wystartował w zawodach Pucharu Świata i zajął 2. miejsce, a w następnym roku wygrał zawody PŚ. Został też Mistrzem Świata w bulderingu. Startował w zawodach do 2011 roku, kiedy to coraz częściej zaczął się wspinać na trudnych ścianach alpejskich oraz w Patagonii i Karakorum. Przeszedł na Cima Grande di Lavaredo „Bellavistę", potem było pierwsze klasyczne przejście „Compressora" na Cerro Torre, północna ściana Eigeru i w tym samym roku Nameless Tower w Karakorum. W 2015 roku wyjechał w Himalaje, by wejść na dziewiczy szczyt Lunag Ri (6895m). Nie udało się - potem próbował jeszcze dwa razy i dopiero w październiku ubiegłego roku zrealizował ten cel w solowej wspinaczce. Miał świetne predyspozycje do wspinania się w górach najwyższych, być może w genach po ojcu, który urodził się w Phaplu w Himalajach.

Austriak Hansjörg Auer urodził się w Zans w Tyrolu. Dwa dni zabrakło mu do 35. urodzin. Znany był ze swych wspinaczek solowych. Był jednym z najodważniejszych i najlepszych wspinaczy świata. Jego solowe i szybkie wspinaczki były najwyższej próby. W 2006 roku przeszedł południową ścianę Marmolady w 2 godz. 40 minut, a w następnym roku „Rybę" na tej samej ścianie w 2 godz. 55 minut. Wspinaczka ta porównywalna jest do „Free solo" Alexa Honolda na El Capitanie. W latach późniejszych wspinał się na siedmiotysięcznikach w Himalajach i Karakorum, gdzie dokonywał pierwszych przejść - południową ścianą Nilgiri (7061m), solo zachodnią ścianą Lupghar Sar West (7157 m) i południową ścianą Kunyang Chhish East (7400 m). W 2017 roku opublikował autobiografię „Südwand", był gościem 10. Krakowskiego Festiwalu Filmowego w 2012 roku.

Najstarszy z nich 36-letni Amerykanin Jess Roskelley miał również na koncie wiele wspinaczek. W świat górski wprowadził go ojciec John Roskelley. Jess w wieku 20 lat wszedł z ojcem na Mount Everest i był wtedy najmłodszym Amerykaninem, który tego dokonał. Miał swoje pierwsze wejścia w górach Alaski oraz w Górach Skalistych, wspinał się też na Fitz Roy i Cerro Torre w Patagonii, a w ubiegłym roku w pakistańskiej części Karakorum. Swoimi osiągnięciami górskimi imponowali mu David i Hansjörg i dlatego chętnie do ich zespołu dołączył.

Na stronie internetowej Davida Lamy jest ogromna liczba wpisów - wyrazów współczucia dla jego rodziców i wiele ciepłych słów o Davidzie. Claudia i Rinzi Lama wszystkim za te słowa wsparcia podziękowali i napisali: *„David poświęcił swoje życie górom, a jego pasja do wspinania i alpinizmu kształtowała i towarzyszyła naszej rodzinie. Zawsze podążał własną ścieżką i realizował swoje marzenia. Musimy zaakceptować to, co się teraz stało. Doceniamy liczne słowa wsparcia, docierające do nas z bliska i daleka. Prosimy o zrozumienie, że nie będzie żadnych dalszych oświadczeń z naszej strony. Zapamiętajcie Davida, jego radość życia i spojrzenie na ulubione góry. Przekazujemy wyrazy współczucia rodzinom Hansjörga i Jessego."*

Apoloniusz Rajwa



Fot.: www.gripped.com

Howse Peak

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek".** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel`ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP"**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.
- **TOUR & TRAVEL POLAND,** ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@ttpoland.eu, www.ttpoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.
- **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA"**, Zakopane, AL. 3 MAJA 9 (Budynek „Jawor"), tel./fax 18 20-13-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedeń, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl. e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.
- **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL,** Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.

noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

- **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA"**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

baseny

ogłoszenia płatne

- **Hotel BELVEDERE****, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kręgielnia, golf, SPA Belvedere.

eprasa.pl fb87e32484

Kronika

Przed wyruszeniem w Tatry należy zapoznać się z komunikatem turystycznym TPN oraz komunikatem lawinowym TOPR. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest szlak Świnica - Zawrat. Do 15 maja zamknięte są następujące odcinki szlaków turystycznych: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Kondracka Przełęcz, Dolina Tomanowa - Chuda Przełączka, Dolina Pięciu Stawów Polskich - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Tatry Polskie - z wyjątkiem szlaku na Rysy - zamknięte są dla turystyki narciarskiej. Nie należy wchodzić na rozmarzające tafle lodu na stawach - lód jest w wielu miejscach bardzo cienki. Otwarta jest już Jaskinia Mroźna, w Dolinie Chochołowskiej kursuje kolejka „Rakoń". Od 6 maja zaplanowana jest przerwa w kursowaniu kolei linowej na Kasprowy Wierch. Od 1 marca szlaki na terenie TPN zamknięte są od zmierzchu do świtu. Na terenie słowackich Tatr zamknięte do 15 czerwca pozostają szlaki „powyżej schronisk", zamknięcie to dotyczy również wielu szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk. Zamknięte odcinki szlaków są oznaczone w terenie. Wyruszając w Tatry, należy zapoznać się z komunikatem lawinowym HZS. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

Piotr Schab pierwszym Polakiem, który na swoje konto zapisał linię o trudnościach 9b - krakowianin 26 kwietnia poprowadził znajdującą się w hiszpańskiej Olianie drogę *Fight or Flight*. 22-letni zawodnik krakowskiej Korony z drogą tą mierzył się już w poprzednim sezonie, w tym roku potrzebował zdecydowanie mniej dni i prób, by wpiąć się do łańcucha drogi. *Fight or Flight*, autorstwa Chrisa Sharmy (2011 rok), jest najczęściej powtarzaną 9b na świecie, ale i tak przejście Schaba oznacza jej dopiero szóste przejście (inni autorzy powtórzeń to Ondra, Schubert, Amma i Hong). Drogi o tej trudności przeszło prawdopodobnie mniej niż dwudziestu wspinaczy. Warto zauważyć, że właśnie w Olianie znajduje się też *La Dura Dura* - jedna z kilku raptem dróg o trudnościach 9b+, jedyna, która prócz autorskiego przejścia Adama Ondry ma również powtórzenie (Chris Sharma).

W chińskim Chongqing rozegrano w miniony weekend kolejną edycję wspinaczkowego Pucharu Świata. Bardzo dobry występ zaliczyła Ola Rudzińska, która dzięki biegowi w półfinale została nową rekordzistką Polski (7,37 sek.), w walce o złoto przegrywając jednak z reprezentantką gospodarzy YiLing Song, która w jednym z wcześniejszych występów ustanowiła nowy rekord świata, pokonując 15-metrową ścianę w 7,11 sekundy. Marcin Dzieński zakończył rywalizację na 9. pozycji, co jest jego najlepszym wynikiem w tym roku.

(lk)

Beskidzkie wspinanie



Nowy przewodnik Grzegorza Rettingera po piaskowcowych rejonach Beskidów i Pogórzy.



Grzegorz Rettinger do tej pory znany był przede wszystkim z całej serii przewodników wspinaczkowych po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, które ten rozległy obszar opisywały w trzech tomach, a część z nich doczekała się nawet trzech wydań. Tym razem autor swoją uwagę skupił na terenach położonych na południe od Krakowa - „Beskidy Zachodnie i Pogórze. Przewodnik dla bulderowców, wspinaczy z liną i eksploratorów" opisuje 52 rejony położone od Cieszyna po Tarnów, leżące w Beskidzie Śląskim, Żywieckim, Średnim, Małym i Wyspowym oraz Pogórzach - Wielickim, Wiśnickim, Ciężkowickim i Rożnowskim, we wszystkich z nich, bez wyjątku, znajdują się tylko piaskowcowe skały. Kolejność wymienianych w podtytule przewodnika grup wspinaczy przypadkowa nie jest - wydaje się, że to miłośnicy niskich form i wspinania bez liny mogą mieć z niego największy pożytek - ze wspomnianych 52 rejonów buldery opisane są w 30 i łącznie jest to około 1100 „problemów". Rejonów do wspinaczki z liną jest w przewodniku opisanych 16, z 280 obitymi drogami i 250 na własnej asekuracji lub pokonywanych „na wędkę", a miejsc, które według autora najlepsze wspinaczkowe czasy dopiero mają przed sobą, jest 15 (niektóre z rejonów spełniają dwa kryteria jednocześnie, najczęściej rejonu bulderowego i z liną). Poszczególnym działalnościom przypisano w przewodniku kolorowe oznaczenia na brzegach stron - rejony (lub ich części) bulderowe oznaczone zostały czerwonym trójkątem, rejony z liną - niebieskim, a te wciąż niewyeksplorowane - białym.

„Starałem się opisać możliwie najbardziej aktualny stan eksploracji, jednak nie znajdziemy tu wszystkich ścian, na których wspinacze pozostawili swój ślad. (...) Obok rozległych, topowych rejonów są także pojedyncze skały z zaledwie kilkoma przystawkami. Są rejony bulderowe, sportowe oraz tradycyjne, z krótkim podejściem i wymagające kilkugodzinnego, górskiego marszu. Są kamieniołomy i naturalne formy w rezerwatach" - tak we wstępie pisze o swej książce Rettinger. Książce dość grubej - bo liczącej przeszło 300 stron, w nietypowym dla spotykanych w Polsce przewodników wspinaczkowych formacie poziomego A5. Od „jurajskich" publikacji Rettingera „Beskidy..." różnią się też sposobem przedstawienia skał i skałek - linie dróg i bulderów rozrysowane zostały tym razem na zdjęciach, a nie na rysunkach. Ogólne położenie rozsianych na ponad 200 kilometrach rejonów zaznaczono na trzech mapach (okolice Bielska-Białej, Krakowa i Tarnowa), a w rozdziałach im poświęconych znajdziemy dokładniejszą mapkę oraz opis dojazdu, parkingu i dojścia, jak również współrzędne GPS wraz z wygodnym do zeskanowania kodem. Każdy z 52 rozdziałów otwiera zdjęcie - nierzadko nawet dwustronicowe - zrobione w okolicy danego rejonu, ale nie wspinaczkowe, czasem tylko przedstawiające skały, a często krajobrazy lub pobliskie zabytki. Te w większości klimatyczne i nostalgiczne (czasem też z pewną dozą humoru) ujęcia podnoszą na pewno estetyczne walory publikacji, z drugiej jednak strony zajmują prawie dokładnie ćwierć jej objętości, z której kolejne kilkanaście stron to reklamy. Fotografie poszczególnych ścian i ścianek są zazwyczaj dobrze skadrowane i wyraźne - kilkumetrowe skałki są wystarczająco przedstawione na zdjęciu niewiele większym od pocztowego znaczka, trochę gorzej jest w przypadku najwyższych ścian regionu, jak choćby tych w Rożnowie: tutaj nawet jedne z największych zdjęć w przewodniku nie oddają szczegółów ściany w stopniu wystarczającym.

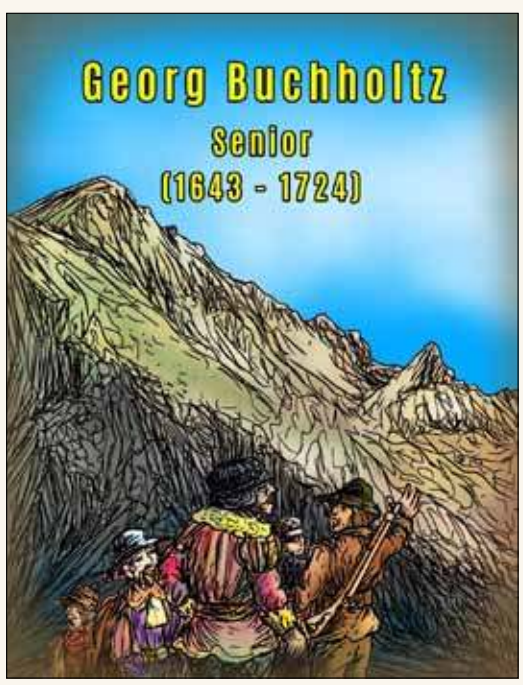


Wspomniane powyżej 52 rejony zdawałyby się sugerować, że w Beskidach, w odległości czasem kilkudziesięciu, zazwyczaj 100-150 kilometrów od Zakopanego znajduje się jakieś wspinaczkowe El Dorado. Dlaczego więc wielu podhalańskich wspinaczy miałoby zapewne problem ze wskazaniem choćby jednego z tych rejonów, a inni wymieniliby pewnie tylko Rożnów i Tropie z tych „z liną" i bulderowe Ciężkowice, może jeszcze zyskujące ostatnio trochę popularności Borzęta i kamieniołom w Mucharzu? Szczerze pisze o tym autor we wstępie - *„Większość rejonów ma znaczenie jedynie lokalne, co nie przeszkadza rzeszy zapaleńców w ich rozwijaniu"* - i trudno się z tym nie zgodzić, patrząc na zdjęcia z niektórych rejonów, gdzie dominują niskie, trzy- a nawet dwumetrowe kamienie, często nie grzeszące też urodą. *„Beskidzkie skałki nie kuszą rozmiarami, mają za to niepowtarzalną fakturę"* - dodaje nieco dalej Rettinger i również w tym wypadku trudno odmówić mu racji - także z punktu widzenia zakopiańskiego wspinacza: mamy w Tatrach granit i wapień, ale piaskowca nadającego się do wspinania w nich nie uświadczymy. A jest to skała warta wyrwania się od czasu do czasu z takiej choćby Doliny ku Dziurze, bywa dla wspinacza bardzo pouczająca w pierwszym z nią kontakcie, ale po bliższym jej poznaniu odpłaca za niełatwe początki rzadko spotykaną w innej skale różnorodnością ruchów, stosowanymi technikami, niewiarygodnym - jeśli dobrze trafi się w warunki - tarciem. Tego wszystkiego warto poszukać w Beskidach i Pogórzach.

Tekst i fot.:
Łukasz Kosut



Pierwszym tatrzańskim szczytem, którego zdobycie zostało udokumentowane „na piśmie", był Sławkowski Szczyt. Jednocześnie była to pierwsza notatka o wejściu szczytowym, w przeciwieństwie do wcześniejszych niewymagająca domniemywań, o jaki szczyt chodzi. Autorem zarówno notki, jak i samego wejścia był urodzony w 1643, a zmarły w 1724 r. Georg Buchholtz senior, spisko-niemiecki nauczyciel, ewangelicki duchowny i jednocześnie jeden z pierwszych znanych badaczy Tatr. Historię wejścia na Sławkowski Szczyt opisał w rękopiśmiennej kronice rodzinnej „Historischer-Geschlechts-Bericht", pisanej w latach 1703-1710, której fragment wydany był w 1774, a całość dopiero w 1904 roku. Wyprawa miała miejsce w lipcu 1664 roku, a jej uczestnikami byli, poza samym Buchholzem, Jerzy Topperczer, pastor ze Sławkowa, Martiens Fabry, organista z Maciejowiec, Georgius Coci, Andreas Greskovicz, Martinus Veisser, Marcin Jani, kantor ze Spiskiej Soboty, sześciu studentów oraz znający trasę, a niewymieniony z nazwiska łowca-przewodnik. Droga wiodła ze Smokowca i dalej, prawdopodobnie przez Siodełko, na wschodnią grań, skąd przez „wysoki na 2 lub 3 kościoły" Królewski Nos na sam szczyt. Dotarli tam jednak tylko Buchholz, Jani, Vesser, jeden ze studentów i przewodnik, jako że cała reszta towarzystwa „z powodu znużenia" osłabła i została po drodze. Panorama ze szczytu nie zachwyciła autora, czemu dał wyraz, porównując widoczne stamtąd wioski do „kup gnoju usadzonych na rolach", zaś miasta wyglądały „jak kopy siana".



eprasa.pl fb87e32484

Spojrzenie ku Tatrom

O tym, jak pięknie góralskie nuty wpisują się w klasyczny repertuar, od 15 lat przekonuje Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna.

W niedzielny wieczór zaroiło się w Dworcu Tatrzańskim. Galowy koncert z okazji XV-lecia Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej „Spojrzeliśmy ku Tatrom" zgromadził prawdziwe tłumy miłośników dobrej muzyki. Muzyki klimatycznej, klasycznej i tej granej na góralską nutę. Bo repertuar zakopiańskiej formacji jest bardzo zróżnicowany. Bywalcy potwierdzają, że przez minionych kilkanaście lat nie powtórzył się żaden z występów, a każdy koncert TOK jest wyjątkowym wydarzeniem, muzyczną atrakcją samą w sobie. - *Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna działa w Zakopanem już 15 lat. Wykonaliśmy blisko 200 koncertów z bardzo zróżnicowanym programem* - przypomina Agnieszka Kreiner, kierownik i dyrygent zakopiańskiej orkiestry. Dodaje, że w swoich występach scenicznych wraz z zespołem zawsze kładzie szczególny nacisk na dobór repertuaru tak, by prezentować utwory inspirowane górami i folklorem góralskim. Nie inaczej było i tym razem.



O dobór repertuaru, tak by pokazać piękno regionu i góralskiej kultury, dba szefowa i dyrygent Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej Agnieszka Kreiner.

Z okazji 15. urodzin zakopiańska publiczność oklaskiwała koncertowe wykonanie opery Karola Kurpińskiego „Zamek na Czorsztynie". Były też śpiewki Jana Kasprowicza, czyli wiersze z cyklu „Mój świat", które opracowano na góralską nutę. Do tego także tańce polskie i czardasze.

Wraz z Tatrzańską Orkiestrą Klimatyczną na scenie zaprezentowała się Świętojańska Kapela Klimatyczna pod wodzą prymisty Jana Karpiela-Bułecki, a także Młoda Zakopiańska Opera Klimatyczna. Fragmenty utworów Seweryna Goszczyńskiego „Dziennik podróży do Tatrów" oraz Macieja Stęczyńskiego „Tatry w 24 obrazach" czytał Leszek Łakomik, aktor Teatru Witkacego.

Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna to jedyna orkiestra w Polsce, która może być jednocześnie ludową kapelą góralską. Została założona w Zakopanem w roku 2004 przez Agnieszkę Kreiner i grupę muzyków-entuzjastów. Tworzą ją profesjonalni artyści muzycy mieszkający i działający na Podhalu. W podstawowym składzie zespołu grają instrumenty smyczkowe oraz flet i klarnet. Orkiestra gra zazwyczaj w składzie 18-osobowym. TOK koncertuje regularnie w Zakopanem, jest również zapraszana do innych miast, jak Warszawa, Kraków, Gdańsk, Lublin, Nowy Targ, Szczawnica, Częstochowa, Łódź, Olkusz, Strzegom.

Podczas niedzielnego koncertu wśród wykonawców oklaskiwano m.in. koncertmistrza Janusza Miryńskiego (skrzypce), Błażeja Michnę (altówka) i Pawła Krauzowicza (klarnet). Po góralsku z orkiestrą zaśpiewał Jan Karpiel-Bułecka. Działająca od niespełna roku Młoda Zakopiańska Opera Klimatyczna wystąpiła w składzie: Kamila Goik - sopran, Magdalena Czuba - mezzosopran, Tomasz Furman - tenor oraz Eryk Lasota - baryton i Krzysztof Łakomik - recytacja.

Jana Karpiela-Bułeckę w Świętojańskiej Kapeli Klimatycznej wsparli: Katarzyna Pawlikowska (sekund, wokal), Zofia Ziach (sekund), Sławomir Zięba-Drzymalski (sekund) i Anna Trebunia-Tutka (basy).

Cała sala zgotowała orkiestrowej jubilatce owacje na stojąco, a na scenie na zakończenie pojawił się wielki bukiet krwistoczerwonych róż.

Koncert dofinansowany był ze środków miasta Zakopanego.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

30 lat Młodych Łopuśnian

Najwięcej satysfakcji i radości dają mi te dzieci najmłodsze - podkreślała w minioną niedzielę w Łopusznej kierowniczka i założycielka Młodych Łopuśnian Józefa Kuchta.

A okazja, która zgromadziła w kościele parafialnym, a potem w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Łopusznej widzów i zaproszonych gości, rzeczywiście była doniosła. Zespół Młodzi Łopuśnianie świętował 30-lecie swojego istnienia. - *Pomysł na to, żeby założyć zespół dziecięcy, wziął się stąd, że w Łopusznej działał w tamtym czasie zespół dorosłych, ale nie było zespołu małego. Takiego, w którym mogłyby uczyć się i realizować dzieci* - wyjaśniała w kuluarach Józefa Kuchta. Jak zaznaczyła, nie zrobiła wszystkiego sama, bo do współpracy jako instruktora zaprosiła Stanisława Siutego z Leśnicy. I przez długie lata razem ten zespół prowadzili. - *Niestety w 2008 r. Stanisław Siuty zmarł* - ubolewała.

Szczęście do ludzi

Kiedy do jej prężnie rozwijającego się zespołu zaczęły dołączać kolejne dzieci, także z Knurowa, poprosiła o pomoc Małgorzatę Kosakowską - instruktorkę z Łopusznej. A po niej Izabelę Ambroż. Tańca i gry na instrumentach smyczkowych do września 2018 r. uczył znany w regionie instrumentalista i instruktor Janusz Pilny z Leśnicy. A w ramach założonej w 2004 r. szkółki muzycznej działali jeszcze Marzena Kruczek z Ostrowska, a następnie nieżyjący już Stanisław Gąsienica z Kluszkowiec. - *Miałam wyjątkowe szczęście do ludzi* - podkreślała wzruszona wspomnieniami kierowniczka. - *Bo kiedy czegoś nie umiałam lub nie wiedziałam, jak mam to zrobić, oni zawsze mi pomagali. I zawsze na wszystkich moich współpracowników mogłam liczyć.*

Odnowa Łopusznej

Dziś założony w 1989 r. zespół wraz ze szkółką muzyczną liczy 62 członków i działa w 3 grupach wiekowych. Koncertował i koncertuje na wielu festiwalach i przeglądach w kraju i za granicą, m.in.: na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech, w Rumunii i Grecji, a w 2017 i 2018 r. zdobył na Tatrzańskim Festiwalu Zespołów Góralskich prestiżową nagrodę Złote Kierpce. Dużo dobra i pozytywnej energii widzą w nim nie tylko jego obecni i dawni członkowie, ale także ich całe rodziny. - *W Młodych Łopuśnianiach tańczą obaj moi synowie - 10-letni Maksymilian i młodszy od niego Aleksander. A już niedługo na scenie wystąpi także mój 37-letni mąż Rafał, który zaczynał w samych początkach zespołu* - emocjonowała się poza sceną Beata Dziga. Z kolei mama 11-letniej Karoliny Woźniak przyznała, że dla jej córki liczą się tylko zajęcia z góralskiego. - *Wszystkie inne mogłyby w ogóle nie istnieć* - podkreślała. Jak zaznaczała krzątająca się wokół poczęstunku i organizacji imprezy Małgorzata Głowacz, przez zespół odrodziła się w Łopusznej miłość do góralszczyzny. - *Młode dziewczęta chętnie zakładają stroje regionalne. A to tak pięknie wygląda. Zwłaszcza podczas uroczystości kościelnych.* Ona sama na przestrzeni tych wszystkich lat „przekazała" zespołowi aż 3 córki. 18-letnia Zuzanna nadal tańczy w zespole i się rozwija.

Jubileusz

Z programem artystycznym w tym doniosłym dla Młodych Łopuśnian dniu wystąpiły wszystkie 3 grupy wiekowe zespołu. Najmłodsi zaprezentowali program *Przy potocku*, średni scenkę *Na pastwisku*, a grupa młodzieżowa *Wspominki o ks. Tischnerze*. Na scenie wystąpili też byli członkowie zespołu. I jak to przy takich okazjach bywa, dziękował zespół, ale dziękowano też zespołowi. Wszystkich Młodych Łopuśnian Józefa Kuchta obdarowała drobnymi upominkami, a jej podopieczni zrewanżowali się jej kwiatami. Z listem gratulacyjnym, życzeniami, podarunkami i kwiatami wystąpili też m.in. przewodniczący Rady Gminy Nowy Targ Wiesław Parzygnat, sołtys wsi Kazimierz Dziga, obecny proboszcz ks. Kazimierz Foltyn i jego poprzednik ks. Jerzy Raźny, prezes OSP i wielu innych. A wójt gminy Jan Smarduch na ręce kierowniczki przekazał wielki kosz kwiatów i czek na 3000 zł.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek



Na scenie grupa średnia Młodych Łopuśnian w programie artystycznym „Na pastwisku".

Skawa

Gol dla PSONI

Nie bramki były najważniejsze, lecz zbiórka na rzecz podopiecznych Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Rabce.



Fot.: Magdalena Karkula

Każdy zawodnik wygrywa, a najbardziej podopieczni PSONI.

Na 4 boiskach zmierzyli się piłkarze drużyn z roczników 2010-14 (skrzaty). Trener Damian Buksa zaprosił drużyny, a rodzice zadbali o ciepły posiłek, był też grill i ciasto. Nie zabrakło waty cukrowej, zabawy z Ence Pence, malowania twarzy.

Emocje trwały nie tylko na boiskach - rodzice i kibice powalczyli też w licytacji o piłkę z podpisem Jerzego Dudka, rękawicę bokserską Łukasza Jarosza oraz koszulki i stroje znanych piłkarzy. Dochód zostanie przeznaczony na zakup i montaż windy w budynku PSONI.

Turniej zorganizowała Szkółka Piłkarska MasterKids, rodzice dzieci grających w szkółce oraz członkowie PSONI.

fig

Zadbaj o królową Beskidów

„Kocham Babią Górę - nie śmiecę" - pod takim hasłem będzie przebiegała kampania Babiogórskiego Parku Narodowego.

Kampania jest zaplanowana na najbliższy weekend majowy i ma charakter akcji edukacyjnej, podczas której pracownicy parku będą informowali turystów m.in. o problemie zaśmiecania Babiej Góry, a także jak należy zachować się na szlakach górskich.

- *Trzeba pokazać, że zabranie ze sobą papierka po batonie lub pustej butelki po napoju przyczynia się do ochrony naturalnego środowiska* - mówi Maciej Mażul z BPN. - *Naszą kampanię wspiera Ewa Wachowicz, była Miss Polonia i znana prezenterka programów kulinarnych, która na Krowiarkach będzie z nami promować właściwe zachowanie się na babiogórskich szlakach* - zdradza.

Parkowcy będą promować zasady idei etyki outdoorowej Leave No Trace - Nie Pozostawiaj Śladu, która mówi, jak korzystać z dobrodziejstw przyrody tak, aby eliminować szkody spowodowane działalnością człowieka. Opiera się ona na 7 prostych zasadach: zaplanuj, zanim wyruszysz, zostań na szlaku i biwakuj w udostępnionych do tego miejscach, zabierz swoje śmieci, zostaw wszystko w takim stanie, w jakim zastałeś, uważaj z ogniem, zachowaj dystans wobec dzikich zwierząt, nie jesteś sam na szlaku.

Przy schronisku na Markowych Szczawinach akcję będą wspierać ratownicy GOPR, od których turyści będą mogli się dowiedzieć, jak zachowywać się w górach i jak unikać niebezpieczeństw.

jof

eprasa.pl fb87e32484

HOROSKOP na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia

Z tym wybuchem wściekłości to warto trochę poczekać. Może się przecież zdarzyć, że wszystko przybierze zgoła inny obrót. Fakt, iż ktoś pokrzyżuje twoje plany, czasem daje dwa dodatkowe wyjścia z ewentualnego skrzyżowania problemów.

21 kwietnia – 21 maja

Dobry czas na to, by nareszcie postawić na tym krzyżyk. Zdecydowanie musisz to wszystko przemyśleć i chyba jednak zmienić obiekt fascynacji. Dalsze ciągłe okazywanie skazanych z góry na karę śmierci uczuć raczej mija się z celem.

22 maja – 21 czerwca

Nie pokładaj aż takiego zaufania co do swoich umiejętności jazdy na oklep. Będziesz się musiał jeszcze wiele nauczyć. Zważ na to, że już niedługo przyjdzie ci zmierzyć się z okiełznaniem całego tabunu rozbrykanych koni, a to trochę inna bajka.

22 czerwca – 22 lipca

Nie ma się co dłużej zastanawiać. Tę rzuconą rękawicę, pomimo dręczących cię wątpliwości, powinieneś jednak podjąć, bo masz w sobie dość potencjału, żeby sprostać temu wyzwaniu. A gdyby szło na ostro, można wykorzystać rękawicę.

23 lipca – 22 sierpnia

Porzuć bezsensowny upór i poszukaj innej, własnej, drogi na szczyt. Sam czujesz już chyba, że ten kamień jest zdecydowanie za ciężki, a podejście zbyt strome. Na pewno nie ma sensu stawać do wyścigu z Syzyfem, bo i tak obaj jesteście przegrani.

23 sierpnia – 22 września

Ten sypnięty ci w oczy piach zdaje się być przypadkiem jednorazowym. Nie ma więc potrzeby szukać winnych w najbliższym otoczeniu, bo jego źródło leży daleko i wcale nie było wymierzone w ciebie. Ot, prądy powietrzne przywiały coś z Sahary.

23 września – 23 października

Chcesz porwać się na dość karkołomne przedsięwzięcie, co nie oznacza, że niewykonalne. Ewentualne bolesne kontuzje na pewno zrekompensuje z nawiązką jego wynik. Jednak na wszelki wypadek zaopatrz się w chirurgiczny gorset.

24 października – 22 listopada

Zdaje się, że trochę przeliczyłeś się z dostosowaniem planów do możliwości ich spełnienia. Czas jeszcze się z tego wycofać, bo dalsze wyczekiwanie i tak nic nie da. Niemożliwe przecież jest oddanie siódmego strzału z sześciostrzałowego rewolweru.

23 listopada – 21 grudnia

Obrana przez ciebie droga, choć najeżona trudnościami, wiedzie w dobrym kierunku. Potknięcia nie są groźne, wręcz powinny utwardzić przekonanie, że nie możesz się poddać. A podnosząc ręce do góry, rób to tylko po to, by zerwać dorodne jabłko.

22 grudnia – 20 stycznia

Nie najlepiej trafiłeś, ale póki co masz czas się wycofać. Natomiast nawet nie próbuj zrozumieć przesłanek, którymi druga strona się kieruje. W poszukiwaniu motywów działania kogoś o zimnym sercu kamera termowizyjna bywa mało przydatna.

21 stycznia – 20 lutego

Szkoda zdrowia. Zwróć uwagę na to, że i tak już nikt się nie przejmuje twoimi wybuchami nie zawsze kontrolowanego gniewu. Na pewno jakimś wyjściem byłoby zamontowanie solidnego uziemienia do odprowadzania domowych gromów.

21 lutego – 20 marca

Siądź wygodnie i spokojnie się zastanów, czy takie podejście do realizacji zamierzeń jest najlepszym z możliwych. Nie zatrzymasz czasu, rozbijając klepsydry po to, by zyskać jedynie po garści przesypującego się między palcami piasku.

Pyfia

Majowy łyk historii

Czym zaskoczy nas maj? Jakie wyjątkowe zdarzenia zapisały się na majowych kartach kalendarza historii? Ciekawi? Zatem zaczynamy.

■ **6 maja 1937 roku**. Największy niemiecki sterowiec Hindenburg stanął w płomieniach o godz. 19.20, zbliżając się po transatlantyckiej podróży do masztu cumowniczego w Lakehurst, w stanie New Jersey (USA).

Hindenburg miał 245 metrów długości i konwencjonalną konstrukcję zeppelinów. Osiągał maksymalną prędkość 135 km na godzinę i prędkość przelotową 126 km na godzinę. Mimo że został zaprojektowany do napełniania gazowym helem, wypełniony był wysoce łatwopalnym wodorem (z powodu ograniczeń eksportowych ze strony Stanów Zjednoczonych wobec nazistowskich Niemiec). W 1936 roku zainaugurował komercyjne usługi lotnicze na północnym Atlantyku, przewożąc ponad 1000 pasażerów w 10 regularnych rejsach między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi. W ostatni lot, w marcu tego samego roku, wystartował z Friedrichshafen w Niemczech. Spłonął doszczętnie w kilkadziesiąt sekund w trakcie lądowania w Lakehurst w stanie New Jersey. Z 97 osób na pokładzie zginęło 35; również jeden członek załogi naziemnej. Ogień oficjalnie przypisano wyładowaniu atmosferycznej elektryczności, która zapaliła cieknący wodór, choć spekulowano też, że sterowiec padł ofiarą antynazistowskiego aktu sabotażu, czego jednak nie potwierdziły żadne dochodzenia. Katastrofa Hindenburga nie była pierwszą katastrofą sterowca, ale najgłośniejszą. Nagrana została na filmie i na płycie gramofonowej. Oznaczała koniec używania sterowców w komercyjnym transporcie lotniczym.

■ **7 maja 1934 roku** na Filipinach, a konkretnie w Brooke`s Point na wyspie Palawan, młody poławiacz pereł z rdzennego plemienia Dayaków, który notabene przypłacił to życiem, odnalazł w gigantycznym małżu perłę wapienną, przez długi czas uważaną za największą istniejącą naturalną perłę. Ma ona 24 cm średnicy, waży 6,4 kg, i choć ma dziwny kształt i jedynie lekki satynowy połysk, warta jest 3,5 miliona dolarów. Na jej powierzchni wódz plemienia rozpoznał twarz Proroka Mahometa i nazwał ją Perłą Allaha. Od wodza perłę odkupił Amerykanin Wilburn Dowell Cobb i wystawił w Nowym Jorku, w muzeum Ripley`s Believe it or Not! Tam zrodziła się legenda, jakoby tajemniczy Chińczyk rozpoznał w niej zaginioną perłę Lao Tze i stąd wzięło się jej drugie miano.



Fot.: abc.net

Perła z 2016 roku.

Ale to nie koniec filipińskich odkryć. W 2016 roku do urzędu ds. turystyki w Puerto Princesa, również na wyspie Palawan, inny rybak przyniósł kolejne, tym razem gigantyczne rzec można cudo. Utrzymuje, że znalazł tę perłę 10 lat wcześniej i trzymał pod łóżkiem na szczęście. Jednak po pożarze domu postanowił przekazać ją w inne ręce. Jego perła waży 34 kilogramy. Jeśli gemmolodzy uwierzytelnią to znalezisko, z łatwością zdetronizuje ona Perłę Allaha. Wstępnie jej wartość wyceniono na 130 milionów dolarów.

■ **11 maja 1997 roku** superkomputer IBM Blue pokonał w szachach Garry`ego Kasparowa, stając się tym samym pierwszym komputerem, który pokonał mistrza świata. Jak czytamy na stronie IBM: *„Od czasu pojawienia się sztucznej inteligencji i pierwszych komputerów pod koniec lat 40. XX wieku naukowcy komputerowi porównywali wydajność tych „gigantycznych mózgów" z ludzkimi umysłami i rozgrywali z nimi partie szachów jako sposób testowania zdolności obliczeniowych komputerów. Gra jest zbiorem trudnych problemów dla umysłów i maszyn, ale ma proste zasady, więc jest idealna do takich eksperymentów."* IBM Deep Blue pokonał mistrza świata po meczu złożonym z sześciu gier: dwa razy zwyciężył IBM, raz mistrz, pozostałe trzy gry to remisy. Mecz odbył się w studiu telewizyjnym, trwał kilka dni i cieszył się ogromnym zainteresowanie mediów na całym świecie. Publiczność złożona z 500 osób obejrzała go na ekranach telewizyjnych w suterenie budynku, kilka pięter poniżej miejsca, w którym był rzeczywiście rozgrywany. Ostatecznie Deep Blue przeszedł na emeryturę do Smithsonian Museum w Waszyngtonie.



Fot.: blog.genisi.com

Perła Allaha

■ **18 maja 1969 roku**. Apollo 10 w trakcie misji na orbitę okołoksiężycową przesyła pierwsze kolorowe zdjęcia Ziemi widzianej z kosmosu. Jedno z nich to kadr, który znamy dziś wszyscy. Nie wszyscy jednak wiemy, na jakie detale Ziemi patrzymy. NASA opisuje zatem zdjęcie: *„Podczas gdy Półwysep Jukatan jest zasłonięty przez chmury, wyraźnie zobaczyć można prawie cały Meksyk na północ od Przesmyku Tehuantepec. Łatwo zidentyfikować Zatokę Kalifornijską i Baja California oraz San Joaquin Valley. Widoczna jest także delta rzeki Rio Grande i wybrzeża Teksasu."*



Fot.: nasan.gov

■ **19 maja 1910 roku** Ziemia przeszła przez ogon komety Halleya. Jako że pojawieniu się tej komety zawsze przypisuje się zwiastowanie nieszczęścia, i tym razem jej nadejście wywołało niemałe poruszenie. Wielkie „halo" rozpętało się, gdy obserwatorium Yerkes ogłosiło odkrycie w ogonie komety śmiertelnie trującego cyjanku. Podchwyciły to brukowce, rozpisując się o trujących gazach zagrażających ludziom i niebezpieczeństwie kolizji niebieskiej, a co za tym idzie, wywołując niemałą panikę w co bardziej podatnych na taką sugestię duszach. Szarlatani sprzedawali więc pigułki na komety, które rzekomo miały chronić przed skutkami trucizny, a także maski i tlen w butelkach. Kościoły odbywały całonocne czuwania modlitewne; niektórzy upychali ręczniki pod drzwi i zakrywali dziurki od klucza papierem, aby chronić się przed chmurą gazu. Co trzeźwiej myślący po prostu szykowali się na oglądanie z dachów niezwykłego widowiska na niebie.

19 maja orbita ziemska przecięła koniec długiego na 24 miliony kilometrów ogona komety. Gdy nadszedł świt 20 maja, świat się nie skończył, ludzie nie zginęli od trujących gazów, a kometa Halleya ma pojawić się ponownie na niebie pod koniec lipca 2061 roku.

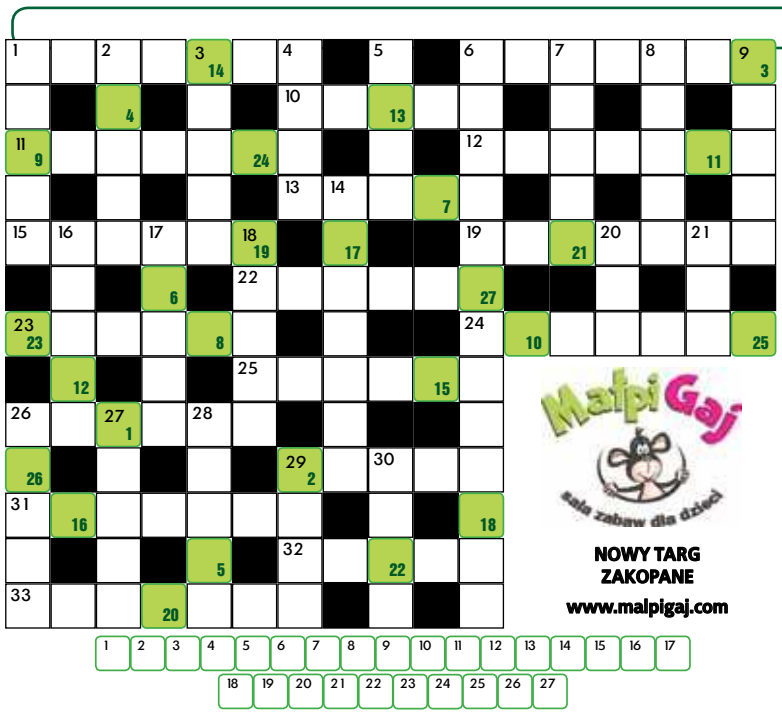
■ **29 maja 1953 roku**, na cztery dni przed koronacją brytyjskiej królowej Elżbiety II, Nowozelandczyk Edmund Hillary i nepalski sherpa Tenzing Norgay stają na szczycie świata. Są pierwszymi ludźmi, którzy zdobyli Mount Everest.

Ta wyjątkowa góra ma wielu bohaterów i wiele ofiar. Pewnie gdzieś pośrodku wpisuje się Temba Tershi. Temba był pierwszym, który próbował wejścia na Everest w wieku piętnastu lat. Niestety został zmuszony do porzucenia ekspedycji zaledwie kilka metrów od ukończenia wspinaczki na południowo-wschodnim grzbiecie z powodu wyczerpania, odmrożeń i pogarszającej się pogody. Mimo utraty pięciu palców u rąk nie poddał się i osiągnął szczyt Mount Everest rok później, w wieku 16 lat. Miało to miejsce **24 maja 2001 roku**. Dziś Tershi jest założycielem i dyrektorem zarządzającym Sherpa Khangri Outdoor & Asia Voyage Nepal, agencji trekkingowej i ekspedycyjnej z siedzibą w Panipokhari w Katmandu. Obecnie zdobywa Koronę Ziemi.

Dziewięć lat później w ślady Temby poszedł Amerykanin Jordan Romero. *„W niewiarygodnie młodym wieku 13 lat, 10 miesięcy i 10 dni dotarł do szczytu Everestu i w ten sposób dramatycznie przerobił księgi rekordów alpinizmu. Stał się najmłodszą osobą, która kiedykolwiek wspięła się na legendarną górę."* (mpora.com)

an

Krzyżówka nr 18



POZIOMO: 1. religijna tajemniczość 6. nowofundlandczyk 10. okres między zaćmieniami 11. sałatka z ogórków 12. herb szlachecki z księżycem 13. przeciwległy zenitowi 15. giganci 19. towar za towar 22. np. inskrypcje 23. francuski taniec dworski 24. morze z Bosforem i Dardanelami 25. poranna msza rekolekcyjna 26. złotnik z „Komedii omyłek" Szekspira 29. czarna śmierć 31. grecka nimfa uwiedziona przez Zeusa 32. mundurowa zieleń 33. żołnierskie buty z krótką cholewką

PIONOWO: 1. aktor pantomimy 2. włókno z liści agawy 3. model toyoty 4. pan po staropolsku 5. mielizna na rzece 6. hamowanie 7. tropikalny ptak z rodziny dzięciołów 8. lśni na rybie 9. senna mara 14. wartość natężenia prądu 16. Spokojny lub Atlantycki 17. żołnierskie skarpety 18. wstęp do gry komputerowej 20. z ironią o doktrynie, teorii 21. zasila Wartę 26. staropolski zimny deser 27. koński sprint 28. wypiera skalpel 29. suche - w stoczni 30. żołnierz polskiej kawalerii

HASŁO – PRZYSŁOWIE POLSKIE – z ponumerowanych pól od 1 do 27 wraz z kuponem prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 15/2019:
Hasło: ***JEDNA OWCA PARSZYWA CAŁE STADO ZARAZI.*** Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **MAŁGORZATA DZIWISZ** ze Spytkowic. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.

KUPON 18/2019

MałpiGaj sala zabaw dla dzieci
NOWY TARG ZAKOPANE
www.malpigaj.com

ROZDAJEMY BILETY

Zaproszenia do Term Szaflary

Termy Szaflary

Dla naszych czytelników mamy 5 jednoosobowych dwugodzinnych biletów do Term Szaflary.

Po jednym otrzymają osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 6.05 o godz. 17 na adres:
konkurs@24tp.pl
W treści maila prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule wiadomości wpisać: Szaflary.

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22

eprasa.pl fb87e32484

TYGODNIK Podhalański 18/2019

Piosenki Wielkiego Szu

Bieda i czas komunistycznej cenzury był dla sztuki, teatru, aktorstwa dużo lepszy niż okres kapitalistycznej prosperity. Bo artyści w PRL tworzyli swe historyczne dzieła dla myślącej i wymagającej publiczności. - *Dziś seriale odmóżdżają ludzi* - podkreśla Jan Nowicki.

Zagrał w 240 filmach. Kinomani wysoko cenią jego popisowe role w niezapomnianych filmach, jak „Wielki Szu" „Magnat", „Spirala" czy „Sanatorium pod Klepsydrą". On sam chętniej wspomina swe teatralne kreacje z przedstawień Jarockiego, Wajdy czy Swinarskiego. Nic dziwnego. Teatralną kolebką artysty przez 30 z górą lat był Stary Teatr w Krakowie. Na deskach krakowskiej sceny zagrał dziesiątki ważnych ról. Jak Stawrogina w „Biesach", Rogożyna w „Nastazji Filipownej", Artura w „Tangu" czy księcia Konstantego w „Nocy listopadowej". Weszły do kanonu historii polskiego teatru. Dziś znakomity aktor Jan Nowicki chętniej sięga po pióro. Napisał m.in. „Między niebem a ziemią", „Mężczyzna i one", „Białe walce", „Dwaj panowie". Pisze wiersze, teksty piosenek i kolęd. Właśnie wydał swą kolejną książkę „Piosenki. Czasem wiersze". Zakopiańska publiczność miała okazję spotkać się z autorem w Willi Literatów „Astoria" na promocji nowego tomiku. Przybyłych gości witała w gościnnych progach Bożena Skupień, szefowa „Astorii", a rozmowę o sztuce, pisaniu i aktorstwie prowadziła z artystą Bożena Gąsienica, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem.

Karty, kobiety i piwo

Jan Nowicki w ten czwartkowy wieczór ożywił złote czasy Starego Teatru w Krakowie, czasy wspaniałych przedstawień i wspaniałej publiczności. - *Wtedy to była wielka przyjemność być aktorem, dziś to przyjemność byle jaka. Moja miłość do literatury zawsze była ogromna. Stawiam ją najwyżej ze wszystkich sztuk, po niej widzę muzykę, malarstwo, a film, film to w zasadzie biznes* - podkreślił Jan Nowicki. Przypomniał, że pochodzi z małej mieściny Kowal na Kujawach. Tam, zataczając wielkie koło, przeprowadził się, opuszczając na stare lata Kraków. - *Wyszedłem z małej mieściny i biedy tak wielkiej, że w latach 50. nie stać nas było nawet na marzenia* - wspomina Jan Nowicki. - *U nas wszyscy musieli mieć zajęcie, żeby coś jeść. W miasteczku nic nie było poza kinem objazdowym i biblioteką.*

Dlatego młody Janek dużo czytał. Czytał kiedy i gdzie się dało. Nawet dzieła, których wtedy nie rozumiał. Jak matka widziała go zbyt często z książką, to ścierką przeganiała chłopaka, wołając za nim, że od tego czytania niechybnie zgłupieje. Po zakończeniu edukacji dyrektorka wysłała go do szkoły teatralnej w Łodzi. - *Wyrzucili mnie z niej szybko, bo aktorstwo kojarzyło mi się głównie z kartami, kobietami, piwem. Potem się okazało, że to poważna robota. Powiem nieskromnie, że poszło mi w tym nieźle. Dzięki mojej ciężkiej pracy.*

Po nieudanym starcie rok odpracował w kopalni. Po czym wybrał krakowską szkołę teatralną. - *W Krakowie zrozumiałem, że zawód aktora to piękny zawód dla ludzi myślących, który wymaga rozumu, przygotowania, zdrowia. Po latach zostałem dziekanem. W gabinecie nie bywałem nigdy. Uczyłem, byłem dobry. Wprowadziłem pewne innowacje. Powiedziałem, że nie chcę pieniędzy za uczenie, bo ja nie jestem żaden profesor. Chcę doprowadzić do sytuacji, kiedy ze studenta będzie powstawał aktor, a z aktora będzie rodzić się pedagog. Nie cierpię nadmiernych autorytetów, zwłaszcza starszych, którzy uważają, że wszystko wiedzą. Ale nie cierpię też młodzieży, która uważa, że wszystko jest przed nią. Przed każdym jest tyle, ile jest* - podkreśla Jan Nowicki.

Bajecznie biedne czasy

Dodaje, że Kraków to dziwne miasto. Gdy ktoś go pyta, jaka jest różnica między Krakowem a Warszawą, to mówi mu otwarcie, że w grodzie Kraka życie ma ludzki wymiar. Przykładowo Jan Nowicki siedzi sobie nad piwem w Vis a Vis na Rynku. Z siedziby Tygodnika Powszechnego w skromnej sutannie przechodzi kardynał Macharski z Tygodnikiem pod pachą. Mówi aktorowi szczęść Boże. Aktor odpowiada szczęść Boże. Kardynał pyta: co pan robi, panie Janku? - *A ja, że nic nie robię. To ma pan racje. Szczęść Boże. Jak ja zobaczę Glempa z Trybuną Ludu pod pachą na placu Konstytucji to możemy mówić, że jesteśmy równi. Kraków po wojnie tylu wspaniałych ludzi przygarnął* - dodaje Jan Nowicki.

W Krakowie spotkał swego najlepszego przyjaciela, Piotra Skrzyneckiego, twórcę kabaretu Piwnica pod Baranami. Była Ewa Demarczyk, Zygmunt Konieczny, Preisner. - *Czasy niezwykłe: obok nas był Tadeusz Kantor ze swym teatrem Cricot 2, parę metrów dalej Teatr Stary. Dla sztuki nie było lepszych czasów niż komuna. Okres zniewolenia. Niezwykły Kraków, niezwykły czas dla sztuki. Komuniści na sztukę pieniądze dawali i można było sobie jaja z komuchami robić, nawet z tą ich cenzurą. Żyło się nam w tym Krakowie bajecznie, a przy tym byliśmy cudownie biedni* - dodaje aktor. Przypomina, że wtedy nikt nic nie miał. Dzieci popularnych aktorów rodziły się w wynajętych pokojach. Człowiek nie był narażony na chałturę, bo panował kult teatru. Gdy grał w teatrze u Jarockiego w „Procesie" Kafki Józefa K., miał propozycję pracy w serialu „Czarne chmury". Mimo że wtedy w garderobie spał na dmuchanym materacu, do głowy mu nie przyszło, żeby grać w serialu. A serial dla niego wtedy oznaczał niebotyczne pieniądze. Stać by go było na kilka willi. - *Tyle że teatr był dla nas i dla widzów kościołem. Widz był wymagający. Pod Starym Teatrem kolejki ustawiały się o 5 rano. Przez 12-13 lat graliśmy jedną sztukę. Jeździliśmy z nią po świecie, wiedząc, że jesteśmy goście* - mówi Jan Nowicki. - *Dziś, jak się zaczyna liczyć frekwencja, czy ile zarobimy, to jest koniec. Seriale zrobiły z ludzi półidiotów. Ja próbowałem w jednym zagrać, ale jak przeczytałem scenariusz, to to było tak bezdennie głupie, że odmówiłem. Pytam aktora, po co gra w takim gównie, a on, że musi zarobić na mieszkanie. To ja go pytam, po co ci mieszkanie. Po co ci pieniądze. One przyjdą za tobą.*

Rozmowy do rana

Podkreśla, że takich ludzi jak Piotr Skrzyneckie już nie ma i się nie pojawią. Z uśmiechem dodaje, że w tamtych czasach piło się nieprawdopodobnie pięknie wódkę. Potrafił z Piotrem rozmawiać dwie doby. - *Dziś nikt nie pije wódki, trzymają w ręku drinki, jak ktoś wypije dwie setki, to zaczyna gadać głupoty. A myśmy grzali do 3 nad ranem, potem się wstawało i szło do pracy na próbę. Człowiek był ogolony i wyświeżony, bo próba o 9* - mówi artysta.

Był przy tym w sztuce niesamowity wysyp talentów, okres świetnych reżyserów niczym w piłce czas orłów Górskiego. W teatrze to był czas Konrada Swinarskiego, Andrzeja Wajdy, Jerzego Jarockiego.

Zdaniem artysty kobiety, choć są wspaniałe i niezwykłe, to nie potrafią tak się przyjaźnić jak mężczyźni. Próbował się ich nauczyć, napisał nawet książkę „Mężczyzna i one". Uczył się tych swoich kobiet wytrwale. Z Barbarą Sobottą ma syna, aktora Łukasza Nowickiego. Z Ireną Paszyn ma córkę. Przez blisko 30 lat związany był z węgierską reżyserką Mártą Mészáros. Jego żoną przez 6 lat była Małgorzata Potocka. W 2016 r. zawarł związek małżeński z Anną Kondratowicz.

- *Z Piotrem łączył mnie taki układ, że on kochał moje kobiety, a ja musiałem z nimi spać. To była wielka przyjaźń. To był najbliższy mi na świecie człowiek. I on raptem umiera. Ktoś mi odciął tlen. Nie miałem się z kim spotykać* - wspomina Jan Nowicki. Wtedy krakowski jeszcze „Przekrój" zaproponował mu prowadzenie rubryki. Zaczął pisać do Piotra Skrzyneckiego listy. Jeden nawet był z Zakopanego. Pisał do niego listy z podróży, ale głównie o tym, co się dzieje w Krakowie. Poprosił go, by odpisywał, co się dzieje z nim. Czy w tym niebie anioły mają zęby, czy nie, czy spotyka Bacha, czy nie spotyka. Pisał tak pięć z górą lat tydzień po tygodniu. Te listy pozwoliły wskrzesić pamięć o twórcy Piwnicy pod Baranami. - *Myśliwski mówi, że trwałość pamięci jest miarą rozpaczy, a rozpacz to nic innego, jak długi, cierpliwy związek człowieka z samym sobą. Trzeba pamiętać* - dodaje Jan Nowicki.

Oknem do nieba

Wspominał w „Astorii", jak powstała jego pierwsza piosenka. Dostał zamówienie z „Przekroju". Pytał Zbigniewa Książka, lecz twórca uświadomił mu, że piosenkę to się pisze ze trzy miesiące, że to poważna sprawa. - *Ja mówię, że to na jutro, do „Przekroju". To sam zgarnąłem okruchy ze stołu, przeżegnałem się i zaczynam. Wiedziałem, że muszą być daty. Musi być trup. Tak powstała piosenka „Konwalie, bzy albo pet"* - przypomniał Jan Nowicki.

Opowiadał, jak na prośby Zbigniewa Preisnera pisał „Kolędę na koniec wieku" dla Jacka Wójcickiego. O tym, jak powstała książka „Piosenki. Czasem wiersze". Miewa kryzysy. Przez 10 lat uprawiał felietonistykę, pisał do różnych gazet. Gdy nachodził kryzys, to sięgał po „Fakt", tam zawsze znalazł coś ciekawego, że np. góral sobie obciął ptaka. I wracał do pisania. Podkreśla, że wie doskonale, czym jest prawdziwa literatura, nie ma aspiracji, by swe pisanie stawiać na półce obok Hrabala czy Gogola. Dlatego powstały „Piosenki. Czasem wiersze".

Podkreśla, że zna się na starości, a powoli zaczyna się znać na śmierci. - *Przecież nie jestem idiotą, a już przy moim sposobie traktowania organizmu to już moment tuż, tuż. Cała moja korespondencja z Panem Piotrem to jest oswajanie śmierci. To nie pani z kosą, tylko aksamitna dziewczyna. Nie można się jej bać, nie można się bać piekła. Piekło jest tutaj, wystarczy posłuchać, co w telewizji z nauczycieli zrobili. Tak sponiewierać ludzi. Przecież każdy debil wie, że są trzy rzeczy ważne: zdrowie, bezpieczeństwo i oświata. Jak ich nie ma w kraju, to taki kraj nie ma sensu. Ale jak to przetłumaczyć tym tłumokom? Koniec świata.*

Autor przypomniał, dlaczego zostawił w książce dużo białych kartek, celowo czystych. Po to, by ewentualny czytelnik, jak mu się znudzą jego wiersze, mógł sobie sam napisać lepsze.

Dziś nie mieszka w Krakowie. Wrócił do rodzinnej miejscowości, zadając kłam stereotypom, że starych drzew się nie przesadza. Jego zdaniem powinno się przesadzać wyłącznie stare drzewa. Bo trzeba poznawać nowych ludzi, być w nowych miejscach, bo to rozwija. Należy robić to, czego się jeszcze nie umie. Zagrał ponad 240 filmów, setki ról, doskonale opanował aktorski fach. Miał już tego serdecznie dosyć. Dlatego rzucił aktorstwo. Choć wciąż ma propozycje. - *A pisać nie umiem. Dla starego gościa to rzecz fascynująca robić coś, czego się nie umie. Kraków, dziwne miasto, wampiryczne, piękny, leniwy, roztańczony. Nie można mieszkać w jednym mieście jak w złotej klatce. W tych samych knajpach, te same twarze. W Krakowie jest jeszcze taki zwyczaj, że jak się człowiek zestarzeje, to mówią do ciebie mistrzu. To ja zawsze odpowiadałem niezmiennie: słucham, Małgorzato. Na początku śmiali się jeszcze. Ale teraz ludzie tak zgłupieli, że przestali rozumieć Bułhakowa* - podsumowuje Jan Nowicki.

Z sentymentem wspomina noce, gdy po piwnicznych występach wracali do mieszkania Piotra Skrzyneckiego na placu Na Groblach i wchodzili przez okno. Dziś na dole jest bank. Ale u góry dostrzec można nieotynkowany fragment kamienicy, doniczki z pelargoniami. Jak dawniej. Wystarczy spojrzeć wyżej, w niebo.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Jan Nowicki w rozmowie z Bożeną Gąsienicą zabiera nas do magicznego Krakowa, w czasy Piwnicy pod Baranami i placu Na Groblach, gdzie do mieszkania Piotra Skrzyneckiego właziło się nocą przez okno.

eprasa.pl fb87e32484

Z HAL I DZIEDZIN

Wiadomości z życia Związku Podhalan w Polsce

TYGODNIK Podhalański

Związek Podhalan w Polsce.

Kolumnę opr. Jolanta Flach

Sekretariat w Nowym Targu, Al. Tysiąclecia 35, 34-400 Nowy Targ, www.zwiazek-podhalan.com, tel./fax: 18 264 95 23

Jubileuszowe święcone

„Święcone" Zarządu Głównego Związku Podhalan organizował Oddział Szaflary ZP.

Uroczystości odbyły się 28 kwietnia w Szaflarach i rozpoczęły się Mszą św. sprawowaną przez ks. biskupa Janusza Mastalskiego, któremu towarzyszyli kapelani ZP - księża Władysław Zązel, Jan Gacek i Mieczysław Łukaszczyk oraz proboszcz Kazimierz Duraj. Na wielkie góralskie święto przyjechały delegacje ze wszystkich stron Podhala, Spisza, Orawy, Żywiecczyzny i Beskidu Śląskiego. Przybyły aż 73 poczty sztandarowe. W uroczystości uczestniczyła Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej z Nowego Sącza oraz przedstawiciele 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa.



Fot.: arch. ZP

Uroczystość była okazją do prezentacji związkowych sztandarów.



W darach ofiarnych znalazły się chleb i owoce.

Po nabożeństwie delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem Augustyna Suskiego. Odbył się też przegląd związkowych sztandarów. Posiady, połączone z tradycyjnym dzieleniem się jajkiem, odbyły się w „Borowym Dworze".

W uroczystości udział wzięli m.in.: wicepremier Beata Szydło, marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski, posłanka Anna Paluch i senator Jan Hamerski, który jest także Honorowym Prezesem ZP.

Od Jadwigi Stanek, prezeski szaflarzańskiego oddziału ZP i gospodyni spotkania oraz Andrzeja Skupnia, prezesa Związku Podhalan, Beata Szydło dostała w prezencie namalowany na szkle wizerunek Matki Boskiej Szaflarzańskiej, autorstwa Marii Dudek.

Tegoroczna uroczystość wpisała się w cykl imprez obchodzonych z okazji 100-lecia Związku Podhalan.

Bacowie wracają na hale

Święto Bacowskie w Ludźmierzu rozpoczęło tegoroczny sezon pasterski.



Bacowie zabierają ze sobą poświęconą wodę i drewniane szczypki, którymi rozpalą watry w szałasach.

Początek sezonu wypasowego przypada na dzień świętego Wojciecha, patrona pasterzy. W tym roku uroczystość wypadła w minioną niedzielę i po raz czwarty była połączona z Dniem Produktu Górskiego.

Kierdel owiec przeszedł spod Domu Podhalan pod bazylikę Matki Bożej Ludźmierskiej, w której została odprawiona uroczysta Msza św. W darach przyniesionych do ołtarza nie zabrakło tradycyjnie jagnięcia i produktów regionalnych.

Święto Bacowskie jest zarazem początkiem sezonu wypasowego w górach. Jak co roku bacowie, juhasi i pasterze zabrali ze sobą poświęconą wodę i drewniane szczypki, którymi rozpalą „ogień żywy" w swoich bacówkach i szałasach. Po Mszy św. wszyscy spotkali się przy *kosorze*, by wspólnie pomodlić się o błogosławieństwo dla baców i ich owiec na nadchodzący letni sezon wypasu.

Programy związane z pasterstwem i wypasem owiec wspiera Związek Podhalan, który uczestniczył m.in. w projekcie pn. Szlak Kultury Wołoskiej, zakończony jesienią ubiegłego roku.



Święcenie stada owiec przed ludźmierską bazyliką.

Zagórzanie poświęcili sztandar

Widnieje na nim postać św. Józefa Oblubieńca NMP, patrona parafii w Lubomierzu.

Oddział Górali Zagórzańskich ZP w Lubomierzu jest jednym z najmłodszych. Powstał pół roku temu. Tworzy go blisko 90 członków. Jego prezesem jest Zbigniew Pajdzik. Po kilku miesiącach oddział doczekał się swojego sztandaru, który został poświęcony 23 kwietnia, podczas Mszy św. w miejscowym kościele. Na jego rewersie widnieje św. Józef, a na awersie znajduje się herb Związku Podhalan i nazwa oddziału. Chorążymi są Jan Wojtyczka i Józef Wojtyczka, a przybocznymi: Józef Grabiec, Franciszek Grabiec, Sylwester Kowalczyk i Józef Nieckula.



Fot.: arch. ZP

Na sztandarze widnieje wizerunek św. Józefa.

Uroczystość poświęcenia sztandaru była połączona ze „święconym".

Lubomierski oddział jest czwartym oddziałem ZP na terenie powiatu limanowskiego. W powiecie regionalne tradycje kultywuje już Związek Podhalan w Kamienicy, Niedźwiedziu i Słopnicach.

Orkanowska majówka

Referaty, promocje, występy zespołów, degustacje potraw regionalnych - to wszystko odbędzie się 4 i 5 maja w domu Władysława Orkana w Niedźwiedziu.

Majówka rozpocznie się w sobotę 4 maja o godz. 15.30 przy kapliczce uroczystym odśpiewaniem litanii i pieśni maryjnych. Później zostaną poświęcone tablice pamiątkowe. W „Orkanówce" odbędzie się promocja wydanych publikacji. Zaplanowano też referat na temat życia i twórczości Władysława Orkana, zwiedzanie muzeum i degustacja potraw regionalnych.

W niedzielę 5 maja o godz. 14 w kościele parafialnym w Porębie Wielkiej zostanie odprawiona Msza św., a po nabożeństwie do amfiteatru w korowodzie przejdą poczty sztandarowe i uczestnicy spotkania. Tutaj będzie można wysłuchać referatu „Władysław Orkan i jego praca na rzecz Związku Podhalan" i obejrzeć występy zespołów regionalnych. Będzie też degustacja potraw regionalnych. Zaplanowano również wystawę rękodzieła lokalnego.



eprasa.pl fb87e32484

TYGODNIK Podhalański 18/2019

Zębu cztery wieki

Główne obchody 400. urodzin Zębu zaplanowano na 2020 rok, jednak wielkie świętowanie zacznie się już podczas długiego majowego weekendu.



O tym, co nas czeka z okazji 400. urodzin Zębu, opowiadają (od lewej): Piotr Malinowski, dyrektor szkoły w Zębie, Bronisław Stoch, były wójt i przewodniczący komitetu organizacyjnego, Andrzej Lassak, sołtys Zębu, i Jan Stoch Waka, prezes Związku Podhalan oddział Ząb.

Dokładnie 3 maja, od Mszy św. w intencji wsi i jej mieszkańców. W niedzielę w siedzibie Związku Podhalan oddział Ząb przedstawiono ramowe plany obchodów 400-lecia miejscowości. - *Chcemy się do przyszłorocznego jubileuszu przygotować odpowiedzialnie, by wyciągać z naszej historii naukę na przyszłość* - mówi były wójt gminy Poronin Bronisław Stoch, przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów, który prezentował projekt jubileuszowych spotkań i uroczystości. A wraz z nim o poszczególnych punktach wspólnego świętowania opowiadali: Piotr Malinowski, dyrektor szkoły w Zębie, Andrzej Lassak, sołtys Zębu i Jan Stoch Waka, prezes Związku Podhalan oddział Ząb.

Jak podkreśla Bronisław Stoch, obchody 400-lecia mają służyć jeszcze większej integracji lokalnej społeczności. - *Opracowaliśmy jubileuszowe logo, które będzie nam towarzyszyć, powołaliśmy komitet obchodów 400-lecia i mamy już ramowy program, który jest programem otwartym, będą do niego dopisywane kolejne wydarzenia i pomysły* - dodaje Bronisław Stoch.

W programie obchodów zaplanowano m.in. zawody narciarskie, które odbędą się w lutym przyszłego roku, bieg na trasie Ząb - Gubałówka czy wydawnictwo książkowe, które zaprezentuje bogatą historię miejscowości i jej mieszkańców od założenia w 1620 r. do współczesności. Dyrektor Piotr Malinowski przypomina, że prolog jubileuszu miał miejsce w środę 1 maja na placu szkolnym, gdzie zorganizowano festyn rodzinny pod hasłem 400-lecia wsi Ząb. - *We wrześniu ogłosimy konkurs plastyczny na plakat jubileuszu, konkurs literacki w kategoriach wiersza i prozy oraz konkurs multimedialny „Ząb wczoraj, dziś i jutro”* - mówi Piotr Malinowski. - *Będzie pół roku na przygotowanie prac. W kwietniu 2020 roku nastąpi rozstrzygnięcie konkursów, w które planujemy wciągnąć uczniów, młodzież, ale też dorosłych mieszkańców.*

We wrześniu odbędzie się cykliczne spotkanie na Polanie Jaworzynka, gdzie spotkają się byli właściciele terenów i odprawiona zostanie Msza św. z okazji 400-lecia. - *Na spotkania i wykłady jubileuszowe będziemy zapraszać zacnych gości, sympatyków naszej miejscowości* - dodaje Jan Stoch Waka.

Sołtys wsi Andrzej Lassak podkreśla, że ważną inicjatywą będzie ekologiczna akcja sadzenia 400 drzewek z okazji jubileuszu. Doroczne święto „Strażackie Śpasy” będzie podwójnie huczne - raz ze względu na urodziny wsi, a dwa - w przyszłym roku tutejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej obchodzić będzie 120. rocznicę istnienia. Ząb wyda też własną pocztówkę, medal i dyplom 400-lecia Zębu. Kulminacja obchodów planowana jest na 26 lipca, gdy w kościele parafialnym św. Anny w Zębie jest doroczny odpust. Otwarta będzie wystawa, która zaprezentuje, jak wieś zmieniała się przez stulecia. Szykuje się też odsłonięcie pamiątkowej tablicy - głazu jubileuszowego w ważnym punkcie miejscowości. Symbolicznym podsumowaniem obchodów ma być narodowe święto 11 listopada i Apel 400-lecia po Procesji Światła, która rokrocznie upamiętnia postać i nauki Jana Pawła II.

- *Nie chcemy się zamykać we własnym gronie, pragniemy, by jak najwięcej ludzi z zewnątrz miało możliwość uczestniczenia w naszych obchodach 400-lecia Zębu* - mówi Bronisław Stoch. - *Tak jeśli idzie o naszych dawnych mieszkańców, rozsianych dziś po całym świecie, jak osoby, którym bliska jest nasza miejscowość, które tu chętnie spędzają czas lub nawet mieszkały jakiś czas, tak jak pani Jadwiga Górecka, wdowa po Henryku Mikołaju Góreckim. Pani Jadwiga już obiecała nam wsparcie i swą obecność na jubileuszowych uroczystościach* - dodaje Bronisław Stoch. W przygotowania do jubileuszu zaangażowane są osoby z różnych środowisk, a także powołane do życia w 2012 roku stowarzyszenie Kocham Ząb.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484

Zamknięcie szlaków dla turystyki narciarskiej

Od poniedziałku 29 kwietnia szlaki turystyczne w całych Tatrach (z wyjątkiem szlaku na Rysy) zostały zamknięte dla turystyki skiturowej. Również tereny taternickie nie są już dostępne dla skiturowców.

W wielu miejscach obserwujemy wybudzone świstaki, ptaki przystępują do lęgów, samice wielu gatunków wkrótce urodzą młode. Śnieg ginie w oczach i w wielu miejscach nie zabezpiecza wystarczająco roślinności i gleby. Decyzje o zamykaniu szlaków są podejmowane corocznie na podstawie monitoringu przyrodniczego. Podyktowane są troską o dobro zwierząt objętych ścisłą ochroną gatunkową, między innymi świstaka i kozicy. W Tatrach można uprawiać wiele aktywności (turystyka, sport i rekreacja), ale są one podporządkowane celowi nadrzędnemu Tatrzańskiego Parku Narodowego, czyli ochronie przyrody, i podlegają różnego typu ograniczeniom określonym w aktach prawnych obowiązujących w TPN.

Dziękujemy za wsparcie naszych działań. Zapraszamy na szlaki skiturowe w kolejnym sezonie zimowym.

Wybierając się na Rysy, zarówno na podejściu, jak i na zjeździe należy pamiętać o pieszych turystach znajdujących się na szlaku, bo to właśnie oni mają pierwszeństwo.

Marcin Strączek-Helios



Otwór po wybiciu się świstaka i tropy zwierzęcia.

ŚWISTAK

Według Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt świstak należy do kategorii EN, w której znalazły się gatunki bardzo wysokiego ryzyka, silnie zagrożone wyginięciem w Polsce. O zaliczeniu świstaka do tej kategorii zadecydowała głównie mała liczebność populacji.

Sen zimowy trwa u tego gatunku od końca września lub początku października do drugiej połowy kwietnia lub początku maja. W tym czasie świstaki korzystają wyłącznie ze zgromadzonych latem zapasów podskórnego tłuszczu. Udaje im się przetrwać dzięki ograniczeniu funkcji życiowych do absolutnego minimum. Kiedy po 6-7 miesiącach gryzonie znowu wygrzebują się z nor, są o 30-50 procent lżejsze niż jesienią. Zużyły przede wszystkim tłuszcz, ale także inne tkanki, które muszą szybko odbudować. Trudny czas jednak jeszcze się nie skończył. Duża część ich terytorium wciąż leży pod śniegiem. Często też zanim zaczerpną świeżego powietrza, muszą przekopać tunel w śniegu - długi zwykle na 1-2 metry, ale czasem dwu- czy trzykrotnie dłuższy. Zapasy tłuszczu muszą starczyć na pierwsze dni, a nawet tygodnie po przebudzeniu. O szczęśliwym przetrwaniu zimy będzie można mówić dopiero, gdy na hali pojawi się świeża zieleń.

Bezpośrednio po śnie zimowym świstaki przystąpią do godów, które potrwają około dwóch tygodni. Wczesne gody to wczesne narodziny potomstwa, które musi mieć odpowiednio dużo czasu, aby urosnąć i przygotować zapasy tłuszczu potrzebne do przetrwania pierwszej zimy.

Pierwsze tygodnie po przebudzeniu się ze snu zimowego są więc dla wygłodzonych, wychudzonych świstaków niezmiernie istotne. Często żerowanie bywa przerywane pojawieniem się naturalnych wrogów lub ludzi. Spłoszony świstak dopiero po dłuższym czasie wychodzi z nory i ponownie zaczyna żerować.

KOZICA

W Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt kozica sklasyfikowana jest jako gatunek krytycznie zagrożony (CR). Maj to okres wykotów tych zwierząt. Ruja (okres godowy) u kozicy trwa od końca października do grudnia. W tym czasie samce przyłączają się do stad kóz. Po mniej więcej 180 dniach (właśnie w maju) koza wydaje na świat jedno młode koźlę (bardzo rzadko dwoje), które już po kilku godzinach jest zdolne do podążania za matką. Młode przez pierwsze dwa tygodnie żywią się wyłącznie mlekiem matki, a po upływie 5-6 tygodni są już w stanie samodzielnie żerować. Płoszenie maluchów w tak wczesnym okresie ich życia jest dla nich wysoce niebezpieczne.

(zkw)

Wędrówkę zakończ przed zmrokiem

W ostatnim czasie odnotowano zwiększoną aktywność turystów pieszych wędrujących po tatrzańskich szlakach nocą. Takie zachowania nie są obojętne dla tatrzańskiej przyrody. Przypominamy, że ograniczenie poruszania się od zmierzchu do świtu po obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego obowiązuje od 1 marca do 30 listopada.



Kiedy myślimy o zwierzętach prowadzących nocny tryb życia, na ogół mamy przed oczami sowy i nietoperze. Tymczasem lista „nocnych" gatunków jest bardzo długa. Są wśród nich też takie, które widujemy w ciągu dnia: większość gryzoni, kuny, gronostaje, łasice, ryjówki, jeże, borsuki, wilki, niedźwiedzie, dziki, sarny i jelenie. Dla gatunków „dziennych", w tym dla przeważającej części ptaków wróblowatych, noc jest nie tylko czasem odpoczynku, ale także wzmożonej czujności z racji naturalnych zagrożeń (wysoki poziom drapieżnictwa). W tej sytuacji szczególnie ważnym zadaniem dla TPN jest zapewnienie dziko żyjącym zwierzętom możliwie najlepszej ochrony przed zakłócającymi ich spokój ludźmi. W okresie wczesnowiosennym kwestia ta jest tym bardziej istotna, że wiele gatunków zwierząt odbywa gody, a ciężarne samice przygotowują się do porodu.

W polskich Tatrach istnieje bardzo gęsta sieć szlaków turystycznych (275 km). Blisko 96% powierzchni Parku znajduje się nie więcej niż kilometr od szlaku. Biorąc pod uwagę duży ruch na szlakach (do TPN wchodzi niemal 4 mln turystów rocznie), sytuacja zwierząt nie jest komfortowa. Ograniczenie poruszania się nocą, obowiązujące od 1 marca do 30 listopada, ma im umożliwić swobodne przemieszczanie się między miejscami żerowania a dziennego odpoczynku. Pamiętajmy, że wiele gatunków, m.in. wilki, niedźwiedzie, rysie i lisy w nocy chętnie wędrują szlakami. Świadectwem ich obecności są liczne tropy i odchody, które znajdujemy nad ranem.

Zakaz wędrowania nocą jest także formą ochrony turystów przed konsekwencjami spotkania z niedźwiedziem. Nocą zwierzęta stają się zwykle bardziej agresywne, zaskoczony i przestraszony drapieżnik może być groźny. Według licznych obserwacji z różnych rejonów świata do większości niesprowokowanych ataków niedźwiedzi na ludzi dochodzi właśnie nocą.

(zkw)

Marcin Strączek-Helios

Uwaga, pękający lód!



Morskie Oko

Jest coraz cieplej, lód pokrywający tatrzańskie jeziora jest coraz cieńszy i zaczyna pękać. W ubiegłym tygodniu jego grubość na Morskim Oku wynosiła zaledwie 10-15 cm. Turysto, wchodzenie na taflę grozi niebezpieczeństwem! Apelujemy o rozsądek.

(zkw)

Co w trawie piszczy?

Wybuch wiosny

Obudziły się niedźwiedzie i świstaki. Kwiaty kwitną. Ptaki szaleją. Lawiny gruntowe zdzierają śnieg do gleby. Halny dokazuje. Nie ma co dłużej kryć: wiosna rozgościła się w Tatrach na dobre. Cieszmy się tą porą roku, tak krótką na tatrzańskiej dziedzinie. Najnowsze wieści z gór przekazują leśniczowie i pracownicy terenowi TPN.

Tadeusz Figura: - *Na Łysej Polanie wybuch wiosny. Kwitną podbiały, lepiężniki, pierwiosnki, wawrzynek wilczełyko. Przyleciały drozdy obrożne i śpiewaki, pliszki siwe, kopciuszki. Widać ciągi słonek* (czyli godowe przeloty - przyp. red.). *Nad Białką para pluszczy zakłada gniazdo. Słychać kukułki.*

Michał Słowiński, obwód ochronny Kościeliska: - *Minęła już pora najbardziej intensywnego kwitnienia krokusów. Na wyżej położonych polanach jeszcze co prawda można je spotkać, ale na dolnych pojawiają się inne kwiaty, m.in. goryczki wiosenne i pierwiosnki. W lasach natomiast kwitnie żywiec gruczołowaty, a nad potokami można zobaczyć lepiężniki. W północnych rejonach Doliny Kościeliskiej istnieje duże prawdopodobieństwo spotkania niedźwiedzia. Polany, na których w zimie były składy drewna, zostały uprzątnięte, a tereny leśne, na których pozyskiwano posusz zasiedlony kornikiem drukarzem, wkrótce zostaną obsadzone bukiem. Ta ciężka praca gwarantuje w przyszłości trwałość lasów reglowych.*

Marcin Strączek-Helios, obwód ochronny Kuźnice: - *W kwietniu wybijały się świstaki. Już w pierwszej dekadzie kwietnia obserwowana była nora świstacza przy trasie narciarskiej w Kotle Goryczkowym. Konieczne było odgrodzenie jej fladrą od trasy narciarskiej i szlaku skiturowego. Również w masywie Pośredniego Wierchu Goryczkowego oraz w Dolinie Kondratowej widać było dziury w pokrywie śnieżnej z charakterystycznym zabrudzeniem z ziemi przy wyjściu i tropami zwierząt.*

Także niedźwiedzie wybudziły się ze snu zimowego. Tropy tego drapieżnika na śniegu można było oglądać m.in. w Dolinie Suchej Kasprowej - z wagonika kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

W wyższych partiach gór wciąż panują zimowe warunki. W czasie wędrówki niezbędne mogą się okazać raki, czekan, sprzęt lawinowy, zdrowy rozsądek oraz doświadczenie w zimowej górskiej turystyce.

(zkw)

Marcin Strączek-Helios



Lawina gruntowa w Dolinie Kondratowej

Kruki, wrony i gawrony

Tematem numeru wiosennych „Tatr" są ptaki, tym razem najmądrzejsze z nich, czyli krukowate. Magazyn trafi do sprzedaży kilka dni po długim weekendzie majowym.

„Ptasi móżdżek" jako synonim głupoty zupełnie nie pasuje do mózgów krukowatych. Ptaki te nie ustępują pod względem inteligencji ani małpom człekokształtnym, ani delfinom. Potrafią nie tylko posługiwać się gotowymi narzędziami, ale też montować nowe z paru różnych przedmiotów. Sroki zdały pozytywnie tzw. test lustra, świadczący o samoświadomości. Gawrony potrafią wykorzystać sygnalizację uliczną do własnych celów. Kładą orzechy pod kołami samochodów stojących przed przejściem dla pieszych, aby po zmianie świateł wydziobać z asfaltu zawartość twardych skorupek. Tatrzańskie kruki otwierają plecaki zostawiane przez taterników pod drogami wspinaczkowymi, aby wyjąć kanapki czy inne wiktuały. W temacie numeru opisujemy poszczególne gatunki krukowatych, zarówno gniazdujących w Tatrach, jak i tych, które zasiedlają Podhale oraz inne krainy u podnóża gór. W części przyrodniczej warto przeczytać *Notatki faunistyczne* Tomasza Zwijacza-Kozicy. Multum faktów z życia tatrzańskich zwierząt. W tym także zdarzenia bardzo medialne. Choćby przypadek kozicy, która zaplątała się w siatkę zabezpieczającą trawers narciarski nad Doliną Cichą i uszkodziła sobie kręgosłup szyjny przy gwałtownej próbie uwolnienia się. Albo historia małej niedźwiedzicy, która dzień przed sylwestrem wpadła do Potoku Kościeliskiego i nie mogła się z niego wydostać. Albo jelenia, oznakowanego przez Słowaków, który uciekł z zagrody przy dawnej rezydencji księcia Hohenlohego i „zaparkował" w otwartym garażu leśniczówki Wanta przy drodze do Morskiego Oka.



Ciekawa jest też, jak zwykle, relacja przyrodnicza z Obwodu Ochronnego Kuźnice. Okazuje się, że teren gęsto pocięty szlakami pieszymi i trasami narciarskimi, tłumnie odwiedzany przez ludzi, jest też penetrowany przez dzikie drapieżniki, nawet te najbardziej kryjące się przed człowiekiem, jak rysie i wilki.

Dział historyczny jak zawsze jest dosyć bogaty. Polecamy rzetelny artykuł o Kompanii Wysokogórskiej, utworzonej w styczniu 1919 r. dla ochrony południowych rubieży Polski. Przedstawiona faktografia i szerokie tło wydarzeń wyraźnie zaprzeczają krzywdzącym opiniom, że była to tylko „zabawa panów taterników w wojsko".

Znajdziemy też w kwartalniku dalszy ciąg opowieści najstarszej mieszkanki Kuźnic, 93-letniej Teresy Gronczak. Tym razem o trzech chłopcach sierotach, przygarniętych przez hrabiego Władysława Zamoyskiego. Jednym z nich był ojciec pani Teresy.

To tylko niektóre spośród wielu tematów najnowszych „Tatr". Kwartalnik można kupić w empikach i sklepach górskich w całej Polsce. Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem księgarni internetowej: sklep.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.

Redakcja

Mroźna otwarta

26 kwietnia po zimowej przerwie otwarta została Jaskinia Mroźna. Można ją zwiedzać w godzinach 9-17 (ostatnie wejście ok. 16.15).

(zkw)

Nie zgadzasz się z nami? Coś Cię bulwersuje? Chcesz nas zainteresować ciekawym tematem, podzielić się opinią? Napisz: komunikacja@tpn.pl lub zadzwoń: 18 20 23 243

eprasa.pl fb87e32484

JAKA JEST TWOJA TAJEMNICA?
MASZ JAKIŚ SEKRET?

Nasz sekret to bezgraniczny przepych

Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:

BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW

APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN

KLUB UPRZYWILEJOWANYCH WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI

WYŚMIENITE OBIADY, POSIŁKI, PRZEKĄSKI I BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ PÓŁKI

POPIJANIE, SMAKOWANIE I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH

KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO

ŚWIATOWEJ KLASY SPA
– mogą obowiązywać dodatkowe opłaty



Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz.
Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu.
Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wyśmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

SECRETS Resorts & Spas
Unlimited-Luxury

MEKSYK / JAMAJKA / REPULIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS



cosmos TRAVEL INC 50 ANNIVERSARY

708-599-7104
cosmostravelinc.com
7911 S. Narragansett Ave. Burbank, Il
Like us on facebook! 2017 Platinum Agency

Maria Styrczula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net

NAVIGAPol TRAVEL SERVICES
708.907.3236
International & Domestic Travel Specialists

Bilety Lotnicze
Słoneczne Wakacje
Paczki i dolary do Polski
Notariusz
Pisma Urzedowe
Apostille

CALL TO CHECK OUR SPECIALS AND LAST MINUTE OFFERS!
APPLE VACATIONS



Katarzyna CHLEBEK
OWNER

Like us on Facebook!

tel: 708.907.3236
fax: 708.907.3319
navigapol@gmail.com

7007 W. 79th Street
Unit 1
Bridgeview, IL 60455

Office Hours:
M-F: 10am-6pm
Sat: 10am-2pm



NAVIGAPol
TRAVEL SERVICES
See The World!

WELCOME TO



Shop & Save Market

CHICAGO (DEVON & NAGLE) - NILES - CHICAGO (MIDWAY)
DOWNERS GROVE - DES PLAINES - BRIDGEVIEW

W Shop and Save Market największy i najlepszy wybór artykułów spożywczych z Polski, mających niezapomniany, polski smak.

eprasa.pl fb87e32484

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

dzieci@24tp.pl

Redakcja

Fot.: Zofia Szwajnos

Szpital Powiatowy im. Dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem



Dominik Empel, syn Danuty i Dawida
23.04.19, 3650 g, 56 cm
Poronin



Martynka Małek, córka Agnieszki i Michała
23.04.19, 3200 g, 53 cm
Zakopane



Franuś Piosek, syn Joanny i Piotra
25.04.19, 2900 g, 53 cm
Zubrzyca G.



Hania Zalińska, córka Bernadetty i Stanisława
25.04.19, 3620 g, 57 cm
Ratułów



Malwinka, córka Justyny i Grzegorza
25.04.19, 3560 g, 56 cm
Zakopane



Maja Jaśkiewicz-Kułach, córka Karoliny i Adriana
23.04.19, 2340 g, 54 cm
Czerwienne



Kacper Wojs, syn Żanety i Bartłomieja
26.04.19, 3540 g, 56 cm
Biały Dunajec



Marysia Rzadkosz, córka Doroty i Łukasza
26.04.19, 3730 g
Bukowina Tatrzańska



Filip Dzida, syn Sylwii i Piotra
24.04.19, 3260 g, 56 cm
Skawa



Marcelinka Galica, córka Izabeli i Grzegorza
26.04.19, 2620 g, 51 cm
Zakopane



Marysia Słodyczka, córka Agaty i Piotra
27.04.19, 3650 g, 58 cm
Ząb



Basia Kurnyta, córka Natalii i Daniela
27.04.19, 3350 g, 55 cm
Szczawnica



Weronika Oliwia Marszałek, córka Agnieszki i Tomasza
28.04.19, 3300 g, 54 cm
Zakopane



syn Moniki i Tomasza Brożków
26.04.19, 3150 g, 54 cm
Zubrzyca G.



Lilianna Iwan, córka Justyny i Daniela
29.04.19, 2700 g, 54 cm
Chłabówka



Adaś Zubek, syn Sylwii i Jana
28.04.19, 3620 g, 58 cm
Nowe Bystre



Bartuś, syn Mileny i Łukasza
27.04.19
Bukowina Tatrzańska



Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Kacperek Możdżeń, syn Anny i Mateusza
24.04.19, 3200 g, 52 cm
Raba Wyżna



córka Barbary i Adriana Gwiżdżów
25.04.19, 3700 g, 57 cm
Lipnica M.



Jaś Grysiewicz, syn Moniki i Łukasza
25.04.19, 3740 g, 55 cm
Bukowina Osiedle



Jagoda Matuszczyk, córka Kingi i Mariusza
24.04.19, 3500 g, 56 cm
Nowy Targ



Antoś Mroczek, syn Katarzyny i Tomasza
24.04.19, 4170 g, 58 cm
Stare Bystre



syn Anny i Marcina Kuciów
23.04.19, 3720 g, 57 cm
Zakopane



Justynka Bandyk, córka Moniki i Patryka
26.04.19, 3800 g, 58 cm
Lipnica M.



Antoś Śmiech, syn Marzeny i Pawła
29.04.19, 3400 g, 54 cm
Podsarnie



Franuś Mysza, syn Małgorzaty i Wojciecha
27.04.19, 4000 g, 58 cm
Rabka-Zdrój



Kacperek Śmiałkowski, syn Adriany i Kamila
24.04.19, 3060 g, 57 cm
Nowy Targ



Hania Szymankiewicz, córka Magdaleny i Dawida
25.04.19, 2700 g, 54 cm
Zaskale



Martynka Waliczek, córka Katarzyny i Jakuba
28.04.19, 3640 g, 55 cm
Leśnica



Monika Gromala, córka Agnieszki i Piotra
25.04.19, 2960 g, 54 cm
Zabrzeż



Natan Pryliński, syn Kamili i Adriana
28.04.19, 4000 g, 56 cm
Lipnica W.



Właduś Bednarz, syn Teresy i Piotra
26.04.19, 3580 g, 53 cm
Ratułów



Milenka Kidoń, córka Barbary i Marcina
27.04.19, 3500 g, 58 cm
Lipnica W.



Jaś Bąkowski, syn Pauliny i Łukasza
27.04.19, 3790 g, 56 cm
Kasina W.

eprasa.pl fb87e32484

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI - specjalista rentgenolog.** BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3b.** Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog**. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moszny (jądra, najądrza);** pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną**. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n.med. JACEK JANCELEWICZ. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA - specjalista radiolog.** Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. Ul. Szaflarska 14, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed",** ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Badanie USG: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe. Czynne: śr., pt. 14-16. Rejestracja: 18 549 16 66, pon-pt. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Specjalistyczna Poradnia Internistyczna,** ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ.** Badania kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. Łukasz Błoński** - specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuszki 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. 602 690 348. (416/Z)

◆ **WIZYTY DOMOWE. EWA SIUDUT-WŁOSIŃSKA.** Lekarz chorób wewnętrznych, lekarz rodzinny. Zakopane, tel. 18 20-62-686, 604 37-22-68. (14/Z)

◆ **Lek. med. JERZY WALCZAK - specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej.** Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. Ul. Kościeliska 76, po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Anna Filarecka - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog**. Spirometria, RTG. Przyjmuje: ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, pon., wt. 16-17. Tel. 603 032 089, 18 5491666. (94/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata specjalista chorób wewnętrznych.** Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. Rejestracja: 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC -** KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, rejestr. 18 20 613-58. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - choroby dzieci (testy alergiczne), tel. 601 633-915. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, Optometrysta PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu**, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkieł kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilczniк 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16.Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK specjalista ginekolog-położnik.** USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **Medical Clinic - dr n. med. MARIUSZ BAŁAJEWICZ** - Tetmajera 7 - **USG przesiewowe 2D/3D/4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). Pt. i sob. 601 480-163. (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNA PRZECIWSTARZENIOWA, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym **laserowa** i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (178/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA. NOWO OTWARTY GABINET. PRZYJMUJE JERZY KIEDZIUCH - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej.** Badanie USG w cenie konsultacji. Cytologia. Nowoczesna przychodnia Centrum Zdrowia Intermed, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8a. Rejestracja: 185491666. Więcej na: intermed24.pl (265/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **Lek. med. ANNA GĄSIOROWSKA, SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - USG, cytologia. Przyjmuje: LASERMED, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/Z)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych . NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK - MEDYCYNA PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CIERPISZ NA CHOROBY ŻYŁ, TĘTNIC NÓG I RĄK? KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE, BADANIE USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC CO MIESIĄC.** Przychodnia ul. Orkana 6 D. (146/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNA PRACY - lek. med. Dariusz Zarzycki specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy,** badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE:** pulmonologiczny, endokrynologiczny, chirurgiczny, neurologiczny, internistyczny, medycyna pracy, rehabilitacja, pracownia USG, pracownia RTG, pracownia endoskopii, biopsja szpiku kostnego, biopsja tarczycy, laboratorium, echo serca, holter, transport sanitarny, obstawy imprez masowych, usługi pielęgniarskie. **Wojsk Ochrony Pogranicza 8a** (dojazd również od ul. Sybiraków). 18 54 91 666, www.intermed24.pl (177/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYSŁAW KOSSEK - SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia" IIp, pok.4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPECMED, Orkana 20B, 602 222 084** (360/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog**. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL - specjalista otolaryngolog**, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani **u dzieci i dorosłych**. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-16.30, wt, śr. 10-16, czw. 9-13. Tel. 18 266 66 60. **Operacje** w „Chirurgii Jednego Dnia" Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie. (9/NT)

◆ **LaserMED - laserowe** leczenie chrapania i **laserowe** podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (181/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Pracownia Endoskopowa,** ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED"**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, lek. Dariusz Zarzycki, kolonoskopia, gastroskopia. Tel. 18 549 16 66 (244/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FALĄ UDERZENIOWĄ - lek. med. STANISŁAW NOWAK.** Ul. Krzeptówki 87 (DW APENA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ - SPECJALISTA ORTOPEDA.** Gabinet: Zakopane, Droga na Antałówkę 3. Rejestracja: 784 343 665 w godz. 19.00-21.00. (392/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNY PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** – CHIRURG ORTOPEDA. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE**, **Waksmund,** 18 26 44 000. (302/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA"** – specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. **Tel. 531 467 974**, stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Nowy Targ, ul. Szaflarska 93c. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. **Tel. 531 467 974**, stopypodhale.pl (286/NT)

CHIRURGIA

ZAKOPANE

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI - specjalista chirurg.** Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żylaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: ul. Jagiellońska 1. **Rejestracja: 608 400 766.** (313/Z)

eprasa.pl fb87e32484

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żylaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - **laserowe** leczenie żylaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (179/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER:** Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE**, **Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wymrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (155/NT)

◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYŁ I TĘTNIC, lek. med. Janusz Sroga - specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej.** Żylaki, pajączki - leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn - miażdżycy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu". Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)

◆ **Lek. med. spec. chirurgii ogólnej Wojciech Panz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED", Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Leczenie owrzodzeń przewlekłych, chirurgia ogólna. Tel. 18 549 16 66 (243/NT)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ Lek. Z**BIGNIEW FLOR**CZA**K** – specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgii ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE**, **Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - **laserowe** leczenie żylaków, skleroterapia, **laserowe** zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (261/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK - SPECJALISTA UROLOG.** USG układu moczowego. Przyjmuje co drugą środę. **ZMIANA ADRESU:** ul. Orkana 6d (NZOZ „Medicatio"). Rejestracja pn.-pt. 8-18: 18 20 644 15.(62/Z)

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urolodzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych . NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog** przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. spec. neurolog Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED", Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66 (242/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA - specjalista reumatolog,** przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - specjalista chorób wewn., kardiolog -** przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych**, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE" ul. Wojska Polskiego 14,** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE"**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzymińska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologi**i. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica", Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED"**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, ECHOKARDIOGRAFIA, HOLTER, EKG. TEL. 18 549 16 66 (241/NT)

◆ Lek. **TERESA KOŹMIK** – Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE**, **Waksmund,** 18 26 44 000. (304/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. Daniel Pelczarski, specjalista chorób wewnętrznych.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA", ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid", pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK,** ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta"), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro.** Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: **mgr Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, **mgr Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek. Nowy Targ, ul. Długa 35. Tel. 606 515 717. Zapraszamy! (306/NT)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLODZY - WENEROLODZY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG -** zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **LaserMED - laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybic paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi,** osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (182/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel.18 26 76 929, leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG – Dorośli i Dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBLOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Lek. med. Irena Wójciak Majerczak, ENDOKRYNOLOG, specjalista chorób wewnętrznych.** USG tarczycy. Przyjmuje czw. 15-17, N. Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Rejestracja: 18 549 16 66. Krościenko przychodnia Esperanto 2, pon. od 16-ej. 609 46 88 44. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - **laserowe** leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYLAKI ODBYTU** – nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu – szczeliny, kłykciny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ.** PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul.Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT" lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNA ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek"), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. **GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUS-DENTAL"** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCINANIE WĘDZIDEŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

eprasa.pl fb87e32484

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand". ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand", leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERSKA-NOWAK.** Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz.14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY. Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan,** Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE. (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

RABKA

◆ Centrum Stomatologii Dominik, ul.Zakopiańska 6a, Rabka**.** Pon-sb 8.30-20.00.Tel.: 182670739,696025147, **www.csdominik.pl. Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, leczenie kanałowe, stomatologia estetyczna, licówki, korony, protezy, aparaty ruchome, higienizacja jamy ustnej, gabinet przyjazny dzieciom, RTG panoramiczne, punktowe, wybielanie zębów, implanty, chirurgia, medycyna estetyczna.** (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT"** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83.(221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D.** Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY**, **S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - **specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie**,** leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50.** Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18**.** (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (343/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGIi RODZINNEJ -** ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83.(219/Z)

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiczkowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl.** (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ - specjalista periodontolog -** 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe **w mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (290/Z)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzanskajesien.pl (169/NT)

MEDYCYNA NATURALNA

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalina** - testy systemowe dra Comelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergie, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. **Gabinet BIOKOM** Żaneta Staszel, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

MEDYCYNA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED -** medyczna depilacja **laserowa**, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.**lasermed**.com.pl www.facebook.com/**lasermed**NT (251/NT)

◆ VOGUE MEDYCYNA ESTETYCZNA oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY, lipolizę iniekcyjną: modelowanie sylwetki**. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE. Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.VogueMed.com (279/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara - chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ CHIRURG PLASTYCZNY **Dr n. med. Zbigniew Giedrojć-Juraha** - **wybitnej sławy chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej.Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE**, **Waksmund**, 18 26 44 000. (295/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA", Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - DAREK NIELESZCZUK -** dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, **FIZYKOTERAPIA:** laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, **kinezyterapia**, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA" NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **WSZYWKI ESPERAL/DISULFIRAM.** Tel. 660 073 960. (385/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII -** Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI". DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY,** Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN -** specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND. 18 26 44 000. (295/NT)**

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka" i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.:18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET",** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

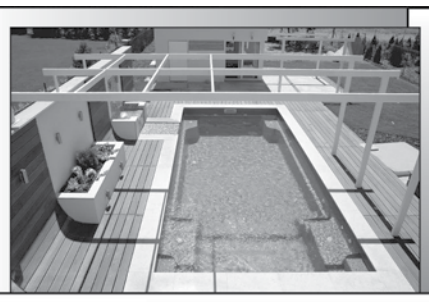
REKLAMA

RADIO KRAKÓW

tak czy tak?

ZAKOPANE 100,0 FM / RABKA-ZDRÓJ 87,6 FM RADIOKRAKOW.PL FB.COM/RADIOKRAKOW

eprasa.pl fb87e32484



BASENY
- PRYWATNE
- DLA PENSJONATÓW I HOTELI
- TECHNOLOGIA I URZĄDZENIA BASENOWE
- DEZYNFEKCJA WODY BASENOWEJ SOLĄ

www.ekobasen.pl

ZBIORNIKI I URZĄDZENIA
- STUDZIENKI WODOMIERZOWE I KANALIZACYJNE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- ZBIORNIKI NIETYPOWE

www.ekoservis.pl



EKOSERVISPOL Sp. z o.o.
ul. Ludźmierska 29
34-400 Nowy Targ
tel./fax: 18 266 59 28, kom. 601 073 700
ekoservis@ekoservis.pl

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- PRZYOBIEKTOWE
- EKOLOGICZNE
- TANIE W EKSPLOATACJI
- MODERNIZACJA
- PROJEKT, REALIZACJA, SERWIS

www.ekoservis.pl

APARATY SŁUCHOWE
- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

KEGEL-BŁAŻUSIAK
SPODNIE ROBOCZE
założysz je nie tylko do pracy!



Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96

ZAKUPY 24h
RADIO-TAXI TELE 196-27 18 266 90 94 NOWY TARG
tel. 018 26 690 94

NOWY OPEL
COMBO LIFE
- Do 2126 litrów przestrzeni ładunkowej*
- Do 19 systemów bezpieczeństwa
- Wersja 5- i 7-osobowa

LICZĄ SIĘ FAKTY
DNI RODZINNEGO BIZNESU od 12 do 20 października
Zapraszamy!



Marimex
www.marimex.com.pl
Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

SAMOCHODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl
W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych
Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

CLI SYSTEMY KOMPUTEROWE
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
KASY FISKALNE
- SERWIS
- SPRZEDAŻ

www.sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

AUTO SPA
ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA
KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW
BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBŁUGA
tel. 608 4 19 999

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937
KOMPUTERY KASY FISKALNE
Oprogramowania dla: sklepów, gastronomii, hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY
USŁUGI INFORMATYCZNE

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE
INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE
Tygodnika Podhalańskiego
Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!



Informacja

Starosta Tatrzański informuje, że na **tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Zakopanem, ul. Chramcówki 15, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Tatrzańskiego na stronie www.powiat.tatry.pl** podany jest do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do wydzierżawienia, oddania w użytkowanie wieczyste oraz użyczenia.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym pod sygnaturą I Ns 173/19 toczy się postępowanie o **stwierdzenie zasiedzenia udziału wynoszącego 1/8 części prawa współwłasności** dz. ewid. 4413, 4422, 4420, 4426 oraz 3/10 części prawa współwłasności dz. ewid. 4418 położonych w Kościelisku. Działki te w terenie stanowią łąki. W rejestrze gruntów jako władający wpisany jest Tatrzański Park Narodowy. Udziały we współwłasności, które są przedmiotem zasiedzenia, opiewają w księgach wieczystych na rzecz Henryka Mrazeka, którego osoba została ujawniona w księgach na podstawie umowy sprzedaży zawartej 5.11.1937 r.

Sąd ***wzywa*** Henryka Mrazeka (w przypadku jego śmierci następców prawnych tej osoby), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawił się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem Wydział I Cywilny i wykazał swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa jego mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 669/18 z wniosku Władysława Dyrczonia, Józefa Łojka, Władysława Furczonia, Władysława Mędlaka, Janiny Łojek, Heleny Mędlak toczy się postępowanie o **zasiedzenie nieruchomości** składającej się z działek ewidencyjnych 484/5 i 533/1, położonych w Białce Tatrzańskiej, które to działki odpowiadają działkom odpowiednio 483/2 oraz 533 obręb 0302, objętym księgą wieczystą o numerze NSIT/00008328/5 oraz lwh 951.

W księdze wieczystej NSIT/00008328/5 figurują: Stanisław Fiedor, Andrzej Plewa, Katarzyna Plewa, Agnieszka Fiedor, Ludwika Matys, Anna Stachoń, Jan Łojek syn Walentego, Marianna Strama, Jan Łojek, Aniela Łojek, Marianna Stachoń, Aniela Stachoń, Jan Dziubas, Marianna Kobylarczykowa, Maria Trama, Jan Łojek syn Andrzeja, Katarzyna Nowobilska, Aniela Dyrczoń, Maria Stachom, Jan Waliczek, Marianna Fiedor, Katarzyna Plewowa, Karolina Klikuszowian, Wiktoria Dziubas.

W wykazie hipotecznym liczba 951 wpisana jest Katarzyna z Nowobilskich Mrowca.

Sąd ***wzywa*** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

eprasa.pl fb87e32484

NASZA AKCJA
ODDAM ZA DARMO

◆ SIANO. Tel.18 26 543 15.

PRACA

dam

◆ Praca dla fizjoterapeuty w Zakopanem. Wymagany przynajmniej jeden kurs terapii mięśniowo-powięziowej. 692322991 fmc@fizjoterapia-zakopane.pl

◆ Hotel Paryski Zakopane zatrudni recepcjonistę/recepcjonistkę, kucharza/kucharkę, kierownika restauracji, kelnerów/kelnerki 517246688 sekretariat@hotelparyski.pl https://hotelparyski.pl/

◆ Przyjmę elektryka, pomocnika praca na miejscu. 530740641

◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 607 677 710

PAPI SERVICE
ZATRUDNI
KIEROWCÓW
WYMAGANE:
KAT. C+E
oraz
uprawnienia ADR
Tel. 601 490 555

◆ Przyjmę do PRACY - SYSTEM CO DRUGI DZIEŃ, Z DOŚWIADCZENIEM: NA STANOWISKO MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE - Zakopane. 721 180 381.

◆ PRZYJMĘ DO PRACY: KUCHARZ, POMOC KUCHENNA. Praca w karczmie w Zakopanem. 602 366 750.

◆ Przyjmę brygadę murarzy praca Niemcy 608729122

CENTRALNY OŚRODEK SPORTU
OFERTA PRACY:
ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Szczegóły:
http://bip.cos.pl/1509/zakopane

◆ KARCZMA WIDOKOWA „SZYMKÓWKA" W BUKOWINIE TATRZAŃSKIEJ ZATRUDNI na cały etat: POMOC KUCHENNĄ i KELNERKI. Kontakt tel.511 646 724, 518 487 500

◆ PANIĄ DO PRACY W PENSJONACIE W KOŚCIELISKU ZATRUDNIMY. Możliwość zamieszkania. 608 806 408

◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.

◆ Rezydencja Gubałówka w Kościelisku zatrudni pracowników na stanowisko RECEPCJONISTY/-KI oraz POKOJOWEJ. 660404701 jolanta.majewska@rezydencjagubalowka.pl Kościelisko Butorów, 6 Jolanta

◆ Prowadzenie domu - Pomoc domowa. Przyjmę do pracy dziewczynę, kobietę. Praca z zamieszkaniem. Krościenko. 512107860

◆ PRACOWNIK BUDOWLANY, bardzo dobre warunki pracy - 509 858 995.

◆ DEKARZ, CIEŚLA 781 496 494

◆ Nowy Targ zatrudnię RECEPCJONISTKĘ. 605 319 127.

◆ KUCHARKĘ DO PENSJONATU - ZAKOPANE, STRĄŻYSKA. BEZ ZAMIESZKANIA. 18 201 21 21.

◆ TYNKI MASZYNOWE, zatrudnię brygady lub pojedyncze osoby, wysokie wynagrodzenie. 731 877 220

żabka
Proponujemy Ci współpracę opartą na naszym doświadczeniu i Twojej przedsiębiorczości.
Oferujemy:
- przychód podstawowy 12.000 netto oraz dodatkowo 3.000 netto,
- w pełni wyposażony i zatowarowany sklep,
- stałe wsparcie w prowadzeniu sklepu.

Zadzwoń: **663 496 275**

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Żabka Polska sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu, pl. Władysława Andersa 7, 61-894 Poznań.

◆ POSZUKUJĘ DZIEWCZYNY DO MASAŻU - PRZYUCZĘ. 532 64 00 45.

◆ POMOC KUCHENNĄ NA MAJ - 601 50 44 86

◆ Zatrudnię KIEROWCĘ Kat. D do firmy przewozowej w Zakopanem, wymagana karta kierowcy 608307913

◆ Sklep obuwniczy w Zakopanem zatrudni na stanowisko ekspedientki. CV prosimy przesyłać na adres email oraz zgłoszenia telefoniczne. 697069380 tatrzanski@dworek.biz

◆ WIZY, USA, WYJAZDY. 501 809 644

◆ ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCĘ MĘŻCZYZNĘ DO SKLEPU Z FARBAMI. Pełen etat, warunki zatrudnienia do ustalenia. Czarny Dunajec 601 464 273

◆ Przyjmę POKOJOWĄ, KELNERKĘ - Białka Tatrzańska, praca co 2-gi dzień. 608 188 233.

◆ Sezonowa praca w Holandii, rolnictwo biologiczne. Bezpośrednio u pracodawcy. Zakwaterowanie, ubezpieczenie. tel. 182750075

◆ OW W JASZCZURÓWCE PRZYJMIE PORTIERA, emeryt/rencista DO 65 LAT. 603 815 203.

◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA z doświadczeniem oraz CUKIERNIKA (głownie do drożdżówki). Oferujemy bardzo dobre warunki pracy oraz wysokie wynagrodzenie. 788 711 421.

◆ OWOCE WARZYWA - SPRZEDAWCA na sezon. Wynagrodzenie 180zł netto/dziennie, co drugi dzień. 602 214 652

Spółka
POLSKIE TATRY S.A.
zatrudni:
- **PRACOWNIKA OBSŁUGI GRILLA**
- **PRACOWNIKA OBSŁUGI PUNKTU GASTRONOMICZNEGO - SPRZEDAŻ LODÓW**
- **KELNERA-BARMANA**
- **RECEPCJONISTĘ/KĘ**

do Zajazdu Górskiego Kuźnice
Tel. 1820 63730 lub 601 268 550
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

◆ ZATRUDNIMY, POMOC KUCHENNĄ, KUCHARKĘ. Tel. 608 088 017

◆ PRZYJMĘ CIEŚLI SZALUNKOWYCH TEL: 605277644

Spółka
POLSKIE TATRY S.A.
zatrudni
KELNERA/KĘ
do Zespołu Pensjonatów „Dolina Białego".
Tel. 1820 63730 lub 603 750 122
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

◆ PIEKARNIA ZAREMBA, ZAKOPANE zatrudni PIECOWEGO I PIEKARZA z możliwością przyuczenia oraz KIEROWCĘ. 602 759 709

◆ FIRMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI CUKIERNIKA, CUKIERNICZKĘ - 604 102 804, 602 285 793.

◆ ZATRUDNIĘ HYDRAULIKA I KIEROWCĘ C+ E. Dobre wynagrodzenie. 607 980 682

◆ BIURO RACHUNKOWE w Poroninie zatrudni KSIĘGOWEGO, tel. 607863893

◆ ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.

◆ Praca dorywcza - sprzątanie pokoi Zakopane. Mile widziane: własny samochód. 888 37 23 27

◆ HOTEL GROMADA w ZAKOPANEM, ul ZAMOJSKIEGO 2 ZATRUDNI POKOJOWĄ. 18 20 150 11.

EURO LABORA
PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
CIEŚLI SZALUNKOWYCH, MURARZY, ZBROJARZY, DEKARZY, ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, MONTERÓW, STOLARZY, OPERATORÓW ŻURAWIA
Komunikatywny j. niemiecki
Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

◆ Zatrudnię do pracy w sklepie spożywczym KASJER/SPRZEDAWCA, oraz na okres wakacji UCZENNICE SZKÓŁ ŚREDNICH LUB STUDENTKI. Maniowy. 605 077 091 lub 18 275 01 41.

◆ Sprzątanie pokoi etat lub na godziny. Wymagana dyspozycyjność 665232859 Zakopane

◆ POSZUKUJĘ OPIEKUNKI DO DZIECKA, dziewczynka 2 lata, Czarny Dunajec. tel. 505 217 373

◆ Hotel w Białce Tatrz. zatrudni na stanowisko recepcjonisty/tki. 691510108 firmatatrastyle@gmail.com

◆ Przyjmę PRACOWNIKA BUDOWLANEGO lub do przyuczenia. Praca dobrze płatna ubezpieczenie. 791669932

◆ PRACA W SCHRONISKU (NA TRASIE DO MORSKIEGO OKA) W KUCHNI DLA PANI DO 45 LAT. Wraz z zakwaterowaniem. Dobre zarobki. Praca stała lub sezonowa. 502 367 534.

◆ Zatrudnię MECHANIKA SAMOCHODOWEGO oraz OSOBĘ DO DZIAŁU SPRZEDAŻY (MOTORYZACJA). Nowy Targ. 517 600 205.

◆ POMOC DO PENSJONATU W ZAKOPANEM - 507 677 222 / 604 25 25 00

◆ Leviatan Ząb oraz Chochołów przyjmie na stanowisko KASJER-SPRZEDAWCA I STANOWISKO MIĘSNE. 509 353 405

◆ PRACOWNIKÓW DO BRYGADY BUDOWLANEJ PRZYJMĘ - 602 177 343.

◆ KASJER/KASJERKA - praca w sklepie spożywczym w Bukowinie Tatrzańskiej 609820250 as.stasik@op.pl

◆ Nowy kameralny pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni POMOC DO ŚNIADAŃ i POKOJOWĄ. Tel 503 716 855

◆ Zatrudnię KIEROWCĘ Taxi Bus Zakopane 608307913

◆ Poszukuję MONTAŻYSTY OKIEN z doświadczeniem i POMOCNIKA montażysty okien z doświadczeniem. Tel. 502712588.

◆ Praca na magazynie skór wołowych. Praca w Nowym Targu. Stawka godzinowa 15zł 663768719 jaroslaw@bestpol.info.pl

◆ Biuro Projektowe w Nowym Targu zatrudni OSOBĘ DOŚWIADCZONĄ I OBSŁUGUJĄCĄ Archicad. 792 161 900.

◆ PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH Z OKOLIC ZAKOPANEGO PRZYJMĘ - 602 177 343.

Hotel Crocus****
w Zakopanem
zatrudni
KELNERA/KELNERKĘ
tel. 607 576 693
POKOJOWĄ
tel. 695 955 927
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

◆ Przyjmę MURARZY, praca Polska Niemcy. 608 729 122.

◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.

◆ OFERTA PRACY W COS-OPO ZAKOPANE: KELNER. Szczegóły: 725 300 095

◆ Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ JĘZYKA POLSKIEGO na pełen etat, szczegóły pod nr tel. 607-875-736, 726-230-019

◆ Hotel Skalny *** w Zakopanem przyjmie osobę do pracy w RECEPCJI. Mile widziane doświadczenie i znajomość języka obcego. 182019100 skalny@skalny.com.pl

◆ Opiekunka dla 8-miesięcznej dziewczynki. Jabłonka - pełny etat, 13 zł/godz. brutto. 606900540

◆ Przyjmę do prac remontowych. Na sezon lub na stałe. 694810216

◆ Przyjmę DO PRACY W DROGERII - ZAKOPANE. 11 zł. Praca co drugi dzień. 721 180 381.

◆ PRACA W PENSJONACIE Z ZAMIESZKANIEM, W ZAKOPANEM - 601 661 661, stopex@tatrynet.pl

◆ Zatrudnię MURARZY tel: 605277644

◆ Przyjmę TYNKARZA. 886 381 794

◆ Przyjmę PRACOWNIKA NA DACHY lub do przyuczenia. 531 001 608.

◆ DOMS Sp. z o.o. Ośrodek Wypoczynkowy HYRNY Zakopane, ul. Piłsudskiego 20. Poszukuje pracowników na stanowisko: mgr FIZJOTERAPEUTA, RATOWNIK WODNY, KELNER, PIELĘGNIARKA - z możliwością zakwaterowania podczas 2 tyg. turnusów rehabilitacyjnych Skorzystaj z szansy i dołącz do naszego zespołu. Prześlij swoje CV, bądź zadzwoń i umów się na spotkanie 18 20 155 75 bhaladyna@doms.com.pl

◆ Nowo otwarta Szwalnia w Nowym Targu zatrudni: KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki. 501 67 25 98.

◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. C+E W TRANSPORCIE KRAJOWYM - 600 871 231

Spółka
POLSKIE TATRY S.A.
zatrudni:
- **KELNERA/KĘ**
- **PRACOWNIKA OBSŁUGI SPRZĄTAJĄCEJ**

do Aqua Parku Zakopane
Tel. 1820 63730 lub 602 263 516
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

◆ RESTAURACJA W ZĘBIE ZATRUDNI KUCHARZA I KELNERÓW/KI- 18 20 712 52.

◆ POSZUKUJĘ DOŚWIADCZONYCH BUDOWLAŃCÓW praca przy budowach domów jednorodzinnych na śląsku wysokie wynagrodzenie. Wypłacane co tydzień, dojazd oraz zakwaterowanie. 607 176 237

◆ PIELĘGNIARKĘ ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.

◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel.691888444

◆ Przyjmę do pracy k/Białki Tatrzańskiej KELNERKĘ, POMOC KUCHENNĄ I POKOJOWĄ. Praca stała lub dorywcza. 18 265 63 43.

◆ Przyjmę pomocnika budowlanego praca Niemcy 608729122

◆ ZATRUDNIĘ POKOJOWĄ i OPIEKUNKĘ DO DOMU OPIEKI DLA OSÓB STARSZYCH. UMOWA O PRACĘ (PEŁNE ŚWIADCZENIE). DOŚWIADCZENIE MILE WIDZIANE. ZAKOPANE - 608 676 810.

◆ Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni pracowników w zawodzie: cieśla, murarz, zbrojarz, malarz, operator koparko-ładowarki, pracownik budowlany. 602629623

WITOWIANKA
NOCLEGI • RESTAURACJA
w Witowie zatrudni na stanowisko:
POMOC KUCHENNA
Praca w miłej i przyjaznej atmosferze.
Kontakt:
604 919 005

◆ PENSJONAT W KOŚCIELISKU zatrudni PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO (OGÓLNOBUDOWLANY). 608 806 408

◆ ZATRUDNIĘ NA STAŁE , DOBRE WARUNKI - CIEŚLA (więźby, wykończenia), STOLARZ (okna, drzwi, schody) -572 211 236

◆ Hotel *** w Bukowinie Tatrzańskiej poszukuje KUCHARZY, POMOCE KUCHENNE. Praca całoroczna, umowa o pracę, stabilne warunki zatrudnienia. 784056441, 506093576

◆ Zatrudnię pracownika na skład budowlany z prawem jazdy B. 695 514 200

szukam

◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, UKŁADANIE PŁYTEK I PANELI, ARANŻACJA PODDASZY - 570 456 689.

INFORMATYK SZUKA PRACY
jako:
GRAFIK KOMPUTEROWY, PROGRAMISTA, SERWISANT KOMPUTEROWY, ADMINISTRATOR SIECI KOMPUTEROWYCH.
Znajomość programów m.in.: Adobe Photoshop, Adobe Design, Corel Draw, Pakiet Office.
Tel. **504 937 442**

◆ POSPRZĄTAM DOM, MIESZKANIE. 690948086.

◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.

BIZNES

◆ Sprzedam lokal, 6% ZWROTU, 249.000 PLN tel 531 331 091

◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49

◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR" Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

◆ PROVIDENT - DYSKRECJA. 609 820 345.

◆ POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 123125352

◆ SZYBKO, DYSKRETNIE. 666 065 826.

◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE – DORADZTWO PRAWNE – PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ – PROFESJONALNIE – PRZYSTĘPNE CENY – UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) –18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl

◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomości.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomości.018.pl

◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl

◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.

◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomości.pl, www.imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239

◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomosciza-kopane.com.pl

eprasa.pl fb87e32484

◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

INFORMACJA

BESTATE

NIERUCHOMOŚCI

dawniej Północ Nieruchomości Zakopane

w tej samej lokalizacji:

Pawilon Wielkiej Krokwi B. Czecha 1, Zakopane

www.bestate.com.pl/zakopane

◆ RE/MAX DUO – MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo

wynajem

◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 788 815 508.
◆ DO WYNAJĘCIA PLAC 7000mkw w Zakopanem oraz DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 267 560.
◆ BIURO TURYSTYCZNE POSZUKUJE DO WYDZIERŻAWIENIA PENSJONAT NA DŁUŻSZY OKRES CZASU. 601 45 56 54.
◆ DO WYNAJĘCIA LOKALE: 80 i 30 M2, Zakopane, okolica Pardałówka, przy głównej ulicy, parter - 507 677 222 / 604 25 25 00
◆ LOKAL HANDLOWY 79 m2, ul. Tetmajera 4, Zakopane - 692 84 74 24
◆ DO WYNAJĘCIA KOMFORTOWE, NOWE, UMEBLOWANE MIESZKANIE 50m2, CENTRUM NOWY TARG ul. Krzywa. 698 559 040
◆ POKOJE NA DŁUŻEJ - 602 898 890.
◆ Wynajmę: HALĘ, DOM na magazyn, PLAC na działalność gospodarczą, zakład fryzjersku, aptekę. 502 658 638
◆ SZUKAM DO WYNAJĘCIA POLA I NIEUŻYTKI. 600 318 436.
◆ WYNAJMĘ POWIERZCHNIE HANDLOWĄ, SUPER LOKALIZACJA DEPTAK-KRZYWA NOWY TARG przy Salonie gier. Idealne pod kawiarnię, gastronomię, klub muzyczny. 608 806 408
◆ POKÓJ, KUCHNIA + ŁAZIENKA, na dłuższy okres. 18 20 110 26
◆ DOM DO WYNAJĘCIA, SUCHE. 601 50 66 95
◆ ZAKOPANE - POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600 006 442.
◆ Do wynajęcia STOISKO HANDLOWE - Nowy Targ Rynek. 517 600 205.
◆ Do wynajęcia duże MIESZKANIE, parter - WAKSMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.
◆ Do wynajęcia MIESZKANIE W CENTRUM NOWEGO TARGU - urządzone, piętro. 664 902 100.
◆ Do wynajęcia DOM - Czerwienne. 518 659 380.

kupno

◆ KUPIĘ LAS, POLE ORNE (Antałówka, Bachledzki Wierch). 502 658 638
◆ KUPIĘ DZIAŁKI BUDOWLANE, DOMY, MIESZKANIA Zakopane i najbliższe okolice tel. 606 253 595.
◆ MIESZKANIE 607 677 710.
◆ Kupię TANIĄ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ. 728 247 495.

sprzedaż

◆ MIESZKANIE - UDZIAŁ W BUDYNKU. ZAKOPANE, 250.000 zł. 607 506 428
◆ Sprzedam DOM z budynkiem gospodarczym w Gliczarowie Dolnym. 001 708 351 6353 smaleca@yahoo.com
◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN „ZOFIA" 18 20 63 076.
◆ SPRZEDAM NIEDUŻY PENSJONAT W CENTRUM ZAKOPANEGO - 515 821 020.
◆ ZAKOPANE - APARTAMENT 74 mkw, 3 POKOJE, z GARAŻEM, cena 595 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
◆ Do sprzedania atrakcyjny, funkcjonujący PENSJONAT w Kościelisku - 607 506 428
◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
◆ Okazyjnie sprzedam DOM ok, 150 m2 - Ochotnica Dolna, w przepięknym miejscu. W pobliżu las, rzeka. Cicha i spokojna okolica. 731 218 469.
◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM, CENA 370 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
◆ DOM W JABŁONCE z dużym GARAŻEM. 605 306 294
◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN „ZOFIA" 18 20 630 76.
◆ DOBRA 281, CENTRUM, k/Limanowej - BUDYNEK PIĘTROWY, WIELOMIESZKANIOWY, TRZY LOKALE SKLEPOWE, BUDYNEK PRODUKCYJNY - DZIAŁKA 37 ARÓW. 608 195 605.
◆ POLE ORNE 34 ARY - BAŃSKA NIŻNA. 695 615 154.
◆ POLE ROLNE - CHOCHOŁÓW, ok. 1.5 ha, w tym las - 880 336 580, 695 088 840.
◆ LAS - ŁOPUSZNA. 18 28 560 60.
◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 580 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
◆ APARTAMENT przy Krupówkach 607 677 710
◆ ZAKOPANE - DOM Z BALI - 350 m powierzchni użytkowej, 1410 m2 działka, panorama Tatr. 503 179 380.
◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY I 42 ARU LASU - LASEK. 660 079 941.
◆ ZĄB - PIĘKNY NOWY DOM Z BALI, 150mkw, urządzony, na widokowej działce 1400mkw. 502 621 427
◆ PODCZERWONE - DOM DO WEJŚCIA 230m2, DZ. 5A, CENA 280 tys - AN „ZOFIA" 18 20 63 076.
◆ Sprzedam - działka budowlana o powierzchni 0.9 hektatra w Groń - Leśnica na Podhalu, blisko Zakopanego. Telefony w USA: 847 721 9278; 847 302 8130. w Polsce: 18 - 26 56 615; 503 756 091
◆ POLE W STRONĘ Białki Tatrzańskiej (przy drodze do Gronkowa). 515 503 494, 18 26 53 977.
◆ LAS Skomielna-Biała 2,70Ha 512 270 737
◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN „ZOFIA" 18 20 63 076.
◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m2 - 607 677 710
◆ KOŚCIELISKO DOM DREWNIANY NA DUŻEJ WIDOKOWEJ DZIAŁCE CENA 1,2 mln - AN „ZOFIA" 18 20 63 076.
◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
◆ DZIAŁKA ZA STRUGIEM - 607 506 428
◆ ZAKOPANE PARDAŁÓWKA SEGMENT 78m2 cena 660 tys - AN „ZOFIA" 18 20 63 076.
◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM CENA 1.2 mln - AN „ZOFIA" 18 20 63 076.

BIURA ARCHITEKTONICZNE

◆ ARCHITEKT. 663011201

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

◆ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - KARCZMA GÓRALSKI SZAŁAS „KURNIAWA" - ZAKOPANE 601 50 44 86. www.willasport.pl

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ PUSTAKI PIANOWE 50,60. 667 602 500
◆ Szamba betonowe szczelne różne pojemności z atestem oraz betonowe kanały samochodowe, transport i montaż tel. 785545800 kierzbet@o2.pl

Studnie Głębinowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800
604 907 204

Brak wody zero kosztów

◆ POŁÓWKI PŁAZY, DESKI, KANTÓWKI - 693 27 27 84.
◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
◆ DESKI TARCICA suche, gr. 8, 5, 4, 2.5 cm. 605 505 664.
◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘŹBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
◆ DESKI trójki, czwórki i piątki. 793 467 254.
◆ DESKI JESIONOWE, wynajmę mieszkanie. 791 635 747
◆ STEMPLE, OPAŁ BUK, ŚWIERK. 784 137 761
◆ PUSTAKI SKAWINA - 519 427 568.
◆ FASADY DO OCIEPLENIA TYNKI. 608 492 067
◆ STEMPLE, OPAŁ BUK, ŚWIERK. 784 137 761
◆ Do rozbiórki płazów- stary dom. 579 295 083
◆ SPRZEDAM KROKWIE 8x16 - 550 zł/m3. 506 153 731.

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

◆ Stemple budowlane 607844442
◆ TARCICA RÓŻNA, STEMPLE, ŻERDZIE. 698 125 795
◆ SUCHE DESKI PIĄTKI. 793 602 665

tv, agd, komputery

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

◆ SIEWNIK do nawozów, MOTOR elektryczny. 605 306 294
◆ WYCIĄGARKA WRAZ Z LINĄ ZE STARA 660, 2.000 zł. 516 503 243.
◆ Czeska KOSIARKA 2 BĘBNÓWKA. 572 272 765
◆ TRAK WOJSKOWY - 607 594 498.
◆ SIEWNIK do kukurydzy pneumatyczny 4-rzędowy. SKAWA 512 70 737
◆ WÓZ CIĄGNIKOWY. 517 211 596.
◆ CIĄGNIK MASSEY FERGUSON 255. 607 04 37 34.
◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA, DMUCHAWA. 18 26 513 54.
◆ Zagrabiarka do siana 2,80m SKAWA. 512 270737
◆ PRASA do siana Welger 200 sitka, ROZRZUTNIK obornika z przystosowaniem do ładowania bali 667 602 500
◆ SPRZEDAM DMUCHAWĘ DO SIANA - 889 917 866.
◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA Z NAPĘDEM DO 60-TKI, WÓZ KONNY - 606 200 818.
◆ WÓZ żelaza na kołach szesnastkach cena 2000zł. 18 285 24 33
◆ SAMOZBIERAJĄCA POTTINGER. DMUCHAWA, SIECZKARNIA. 663 647 742.
◆ DMUCHAWĘ. 799 056 585
◆ PRZYCZEPY, SIEWNIK, ROZRZUTNIKI, BECZKOWÓZ, PRZEWRACARKI, WCIĄGARKA, RĘBAK, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.
◆ DMUCHAWA KOSZOWA DO SIANA - z silnikiem. 690 502 464, 509 387 832.
◆ SPAWARKA ELEKTRODOWA. 609 927 174.
◆ OPRYSKIWACZ POLNY 300L, rozpiętość 12m, cena do uzgodnienia. 18 26 513 63.
◆ SPRZEDAM LAWETĘ Z TŁOKIEM. 18 28 586 87
◆ DUŻY WYBÓR MASZYN ROLNICZYCH ZACHODNICH. 888 213 309
◆ CIĄGNIKI: C-330, MF-698, PRZYCZEPKI KIPROWANE. PODWILK. 608 575 923.
◆ FERGUSSON 255 - 607 594 498.
◆ Sprzedam OBRABIARKĘ KARUZELOWĄ. 514 974 361
◆ CIĄGNIK Sam 4x4 silnik URSUS C325 podnośnik, światła. 787 365 090
◆ ZBIERAJĄCA. OGRABIARKA TAŚMÓWKA. 788 844 048, 18 26 431 92

różne

◆ SUCHE BRUSY NA BOAZERIE LUB OGRODZENIE. 500 739 681
◆ POTRAW - 519 427 568.
◆ OGRZEWANIE WODY ENERGIĄ SŁONECZNĄ - 510557980
◆ DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE. 512 230 269
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ DREWNO OPAŁOWE - różne rodzaje. Atrakcyjne ceny - od 70 zł za 1m3. Szybka dostawa, faktura vat. Tel. 730 730 663.
◆ PIANINO, AKORDEONY guzikowe, klawiszowe i włoskie, duży KONTRABAS. 530 057 387.
◆ SPRZEDAM URZĄDZENIA GASTRONOMICZNE - 600 599 224.
◆ SERKI małe, wędzone. 531 357 691.
◆ SPRZEDAM PLATFORMY - 799 056 585

TARTAK

oferuje

więźby dachowe, deski szalunkowe, kantówki, tarcicę

Transport na terenie Podhala

Kontakt:
539 449 584

◆ JACUZZI - WANNA SPA firmy Wellis Typ Pluto, profesjonalna 5-osobowa. Nieużywana, oryginalnie zapakowana na palecie. 604 28 08 02
◆ ŁÓŻKA IKEA z materacami 90x 200. STOŁY W STYLU REGIONALNYM 65X130. 18 20 68 677 / 697 093 334
◆ Sprzedam ULE I MIODARKĘ. 786 869 786.
◆ SIANO w kostkach. 793 602 665
◆ SIANO W KOSTKACH, BALE. 507 028 859
◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE - 510557980
◆ SPRZEDAM BUKMANKĘ NA 2 KONIE. 502 658 638
◆ RUSZTOWANIE ELEWACYJNE 80 cm, ok. 150 m. 517 211 596.
◆ PSZENICA, JĘCZMIEŃ, ZBOŻE ŚRUTOWANE - dowóz. 517 752 815.
◆ SPRZEDAM TRAMPOLINĘ 4-STANOWISKOWĄ DUŻĄ, nową lub używaną - 600 599 224.
◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495
◆ Sprzedam LAWETĘ do bali, DZWONKI KONNE. 18 28 585 71
◆ GARAŻE BLASZANE, WIATY, HALE, KOJCE DLA PSÓW, BRAMY GARAŻOWE. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, www.RobStal.pl
◆ AUSTRIACKIE MEBLE KUCHENNE UŻYWANE. 607 775 217.
◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WEŁNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
◆ Siano Potraw Słoma owsiana w balach SKAWA 512 270 737
◆ ZIEMNIAKI 15kg/14zł i ZIEMNIAKI ODPADOWE, BURAKI PASTEWNE - dowóz. 517 752 815.
◆ ZASILANIE SŁONECZNE I OŚWIETLENIE DO BACÓWEK - 510557980

zwierzęta

◆ KOZY. 18 27 549 17
◆ RATLERKI. 606 636 185.
◆ JAGNIĘTA. 880 073 198.
◆ Sprzedam KROWY. 572 272 765
◆ PSZCZOŁY. 668 869 661
◆ Sprzedam 1,5 ROCZNĄ SUCZKĘ OWCZARKA NIEMIECKIEGO. 503 385 068 bobek
◆ Sprzedam WYSOKOCIELNE DWIE JAŁÓWKI oraz DWIE JAŁÓWKI 9-MIESIĘCZNE. 602 285 291
◆ PROSIĘTA WŁASNEGO CHOWU - 505 816 864.
◆ DWIE JAŁÓWKI czerwone do stada zachowawczego. 733 105 903
◆ Sprzedam KROWĘ WYSOKOCIELNĄ. 793 825 577
◆ Sprzedam JAGNIĘTA. 18 28 586 87
◆ 4 CIELĘTA. 737 428 828.
◆ OWCE I JAGNIĘTA. 662 469 707
◆ BYCZEK - 2 miesięczny. 790 26 86 86.
◆ CIELICZKA MLECZNA JERSEY. 790 559 539.
◆ KOZY I KOŹLĘTA. 518 592 070.
◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ do chowu. 18 26 583 74
◆ KROWA cielna. 517 772 417.
◆ Sprzedam BARANY KAMERUŃSKIE. 784 084 960
◆ OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 501816189
◆ OWIECZKI, dójki - 606 200 818
◆ SPRZEDAM JAGNIĘTA - 663 958 712
◆ JAŁÓWKA czerwono-biała. 601 912 294.
◆ OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 602 705 117

KUPNO

◆ Kupię KONIA POCIĄGOWEGO, tel. 182879329 lub 692174721.
◆ SKUP BLACHY STARODAWNEJ CYNKOWEJ, w każdym stanie (CZYSTY CYNK) Dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ KUPIĘ DRZEWO NA PNIU - 693 27 27 84.
◆ DROGO SPÓDNICE GÓRALSKIE wszystkie wzory i kolory i chustki. 573 321 730
◆ Kupię MLEKO każdą ilość. 605 125 121

MOTORYZACJA

kupno

◆ Kupię DO REMONTU BLACHARSKIEGO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PROMOCJA

PORONIN, ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

eprasa.pl fb87e32484

Strama PALIWA
● GAZ GRZEWCZY PROPAN - NOWOŚĆ!
● OLEJ OPAŁOWY
● PALIWA - HURT
Tel. 601 500 321
609 456 201
Stacja Paliw ORLEN
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

części

◆ ETZ 255 części. 601 912 294.
◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy
KLUCZE SAMOCHODOWE
z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.
AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ ŁADA NIWA części. 601 912 294.

inne

◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

POMOC DROGOWA 24h
SERWIS
tel. 18 20 200 20
www. autoserwispapiez.pl
WYNAJEM SAMOCHODÓW

sprzedaż

◆ VW POLO 97, SPRAWNY, CENA 1500 ZŁ. 601 533 560
◆ Motocykl Romet 125 Soft, przebieg 1,5 tys. km. Rocznik 2015. Stan idealny. Bukowina Tatrzańska. Wystawiam fakturę. Cena 3700 zł. Tel. 501007862.
◆ MERCEDES SPRINTER 312 D - 604 356 805.
◆ Renault Kango, 2006r. 1.2 benzyna. 530 057 387.
◆ VG r.p.2011, 1.6 TDI. tel. 692 140 300
◆ MERCEDES A klasa 1.9 benzyna, 2001r. 604 401 542.
◆ OPEL ZAFIRA 7-osobowy, 2002, 3.990 zł. AUDI A4 1.9TDI, 2000, 3.990 zł. VW GOLF IV 1.6, 2000, 3.450 zł. VW GOLF V 1.9TDI, 2008, 11.600 zł. TOYOTA RAV4, 4x4, 2.0 + gaz, 6.990 zł. LAND ROVER FREELANDER 4x4, 2001, stan idealny, 6.990 zł. VW GOLF V PLUS 1.6 + gaz, 2006, 9.700 zł. JEEP GRAND CHEROKEE 2009. INFINITY FX35, 2006. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 510 816 342.

KASACJA POJAZDÓW
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.
NOWY TARG,
UL. WAKSMUNDZKA
(obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738

◆ OPEL VECTRA B Kombi 2.0 16V, 1999r., LPG, 2500 zł 880 683 101
◆ Motocykl BMW LT1200, r.p.2000, 104 tys. km, stan bdb, 607 434 775.

MAXMIL STACJA PALIW
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. -18 206 14 71

◆ VW GOLF IV, 5 drzwi, 1.4, 1998r. 604 401 542.
◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r. 604 401 542.
◆ OPEL CORSA, 2003 r., z Niemiec - 792 291 966

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ
Ul. Ceramiczna 10
SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
TEL. 18 26 637 50

◆ VW T5, 2.5TDI, 2007r - 2szt. 604 401 542.
◆ VW T5, r.p.2006. 502 658 638
◆ SPRZEDAM SAMOCHÓD JAGUAR XF, 340 KM, 2015 r., ewentualnie zamienię na działkę - 600 599 224.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH I KOREAŃSKICH
TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE
OFERUJE: PRZEGLĄDY, NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ KOMPUTEROWĄ, CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ AUDI A4 B8, S-LINE, 1.8 BENZYNA. 880 216 534
◆ OKAZJA! SPRZEDAŻ TANICH SAMOCHODÓW, możliwe zamiany! 18 266 10 01, 601 837 091.

RÓŻNE

◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ W GLICZAROWIE GÓRNYM. 886 160 840.
◆ OBWOŹNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.
◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

◆ Poznam pana 57-59 lat. 668 252 175.

USŁUGI

budowlane

◆ ŚLUSARSTWO metaloplastyka 504689884
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ USŁUGI SPAWALNICZE, CIĘCIE PLAZMĄ, PIŁĄ TAŚMOWĄ, itp. 576 259 928
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ USŁUGI BUDOWLANE, WIĘŹBY DACHOWE, POKRYCIA DACHÓW, TARASY. 888 211 089.
◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE. 508 441 711
◆ REMONTY. 882 080 371.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ Wyburzenia, rozbiórki budynków, kruszenie gruzu budowlanego. 605061314 tomaszsledz80@gmail.com
◆ USŁUGI Ślusarskie balustrady 504689884
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
◆ MALOWANIE DACHÓW - ATRAKCYJNE CENY. 889 174 177
◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360 233.
◆ Instalacje elektryczne JAXEL tel. 725 772 010
◆ WYKAŃCZANIE, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZY. 781 652 157
◆ wykonam tynki maszynowe 698197928
◆ INSTALACJE ELEKTRYCZNE I HYDRAULICZNE. 797 760 553.
◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
◆ WSZELKIEGO RODZAJU USŁUGI MINI KOPARKĄ - 576 259 928
◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ - 609 360 233.
◆ FASADY. 698 061 401.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ Dachy - malowanie, mycie, renowacja. tel: 693340356
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
◆ USŁUGI BUDOWLANE: Ogrodzenia, Fasady, Wykończenia, Remonty tel. 669911512 Tomek
◆ OCIEPLENIA BUDYNKÓW, REMONTY. 886 561 404.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607,
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758.
◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
◆ REMONTY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY. 508 950 884
◆ OCIEPLANIE STYROPIANEM, PODBITKI. 733 518 412.
◆ MALOWANIE TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień) - 660 921 810.
◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
◆ USŁUGI BRUKARSKIE. 888 164 807
◆ FLIZOWANIE. 882 080 371.
◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA W DREWNIE, PITMAR. Więcej na www.pitmar.com.pl - 788 224 644.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ Usługi budowalane: budowa domu, ogrodzenia, kostka itd 733 741 129
◆ FASADY, REMONTY. 577 863 337.

inne

◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko orginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.
◆ PRANIE TAPICEREK - meblowych, samochodowych, wykładzin 791251387 www.expressclean.pl
◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640
◆ TRANSPORT TOWAROWY, LEKKI. 606 201 518
◆ USŁUGI TRANSPORTOWE DREWNA HDS - 600 92 70 70.
◆ MALOWANIE DACHÓW I WYCINKA DRZEW. 608 065 615.
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOM-



PLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ STROJENIE, NAPRAWA AKORDEONÓW - 888 543 199.
◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE i ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
◆ PRZERÓBKI- futer, kożuchów, odzieży skórzanej profesjonalnie. 606 989 935
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
◆ USŁUGI LEŚNE - 693 27 27 84.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ KOMINIARZ. 602 254 683

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNA ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
lek. stom.
Justyna Kędzierska
ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73
◆ ANGIELSKI. 532 64 00 45.

KOMUNIKATY

◆ Lipnica Wielka, 30.04.2019 r. Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres do 3 lat. Wójt Gminy Lipnica Wielka działając na podstawie art 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz .U .z 2018., poz.2204), informuje, że w dniu 30.04.2019 r . w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Lipnica Wielka na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących własnością Gminy przeznaczonych do oddania: - w dzierżawę cz. dz. 14706, 14744, 14786, 14797 na cele rolne.
◆ 11-12 maja 2019 WZGÓRZE KOŚCIELNE w Morawicy k/Krakowa III Targi Książki Prawicowej. Wśród gości m.in. Witold Gadowski, Wojciech Sumliński, Paweł Lisicki, dr Ewa Kurek. Bilety pod nr tel. 511 678 574.

REKLAMA
RADIO TAXI
191-92
ZAKOPANE
18 2000 919
SPECJALISTYCZNA UZBROJONA FORMACJA OCHRONNA
OCHRONA OSÓB I MIENIA
ZAK-COP
ZAK-COP OCHRONA
Monitoring
Konwoje
Ochrona fizyczna
kom: 0 604 560 918
e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl
GIEWONT
TAXI ZAKOPANE
196-26
18 20-11111
SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO
196-26
www.taxigiewont.pl
biuro@taxigiewont.pl

eprasa.pl fb87e32484

POŻEGNANIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29 kwietnia 2019 r.
opatrzona Św. Sakramentami
zasnęła w Panu przeżywszy lat 77

Ś.P.
NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, SIOSTRA, BABCIA

KRYSTYNA USTUPSKA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 28 kwietnia 2019 r. Zmarł w wieku 47 lat
Zaopatrzony Sakramentami Św Nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Syn, Brat, Zięć, Szwagier i Wujek

Ś.P.

JACEK BORKOWSKI

Zam. Maruszyna Oś Janiki 45

... Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 27 kwietnia 2019 r. zaopatrzony Św. Sakramentami
zmarł w wieku 79 lat
Nasz Kochany
MĄŻ, TATA, DZIADEK I WUJEK
Ś.P.

KAZIMIERZ GĄDEK

zm. Nowy Targ, ul. Szaflarska 126 b/54

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 28 kwietnia 2019 r. zmarła w wieku 88 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza ukochana
Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

BOLESŁAWA MICHALIK

Z domu Czepiel
Zam. Ochotnica Górna Os. Furcówka 427A

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddalił"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 kwietnia 2019 r. zmarł w wieku 91 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JÓZEF SZCZĘCH

Zam. Krauszów Ogrody 6

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 kwietnia 2019 r.
opatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 61

Ś.P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT, DZIADEK

WACŁAW BUKOWSKI

„IZYDOR„

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 kwietnia 2019 roku odszedł do wieczności w wieku 87 lat

Ś.P.

JAKUB GALUŚ

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 kwietnia 2019 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu

Ś.P.

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, OJCIEC, DZIADEK, BRAT I WUJEK

WŁADYSŁAW CHMIELARZ

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem "

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26.04.2019 r. odeszła od nas w wieku 91 lat
zaopatrzona Sakramentami Św. nasza najukochańsza i najdroższa
Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa i Siostra

Ś.P.

Maria Joanna IGNACIAK-KRAMARZ

Zam. Lipnica Wielka 1034

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26 kwietnia 2019 r. Odeszła od nas w wieku 83 lat
Zaopatrzona Sakramentami Św Nasza Najukochańsza
Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia i Siostra

Ś.P.

MARIA LUBERDA

Zam. Skrzypne Św. Jadwigi Królowej 112

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26 kwietnia 2019 roku odszedł do wieczności w wieku 69 lat
opatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Syn, Mąż, Tata i Dziadek

Ś.P.

MILAN SPAK

WSPÓLNE MODLITWY przy Zmarłym odprawiane będą
30 kwietnia o godz. 11:00, w Kaplicy Cmentarnej w Lipnicy Wielkiej

Wyprowadzenie Zmarłego z Kaplicy Cmentarnej
nastąpi 30 kwietnia 2019 o godz. 11:45

"W momencie śmierci bliskiego, uderza człowieka świadomość niczym nie dającej się zapełnić pustki"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 kwietnia 2019 r. zmarł w wieku 88 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

JÓZEF STATKOWSKI

Zam. Nowy Targ Oś. Bór 7/8

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 kwietnia 2019r. zmarł w wieku 84 lat,
Zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

HENRYK MIDA

Zam. Szaflary ul. Zakopiańska 35

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 kwietnia 2019 r. zmarł
w wieku 63 lat, nasz ukochany
Ojciec i Brat

ROBERT KLINCEWICZ

Zam. Nowy Targ Os. Topolowe 17/16

Ś.P.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 kwietnia 2019 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zmarła przeżywszy lat 82

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
SIOSTRA I CIOCIA

BARBARA ZADYŃSKA

Długoletni pracownik Sądu Rejonowego w Zakopanem

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 kwietnia 2019 r.
zasnął w Panu przeżywszy lat 41

Ś.P.

MARCIN MROWIEC

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddalił"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 kwietnia 2019r. zmarł w wieku 80 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Brat i Wujek

JAN KOŁODZIEJ

Zam. Łapsze Wyżne Na Brzegu 12

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddalił"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 kwietnia 2019 r. zmarł w wieku 66 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ANDRZEJ ZAJĄC

"W momencie śmierci bliskiego, uderza człowieka świadomość niczym nie dającej się zapełnić pustki"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 kwietnia 2019 r. zmarł w wieku 89 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

JÓZEF SZAŁWIA

Zam. Nowy Targ ul. Bolesława Wstydliwego 14

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 kwietnia 2019 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 69

Ś.P.

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK I BRAT

JÓZEF KAMIŃSKI

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddalił"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 kwietnia 2019 r. zmarł w wieku 76 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JÓZEF ADAMCZYK

Zam. Ludźmierz Jana Pawła II 104

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Kalina

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny – kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja



ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl
JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDA)
FILIA CZARNY DUNAJEC UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA
Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)
ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
● Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
● wieńce ● wiązanki pogrzebowe ● trumny dębowe

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

eprasa.pl fb87e32484

SPORT

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Dwa oblicza czwartoligowych derbów

W 22. kolejce spotkań rozgrywek grupy wschodniej IV ligi oczy kibiców z Podhala skierowane były na Szaflary, gdzie doszło do derbowego starcia gospodarzy z Lubaniem Maniowy. Po ciekawym spotkaniu ostatecznie lepsi byli maniowianie.

Dobrą serię notuje Watra Białka Tatrzańska, która najpierw w zaległym spotkaniu zakończyła serię kolejnych 10 wygranych Unii Tarnów, remisując z nią 1:1, a następnie pokonała w Szczyrzycu drużynę Orkana.

LKS Szaflary – Lubań Maniowy 1:2 (1:0)

Bramki: 1:0 F. Kamiński 31, 1:1 Pluta 67, 1:2 Kasperczyk 70

Szaflary: Zhuk - Sołtys, Topór, Strama ŻK (82 Mrugała), Lubelski - F. Kamiński ŻK, Mrowca, Wojtanek, Baboń ŻK, Żółtek (67 Dudzik) - Kwiatek

Lubań: Świerad - Augustyn, Górecki, D. Firek, Pluta (90 Kurowski) - Gorlicki (60 Sarna), Rzymowski ŻK (46 Kasperczyk), Jandura, D. Antolak (90 M. Sikora), Sydorczuk (72 Zagata) - Kurnyta

Sędziował: Łukasz Dragan z Wadowic

Po pierwszych spokojnych 15 minutach z każdą kolejną mecz się rozkręcał. Pierwsi bramkową okazję stworzyli sobie goście, ale Sylwester Kurnyta, uderzając głową, fatalnie spudłował. W odpowiedzi z 25. metra mocno po ziemi strzelił Kamil Mrowca i Artur Świerad z trudem sparował piłkę na rzut rożny. W 28. min. w okolicach środka boiska skiksował Mateusz Pluta, piłkę przejął Patryk Kwiatek, ale przegrał pojedynek ze golkiperem Lubania. W 31. min. gospodarze objęli prowadzenie. To był gol „stadiony świata". Po krótko rozegranym rzucie wolnym Florian Kamiński uderzył z 25 metrów, piłka odbiła się od poprzeczki, następnie od murawy i wpadła za linię bramkową. Za moment po drugiej stronie boiska nieznacznie pomylił się z dystansu Damian Firek. W 40. min. Szaflary mogły, a nawet powinny prowadzić 2:0. Michał Żółtek uderzał z najbliższej odległości, ale Świerad zdołał końcówkami palców podbić piłkę i ta przeleciała nad poprzeczką.

Od samego początku drugiej połowy ruszył napór Lubania. W 59. min. w odstępie kilkunastu sekund najpierw Vasyl Zhuk, a potem Maciej Strama ratowali szaflarzan od utraty bramki. W 61. min. z kolei po rzucie rożnym główkował Kurnyta, ale kolejny raz zabrakło mu precyzji. W 67. min. maniowianie dopięli swego i wyrównali stan meczu. Grali wówczas przez moment w liczebnej przewadze (kontuzjowany Żółtek leżał poza boiskiem). W środku pola Sydorczuk wymienił podania z Mirosławem Jandurą, ten zagrał prostopadłe podanie do wychodzącego na pozycję Mateusza Pluty, który trafił do bramki gospodarzy obok wybiegającego z niej Zhuka. Goście poszli za ciosem i po upływie kolejnych 3 minut objęli prowadzenie. W głównej roli wystąpiła dwójka rezerwowych. Norbert Sarna zagrał piłkę w pole karne, a tam Jakub Kasperczyk, stojąc tyłem do bramki na 5. metrze, trącił futbolówkę głową, czym zmylił Zhuka. W 72. min. Lubań stracił Sydorczuka, który tak niefortunnie upadł na murawę, że nabawił się urazu barku i trafił do szpitala. W 75. min. Lubań mógł podwyższyć prowadzenie. Po strzale Pluty piłkę z linii bramkowej wybił jednak Patryk Sołtys. W 77. min. tak naprawdę jeden jedyny raz w tej odsłonie groźnie zrobiło się pod bramką gości, ale z uderzeniem Krzysztofa Wojtanka poradził sobie Świerad.



Dobra seria Watry Białki Tatrzańskiej podtrzymana. Z silną Unią Tarnów nasi piłkarze wywalczyli remis.

- W szatni przed meczem powiedzieliśmy sobie, że koncentrujemy się na tych rzeczach, na które mamy wpływ. Czyli na realizowaniu założeń i cechach wolicjonalnych. I w tym aspekcie nie mam prawa nic zarzucić chłopakom. Jedyne, o co mogę mieć pretensję, to fakt, że w pierwszej połowie nie wykorzystaliśmy jeszcze przynajmniej jednej sytuacji, bo wtedy byłoby nam na pewno łatwiej. Ale biorąc pod uwagę sytuację kadrową, w jakiej w tym meczu się znaleźliśmy, mogę tylko chłopakom podziękować za ten mecz i jestem pewny, że grając z takim zaangażowaniem w kolejnych meczach, powinniśmy zapunktować - ocenił trener Szaflar **Grzegorz Zmuda.** *- Zdawaliśmy sobie sprawę, że w sytuacji, w jakiej jesteśmy i my, i Szaflary, był to ważny mecz. Dlatego cieszy przede wszystkim to, że wracamy do domu z 3 punktami. Gratuluję drużynie przede wszystkim charakternej postawy. Życie nas nie rozpieszcza. Dzisiaj kolejna kontuzja bardzo ważnego zawodnika i pewne stracimy go na dłuższy czas. Powtórzę jednak po raz kolejny, że właśnie w takich trudnych momentach poznaje się klasowy zespół. Jeszcze raz gratuluję swojej drużynie* - podsumował trener Lubania **Grzegorz Hajnos**.

Watra Białka Tatrzańska – Unia Tarnów 1:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Biały 70, 1:1 Rabiański 90+3.

Watra: Tomasik - Kuchta, Zając, Kosturko, Bartos - Czubin (80 Rabiański), Kołbon, Świerzbiński, Leżoń (58 Rzadkosz), Janasik (76 Kurnyta) - Misiura.

Sędziował Łukasz Szymala z Krakowa.

Dla trenera Watry Marcina Manelskiego spotkanie to miało szczególny wymiar, bowiem w latach 2008-2012 pracował on w roli pierwszego szkoleniowca „Jaskółek", wywalczając z tym zespołem m.in. awans do II ligi. Pierwsza połowa gry wyrównana, ale to Watra była bliżej zdobycia gola. Dwukrotnie bliski szczęścia był Tomasz Kołobon. W pierwszym przypadku po jego strzale z 25 metrów Łukasz Lisak z trudem odbił piłkę do boku, a za drugim razem pomocnik Watry nieznacznie się pomylił, uderzając bezpośrednio z rzutu wolnego. O bramkę mógł pokusić się też Michał Czubin, ale w kluczowym momencie pogubił się w polu karnym Unii i akcja spaliła na panewce. W drugiej połowie inicjatywę zaczęli przejmować przyjezdni i już w 49. min. stworzyli sobie w odstępie kilku sekund dwie dogodne do zdobycia gola sytuacje. Najpierw minimalnie chybił głową Drozdowicz, a po chwili Popiela z 11 metrów przestrzelił nad poprzeczką. Goście dopięli swego w 70 .min., kiedy do bramki Watry trafił Biały. W kolejnych minutach wydawało się, że tarnowianie już panują nad wydarzeniami na murawie i jednobramkowe prowadzenie zdołają utrzymać do końcowego gwizdka sędziego. Tymczasem w 3. minucie doliczonego czasu gry gospodarze wywalczyli rzut wolny na 20. metrze przed bramką Unii. Do piłki podszedł grający prezes Watry Andrzej Rabiański, uderzył lewą nogą tak precyzyjnie, że bramkarz Unii tylko wzrokiem odprowadził futbolówkę, która wylądowała w górnym rogu jego bramki. *- Myślę, że sprawiedliwy wynik. Pierwsza połowa bardzo dobra w naszym wykonaniu. Zabrakło w niej tylko bramki. W drugiej niepotrzebnie oddaliśmy inicjatywę rywalom, straciliśmy w prosty sposób gola, ale determinacja w końcówce i lewa noga prezesa dały nam cenny punkt* - podsumował trener Watry.

Orkan Szczyrzyc – Watra Białka 1:2 (1:1)

Bramki dla Watry: Świerzbiński 32, Misiura 65

Watra: Tomasik – Kuchta, Zając, Kosturko, Kostrzewa – Świerzbiński, Kołbon, Janasik (68 Kurnyta), Czubin (88 Rabiański), Misiura (90 Leżoń) – Pazurkiewicz (77 Rzadkosz)

Watra co prawda od 28. minuty przegrywała 0:1, ale jeszcze przed przerwą do remisu doprowadził Sebastian Świerzbiński, głową finalizując dośrodkowanie z rzutu wolnego Tomasza Kołbona. W drugiej połowie, w 65. min. Watra przeprowadziła akcję, która - jak się okazało - rozstrzygnęła losy tego spotkania. Autorem trafienia był Grzegorz Misiura. *- Bardzo dobry mecz. Jedyne, o co mogę mieć pretensję, to skuteczność, bo powinniśmy ten mecz wygrać w wyższych rozmiarach. Piłkarsko byliśmy zespołem wyraźnie lepszym* - podsumował trener **Manelski.**

Tekst i fot.: **Maciej Zubek**

BIEGI GÓRSKIE

Mistrzowie wytrzymałości

Dali z siebie wszystko. Mimo deszczu, błota i zmęczenia zacięcie rywalizowali o zwycięstwo. Przez weekend pienińskie uzdrowisko żyło „Biegami w Szczawnicy".

Po raz pierwszy siedem lat temu organizatorzy spontanicznie zorganizowali wydarzenie, na którego starcie stanęło 200 osób. Dziś „Biegi w Szczawnicy" są jedną z ulubionych górskich imprez biegowych w Polsce. W efekcie każdego roku biegacze wraz z rodzinami z ogromnym entuzjazmem wracają na pienińskie szlaki, by zmierzyć się w zdrowej rywalizacji.

W tegorocznej edycji uczestnicy walczyli na 5. trasach liczących od 11 km do 97 km. Na najbardziej wytrwałych ultra biegaczy czekał legendarny 97km - Niepokorny Mnich, przebiegający przez Polskę i Słowację. Na 43 km trasie Wielka Prehyba rozegrane zostały 10. PZLA Mistrzostwa Polski w Biegu Górskim na Długim Dystansie. Co z nowości? W tej edycji po raz pierwszy wystartowały także dzieci i młodzież w Mini Biegach w Szczawnicy.

Podczas biegów organizatorzy zadbali również o pomoc potrzebującym. Całość zebranych opłat startowych przekazana została na Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Szczawnicy.

Niepokorny Mnich

1. Grzegorz Ziejewski 09:36:50
2. Michał Sedlak 09:44:46
3. Dawid Antansow Ancew 10:35:51

1. Paulina Krawczak 12:26:50
2. Małgorzata Rutkowska 12:57:25
3. Anna Bieniecka 13:17:03

Dziki Groń

1. Piotr Szumliński 06:18:42
2. Piotr Uznański 06:30:42
3. Artur Baran 06:33:56

1. Kamila Grzelak 07:39:37
2. Marta Wenta 07:55:13
3. Beata Lange 07:58:45



Fot.: FB Biegi w Szczawnicy

Chyża Durbaszka ma swojego zwycięzcę! Marcin Kubica z czasem 1h 25min. 48sek. - ustanowił nowy rekord trasy.

Wielka Prehyba

1. Bartłomiej Przedwojewski 03:16:57
2. Krzysztof Bodurka 03:26:31
3. Kamil Leśniak 03:33:24

1. Martyna Kantor 03:56:47
2. Paulina Wywłoka 04:07:33
3. Katarzyna Solińska 04:13:28

Chyża Durbaszka

1. Marcin Kubica 01:25:48
2. Tomasz Kawik 01:28:41
3. Adrian Bednarek 01:29:16

1. Aneta Ściuba 01:49:38
2. Katarzyna Wilk 01:49:56
3. Aleksandra Bazułka 01:53:39

Hardy Rolling

1. Dariusz Marek 00:46:15
2. Marek Mitrofaniuk 00:48:05
3. Dariusz Boroń 00:48:36

1. Karolina Piątek 00:58:08
2. Emilia Perz 01:04:14
3. Adrianna Klappholz 01:04:23

ad

TYGODNIK Podhalański

Więcej zdjęć w internecie na www.24tp.pl

e-mail: sport@24tp.pl

eprasa.pl fb87e32484

PIŁKA NOŻNA. V liga

Nasi wzięli pełną pulę

Wszystkie trzy drużyny wywodzące się z Podhalańskiego Podokręgu w 20. kolejce nowosądeckiej V ligi wygrały swoje mecze.

Najtrudniej miała Jarmuta Szczawnica, bo grała na wyjeździe z mocną drużyną Orła Wojnarowa, na dodatek szczawniczanie byli na ten mecz mocno osłabieni kadrowo. Tym bardziej trzeba cenić wygraną podopiecznych grającego trenera Jacka Pietrzaka. Tym samym Jarmuta przedłużyła swoje szanse na zajęcie jednego z dwu miejsc dających awans do IV ligi. Wszystko zgodnie z sugestią trenera Jacka Pietrzaka rozstrzygnie się jednak w czasie majowego weekendu, kiedy to Jarmuta najpierw podejmować będzie Poprad Rytro a następnie na wyjeździe zagra z Wierchami Rabka. Nowym liderem wobec przełożenia spotkania przez Poprad zostały Wierchy, które bez trudu poradziły sobie z Sokołem Stary Sącz. Równie łatwo z wyjazdowego meczu do Piwnicznej-Zdroju punkty przywiózł Huragan Waksmund. Nasi w tej kolejce wzięli pełną pulę.

Wierchy Rabka-Zdrój – Sokół Stary Sącz 5:1 (3:0)

Bramki: 1:0 Jędrzejowski 4, 2:0 Olszanicki 28, 3:0 Kościelniak 45 z karnego, 3:1 Wojtas 54, 4:1 Olszanicki 56, 5:1 Olszanicki 76.

Wierchy: Gogola (90 Chariasz) - Wróbel, Jurzec, Olszanicki (75 Traczyk), Jędrzejowski, Kościelniak (60 Omelchenko), Ziemianek, Lupa, Ciećko (50 Ławrowski), Masłowski, Pociecha

Sokół: Pająk - Owsianka (70 Bednarczyk), Głębocki, Rusin, Wojtas, Marduła, Kozłowski (80 Miechurski), Ćwik, W. Burchel, Wójcik, Stępka (67 R. Burchel)

Już w 4. minucie po strzale Jędrzejowskiego z rzutu wolnego gospodarze objęli prowadzenie. Drugi gol autorstwa Olszanickiego poprzedziła akcja Lupy z Ciećką i dośrodkowaniu tego drugiego wzdłuż bramki. Kolejnego gola rabczanie zdobyli na zakończenie pierwszej odsłony spotkania z rzutu karnego podyktowanego za rękę jednego z graczy Sokoła. W 54. minucie po jednym z nielicznych ataków gości zamiarem Wojtasa było dośrodkowanie, tymczasem nieczysto uderzona piłka wpadła za plecami Gogoli do siatki. Riposta gospodarzy była natychmiastowa. Po akcji Kościelniaka lewą flanką i jego odegraniu na 5 metr do Olszanickiego ten wprawdzie na raty, ale jednak zmieścił futbolówkę w bramce gości. W 74. minucie Olszanicki po podaniu od Masłowskiego w sytuacji sam na sam pewnie pokonał bramkarza przyjezdnych i tym samym ustanowił hat-tricka.

- To był mecz bez historii. Nasza przewaga i wygrana ani przez moment nie podlegały dyskusji. Wygraliśmy pewnie i wysoko. Goście gola zdobyli zupełnie przypadkowo i szczęśliwie. Na jesieni nie mieliśmy tak łatwo. Inna sprawa, że wygrywanie takich spotkań to nasz obowiązek - ocenił.

Orzeł Wojnarowa – Jarmuta Szczawnica 2:4 (1:1)

Bramki dla Jarmuty: Weber 25, Pietrzak 56, samobójcza 73, Kuziel 90

Jarmuta: Olchawa - Kozielec, Mlak, Ojrzanowski, Słowik - Pietrzak, Gołdyn (55 Połomski), Jurek. Weber - Kuziel (90 Ciesielka), Zieliński

W pierwszych 20 minutach gospodarze mocno naciskali drużynę z miasta zdrojowego i w efekcie po jednym z błędów eksperymentalnie sformatowanej formacji defensywnej Jarmuty gospodarze zdobyli gola. Na szczęście drużynie z Pienin udało się pięć minut później doprowadzić do wyrównania po dośrodkowaniu Kuziela z rzutu rożnego i celnym trafieniu Webera głową. Po zmianie stron gra się wyrównała a na prowadzenie tym razem wyszła Jarmuta. Zieliński zagrał prostopadle do wychodzącego ze swojej połowy Pietrzaka, a ten w sytuacji sam na sam okiwał bramkarza i posłał piłkę do siatki. Gospodarze jednak wyrównali w 65. min. Na kolejne prowadzenie goście wyszli w szczęśliwych dla siebie okolicznościach. Strzał Webera po jego indywidualnej akcji odbił się od jednego z graczy Orła i piłka wpadła do siatki. Oczywiście gospodarze znowu rzucili się do odrabiania straty, ale goście ten napór wytrzymali i w 90. min. wyprowadzili zabójczą kontrę, którą po akcji Pietrzaka sfinalizował Kuziel.

- Cieszy wygrana, zwłaszcza w obliczu naszych problemów kadrowych szczególnie w defensywie. Po pierwszych 20. minutach wydawało się, że gospodarze nas rozniosą, ale w tym czasie strzelili nam tylko jednego gola. W miarę upływu czasu gry opanowaliśmy sytuację, udało się nam doprowadzić do wyrównana i dwukrotnie objąć prowadzenie. Wygrana w tak trudnych okolicznościach z jednej strony cieszy, ale także powinna natchnąć naszą drużynę wiarą i energią na kolejne czekające nas trudne spotkania - podsumował mecz grający trener Jarmuty Jacek Pietrzak.

Ogniwo Piwniczna-Zdrój – Huragan Waksmund 1: (0:2)

Bramki dla Huraganu: Byrnas 17 z karnego, Siuty 34, Bednarczyk 70, Kolasa 88.

Huragan: Byrnas - Duda, Wróbel, Kołodziejczyk, Józefczak, A. Mozdyniewicz, Budziak, Bobek, Siuty, Bednarczyk, Kolasa

Przebudowany na wiosnę Huragan Waksmund jak dotąd pewnie radzi sobie z rywalami niżej notowanymi w tabeli. Wygraną w Piwnicznej-Zdroju waksmundzianie rozpoczęli od zdobycia prowadzenia z rzutu karnego podyktowanego za faul na Bednarczyku. Jego niezawodnym egzekutorem był bramkarz Grzegorz Byrnas. Taką samą okazję w 38. min. miał Kolasa, ale nie pokonał bramkarza gospodarzy. W tzw. międzyczasie Podhalanie zdobyli drugiego gola. Kolasa precyzyjnie dośrodkował do Siutego, który przymierzył idealnie i Huragan podwyższył na 2:0. Pewność gości została nieco zachwiana w 65. min, kiedy Ogniwo zdobyło kontaktowego gola, ale już pięć minut później wszystko wróciło do normy, bo Kolasa znowu idealnie obsłużył Bednarczyka, a ten wykorzystał szansę bezbłędnie. Prawie na zakończenie spotkania Kolasa po indywidualnej akcji ograł chyba pięciu rywali, kiwnął bramkarza i wpakował futbolówkę do siatki.

- Jestem zadowolony z wyniku, jak i ze stylu w jakim wynik osiągnęliśmy. Zdominowaliśmy dzisiaj rywala, potrafiliśmy wykorzystać jego błędy a nie zawsze nam to wychodziło. Nasza wygrana ani przez moment nie była zagrożona. Małymi kroczkami idziemy do przodu. Wszystko jednak wymaga dużej pracowitości i cierpliwości, myślę, że tych elementów nam nie zabraknie - powiedział po meczu trener Huraganu Marcin Zubek.

Pozostałe mecze 20. kolejki:

Sokół Słopnice - Laskovia 6:1, Tymbark - Zalesianka 3:3, Gród - Rupniów 4:0, Kolejarz - Skalnik 3:4. Poprad - Łużna przełożony na 15 maja.

1. Wierchy Rabka	20	49	66-15
2. Poprad Rytro	19	48	58-21
3. Jarmuta Szczawnica	20	45	56-18
4. Sokół Słopnice	20	41	65-27
5. Gród Podegrodzie	19	39	44-27
6. Huragan Waksmund	19	36	34-31
7. Skalnik Kamionka W.	20	35	45-30
8. Zalesianka Zalesie	20	25	37-43
9. LKS Łużna	19	24	33-39
10.Orzeł Wojnarowa	20	21	39-57
11.LKS Rupniów	20	21	26-44
12.Laskovia Laskowa	20	19	42-56
13.Sokół Stary Sącz	19	17	33-50
14.Kolejarz Stróże	20	14	38-56
15.Ogniwo Piwniczna	19	12	18-51
16.KS Tymbark	20	2	15-83

W następnej 21. kolejce. 1.05: Jarmuta - Poprad 12, Huragan - Orzeł 13, Łużna - Wierchy 17. 22. kolejka 5.05: Wierchy - Jarmuta 17, Poprad - Huragan 16.

zk

PIŁKA NOŻNA. III liga

Wygrana z dedykacją

Dziewiąte z rzędu zwycięstwo i już 25. kolejny mecz bez ligowej porażki zapisali na swoim koncie piłkarze Podhala Nowy Targ.

Tym razem nowotarżanie w spotkaniu 26. kolejki rozgrywek 3 ligi pokonali w Białej Podlaskiej drużynę Podlasia 3:0.

Podlasie Biała Podlaska – Podhale Nowy Targ 0:3 (0:2)

Bramki: 0:1 Mizia 17, 0:2 Pląskowski 40, 0:3 Dynarek 80 z karnego.

Podhale: Szukała - Barbus, Bedronka, Baran, Tonia - Mianowny ŻK (84 Zubek ŻK), Dynarek, Przybylski (56 Hruska), Mizia (63 Palonek), Potoniec (84 Mrówka) - Pląskowski

Sędziował: Przemysław Białacki z Kielc.

Po pierwszej połowie Podhale prowadziło już 2:0. We znaki defensywie gospodarzy dał się w tej części duet Marek Mizia - Artur Pląskowski, który wypracował obie bramki dla nowotarżan.

W 17. min. na listę strzelców po podaniu właśnie od Pląskowskiego wpisał się plasowanym strzałem z 11 metrów Mizia. W 40. min. obaj ci zawodnicy zamienili się rolami. Tym razem to Mizia podawał, a skuteczny strzał z nieco dalszej odległości oddał Pląskowski.

Gospodarze przed przerwą oddali dwa groźne uderzenia na bramkę Podhala. Pierwszy minimalnie chybiony, drugi z kolei padł łupem Mateusza Szukały.

W drugiej połowie Podhale przypieczętowało wygraną trzecim golem. Tym razem na listę strzelców wpisał się Dawid Dynarek, skutecznie egzekwując rzut karny podyktowany za zagranie ręką we własnym polu karnym jednego z zawodników Podlasia.

- Cieszy zwycięstwo i to że wreszcie wygraliśmy większą różnicą niż jedna bramka. Byliśmy, myślę, zdecydowanie lepszą drużyną. Znów jednak przytrafiły się nam momenty, kiedy po zdobyciu bramki niepotrzebnie się cofnęliśmy. To już chyba leży w podświadomości zawodników. Najważniejsze jednak, że zdobywamy kolejne 3 punkty. A to zwycięstwo chcieliśmy zadedykować Wojtkowi Kobylarczykowi, którego kilka dni temu spotkała rodzinna tragedia - podsumował trener Podhala **Dariusz Mrózek.**

W środę Podhale grało na własnym boisku z Wisłą Puławy. Relacja z tego meczu na 24tp.pl

mz

NARCIARSTWO

Kala mówi „dosyć”

Karolina Riemen-Żerebecka, od lat nasza najlepsza i tak naprawdę jedyna reprezentantka Polski w skicrossie, ogłosiła koniec kariery. Powodem decyzji były narastające problemy ze zdrowiem.

Ostatnimi czasy popularna Kala stała się symbolem walki i niesamowitej determinacji o powrót do zdrowia. Los bowiem jej nie szczędził.

Już jako nastolatka została porwana przez lawinę, ale zdołała się spod niej wydostać. 17 marca 2017 roku w Sierra Nevada upadła podczas treningu przed mistrzostwami świata, wskutek czego doszło do wylewu w pniu i lewej półkuli mózgu. Najpierw była w śpiączce, a później miała sparaliżowaną połowę ciała i problemy z mową. Rokowania nie były optymistyczne. Groziło jej, że już na zawsze będzie przykuta do łóżka. A jednak. Po wielu miesiącach leczenia i rehabilitacji stanęła na nogi, przypięła narty i wywalczyła kwalifikację na igrzyska w Pjongczangu. Jednak tuż przed wylotem do Korei doznała urazu kręgosłupa i kolejny raz trafiła na stół operacyjny.

Po kolejnym powrocie na stok startowała w zawodach FIS, Pucharu Europy i Pucharu Świata. Wystąpiła też w mistrzostwach świata, ale nie była już w stanie nawiązać walki z najlepszymi. Na przeszkodzie stanęły poważne problemy z kolanem.



Fot.: Fan Page Facebook

Narciarka z Zakopanego po kolejnej kontuzji zakończyła karierę.

Wpis na Fan Page Karoliny Riemen-Żerebeckiej: *„Długo myślałam, jak to wszystko należycie ująć. Jednak nadszedł ten czas, że muszę przyznać, że moje zdrowie nie pozwoliło mi na kontynuowanie kariery sportowca Pro. Przede wszystkim na zrealizowanie celu, który założyłam sobie prawie 2 lata temu. Po wypadku przez 2 lata trenowałam jak nigdy. Skupiałam swoje myśli pierwsze na powrocie do sprawności, potem, w miarę postępów, przekierowywałam je na powrót na narty i w końcu na rywalizację na najwyższym poziomie. Robiłam wszystko, naprawdę wszystko, może czasem nawet za dużo, żeby było tak jak jest. Eksploatowałam siebie, osiągałam granice możliwości, codziennie musiałam stawiać czoła trudnościom - zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Te 2 lata kosztowały mnie kosmicznie dużo stresu, bólu i rozczarowań, ale też niesamowitych chwil zwycięstwa i radości. Z jednej strony ten cel w jakimś stopniu zrealizowałam. Byłam bardzo blisko od zrobienia wszystkiego, co sobie założyłam. Wystartowałam w Mistrzostwach Świata i w Pucharze Świata. Osiągnęłam rzecz prawie niemożliwą - w dwa lata od nauki chodzenia, picia, jedzenia, mówienia, nauki każdego ruchu od początku do Pucharu Świata w Skicrossie.*

Jeszcze przed końcem tego sezonu szczerze wierzyłam w to, że jeżeli zaraz po jego zakończeniu zacznę się przygotowywać i zrobię wszystko tak, jak ma być poprawnie i odpowiednio rozłożone w czasie, bez żadnych kontuzji, będę w stanie zawitać znowu do czołówki Pucharu Świata. I to właśnie zabolało. Kolejna kontuzja, tym razem kolana, dała mi ewidentny znak. Mogłabym teoretycznie po rehabilitacji znowu spróbować, ale wiem, że na 100% nie przygotowałabym się już nigdy. A jak nie na 100%, to po prostu nie ma sensu i nie chcę. Dla kogoś, kto jeździ na nartach od trzeciego roku życia i trenuje profesjonalnie niewiele krócej, jest to katastrofa. Na początku, jak zdasz sobie sprawę z tego, że już nigdy nie doświadczysz tych emocji, adrenaliny i okrzyków trenerów na starcie, czujesz w sercu, jakby ktoś ci bardzo bliski odszedł na zawsze. Masz wrażenie, że to nie tylko koniec świata. Koniec wszystkiego dla ciebie. Natomiast po paru dniach zaczynasz myśleć racjonalnie i po raz kolejny dochodzisz do wniosku, że nic nie dzieje się bez przyczyny. Dla mnie jest to koniec skicrossu, ale nie koniec narciarstwa. Zawsze marzyło mi się, żeby spróbować swoich sił w freerajdowym World tour... Kto wie, spróbuję i będę miała niemałą radochę! Na razie muszę przejść dość skomplikowaną operację kolana. Czeka mnie równie skomplikowana rehabilitacja. Ale kto jest specjalistą w dochodzeniu do siebie, jak nie ja?”

Riemen-Żerebecka w swojej karierze dwukrotnie stawała na podium zawodów Pucharu Świata. W marcu 2013 roku była trzecia w Are, a w grudniu 2016 roku zajęła drugie miejsce w Arosie. W 2011 roku była szóstą zawodniczką mistrzostw świata w Deer Valley. Dwukrotnie startowała w zimowych igrzyskach olimpijskich. W Vancouver (2010) zajęła 16. miejsce, a w Soczi (2014) uplasowała się na 15. pozycji.

mz

REKLAMA


eprasa.pl fb87e32484

TENIS STOŁOWY

Emocjonujący Memoriał im. Ryszarda Leśniaka

W sobotę w szkole na Harendzie odbył się XIII Memoriał im. Ryszarda Leśniaka w tenisie stołowym.

Ryszard Leśniak był wieloletnim działaczem sportowym, zawodnikiem, trenerem, sędzią i dziennikarzem. Zajmował się między innymi tenisem stołowym.

Pomysłodawczynią i organizatorką imprezy jest Hanna Kardaś-Wicher, nauczycielka SP 9 w Zakopanem, a w przeprowadzeniu turnieju pomógł MOSiR Zakopane.

Turniej nie mógł odbyć się bez wieloletnich przyjaciół pana Ryszarda - Żytomira Stacha, Andrzeja Stachowskiego i Tomasza Nędzy Kubińca, którzy od lat pomagają w przeprowadzeniu zawodów oraz nauczyciela WF ze Szkoły Podstawowej nr 9 - Macieja Wiśniewskiego.

Tegoroczna impreza zgromadziła 54-osobową grupę miłośników tenisa stołowego, dorosłych, młodzież i dzieci z Podhala i Orawy.

W turnieju indywidualnym kobiet w kategorii open po raz kolejny tytuł obroniła Katarzyna Bandyk z Czarnego Dunajca. Drugą pozycję zajęła Patrycja Bachleda Szeliga reprezentująca Zakopane, trzecia była Estera Gut - także z Zakopanego.

Natomiast wśród panów w kategorii open 1. miejsce wywalczył Tomasz Nędza Kubiniec z Kościeliska. Drugą pozycję zajął Wojciech Waliczek reprezentujący Zakopane, trzeci był młody zawodnik z Lubina - Mikołaj Kaciuba.

W młodszej grupie łączącej zawodniczki i zawodników z klas 7-8 szkół podstawowych i trzecich gimnazjów najlepsza była Martyna Kaczmarczyk z Łosiówek (SP Kęty), drugie miejsce wywalczyła Julia Król z SP 9 Zakopane a trzecie Aleksandra Lichota Gimnazjum nr 2 Zakopane. Wśród chłopców nie do pokonania był Izaak Ziółko z SP Piekielnik, tuż za nim Mieszko Winiarski (SP Chochołów), a trzecie miejsce wywalczył Tadeusz Bobak (SMS Kraków).

W turnieju w kategorii SP walczyły dziewczęta i chłopcy. Najlepszą zawodniczką została Izabela Suchowian (SP 9 Zakopane), 2. miejsce wywalczyła Kinga Czyrnek (SP Załuczne), a 3. - Anna Bachleda Szeliga (SP 9 Zakopane).



Uczestnicy turnieju w młodzieżowej kategorii.

Wśród chłopców pierwsze miejsce wywalczył Mikołaj Kaciuba (SP Lubin), na drugiej pozycji turniej zakończył Jakub Kluś (SP 9 Zakopane), trzeci był Tymoteusz Różak (SP 9 Zakopane).

Emocje były również poza stołami do ping-ponga, ponieważ impreza obfitowała w wiele niespodzianek i atrakcji, oprócz pucharów i dyplomów było wiele nagród, upominków, poczęstunek, a to wszystko dzięki darczyńcom imprezy.

Przeprowadzenie turnieju oraz wręczenie zawodnikom tak wielu wspaniałych nagród, upominków i poczęstunku nie byłoby możliwe bez pomocy i życzliwości wielu osób, firm i instytucji, którym organizator i uczestnicy serdecznie dziękują!

W przeprowadzeniu imprezy pomogli m.in. fundując puchary, napoje, słodycze, ofiarowując nagrody: Helena i Stanisław Bachledowie, Paweł Strączek, Łukasz Dorula, Mirosław Marcisz, Marek Barnowski, Janusz Szczepaniak Krupowski, Piotr Kyc - dyrektor SP 9 Zakopane, Karolina i Tadeusz Bobakowie, Helena i Andrzej Bachleda Szeligowie, Urząd Miasta Zakopane, MOSiR Zakopane, Przedsiębiorstwo Handlowe PAKFOL, Pizzeria Buon Appetito Zakopane, Hotel Belvedere Resort&Spa, eJanosik.pl, OTOTATRY.PL Wycieczki Jednodniowe, MiD Sklep Sportowy Nowy Targ.

INDYWIDUALNY OPEN

KOBIETY

1. Katarzyna Bandyk, Czarny Dunajec
2. Patrycja Bachleda Szeliga, Zakopane
3. Estera Gut, Zakopane

MĘŻCZYŹNI

1. Tomasz Nędza Kubiniec, Kościelisko
2. Wojciech Waliczek, Zakopane
3. Mikołaj Kaciuba, Lubin

Klasy 7-8SP/G3 - dziewczęta

1. Martyna Kaczmarczyk, SP Kęty
2. Julia Król, SP 9 Zakopane
3. Aleksandra Lichota, G 2 Zakopane

Klasy 7-8SP/G3 chłopcy

1. Izaak Ziółko, SP Piekielnik
2. Mieszko Winiarski, SP Chochołów
3. Tadeusz Bobak, SMS Kraków

Klasy 6 i mł. SP - dziewczęta

1. Izabela Suchowian, SP 9 Zakopane
2. Kinga Czyrnek, SP Załuczne
3. Anna Bachleda Szeliga, SP 9 Zakopane

Klasy 6 i mł. SP - chłopcy

1. Mikołaj Kaciuba, SP Lubin
2. Jakub Kluś, SP 9 Zakopane
3. Tymoteusz Różak, SP 9 Zakopane

opr. **pp**

TENIS STOŁOWY

Kolasa multimedalistą

Pochodzący z Waksmundu wychowanek Gorców Nowy Targ, a od tego sezonu zawodnik Ostródzianki Ostróda Szymon Kolasa wywalczył 4 medale w rozegranych w Mławie Mistrzostwach Polski juniorów i juniorek.

Najcenniejszy złoty medal Kolasa wywalczył w turnieju mikstów w parze z Mają Miklaszewską (MRKS Gdańsk). W singlu waksmundzianin dotarł do finału, po drodze zwyciężając m.in. z aktualnym Mistrzem Polski Kadetów Maciejem Kubikiem (Olimpia Unia Grudziądz). Mecz miał dramatyczny przebieg. Rozstrzygnął się w pięciu setach. W decydującym Kolasa przegrywał już 4:9, by zwyciężyć 11:9. W finale Kolasa musiał jednak uznać wyższość innego reprezentanta Grudziądza, klasyfikowanego w świecie na 6. miejscu Samuela Kulczyckiego, z którym przegrał 1:4. Obaj ci zawodnicy spotkali się także w finale debla. I tutaj także Kulczycki w parze z Kubikiem byli górą w starciu z duetem Kolasa - Jan Zadecki (AZS AWFiS Gdańsk). Waksmundzianin stanął także na trzecim stopniu podium w turnieju drużynowym.

- *Jestem bardzo zadowolony. Szczególnie cenię sobie srebro w singlu i wygraną nad Maćkiem Kubiakiem, którego nigdy wcześniej nie udało mi się pokonać. Myślę, że w finale z Samuelem mimo przegranej 1:4 też pokazałem się z niezłej strony* - cieszy się Kolasa.

W turnieju juniorek brąz wywalczyła Aleksandra Garb z Gorców, która grając z Dominiką Gilewską (GLSK Nadarzyn), sięgnęła po brąz w grze deblowej.

mz

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa C

Wycofały się kolejne drużyny

Po wycofaniu się rezerw Zawratu Bukowina Tatrzańska i Błyskawicy Kacwin kolejne dwie drużyny zrezygnowały z gry w podhalańskiej C klasie.

Dotyczy to rezerw Lepietnicy i Korony Piekielnik. Chyba góralom znudziła się gra w piłkę nożną. W miniony weekend odbyły się zatem tylko dwa mecze, w których Grom Morawczyna uległ rezerwom IV-ligowej Watry Białka Tatrzańska, a Husarz Łapsze Wyżne pokonał rezerwy Huraganu Waksmund.

Grom Morawczyna - Watra II Białka Tatrzańska 3:4 (3:2), Husarz Łapsze Wyżne Huragan II Waksmund 3:1 (1:0).

12. kolejka. 1.05: Gronik - Husarz 17, Huragan II - Chabówka 17, Watra II - ZOR 11.

1.	Watra II Białka Tatrzańska	9	19 31-17
2.	KS Chabówka	8	18 33-10
3.	Gronik Gronków	8	16 23-12
4.	Grom Morawczyna	8	12 32-35
5.	Zor Frydman	7	10 16-18
6.	Huragan II Waksmund	8	10 22-26
7.	Krokus Pyzówka	8	4 13-26
8.	Husarz Łapsze Wyżne	8	4 11-28

13. kolejka. 4.05: Chabówka - Gronik 17. 5.05: Husarz - Grom 17 Kacwin, Krokus - Huragan II 14.

zk

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Czarni nadal liderem

Ci, którzy liczyli na potknięcie się Czarnych w Kluszkowcach, srodze się zawiedli. Czarnodunajczanie wręcz rozgromili gospodarzy 4:0 i są samodzielnym liderem podhalańskiej A klasy.

Inne drużyny z czołówki już nie miały tak łatwo. Zakopiańczycy wręcz stracili punkty z dobrze poukładanym zespołem jakim jest Lubań Tylmanowa pod wodzą Marka Żołędzia. Gospodarze, którzy podejmowali zespół z Tylmanowej na trawiastym boisku przy ul. Orkana prowadzili po kapitalnym strzale głową Hernaniego do 92. minuty, ale w końcówce spotkania dali się zepchnąć do defensywy i stracili gola. Mimo kapitalnej okazji chwilę później nie strzelili bramki, która zapewne dała by im wygraną. W zespole spod Tatr gra wielu obcokrajowców, ale to nie tej samej klasy piłkarze co ci z jesieni.

Skromne zwycięstwo, bo tylko 1:0, odniósł Orkan Raba Wyżna, ale komplet punktów z trudnym rywalem Zawratem rabianie jednak zdobyli. W odstępie dwu tygodni spotkały się ze sobą Jordan Jordanów z Babią Górą Lipnica Wielka. Najpierw w zaległym meczu z jesieni w Lipnicy Wielkiej był remis 2:2. W Jordanowie górą byli gospodarze, a mecz obfitował w niebywałą liczbę goli. W kontekście wyścigu o V ligę ten wynik jest bardzo korzystny dla Jordana. W pozostałych spotkaniach niespodzianek raczej nie było. Teraz drużyny podhalańskiej A klasy w ciągu majowego weekendu rozegrają po dwa mecze, poza KS Zakopane i Babią Górą, którzy spotkanie między sobą przełożyli na 30 maja.

KS Zakopane - Lubań Tylmanowa 1:1 (1:0)

Bramki: Da Rosa 44 głową, - S. Gołdyn 90+2.

KSZ: Dziedzic - Gubała, Floryn, Da Rosa, Stalmach, Bran Meja, Borzęcki (56 Drabik), Dos Santos, Ferreira (65 Demczenko), Król (65 Staszel), Piekarczyk (75 Kovacevic).

Lubań: H. Gołdyn - T. Udziela,(75 S. Gołdyn), Pierzchała, Zep, B. Gołdyn, Lizoń, Noworolnik, Bodziarczyk, Michałczak, S. Adamczyk, Talarczyk.

W pierwszym kwadransie dwie świetne okazje do objęcia prowadzenia mieli goście, w obu sytuacjach kapitalnie interweniował Dziedzic. Najpierw obronił potężną bombę Michałczaka z 18 metrów, a w 12. minucie wygrał pojedynek jeden na jeden z Adamczykiem, broniąc strzał tylmanowianina z 10 metrów nogami. W rewanżu w sytuacji sam na sam znalazł się Piekarczyk i miał czas na przełożenie sobie piłki z lewej na prawą nogę, ale nie trafił w światło bramki. W 44. minucie, po akcji Da Rossy, zakopiańczycy wywalczyli rzut rożny, po którym były eks ligowiec kapitalnym strzałem głową w górny róg dał gospodarzom prowadzenie. W drugiej połowie kapitalną okazję na podwyższenie wyniku miał Bran Meja, ale w sytuacji sam na sam trafił w bramkarza. W miarę jak mecz zbliżał się ku końcowi goście atakowali z determinacją a zawodnicy gospodarzy coraz częściej faulowali pod swoim polem karnym. W doliczonym czasie gry po jednym z rzutów wolnych zagraną piłkę w pole bramkowe gospodarzy głową do siatki wpakował S. Gołdyn. Chwilę później gospodarze mieli równie kapitaną okazję na zdobycie zwycięskiego gola, ale nie potrafili praktycznie z 2 metrów wpakować piłki do siatki.

Jordan Jordanów - Babia Góra Lipnica Wielka 5:4 (3:1)

Bramki: Madziała 11, Hanusiak 36, Czubin 45 karny, Samek 46, Szklany 66 karny - Antosiak 25, Kucek 59, Skoczyk 72, Wontorczyk 77.

Jordan: Teper - Pietrzak, Czubin, Szklany, F. Tyrpa, Samek, Wróbel, G. Tyrpa (84 Kalemba), Hanusiak, Madziała, Romaniak (75 Ferek).

Babia Góra: Kobroń - Harkabuzik, Antosiak, P. Lach, Urban, G. Skoczyk, Szczerba, S. Skoczyk (73 Stopka), Kucek, Stopiak (46 Kusper), Wontorczyk.

Mecz szybki, pełen walki i zwrotów sytuacji. Spotkanie mogło się podobać publiczności, tym bardziej, że padło w nim aż dziewięć goli. Gdy w 66. minucie gospodarze prowadzili 5:2, chyba nikt na stadionie nie spodziewał się, że emocje będą do ostatniego gwizdka sędziego. Lipniczanie walczyli zawzięcie, doszli rywala na odległość jednego trafienia, ale na więcej już ich nie było stać, tym bardziej, że mecz kończyli w dziewiątkę.

Orkan Raba Wyżna - Zawrat Bukowina Tatrzańska 1:0 (1:0)

Bramka: R. Możdżeń 31.

Orkan: Szklarz - Świder, R. Możdżeń, K. Rapta, Zając, Traczyk, Skawski, Lenart, Gromczak (70 Warciak), T. Rapta (35 M. Pałasz), Filipek (80 L. Kasiniak).

Zawrat: Wcisło - Kuchta, Zarycki, Surma (50 Maciej Stasik), J. Stasik, Michał Stasik (75 Głowacki), Maciej Ustupski, Janczy, D. Rzadkosz (65 Marusarz), M. Grela, Budz (83 G. Grela, 85 Mrowca).

Bardzo wyrównany mecz zakończony minimalną wygraną gospodarzy. Orkan zrewanżował się Zawratowi za jesienną porażkę 3:2 w Poroninie. Jedynego gola w tym meczu zdobył Robert Możdżeń w typowy dla siebie sposób - celnie główkując po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Była to najtrudniejsza sytuacja jaką miał kapitan Orkana w tym meczu. Goście w ostatnich 15. minutach mocno przycisnęli, ale Orkan wytrzymał ten napór i dopisał do swojego dorobku kolejne trzy punkty.

Wiatr Ludźmierz - Skalni Zaskale 2:1 (1:0)

Bramki: W. Siuta 16, Karwaczka 57 - Łukaszczyk 72.

Granit Czarna Góra - Przełęcz Łopuszna 5:0 (2:0)

Bramki: M. Sarna 9, Milon 21 karny, Modła 47, M. Lichacz 69, 80 karny.

LKS Zapora Kluszkowce - GKS Czarni Czarny Dunajec 0:4 (0:1)

Bramki: Wesołowski 23, Żuchowski 50, Zahora 75, Pająk 80.

Lepietnica Klikuszowa - GKS Łapsze Niżne 3:3 (2:3)

Bramki: Marcin Jaróg 2, Matuszek 6, Hasior 90 - Rataj 1, 10, Arkadiusz Topór 22.

1.	Czarni Cz. Dunajec	16	34 52-27
2.	Orkan Raba Wyżna	16	33 31-18
3.	Jordan Jordanów	16	32 41-33
4.	KS Zakopane	16	30 43-23
5.	Granit Czarna Góra	16	28 33-26
6.	Babia Góra Lipnica W.	16	26 38-31
7.	Skalni Zaskale	16	23 39-30
8.	Zawrat Buk. Tatrz.	16	23 32-30
9.	Wiatr Ludźmierz	16	21 37-37
10.	Lubań Tylmanowa	16	18 32-30
11.	KS Łapsze Niżne	16	15 23-49
12.	Zapora Kluszkowce	16	13 31-38
13.	Przełęcz Łopuszna	16	11 23-46
14.	Lepietnica Klikusz.	16	7 17-57

17. kolejka

Babia Góra - mecz przełożony na 30 maja godz. 18.

18. kolejka

4 maja (sobota): Skalni - Łapsze Niżne 18, Wiatr - Lubań 18.

5 maja (niedziela): Lepietnica - Zawrat 14, Zakopane - Czarni 14, Orkan - Przełęcz 18, Granit - Babia Góra 18, Jordan - Zapora 18.

Zdzisław Karaś

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484



Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie turnieju.

„Szarotki" tuż za podium

W Bytomiu rozegrano turniej finałowy Mistrzostw Polski młodzików. Hokeiści MMKS Podhala zajęli w nim ostatecznie czwarte miejsce.

Szarotki nie miały łatwo. Do turnieju przystąpiły niemal z marszu, pozbawione - tydzień przed rozpoczęciem finałów - możliwości treningu na własnym lodowisku (zostało rozmrożone).

Mimo to nowotarżanie zaczęli turniej od pewnej i niezwykle istotnej w kontekście dalszej rywalizacji wygranej 4:0 nad MOMS Tychy. Dwa trafienia zaliczył Jakub Trzebunia, po jednym Dominik Szlembarski i Jakub Michalski. W drugim starciu Podhalanie ulegli późniejszym Mistrzom Polski Sokołom Toruń 1:6. Honorowa bramka dla Podhala była autorstwa Michalskiego. Starcie numer trzy z Niedźwiadkami Sanok decydowało o awansie do półfinału. Nowotarżanie po bardzo dobrym spotkaniu wygrali 5:3. Gole zdobywali Michalski, Trzebunia, Szlembarski oraz Łukasz Długopolski i Daniel Nykaza.

O wejście do finału Podhalanie mierzyli się z Naprzodem Janów. Po szalonym, niezwykle emocjonującym starciu „Szarotki" przegrały to starcie 5:6. Dwa razy na listę strzelców wpisał się Szlembarski, a po jednym golu dołożyli Trzebunia, Michalski i Nykaza.

Podhalu pozostała walka o „brąz" z gospodarzami Polonią Bytom. Także i w tym meczu brakło szczęścia. Nowotarżanie przegrali go 1:2 po dogrywce. Gola zdobył Szlembarski.

- Szkoda mi chłopaków, bo za tę walkę, serce, jakie zostawiali na lodzie w każdym meczu, zasłużyli sobie na medal. Naprawdę należą się im wielkie słowa pochwały, a ja chciałbym podziękować też naszym sponsorom, którzy pomogli nam w wyjeździe na turniej - ocenił kierownik Podhala **Maciej Klimowski**.

Indywidualna nagroda trafiła do rąk Szymona Klimowskiego, który dwukrotnie wybierany był na najlepszego bramkarza Podhala w meczach przeciwko Tychom i Polonii i finalnie zdaniem organizatorów został najlepszym bramkarzem Mistrzostw.

Skład MMKS Podhala: Szymon Klimowski, Kacper Zając, Dominik Szlembarski, Tadeusz Słowakiewicz, Krzysztof Jarczyk, Jakub Michalski, Jakub Trzebunia, Karol Sarniak, Patryk Sulka, Daniel Nykaza, Łukasz Długopolski, Kacper Malasiński, Piotr Bury, Kamil Gawron, Marcin Pudzisz, Jan Sokół, Nikodem Łojas, Damian Rączka, Kacper Luberda. Trener Pavel Korolev. Kierownik: Maciej Klimowski.

Warto podkreślić, że chłopaki nie zapomnieli o swoim zmarłym po ciężkiej chorobie koledze Maksymie Batkiewiczu, którego grób odwiedzili tuż przed wyjazdem na MP, a w trakcie każdego z finałowych spotkań koszulka z jego nazwiskiem wisiała w boksie.

mz

Rdzawka i Trute wykorzystały swoją szansę

Remis Orawy Jabłonka z Podgórkami Krauszów natychmiast wykorzystały drużyny Gorców Rdzawka i Grela Trute, obejmując prowadzenie w grupie pierwszej podhalańskiej klasy B.

Obie przewodzące tabeli drużyny pewnie pokonały swoich rywali. Z innych wyników w tej grupie zaskakuje wysoka wygrana Skałki Rogoźnik/Stare Bystre nad Janosikiem Sieniawa. W grupie drugiej na górze tabeli nic się nie zmieniło. ZKP Asy Zakopane na pierwszym miejscu - zakopiańczycy z bezpieczną przewagą 4 punktów nad Dunajcem Ostrowsko i Borem Dębno, ale też o jeden mecz rozegrany więcej. Blisko też są Biali. Duży awans w tabeli zanotował Spływ Sromowce Wyżne - prawdziwa rewelacja rundy wiosennej.

Grupa I

Wierchy Lasek - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 3:2 (3:1), Gorce Rdzawka - Szarotka Chochołów 6:2 (4:1), Orawa Jabłonka - Podgórki Krauszów 1: (0:0), Janosik Sieniawa - Skałka Rogoźnik/Stare Bystre 1:6 (0:0), Grel Trute - Skawianin Skawa 3:1 (1:0).

1. Gorce Rdzawka	14	30	35-15
2. Grel Trute	14	29	28-20
3. Orawa Jabłonka	14	28	39-22
4. Podgórki Krauszów	14	27	42-23
5. Wierchy Lasek	15	25	32-25
6. Janosik Sieniawa	14	20	25-30
7. Szarotka Chochołów	14	19	30-32
8. Unia Naprawa	14	18	26-31
9. Skawianin Skawa	16	19	23-33
10. Skałka Rogoźnik	14	14	22-32
11. Szarotka Rokic. Podh.	14	7	20-45
12. Delta Pieniążkowice	15	9	17-31

15. kolejka. 1.05: Skawianin - Gorce 14, Szarotka Chochołów - Wierchy 14 (Czarny Dunajec), Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Unia 14, Orawa - Delta 17, Podgórki - Janosik 17, Skałka - Grel 17.

16. kolejka. 4.05: Delta - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 17 Czarny Dunajec, Orawa - Janosik 17. 5.05: Unia - Szarotka Chochołów 11, Gorce - Skałka 17 Ludźmierz, Grel - Podgórki 17. Wierchy - Skawianin 1:1 mecz rozegrany awansem 20.04.

Grupa II

Bór Dębno - Spisz Krempachy 4:1 (1:0), Dunajec Ostrowsko - Sokolica Krościenko 6:0 (3:0), Łęgi Nowa Biała - LKS Szaflary II 0:4 (0:1), Gorc Ochotnica - Spływ Sromowce Wyżne 1:4 (0:2). Biali Biały Dunajec - ZKP Asy Zakopane 0:0.

1. ZKP Asy Zakopane	14	34	42-14
2. Dunajec Ostrowsko	13	29	47-17
3. Bór Dębno	13	29	47-20
4. Biali Biały Dunajec	13	27	30-17
5. Spisz Krempachy	13	19	40-34
6. Spływ Sromowce W.	14	15	27-55
7. Gorc Ochotnica Dolna	13	13	19-30
8. Sokolica Krościenko	13	13	10-34
9. Luboń Skomielna B.	12	12	23-30
10. LKS II Szaflary	12	10	22-30
11. Łęgi Nowa Biała	12	4	14-40

Drużyna Murania wycofała się z rozgrywek.

15. kolejka. 1.05: LKS Szaflary II - Biali 11, Łęgi - Luboń 14, Sokolica - Bór 17, Spisz - Gorc 17, Spływ - ZKP Asy 3:2 mecz rozegrany awansem 31.03.

16. kolejka. 4.05: Gorc - Sokolica 17. 5.05: ZKP Asy - Spisz 11, Biali - Spływ 17, Łęgi - Dunajec 17, Luboń - Szaflary II 17.

zk

Ostatnia taka liga w Zakopanem

Zakopiańska Amatorka Liga Piłki Siatkowej zakończyła 22. sezon i kolejny raz ligę wygrała drużyna reprezentująca zakopiański Centralny Ośrodek Sportu, w którego hali toczyły się rozgrywki.

Można się zżymać, że drużyna COS z łatwością zdobywa kolejne tytuły, ale to dzięki byłym graczom tej drużyny działa ta ostatnia w Zakopanem amatorska liga. Nie od rzeczy będzie przypomnienie, że w dawnych latach amatorskie rozgrywki w grach zespołowych poza siatkówką prowadzone były pod Tatrami w piłce nożnej zarówno na otwartych obiektach jak i w hali, czy koszykówce. Wtedy tak naprawdę w Zakopanem były tylko dwie sale sportowe, w których można było prowadzić rozgrywki ligowe. Teraz jest ich znacznie więcej, a chętnych do uprawiania sportu znacznie mniej. To jest zjawisko ogólnopolskie, ale w Zakopanem jest szczególnie dotkliwie niepokojące. Były takie czasy, gdy w Zakopanem poza rozgrywkami amatorskimi były też drużyny grające w regionalnych ligach, jak choćby w siatkówce, piłce ręcznej czy tenisie stołowym. Tego teraz już nie ma. Pozostała siatkówka i to w znacznie okrojonym wydaniu. Jest to zjawisko przykre i smutne. Nie ma już działaczy, którzy swoje dawne pasje sportowe, czynne uprawianie sportu kontynuują jako organizatorzy zawodów. Sport amatorski stał się sformalizowany, wręcz urzędniczy, brakuje społecznych inicjatyw. Jednym z ostatnich takich działaczy społeczników jest Bogusław Gregorski, członek zwycięskiej ekipy, ale przede wszystkim główny organizator ligi. Jak podkreślają praktycznie wszyscy uczestnicy ligi, bez jego zaangażowania i tych rozgrywek już by nie było. Bardzo wydatnie w ostatnich sezonach Bogusława Gregorskiego wsparł jego przyjaciel Jerzy Zawadowski. Poza tą dwójką swoje organizacyjne wsparcie dali jeszcze: Wawrzyniec Gąsienica Mracielnik i Jerzy Tęcza.

Jak już wspomnieliśmy, tegoroczną edycję wygrał COS Zakopane. Drużyna w rozgrywkach straciła tylko dwa sety. Dla zwycięzców to oczywiście satysfakcja, bo celem jakichkolwiek rozgrywek jest zwycięstwo. Taka jest natura sportu. Z drugiej strony taka dominacja jednej drużyny obniża temperaturę emocji a te najbardziej wpływają na atrakcyjność rozgrywek. Mimo takich rozstrzygnięć walka o zajęcie jak najwyższego miejsca była bardzo zacięta. W tegorocznej edycji udział wzięło tylko 7 drużyn z Zakopanego i innych miejscowości Podhala. Bywały lata, gdy ZALPS liczyła dwa razy więcej uczestników i prawie wszystkie wywodziły się z Zakopanego lub okolic. W poprzednich latach w rozgrywkach udział brały także zespoły z największych placówek szkolnych Zakopanego. Ich też już w ZALPS nie ma. I tu znowu rodzi się pytanie, dlaczego? Drugie miejsce w tegorocznej lidze wywalczyła drużyna PETE-Sport, występująca w poprzednich edycjach pod nazwą Tatra Sport. To w tym zespole od czasu do czasu grają bracia Maciej i Jakub Kotowie, skoczkowie narciarscy, oczywiście pod warunkiem, że nie koliduje to im z obowiązkami zawodowymi. Przed rokiem PETE-Sport uplasował się na 4. miejscu. Ubiegłoroczny wicemistrz Schronisko Smaków Bukowina Tatrzańska tym razem zajął 4. miejsce. Brązowe medale, jak przed rokiem, wywalczyła drużyna Spiszu Krempachy. Spiszacy przed ostatnią rundą mieli jeszcze szansę na zajęcie 2. miejsca, ale warunkiem była wygrana 2:0 z COS Zakopane. Nie udało się, bo mistrzowie wszystkie poprzednie mecze wygrali. Po ostatnim spotkaniu tegorocznej ligi odbyła się ceremonia jej zakończenia. Uczestniczyła w niej wiceburmistrz Zakopanego Agnieszka Nowak-Gąsienica, która wręczyła zespołom puchary, medale i dyplomy. Nieoficjalna ceremonia zakończenia lig toczyła się dalej w słynnej kawiarni COS „Piekiełko".

Wyniki ostatniej 12. kolejki:

Kontra Banda - Zgrani z Bukowiny Tatrzańskiej 2:0 (25-13, 25-21), Schronisko Smaków - MB-Sport 2:1 (25-18, 24-26, 15-10), Spisz Krempachy - COS Zakopane 0:2 (21-25, 12-25).

1. COS Zakopane: Bogusław Gregorski, Tadeusz Stopka, Jan Podstawski, Bogusław Spychalski, Krzysztof Wiśniowski, Michał Kołodziejski, Jacek Bartocha, Robert Nowobilski, Marcin Gregorski, Krzysztof Rajkowski, Jan Zabłocki, Władysław Pawlikowski, Dawid Drabik.

2. PEPE Sport: Marcin Osmólski, Jakub Kot, Maciej Kot, Jerzy Tęcza, Szymon Gąsienica, Łukasz Duda, Darek Kaczor, Paweł Tylka Suleja, Andrzej Kozerski, Mateusz Skiepko.



Fot.: Regina Korczak Watycha

Zwycięzcy tegorocznej ligi siatkarskiej.

3. Spisz Krempachy: Mirosław Kaczmarczyk, Jacek Kaczmarczyk, Jacek Moś, Michał, Paweł Brzyzek, Sebastian Bizub, Piotr Pacyga, Paweł Pacyga, Wojciech Surma, Andrzej Kowalczyk, Bartłomiej Surma, Adrian Sobolak, Michał Galiniak, Damian Bizub, Piotr Pietraszek.

4. Schronisko Smaków: Adam Kamiński, Oskar Kamiński, Kuba Kwadrys, Marek Kapuśniak, Marian Smułka, Zdzisław Galik, Piotr Budz, Jerzy Zawadowski, Jakub Rokicki.

5. Kontra Banda Zakopane: Wawrzyniec Gąsienica Mracielnik, Paweł Stoch, Łuka Szurlej, Łukasz Gąsienica, Piotr Romanowski, Józef Rzadkosz, Marcin Tkacz, Marcin Wysocki, Jakub Bukowski, Łukasz Gąsienica, Tomasz Mikołajczyk, Marta Joniak.

6. TKS Młotek: Michał Szczechowicz, Michał Łacek, Wojciech Lasak, Mateusz Gładysz, Magda Lasak, Maciej Pawlikowski, Bartłomiej Mierczak, Tomasz Bednarz, Zuzanna Szczechowicz, Grzegorz Gibała, Michał Szczechowicz, Bolesław Winiarski, Barbara Bryjak.

7. Zgrani z Bukowiny Tatrzańskiej: Anna Bukowska, Maria Gał, Kamila Skowyra, Monika Mąka, Gabriela Budz, Anna Gil, Jan Budz, Krzysztof Galica, Stanisław Para, Daniel Ciężobka, Andrzej Pańszczyk, Łukasz Pańszczyk, Maciej Ludwiczak.

1. COS Zakopane	12	34	24-2 +202
2. PETE-Sport	12	24	18-10 +70
3. Spisz Krempachy	12	24	18-15 +102
4. Schronisko Smaków Buk. Tatrz.	12	19	17-9 +56
5. Kontra Banda Zakopane	12	18	12-12 -8
6. MB-Sport Zakopane	12	4	3-21 -204
7. Zgrani z Buk. Tatrz.	12	3	2-22 -223

Zdzisław Karaś

REKLAMA



eprasa.pl fb87e32484



WIERCHY, ul. Tetmajera 2
(róg Krupówek i Tetmajera) Zakopane

INTERSPORT®

eprasa.pl fb87e32484